

**Studia i materiały
do dziejów Siemiatycz
tom I**



Studia i materiały do dziejów Siemiatycz

Białostockie Towarzystwo Naukowe

Studia i materiały do dziejów Siemiatycz

tom I

Praca zbiorowa pod redakcją
Henryka Majeckiego

Wydanie drugie poprawione

Białystok–Siemiatycze 2022

110

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0572378

409959

409959/
1

Ilustracja na I stronie okładki:
Osiemnastowieczna rzeźba św. Michała Archanioła na bramie kościoła parafialnego
w Siemiatyczach, 2022 r., fot. Jerzy Nowicki.

Ilustracja na IV stronie okładki:
Plan części miasta Siemiatycz przedstawiający rozplanowanie w 1797 r.
Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojenna i Domen, sygn. dawna nr 2938 a, k. 204.

Redakcja, korekta, indeks

Edyta Chrzanowska

Projekt okładki, skład, łamanie

Adam Kierzkowski

© Białostockie Towarzystwo Naukowe

© Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach

Seria: Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego, t. 32

Białystok–Siemiatycze 2022

ISBN 978-83-88433-57-3

Druk i oprawa

Drukarnia Biały Kruk

01130/2023

3500p

PRZEDMOWA

Na co dzień jesteśmy zaaferowani realizacją własnych planów i rozwiązywaniem bieżących spraw, często brakuje nam czasu i chęci, by spojrzeć na naszą rzeczywistość z innej perspektywy niż teraźniejszość. Tymczasem taka refleksja nad przebytą drogą i uważne spojrzenie wstecz pozwala nam we właściwych proporcjach dostrzec także swój własny ślad w historii. Aby jednak tak się stało, zwykle potrzebujemy zachęty, powodu do wyzwolenia w sobie takiej potrzeby, a nic tak skutecznie nie skłania do przemyśleń jak mądra, a przy tym ciekawa i wartościowa książka.

Jestem przekonany, że publikacja poprzez swoją faktografię, bogactwo źródeł, a także nową formę będzie dla Czytelników taką właśnie inspiracją do refleksji nad historią naszej „Małej Ojczyzny”.

Powiat siemiatycki ma bogatą w treści historię. Historię, która jest pisana bez przerwy przez wszystkich mieszkańców. Zarząd Powiatu Siemiatyckiego zlecił opracowanie tej pozycji w nowej szacie Białostockiemu Towarzystwu Naukowemu, które posiada jakże bogaty dorobek publicystyczny związany z naszą podlaską ziemią.

Czytelnikom życzę interesującej lektury i spojrzenia na historię nie jak na zamkniętą księgę minionych zdarzeń, ale właśnie jak na „nieprzerwany ciąg teraźniejszości”, którego bohaterami jesteśmy także i my sami.

Pamięć dawnych lat szanujemy, sięgamy do niej po dobre wzory i uczymy się z nich doświadczenia. Naszą rolą jest pamiętać o naszych dziejach i pamięć tę przekazywać następnym pokoleniom.

Z wyrazami szacunku

Starosta Siemiatycki

Manet Bobel



**Publikacja sfinansowana
z budżetu Powiatu
Siemiatyckiego**



SPIS TREŚCI

Słowo wstępne do wydania pierwszego	9
Słowo wstępne do wydania drugiego	11
Józef Maroszek <i>Siemiatycze jako ośrodek dóbr ziemskich w XV–XVIII w. (do 1801 r.)</i>	13
Antoni Oleksicki <i>Zabytki architektury Siemiatycz a przemiany w rozplanowaniu przestrzennym miasta w XVIII w.</i>	53
Grzegorz Sosna <i>Rys historii parafii prawosławnej w Siemiatyczach</i>	61
Bogusław Toczko <i>Siemiatycki dom Zgromadzenia Księży Misjonarzy w świetle własnych rachunków gospodarczych z lat 1736–1743</i>	77
Adam Dobroński <i>Siemiatycze pod zaborem rosyjskim (1807–1914)</i>	97
Jerzy Szumski <i>Własność ziemska w gminie Siemiatycze w latach 1861–1914</i>	133
Henryk Majecki <i>Życie polityczne na terenie miasta i gminy Siemiatycze w okresie międzywojennym</i>	157
Waldemar Monkiewicz <i>Zbrodnie hitlerowskie w Siemiatyczach w okresie II wojny światowej</i>	179
Henryk Majecki <i>Początki władzy ludowej w Siemiatyczach</i>	199
Bazyli Czeczuga <i>Środowisko przyrodnicze okolic Siemiatycz i jego ochrona</i>	215
Indeks osobowy	223

SŁOWO WSTĘPNE DO WYDANIA PIERWSZEGO

W serii „Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego” przekazujemy czytelnikom *Studia i materiały do dziejów Siemiatycz*.

Niniejsza publikacja, tak jak wydane uprzednio *Studia do dziejów miasta Białegostoku* (cztery tomy) oraz powiatów: sejneńskiego, suwalskiego, augustowskiego i grajewskiego, nie ma charakteru monografii. Nie prowadzono bowiem dotąd wielostronnych i systematycznych badań nad dziejami Siemiatycz. Jedyna dotąd monografia Siemiatycz, pióra Ignacego Gilewskiego (*Siemiatycze. Zarys monograficzny od pradziejów do 1939 r.*, Siemiatycze 1958), powstała stosunkowo dawno, na podstawie nielicznych źródeł, i ma charakter raczej popularny. Natomiast Antonina Chorobińska-Miształ, autorka drugiej książki, koncentruje swoją uwagę na działalności reformatorskiej Anny Jabłonowskiej (*Z dziejów Siemiatycz drugiej połowy XVIII wieku. Działalność reformatorska Anny Jabłonowskiej*, Białystok 1978, Białostockie Towarzystwo Naukowe). Działalność ta stanowi wszakże tylko fragment bogatej historii miasta. Obie pozycje z uwagi na niewielki nakład są trudno osiągalne dla czytelnika.

Tymczasem Siemiatycze zasługują na uwagę; należą do najstarszych miast na Podlasiu, jego początki sięgają czasów prehistorycznych, gdyż zlokalizowane zostały na zrębie wcześniejszego osadnictwa. W XVIII w. były wśród największych miast na Podlasiu, a w XIX w. stały się znacznym, jak na owe czasy, ośrodkiem przemysłowym w południowej części regionu. Dwa fakty związane z Siemiatyczami przeszły do historii naszego kraju. W drugiej połowie XVIII w. były one rezydencją magnacką i obiektem eksperymentów gospodarczych i społecznych głośnej wówczas reformatorki

Anny z Sapiehów Jabłonowskiej. W 1863 r. Siemiatycze były terenem bitwy największej na ziemiach polskich (biorąc pod uwagę liczebność sił obu walczących stron) w powstaniu styczniowym. Z dawnej świetności Siemiatycz, oprócz tradycji, pozostały także zabytki architektury. Ale nie przeszłością żyją współczesne Siemiatycze. Jest to miasto znane w kraju z aktywności społecznej mieszkańców. Wielokrotnie zdobywało ono czołowe miejsca w ogólnokrajowych konkursach gospodarności, a w 1975 r. przystąpiło do Telewizyjnego Banku Miast. Wstępując w szranki z Człuchowem, w województwie śląskim, odniosło w grudniu tegoż roku ostateczne zwycięstwo w II rundzie zawodów. Szeroką i wielostronną działalność prowadzi Towarzystwo Przyjaciół Siemiatycz, należące do najstarszych i najbardziej aktywnych na Białostocczyźnie. Współdziałało ono z Białostockim Towarzystwem Naukowym w przygotowaniu do druku zarówno wymienionej wyżej pracy Antoniny Chorobińskiej-Misztal, jak i niniejszej publikacji.

Henryk Majecki

SŁOWO WSTĘPNE DO WYDANIA DRUGIEGO

Białostockie Towarzystwo Naukowe wznawia publikację pierwszego, wydanego przed laty tomu *Studia i materiały do dziejów Siemiatycz* pod redakcją Henryka Majeckiego (Białystok 1989, seria „Prace BTN”, t. 32), dostępnego w Podlaskiej Bibliotece Cyfrowej¹.

W 2021 r. ukazała się kontynuacja powyższego wydawnictwa, tom drugi *Studiów i materiałów do dziejów Siemiatycz* pod red. Józefa Maroszka i Ewy Rogalewskiej (seria „Prace BTN”, t. 55). Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach, będące współwydawcą tomu drugiego, zainicjowało obecnie ponowne wydanie *Studiów* z 1989 r. ze względu na przypomnienie zawartych w nich treści.

Upływ czasu spowodował, że większość autorów wraz z dr. Henrykiem Majeckim już nie żyje. Odeszli: prof. Bazyli Czeczuga, mgr Antoni Oleksicki, ks. Grzegorz Sosna, prokurator Waldemar Monkiewicz, dr Jerzy Szumski. Dlatego też nie ingerowano w teksty zmarłych autorów, chociaż nie zawsze zgadzamy się z ówczesną zawartością ich treści oraz problemów metodologicznych. Ponadto stan wiedzy w ciągu lat uległ znacznemu wzbogaceniu. Zmieniła się też frazeologia i po roku 1989 nauka odrzuciła ideologię socjalistyczną w badaniach historycznych. Dokonano redakcji językowej oraz korekty artykułów, dostosowując je do aktualnych zasad edytorskich.

¹ Zob. <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/15563/edition/14837/content?&meta-lang=pl> [dostęp: 13.10.2022].

Wobec niskiej jakości technicznej opublikowanych w 1989 r. ilustracji w niniejszym tomie zaprezentowano archiwalne zdjęcia z kolekcji Antoniego Nowickiego, udostępnione dzięki uprzejmości jego synów.

Ponowne wydanie drukiem *Studiów i materiałów do dziejów Siemiatycz* przypomina tematykę badań nad rozpoczętymi przed laty dziejami powiatu siemiatyckiego. Wskazuje zarazem na potrzebę ich kontynuowania oraz aktualizację.

Józef Maroszek, Ewa Rogalewska

SIEMIATYCZE JAKO OŚRODEK DÓBR ZIEMSKICH W XV–XVIII W. (DO 1801 R.)

Powstanie ośrodka miejskiego

Na powstanie Siemiatycz wpłynęło kilka czynników, takich jak: zlokalizowanie tu centrum administracyjno-ekonomicznego dóbr ziemskich, umieszczenie w osadzie obiektów kultu religijnego i siedzib parafii czy też usytuowanie na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych o ogólnokrajowym i lokalnym znaczeniu.

Dobra siemiatyckie wyodrębniły się już w pierwszej połowie XV stulecia. W 1443 r. książęta mazowieccy, którzy władali wówczas Podlasiem, nadali je Borucie z Fałęt, chorążemu warszawskiemu. Po 1446 r., gdy ziemię drohicką zajęli Litwini, musiał on uciekać¹. Następnie przed 1456 r. Kazimierz Jagiellończyk nadał majątność Sudymontowiczom z Chożowa². W 1484 r. Aleksandra, córka Olechny Kmity Sudymontowicza

¹ W nadaniu Borucie z Fałęt nazwy Siemiatycze zapisano „Syemanthicze” i „Schemyathicze” (por. J. Wiśniewski, [rec.] I.K. Gilewski, *Siemiatycze. Zarys monografii od prądziejów do 1939 roku, Siemiatycze 1958*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 1, s. 356–357). Dokument z 1443 r. znajduje się w Metryce Mazowieckiej (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Metryka Koronna, nr 3, k. 289v.).

² W 1456 r. Michał Kmity z Chożowa, stryj Aleksandry Sudymontowiczówny z Chożowa, ufundował w Siemiatyczach kościół (por. AGAD, Kopicjana, nr 31, s. 189–194; Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 1364; Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie [dalej: AD Drohiczyn], Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Siemiatyczach [dalej: APar. Siemiatycze], *Liber continens in se omnia authentica documenta... erectionis Ecclesiae Siemiaticensis... cura... Antonij Wadowski, praeposti ecclesiae... documenta... 1796*; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, Warszawa 1909, s. 139. Adam Boniecki (*Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 25–26) uważa, że dobra siemiatyckie w ręku Olechny Sudymontowicza z Chożowa znalazły się po 1477, a przed 1490 r.

z Chożowa, wojewody wileńskiego, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego, wysłała za mąż za Mikołaja Tęczyńskiego, wojewodę ruskiego, i w posagu otrzymała Siemiatycze z okolicznymi dobrami³. W kolejnych latach stanowiły one posag ich córki Anny, żony kasztelana sandomierskiego Jerzego Szydłowieckiego. W 1522 r. jej bracia, Andrzej Zbigniew Tęczyński, wojewoda krakowski, i Jan Mikołaj Tęczyński, miecznik i podkomorzy krakowski, odkupili od niej tę majątność⁴, a w 1527 r. sprzedali dobra za 8 tys. zł monety litewskiej Bohuszowi Bohowitynowiczowi, podskarbiemu i marszałkowi litewskiemu⁵. Dwa lata później przekazał on je w testamencie swojej córce Annie⁶, która w 1538 r. poślubiła Stanisława Tęczyńskiego (syna Jana Tęczyńskiego, wojewody sandomierskiego), późniejszego kasztelana lwowskiego, starostę lubelskiego i bełskiego. W ten sposób dobra siemiatyckie wróciły w posiadanie Tęczyńskich⁷.

Majątność siemiatycka właściwie stale pozostawała w rękach rodzin magnackich – litewskich i koronnych. Miało to doniosłe znaczenie dla rozwoju ośrodka miejskiego będącego centrum gospodarczym włości. Zdaje się jednak, że dwór siemiatycki nie był w tym czasie główną rezydencją żadnej z wymienionych tu osób.

Dobra siemiatyckie należały do majątków średnich. W 1527 r. obejmowały siedem wsi: Boratyniec, Klekotowo, Łojki, Siemiatycze, Słochy, Turnę

³ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tab. 94.

⁴ A. Jabłonowski, *Podlasie...*, cz. 2, s. 252.

⁵ Oryginał dokumentu (bez miejsca i daty wystawienia) Zygmunta Starego, potwierdzający i transumujący wcześniejsze akty odnoszące się do sprzedaży Siemiatycz Bohowitynowiczom, do niedawna pozostawał w rękach prywatnych w Siemiatyczach. Obecnie w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Siemiatycz.

⁶ *Testament Bohusza Bohowitynowicza z I połowy XVI w.*, wyd. J. Jaroszewicz, „Athenaeum” 1847, z. 3, s. 13–14.

⁷ W. Dworzaczek, *Genealogia...*, tab. 94. Obszerne fragmenty listu Zygmunta I do starosty mielnickiego (Kraków, 8 lutego 1539 r.) w sprawie prawnej przynależności dóbr siemiatyckich opublikowali: M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana*, t. 3, Warszawa 1886, s. 422–423; por. też: *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, wyd. I. Daniłowicz, t. 2, Wilno 1862, s. 307–308.

i Cecele⁸, choć ta ostatnia już od 1456 r. stanowiła uposażenie kościoła rzymskokatolickiego w Siemiatyczach, a do dziedziców należało jedynie prawo patronatu nad majątkiem kościelnym, w tym nad wsią⁹. Rejestr podatku poborowego z 1580 r. określał areal orny pozostający w rękach chłopów: „Sl. Sebastian Wolski urzędnik IMci księżnej słuckiej Siemiatycz, dał ze Słochów osiadłych (włók) 20, od ogrodników 12 po gr 6, rybaków 6 po gr 8, z Thornej, z włók osiadłych 17, z pustych włók 3, ogrodników rolnych od mostu 21, po gr 6, z Boratyńcza, z włók 9 osiadłych, z pustych włók 2, ogrodników rolnych 15 po gr 6, z Klekotowa z nowo osadzonej wioski, z włók 9, po gr 15”¹⁰. Chłopi użytkowali więc ogółem 64½ włók ziemi ornej (około 1066,25 ha).

Względnie duża w 1580 r. liczba gospodarstw ogrodniczych (58), których właściciele zatrudniano do prac na ziemiach pańskich, wskazuje na rozwinięcie produkcji folwarcznej. Warto zwrócić uwagę na fakt, że we włości siemiatyckiej zamieszkiwała aż trzecia część ogólnej liczby ogrodników całej administracyjnej parafii drohickiej, do której należała ta posiadłość. To Stanisławowi Tęczyńskiemu należy przypisać zakładanie wsi zamieszkałych tylko przez ogrodników, który w ten sposób dążył do podniesienia dochodowości swych dóbr podlaskich.

W 1585 r. w akcie wieczystego przekazania dóbr przez Katarzynę z Tęczyńskich Krzysztofowi Radziwiłłowi wymieniono miasto Siemiatycze oraz wsie: Boratyniec, Klekotowo, Słochy, Turnę, Wólkę oraz nienazwaną wieś obok mostu na Bugu (*villam aliam penes pontem*), którą można by identyfikować z osadą Kózki położoną już na południowym brzegu Bugu¹¹. Wydaje się, że część dóbr położonych na tym brzegu kolonizowana była w latach czterdziestych XVI stulecia. Zapewne dopiero wówczas podjęto się trzebieży rosnących tam lasów. Domyślać się można, że była to akcja zakrojona na dość szeroką skalę, gdyż nad Bugiem w tym czasie powstał port drzewny, tzw. binduga (dziś wieś Binduga), pracami zaś być może kierowali Wasil i Konrad Siehieniewiczowie, kupcy i patrycjusze bielscy.

⁸ Zob. przypis 5.

⁹ APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 1364; AGAD, Kopicjana, nr 31, s. 189–194.

¹⁰ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, Warszawa 1908, s. 11, 74.

¹¹ AGAD, Metryka Koronna, nr 131, k. 361.

Nazwiska tych znanych na Podlasiu faktorów drzewnych umieszczono wśród świadków dokumentu Stanisława Tęczyńskiego wydanego dla mieszczan siemiatyckich 11 listopada 1542 r.¹²

Prócz dominującej produkcji zbożowej, nastawionej bez wątpienia na zbył gdański, szczególną cechą gospodarki dóbr siemiatyckich był rozwinięty tu chów koni. Już testament Bohusza Bohowitynowicza z 1529 r. wspominał o stadninie siemiatyckiej¹³. Również akty normujące obowiązki mieszczan siemiatyckich wobec dworu z 1542, 1552 i 1558 r. poświadczają pośrednio istnienie tu stadniny, gdyż jednym z podstawowych obciążeń mieszczan było dostarczenie jednej beczki owsa miary drohickiej, gdy nie żądano od nich żadnych innych danin w płodach rolnych¹⁴. Trudno powiedzieć coś więcej o dalszych losach tej stadniny.

Zagadkową sprawą jest pierwotna lokalizacja dworu siemiatyckiego. Z obserwacji układu przestrzennego wynika, że w późniejszym okresie znajdował się on w bezpośrednim sąsiedztwie traktu wiodącego od rynku do przeprawy przez Bug (na wschód od późniejszej rezydencji Anny Jabłonowskiej). Wydaje się jednak, że takie położenie dworu obserwujemy dopiero, gdy posiadał go Stanisław Tęczyński (1538–1558), kiedy prawie całkowicie zreorganizowano stosunki własnościowe w mieście. To, że w XIX w. dwór musiał być usytuowany gdzie indziej, wynika z dość dużego oddalenia od tego miejsca późniejszej osady miejskiej i placu targowego oraz kościoła wzniesionego w 1456 r.

Uwagę przyciągają wzgórce cerkiewne i układ dróg zbiegających się przy cerkwi. Można przypuszczać, że takie jej usytuowanie jest reliktem najstarszej fazy układu przestrzennego osady. Być może w pierwszej połowie XV w. cerkiew wchodziła w skład pierwotnego, istniejącego w tym miejscu założenia dworskiego, do którego od kościoła i powstającej obok niego osady targowej wiodła droga, rozwidlająca się przed założeniem na dwa trakty.

Dokument erekcyjny cerkwi w Siemiatyczach pod wezwaniami św. Trójcy, św. Piotra i Pawła i św. Paraskewii miał 25 kwietnia 1431 r. wystawić

¹² AGAD, Kopicjana, nr 3, s. 406–413.

¹³ *Testament Bohusza Bohowitynowicza...*, s. 19.

¹⁴ AGAD, Kopicjana, nr 3, s. 406–418.

Olechno Kmita Sudymontowicz wraz z żoną Fedorą¹⁵. Po bliższej analizie można stwierdzić, że przywilej ten nie jest autentyczny i prawdopodobnie sfabrykowano go w drugiej połowie XVII lub w XVIII w. (może w 1786 r., w momencie oddawania go do oblaty w księgach ziemskich brzeskich). Zapewne zawiera jednak autentyczne uposażenie popa, gdyż podrabiającym akt nie chodziło o uzyskanie dodatkowych profitów, lecz o podawane w wątpliwość przez dziedziczkę Annę Jabłonowską prawo do posiadania cerkiewnych dochodów. Według falsyfikatu na uposażenie składały się: 3 włóki ziemi położonej na trzech polach miejskich siemiatyckich, 3 włóki ziemi w Boratyńcu Ruskim, 4 włóki sianozęci w Stochach, 4 poddanych w Boratyńcu Ruskim, z obowiązkiem pańszczyzny przez jeden dzień w tygodniu, dziesięcina z włók 20¼ we wsiach Klekotowie i Stochach, po kopie żyta z każdej włóki, dziesięcina w Boratyńcu Ruskim z 5⅜ włók oraz ze wsi Pirogowicze, Wołychowicze (obecnie zapewne Wakułowicze), Resetniki i Kajanka po snopów 15 („z każdego grodu”), wolność mliwa w młynach dziedziców Siemiatycz na rzekach Moszczoniej i Kajanka, „jezioro” obok Bugu koło wsi Turna i Wólka oraz drwa z lasów majątkowych na opał i inną wszelaką potrzebę. Siedzibę cerkiewną w Siemiatyczach tak opisano: „cerkow w Semiatyczach na gore, nad rekoju Muchawcem między dorogami Czetygowskoju i Cechanoweckoju [...] sadiba sweszczennika nad to już reczkoju Muchawcem do drogi Cechanoweckoj i ze sadibami dwoma i z morgami szestoma na gorodei zabudowane na tych morgach cerkownych so służiteli do cerkwe należaczi z zabudowanem należaczi, kotoryj majut należaszczzi służbu cziniti den eden w sedmicu”¹⁶.

¹⁵ *Akty wydawajemyje Wilenskoju Archeograficzskoju komisssjeju dla razbora dREWnych aktow*, t. 2, Wilno 1867, s. 1–2.

¹⁶ Ponieważ Sudymont, ojciec Olechny, otrzymał Chożowo dopiero w 1434 r., syn nie mógł używać tego określenia wcześniej (zob. A. Boniecki, *Poczet rodów...*, s. 25–26). Także wpisanie tego aktu do ksiąg ziemskich drohickich, o czym postanawia „donator”, nastąpić mogło dopiero po 1443 r., kiedy ziemianom drohickim zezwolono na posługiwanie się prawem polskim. Zgodnie z dokumentem Siemiatycze miały się znajdować w powiecie drohickim, w rzeczywistości jednak leżały wówczas w powiecie mielnickim, a do drohickiego przyłączono je znacznie później, bo w 1546 r. Również niektóre wspomniane w dokumencie osady powstały, jak się wydaje, dopiero w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XVI w. (Wólka Nadbużna i osada ogrodnicza koło Turnej). Wymieniona w akcie pomiaru królewska włóka nie mogła dotyczyć dóbr prywatnych, jakimi zawsze były Siemiatycze, i na południowym Podlasiu odbywała się dopiero w latach sześćdziesiątych XVI w. Rozmierzenie włóki siemiatyckiej na włóki nastąpiło zapewne w czasie posesji Stanisława Tęczyńskiego (1538–1558).

Z dokumentu wynika, że cerkiew funkcjonowała już, gdy mierzono miasto (i włości?) na włóki, czyli w 1542 r.¹⁷ Gdyby jej fundacja odbyła się później, na pewno nadano by ziemię poza obrębem miasta. Fakt ten poświadcza umieszczenie świątyni, siedziby popa i jego poddanych między gruntami miejskimi, co nie byłoby możliwe, gdyby teren ten zajmowała szachownica gruntów miejskich. Prawdopodobnie więc cerkiew położona na górze nad Muchawcem jest pozostałością pierwotnej osady dworskiej istniejącej w tym miejscu w latach 1443–1542. W trakcie przemierzania ziemi na włóki pozostawiono tu również częściowo grunty dworskie, na których później umieszczono kompleks cmentarzy. Wydaje się, że w pobliżu założenia dworskiego, cerkwi i siedziby plebańskiej można się także doszukiwać dawnej osady o charakterze miejskim, zgrupowanej przy placu na rozstajach dróg, którą podczas lokacji miasta w 1542 r. przeniesiono zapewne w inne miejsce.

Mniej więcej w połowie XV w. na przeciwległym brzegu Muchawca zaczęła powstawać nowa osada o innym niż przycerkiewna obliczu narodowościowo-religijnym, dla której Michał Kmita Sudymontowicz w 1456 r. ufundował kościół. Jego budowa wiązała się zapewne z chęcią utrzymania polskiego żywiołu osadniczego w momencie, gdy Podlasie przeszło pod panowanie litewskie, a mazowiecka fala osadnicza się zatrzymała. Kościół w Siemiatyczach jako uposażenie otrzymał m.in. karczmę, która prawdopodobnie ulokowana była w rejonie placu targowego – późniejszego rynku¹⁸.

Początki Siemiatycz wiązały się zatem z dość typowym dla Podlasia zjawiskiem powstawania dwóch organizmów miejskich (stanowiących jedno miasto), o odrębnych składach etnicznym, prawnym i religijnym społeczeństwa. W mieście tym, podobnie jak w Bielsku, Surażu, pobliskim Drohiczynie czy Tykocinie, doszukać się można dwóch dzielnic „lackiej” i „ruskiej”, związanych z istniejącymi tu świątyniami¹⁹. Jeszcze w 1585 r.

¹⁷ Zob. dalej o działalności wójta siemiatyckiego Hieronima Lachowskiego. Rozmieszczenie gruntów cerkiewnych w szachownicy miejskiej przedstawia „Plan... miest. Siemiatycz z 25 czerwca 1833 r.”; kalka ozalidowa w zbiorach Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku.

¹⁸ AGAD, Kapićjana, nr 31, s. 189–194; APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 1364.

¹⁹ Por. S. Alexandrowicz, *Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego (XV w. – I poł. XVII w.)*, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1, s. 137–156.

wyróżniano oddzielne skupiska osadnicze na poświęconych – kościelnym i cerkiewnym – pozostające pod zarządem plebanów²⁰.

W sprzeczności z tymi stwierdzeniami stoi kwestia wezwań świętyń. Cerkiew była pod wezwaniem św. Trójcy, św. Piotra i Pawła i św. Paraskewii, kościół zaś początkowo nosił wezwanie Wniebowzięcia NMP i Wszystkich Świętych, później natomiast dodano też św. Annę. Odrębność tytułatury kościoła i cerkwi położonych w tej samej miejscowości nie była gdzie indziej spotykana. Było to powiązane z dążeniem do ujednoczenia społeczności miejskiej i uzyskania wspólnych terminów zjazdów odpustowo-handlowych. Być może jednak fałszyfikat cerkwi siemiatyckiej nie podał pierwotnych wezwań świętyń.

Istotne znaczenie dla powstania ośrodka miejskiego miało położenie topograficzne. Siemiatycze usytuowane były u zbiegu dwóch rzek – Kamionki i Muchawca. Tu też zlokalizowane były przeprawy przez ich błotniste doliny. To właśnie te względy zadecydowały, że Siemiatycze znalazły się na skrzyżowaniu ważnych szlaków drożnych. Na początku najważniejszy był szlak wiodący z Drohiczyzna do Mielnika i dalej do Brześcia Litewskiego, wzdłuż Bugu. Gościniec ten nabrał znaczenia w XV w., kiedy rzeka stała się jedną z głównych arterii wodnych Rzeczypospolitej, a szlakiem drożnym po zakończeniu podróży do Gdańska wracali do swych domostw kupcy, szlachta, flisacy. Ta druga droga, oddalona jakieś 7 km od koryta rzeki, była uwarunkowana lepszymi względami topograficznymi. Omijano w ten sposób bardzo błotnistą dolinę Kamionki (u jej ujścia do Bugu), która w okresach wiosennym i jesiennym, czyli właśnie wtedy, gdy trwał natężony ruch komunikacyjny i wracano z Gdańska – była właściwie nie do pokonania²¹.

Drugą niezwykle ważną drogą, która przebiegała przez Siemiatycze, był trakt biegnący południkowo, z północnego Podlasia do jego zabużańskiej, południowej części. Droga nabrała szczególnego znaczenia w 1554 r., gdy Stanisław Tęczyński w miejsce dotychczasowego przewozu wznosił most. Twierdził, że budowa stałego mostu na Bugu pod Siemiatyczami i pobieranie

²⁰ Osady przy cerkwi i kościele wzmiankowane są w akcie przekazania dóbr Krzysztofowi Radziwiłłowi (por. AGAD, Metryka Koronna, nr 131; AGAD, Księga grodzka brańska, nr 6, k. 276–281v.).

²¹ AGAD, Zbiór Kartograficzny, nr AK 98.

tam opłat mostowych nie przyniosą strat dochodom królewskim. Król zatem przystał na propozycję dziedzica Siemiatycz:

Ma Pan Lwowski most w tern imieniu swem Siemiatyczach na rzece Bugu zarobić i mostowe na się brać. Tym obyczajem – kto by z kupiami albo towary swemi przez ten most jechać chciał, cokolwiek na przedaj wioząc, takowy każdy jadąc na most powinien będzie mostowego dać od woza, w którym 4 konie po 2 gr poi., tj. 16 pieniędzy litewskich większych. I tak od każdego konia, ile ich, w którym wozie kupieckim będzie, powinni dawać po 4 pieniądze litewskich większych, to jest po półgroszku polskiemu. A kto by bydło przez on most gnał na przedaj – woły, jałowice i inne bydło, od takowego bydła rogatego z głowy po jednemu pieniądzu dawać będą powinni²².

Budowa mostu w Turnej pod Siemiatyczami znacznie zwiększyła ruch na tym gościńcu.

W związku z powyższym nastąpił upadek Mielnika, gdzie również był most²³. Tak w 1560 r. pisali miernicy rozmierzający grunty miejskie: „Do tego miasta dlatego niemało włók ostawiono, iż mieszczanie nie mają się czym żywić. Gościniec obrócono na Turnę i Siemiescicze, jarmarków też i targów dobrych nie masz, a lud ubogi, acz nad portem, przed się handlu żadnego za ubóstwem nie wiodą, jedno się rolą żywią²⁴”.

Prócz opłat za korzystanie z mostu Stanisław Tęczyński zyskał prawo pobierania myta od płynących Bugiem: „Iż też komięgi i wszelakie towary leśne tą rzeką Bugiem pod on idąc, w ruszaniu mostu szkodę niemałą, albo pracę zadawać mogą, przeto i od takowych komięg i towarów leśnych pod on most po rzece Bugu idących dozwalamy Panu Lwowskiemu brać od każdej komięgi po 12 groszy, a od zachciku wanczosu tyłkoż, także

²² „Iż pod tern miastem jego rzeka Bug idzie, dwa brzegi po gruncie onego imienia siemiatyckiego, na której rzece przewóz JM [Stanisław Tęczyński – J.M.] swój ma, jednoż przez wielką trudność podejmują goście i kupcy w przejeździe i on sam z poddanymi swemi nielacnym przebywaniu na przewóz” (AGAD, Metryka Koronna, nr 119, k. 394v.–400; APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, 155a, k. 398).

²³ Most w Mielniku wzmiankowany był m.in. w 1551 i 1580 r. (por. AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, dz. XLV, M 2, t. 1, f. 12; AGAD, Księgi grodzkie mielnickie, t. 3, k. 63v.).

²⁴ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, dz. XLVI, M 2, t. 1, k. 151.

i od zachciku klepek i faszolcu nie więcej ale po 12 gr ma brać²⁵. Most w Turnej nie był stale przejezdny, gdyż niszczyły go kolejne wylewy Bugu, jak np. w 1631 r., gdy rzekę pokonywano promem²⁶.

Oprócz tych dwu gościńców mających podstawowe znaczenie dla rozwoju ośrodka miejskiego w Siemiatyczach w XVI–XVIII w. z osady rozchodziły się drogi do Grannego (droga nadbużańska prowadząca do innej przeprawy przez Bug), Ciechanowca, Milejczyc (dalej do Kleszczel) i Wysokiego Litewskiego²⁷. W konsekwencji Siemiatycze od XVI w. były niezwykle ważnym węzłem drogowym, co warunkowało rozwój rynku miasta właśnie w tym miejscu. Rolnicza osada Siemiatycze zlokalizowana była, jak należy wnioskować z późniejszych źródeł, przy dzisiejszej ul. Kilińskiego (dawna Kapustna) – drodze prowadzącej do wsi Rogawka²⁸.

Poszczególne elementy układu przestrzennego – wieś, rezydencja z folwarkiem, rynek, kościół rzymskokatolicki i cerkiew prawosławna – nie były ze sobą ściśle zespolone. Lokowano je w dość dużych odległościach, co nasuwa przypuszczenie, że pierwotnie, około połowy XV w. istniało na tym terenie kilka gniazd osadniczych.

Istotna zmiana w sytuacji Siemiatycz nastąpiła, gdy właścicielem został Stanisław Tęczyński (1538–1558). Zaprowadził wewnętrzną kolonizację dóbr, tworzył nowe wsie zagrodnicze, rozwijał produkcję folwarków, przeprowadził trzebież lasów na lewym brzegu Bugu i skolonizował wyręby oraz zbudował most na Bugu. Odpowiadając na jego prośbę, 8 stycznia 1542 r. Zygmunt Stary w Wilnie wystawił dokument zezwalający osiadającym w Siemiatyczach mieszkańcom na posługiwanie się prawem magdeburskim, nadał 12-letnią wolniznę od opłat i określił terminy targu i jarmarków²⁹. Dziedzic skorzystał z zezwolenia na założenie miasta. 2 kwietnia tego roku

²⁵ AGAD, Metryka Koronna, nr 119, k. 398v.–400.

²⁶ W 1631 r. przy przewozie w Turnej funkcjonowała karczma należąca do dóbr siemiatyckich, dożywotnio wdzierżawiona Aleksandrowi Ciecierskiemu, okolicznemu ziemianinowi (por. AGAD, Księgi ziemskie suraskie, nr V, k. 421v.).

²⁷ Por. sytuację drożną Siemiatycz na mapie Karola de Perthéesa (AGAD, Zbiór Kartograficzny, AK 98).

²⁸ Wnioskować o tym można z analiz Planu zachodniej części miasta Siemiatycz, który przedstawia rozplanowanie i charakter zabudowy przed pożarem w 1787 r., kopia zapewne z 1797 r. w skali 1 : 1522 (APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938a, k. 204).

²⁹ APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2943.

w dokumencie wystawionym w Siemiatyczach wyznaczył nowego wójta miejskiego Hieronima Lachowskiego (dotychczas funkcję tę pełnił Wojciech Oborski), który miał sprawować sądownictwo nad mieszczanami.

Lachowski był zapewne głównym organizatorem akcji kolonizacyjnej, może też kierownikiem prac mierniczych i planistycznych w zakresie układu miasta. Potwierdzeniem tego mogłaby być uwaga w dokumencie fundacyjnym wójtostwa mówiąca, że może on sobie dowolnie wybrać grunty orne i parcele miejskie. Ze względu na prace związane z kolonizacją miasta otrzymał on jako własność dziedziczną: urząd wójtowski w Siemiatyczach, 3 włóki gruntu (około 50 ha), dwa place miejskie (jeden przy rynku, drugi w ulicy) oraz wolny od opłat wyszynk likworów i piwa. Dodatkowo mógł sobie zbudować browar, słodownię i jatkę mięsną (też wolne od opłat). Z opłat sądowych miał otrzymać trzecią część³⁰. Otrzymał także 50 kop gr litewskich, co zapewne miało być połową ogólnej sumy zapłaty za prace nad zorganizowaniem miasta, a drugą część dostał po zakończeniu tej akcji, co dokumentuje inny przywilej wystawiony przez Stanisława Tęczyńskiego 8 lutego 1552 r. Już w pierwszym dokumencie zastrzeżono, że gdyby Hieronim Lachowski nie wywiązał się z podjętych obowiązków, wówczas powyższa kwota zostanie mu odebrana. Rezultaty prac urbanistycznych były widocznie zadowolające, gdyż w 1552 r. wypłacono mu całość zapłaty. Jednocześnie dokument ten gwarantował, że gdyby dziedzice zechcieli go usunąć z zajmowanego stanowiska, wówczas on bądź jego spadkobiercy otrzymaliby grunt zwany Krywithków (Krzywiatycze?), łąkę zwaną Pastewnik i leżącą na niej sadzawkę rybną³¹.

Akcja kolonizacyjna rozpoczęła się na Wielkanoc (9 kwietnia) 1542 r. i od tego momentu liczono wolniznę przyznaną mieszczanom. Gdy już pierwsi osadnicy otrzymali nadziały ziemi, Stanisław Tęczyński 11 listopada określił ich prawa i obowiązki. Stwierdzono jednak, że obowiązuje pięcioletnia wolnizna, co było sprzeczne z wcześniejszym przywilejem królewskim (z 8 stycznia tr.), lecz odzwierciedlało początkowe powodzenie akcji kolonizacyjnej. Akt przewidywał, że gdy skończy się wolnizna, mieszczanie będą obowiązani płacić z każdej włóki, domu i ogrodu domowego

³⁰ AGAD, Kopicjana, nr 3, s. 219–224.

³¹ Ibidem, s. 24–25.

48 gr polskich, dawać beczkę owsa, dwa kapłony i 20 jaj. Właściciele domów mający tylko ogrody dawać powinni 15 gr, od każdego waru piwa i miodu po 3 gr. Mieli się też składać na poczet wojenny Tęczyńskiego (26 zł polskich)³².

Miasto otrzymało znaczny nadział gruntów ornych obejmujący 145 włók (około 2300 ha), prócz tego rozmierzoną na parcele i ogrody przydomowe ziemię. Tak duże w nią uposażenie było typowe dla miast litewskich (w tym też podlaskich)³³. Grunty orne przeznaczone dla mieszczan w części były już wytrzebione, inne wymagały zabiegów pielęgnacyjnych. W skład areалу miejskiego weszła ziemia wcześniej należąca do Łojek, Siemiatycz, a także częściowo grunty folwarku i osady przycerkiewnej³⁴.

Dziedzice zwolnili mieszkańców Siemiatycz z opłat od połowu ryb w rzekach, od posiadanej łaźni, wagi miejskiej i jatek, w których sprzedawano „rzeczy małe – chleb, sól, ryby, śledzie itd.”. Opłaty z jatek mięsnych miały stanowić dochód rady miejskiej. Dodatkowo uwolniono mieszczan od dawania podwód i gwałtów, z wyjątkiem powodzi i prac przy groblach oraz umocnieniach brzegowych w obrębie miasta³⁵.

Zmiana lat wolnizny i względnie wysoki czynsz wpłynąć musiały na zahamowanie akcji kolonizacyjnej i w efekcie dziedzice, chcąc utrzymać osadników miejskich, musieli w pewnych kwestiach ustąpić. W kolejnym

³² Ibidem, s. 406–413.

³³ A. Jabłonowski, *Podlasie...*, cz. 2, s. 5.

³⁴ Na fakt, że wieś Łojki weszła w skład organizmu miejskiego, wskazuje kilka wzmianek. W 1527 r. była ona odrębną osadą (por. przypis 5). W 1580 r. księżna słucka Katarzyna z Tęczyńskich, zatwierdzając dokument Stanisława z Tęczyna z 8 stycznia 1558 r., stwierdziła, że od tej pory mieszczanie nie muszą już strzec sadzawki koło Łojek i jej poprawiać, gdyż teraz będą obowiązani do tego mieszkańcy (*cives!*) wsi Łojki (por. AGAD, Kapicjana, nr 3, s. 415–418). W księdze chrztów miejscowej parafii rzymskokatolickiej notowano: „Z Siemiatycz. Łojki” lub nazywano je „ulicą Łojkowską” (patrz wpis z 3 września 1700 r., 15 października 1703 r. i 29 maja 1735 r., Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Siemiatyczach, Księga chrztów 1687–1741). Z planu Siemiatycz z 25 czerwca 1833 r. wynika, że role mieszkańców Łojek były przemieszane w całej szachownicy miejskiej. „Pierwsze pole siemiatyckie”, nazywane „na Sitocznym”, położone było na zachód od osady miejskiej. Działki ciągnęły się w kierunku północ–południe. „Drugie pole siemiatyckie”, nazywane „na Łużkach”, zlokalizowano na wschód od osady Siemiatycze, a układ ról biegł ze wschodu na zachód. „Trzecie pole siemiatyckie” położone było na północny zachód od osady miejskiej i miało układ kierunku wschód–zachód.

³⁵ AGAD, Kapicjana, nr 3, s. 406–413.

dokumencie z 20 sierpnia 1552 r. Stanisław Tęczyński stwierdzał, że mieszczanie do tego czasu korzystali ze zwolnień od czynszów i że następny przywilej (niestety nam nieznan) wyznaczył kwotę 20 gr z łąnu, domu i ogrodu, teraz natomiast czynsz miał wynosić 30 gr polskich. Ponadto mieszczanie zostali zobowiązani do dawania jednej beczki miary drohickiej, dwóch kapłonów i jednej gęsi. Siemiatyczanie, którzy posiadali tylko domy i ogrody, mieli płacić 15 gr, a pozostałe ciężary ponosić w takim wymiarze, jak przewidywały to poprzednie przywileje³⁶.

Kolejny dokument Tęczyńskiego z 8 stycznia 1558 r. zmniejszał czynsze płacone przez mieszczan z 36 gr do 30 gr polskich i przypominał o obowiązku dawania dwóch kapłonów i jednej gęsi. Jednocześnie nakładał na mieszczan obowiązki pańszczyźniane – cztery dni w roku swoim sprzężajem, co dotyczyło posiadaczy włości miejskich, i dwa dni pańszczyzny pieszej dla tych, którzy posiadali tylko parcele i ogrody miejskie, a dodatkowo mieli być zatrudnieni przez zarządców dóbr siemiatyckich i wykonywać powinności pańszczyźniane zgodnie z normami wyznaczonymi przez dwór. Nadzór nad efektywnością prac w folwarku powierzono burmistrzom i rajcom miejskim³⁷. Zmuszanie mieszczan do odbywania pańszczyzny w miastach prywatnych było zarówno w całej ówczesnej Rzeczypospolitej, jak i na Podlasiu codzienną praktyką, tak więc obciążenia mieszczan siemiatyckich nie należały do wyjątkowych. Pokazuje to jednak ich dość słabą ekonomicznie pozycję w połowie XVI stulecia i ograniczoność planów Stanisława Tęczyńskiego, który, tworząc miasto, chciał wykorzystać potencjalną siłę roboczą w pracach folwarcznych.

Proces lokowania Siemiatycz różnił się od zabiegów urbanizacyjnych podejmowanych przez pozostałych właścicieli ziemskich na Podlasiu. Wydaje się, że Tęczyński, zakładając miasto, posłużył się „specjalistami” sprowadzonymi z innych stron (zapewne z Małopolski), gdzie rozwój ustroju miejskiego stał na wyższym poziomie. Dlatego też dość liczne wydawanie dokumentów regulujących życie nowo osadzanego miasta miało zapewnić mu odpowiednie profity z tej inwestycji. Należy również wskazać dalszy kierunek badań nad tym ośrodkiem i ustalić, skąd przybyli osadnicy miejscy

³⁶ Ibidem, s. 413.

³⁷ Ibidem, s. 415–418.

w połowie XVI stulecia. Czy było to osadnictwo ruskie, mazowieckie czy też polscy przesiedleńcy z innych majątków Stanisława Tęczyńskiego.

Właściciel Siemiatycz dążył do zorganizowania w swoich dobrach odpowiednio nowoczesnego systemu zjazdów handlowych. W przywileju lokacyjnym z 8 stycznia 1542 r. Zygmunt Stary zezwolił na odbywanie w mieście targów w czwartki i trzech jarmarków w dniach: św. Stanisława Biskupa (8 maja), św. Anny (26 lipca)³⁸ i Wszystkich Świętych (1 listopada). Wytuczając terminarz dorocznych zjazdów, z jednej strony kierowano się łącznością z miejscowymi odpustami, z drugiej zaś rytmem przejazdów przez miasteczko osób wracających łądem z Gdańska. Jarmarki łączono z odpustami, by wykorzystać zjazdy dewocyjne jako okazję do spotkań handlowych, bez konieczności organizowania dodatkowych dni wolnych od pracy, co w dobrach siemiatyckich o dość dobrze rozwiniętym już systemie folwarczno-pańszczyńnianym nie było bez znaczenia. Łączenie uroczystości odpustowych z imprezami handlowymi było popularne w całej Koronie. Z Gdańska powracano zapewne około 8 maja i 1 listopada. Kupcy i szlachta wieźli z Pomorza liczne towary, którymi następnie handlowali. Charakterystyczne jest powiązanie jarmarku na Wszystkich Świętych w Siemiatyczach z wcześniejszym trzydniowym, licznie odwiedzanym jarmarkiem na św. Szymona i Judę w Drohiczyźnie (28 października). Miasto to poprzedzało Siemiatycze na trasie z Gdańska, ale powyższy jarmark przedłużano do trzech dni. W tej konkurencji Siemiatycze musiały przegrać, zwłaszcza gdy w Drohiczyźnie kult Wszystkich Świętych zaczęły szerzyć benedyktynki osiadłe przy tamtejszym kościele pod tym wezwaniem (od 1560 r.)³⁹. Szczególnie dobry okazał się termin jarmarku na św. Annę (źródła notują go stale w XVIII w.), który stał się zapewne największym siemiatyckim zjazdem handlowym.

³⁸ Kościół od 1456 r. nosił wezwanie Wszystkich Świętych, w 1513 r. zbudowano zaś i uposażono kaplicę pw. św. Anny (por. AGAD, Kapicjana, nr 31, s. 189–194; APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 1364).

³⁹ Więcej na ten temat patrz: J. Maroszek, *Rola kulturalna Drohiczyzna w ciągu dziejów*, [w:] *Drohiczyzn. Dzieje miasta na tle dziejów regionu (do 1950 r.)*, red. A. Dobroński, A. Izydorczyk, Białostok 1979, s. 78–90.

Siemiatycze w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII w.

W drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII stulecia Siemiatycze były nadal własnością magnackich rodzin koronnych i litewskich. W 1558 r. Katarzyna Tęczyńska, córka Stanisława i Anny Bohuszówny, poślubiła księcia słuckiego Jerzego Juriewicza Olelkowicza, starostę bobrujskiego, otrzymując w posagu majątność siemiatycką. Po jego śmierci w 1578 r. wyszła powtórnie za mąż za Krzysztofa Radziwiłła, wojewodę wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego. W 1599 r. ich córka Halszka (Elżbieta) poślubiła Lwa Sapiechę, wnosząc mu w posagu dobra siemiatyckie⁴⁰. Kolejnym właścicielem w latach 1633–1656 był Leon Sapieha, pisarz i podkanclerzy litewski⁴¹. Od 1599 r. przez przeszło dwa stulecia Siemiatycze pozostawały w ręku Sapiechów (do 1801 r.).

W dobie oligarchii magnackiej mającej przewagę nie tylko na niwie społeczno-politycznej, lecz także ekonomicznej ich dóbr ziemskich nie dotknął kryzys gospodarczy, a nawet zwiększały one w tym czasie swój potencjał ekonomiczny, będące zaś centrami tych majątków miasta nadal się rozwijały. Jedną z dróg rozwoju lutyfundiów magnackich był stały w XVII i XVIII stuleciu proces koncentracji własności ziemskiej. Majętność siemiatycka także uległa powiększeniu kosztem okolicznych dóbr średniozamożnej szlachty. Zasadniczą rolę odegrał tu Lew Sapieha, kanclerz wielki litewski (1599–1633), który dla dóbr siemiatyckich pozyskał okoliczne majątki Baciki i Czartajew, przy czym pierwszy z nich od Irzykowiczów – jako własność wieczystą, drugi zaś za sumy zastawne⁴². Z majątku Irzykowiczów udało się przyłączyć dwa z trzech działów (późniejsze Baciki Bliższe i Dalsze).

Spośród typowych w owym czasie „inwestycji” należy wymienić budowę nowych obiektów sakralnych, co spowodowane było wzrostem pobożności i wykazaną już wyżej łącznością życia dewocyjnego z terminarzem handlowym. Po 1588, a przed 1598 r. w Siemiatyczach funkcjonował zбір

⁴⁰ W. Dworzaczek, *Genealogia...*, tab. 161, 163, 169. Por. też: *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. 1, Petersburg 1890, s. 163–181, 401.

⁴¹ *Sapiehowie...*, t. 1, s. 182, 402.

⁴² *Ibidem*, s. 405.

kalwiński, który przestał egzystować w czasach posesji Sapiechów⁴³. Kwestia ta wymaga jednak dalszych badań historycznych.

W 1626 r. Lew Sapieha zaczął wznosić nowy, murowany kościół rzymskokatolicki. Inwestycję tę wspomniano w testamencie kanclerza z 14 lipca 1632 r., w którym testator polecał synowi Kazimierzowi Leonowi: „A iżem począł kościoły dwa murować, i już mury wywiedzione, jeden w Siemiatyczach, a drugi w Słonimie. Proszę one dobudować”. Budowę ukończono w 1637 r., a rok później świątynię konsekrowano. Zwraca uwagę kubatura budowli, która w zamysłach zapewne miała dawać schronienie nie tylko parafianom siemiatyckim, lecz także przewidywano, że będzie skupiskiem pątników przybywających na miejscowe odpusty⁴⁴.

W Siemiatyczach Lew Sapieha ufundował też cerkiew unicką, na nowo uposażył zaś te we wsiach Rogawka i Sytki, które to własności Zygmunt III nadał parochowi cerkwi w Siemiatyczach, ojcu Aleksandrowi Hołodowskiemu. Unicy księża siemiatyccy procesowali się z benedyktynkami drohickimi o położone tam grunty (1645–1646), podobnie jak i o te w Drohiczynie, na których postawiono kościół Wszystkich Świętych i klasztor benedyktynek. W 1646 r. ksiądz Aleksander Hołodowski, paroch siemiatycki, uzyskał dekret królewski o przeniesieniu tego kościoła w ciągu trzech lat na inne miejsce⁴⁵.

Działalność miastotwórcza Stanisława Tęczyńskiego nie pozostała bez wpływu na dalszy rozwój Siemiatycz. W 1580 r. znajdowało się w nich 26 domów rynkowych, 186 domów ulicznych, 32 chałupy, 40 domostw zagrodniczych. Ogółem w 282 domach mieszkało blisko 1900 osób. Liczby te potwierdzają, że to względnie młode miasto należało do kategorii miast średnich w województwie podlaskim.

Podstawowym kierunkiem działalności mieszczan było jednak rolnictwo. W 1580 r. podatek poborowy zapłacili: jeden szewc „nędzny”, dwóch kucharzy „ubogich”, jeden kowal „nędzny”, jeden kowal „ze wsi”, czterech

⁴³ J. Łukaszewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego na Litwie*, t. 2, Poznań 1843, s. 78; A. Jabłonowski, *Podlasie...*, cz. 2, s. 226.

⁴⁴ *Sapiehowie...*, t. 1, s. 182, 402, 405; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych*, Wilno 1912.

⁴⁵ Por. G. Sosna, *Wykaz dokumentów dotyczących niektórych parafii prawosławnych województwa białostockiego (uzupełnienie)*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1974, nr 4, s. 74–80.



■ 1. Kościół parafialny w Siemiatyczach wzniesiony w 1638 r., lata siedemdziesiąte XX w.
(kolekcja Antoniego Nowickiego)

rzeźników, trzech zdunów „nędznych”, trzech piekarzy „ze wsi”, trzech piekarzy „nędznych”, dziewięciu przekupczyków, trzech przekupniów „ze wsi”. Mała liczba rzemieślników, których w źródłach najczęściej określano jako „nędznych”, oraz ich rozproszenie w całych dobrach ziemskich, nieskoncentrowanych w mieście, wskazują na dość słaby potencjał ekonomiczny⁴⁶. Względnie liczni byli za to handlarze, choć też głównie drobni, co wiązać się musiało z nastawieniem Siemiatycz na kontakty z osobami podróżującymi gościńcem nadbużańskim.

Przekupnie siemiatyccy najpewniej pośredniczyli w rozprowadzaniu towarów z Gdańska po okolicznych zjazdach handlowych, na targach i jarmarkach w Siemiatyczach. Uczestniczyli też zapewne w handlu zbożowym, co było możliwe dzięki dobremu położeniu w stosunku do sieci dróg lądowych i portów w Mielniku i Drohiczynie. Niektórzy siemiatyccy handlarze zbożem z Siemiatycz również wozili swoje towary do Gdańska. W 1568 r. Marek Krupka przewiózł przez komorę włocławską 9 łąsztów pszenicy, w tym roku w rejestrach cła też komory odnotowano także Jana Ryka z Siemiatycz, który podróżował do Gdańska z 18 łąsztami pszenicy. W 1569 r. we Włocławku pobrano cło od Serafina Mora wiozącego 12 łąsztów pszenicy⁴⁷.

W drugiej połowie XVI w. Siemiatycze stały się dość ważnym miejscem targowym, które ściągało mieszczan z okolicznych miasteczek. W 1580 r. przyjeżdżali tu łosiczanie (pobrano od nich cło od trzech koni kupieckich i od jednego garncarza), a w 1581 r. mieszczanie z Kleszczel⁴⁸. Na miejscowym rynku obowiązywała inna niż w pozostałych miasteczkach zbożowa „beczka miary siemiatyckiej”⁴⁹. Czwartkowy termin targu nie zdał egzaminu z powodu ciężących na chłopach powinności pańszczyźnianych. Już w 1581 r. targi odbywały się w niedzielę, co określa zasięg siemiatyckiego rynku lokalnego ograniczającego się przede wszystkim do miejscowości należących do parafii siemiatyckich⁵⁰.

⁴⁶ A. Jabłonowski, *Podlasie...*, cz. 1, s. 5, 74.

⁴⁷ *Regestra theloniei aquatici Vladislaviensis saeculi XVI*, wyd. S. Kutrzeba, F. Duda, Kraków 1915, s. 233, 237, 254.

⁴⁸ AGAD, Księgi grodzkie mielnickie, nr 3, k. 268, 294.

⁴⁹ W 1676 r. za półtora beczki miary siemiatyckiej nakazano oddać trzy szanki owsa (por. APB, Księgi wójtowsko-burmistrzowskie miasta Mielnika 1631–1698, t. 1, k. 52v.–53).

⁵⁰ AGAD, Księgi grodzkie mielnickie, nr 3, k. 268.

Siemiatycze w drugiej połowie XVII i na początku XVIII w.

Pomyślnemu rozwojowi dóbr i miasta właściwie nie przeszkodziły wojny z połowy XVII stulecia. Źródła nie potwierdzają, jakoby inne miasta i okoliczne wsie uległy większym zniszczeniom. Wśród podlaskich miast Siemiatycze były najmniej poszkodowane pod względem ubytku ludności – straciły jej zaledwie 28%, gdy inne miasta średnio 50%. Miasto w 1673 r. liczyło 559 dorosłych mieszkańców, a we wsiach należących wówczas do klucza siemiatyckiego (bez Czartajewa i Bacik) mieszkało 378 dorosłych osób. Upadek okolicznych miast, które do tej pory przodowały w zakresie produkcji i wymiany handlowej, czyli Drohiczyzna i Mielnika, zniszczonych prawie doszczętnie przez Rakoczego, wojska szwedzkie i własne, wpłynął korzystnie na rozwój Siemiatycz⁵¹. Zahamowała go jednak epidemia, która w latach 1710–1711 zdziesiątkowała ludność miasta i dóbr.

Siemiatycze były siedzibą zarządu sapieżyńskich dóbr ziemskich. Należały kolejno do Pawła Jana Sapiehy, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego (1656–1665), Leona Bazylego Sapiehy (1665–1686), przy czym w okresie jego małoletności majątkiem ziemskim zarządzała matka Anna Barbara Kopciówna Sapieżyna (1665–1677). Później właścicielem był Benedykt Sapieha, podskarbi nadworny litewski, a wreszcie jego syn Michał Józef (1700–1737)⁵².

Posiadacze dóbr magnackich i szlacheckich dążyli w owym czasie do zwiększenia dochodowości poprzez osadnictwo żydowskie. Właściciele pozyskiwali nowe dochody głównie z rozwoju wymiany handlowej, ale też produkcji rzemieślniczej.

Zapewne w latach pięćdziesiątych XVII stulecia w Siemiatyczach osiedlono Żydów i pozwolono im na stworzenie gminy samorządowo-wyznaniowej. Kahał siemiatycki z czasem rozrósł się do jednej z największych gmin żydowskich na Podlasiu, a jego członkowie zaczęli konkurować z miejscowym mieszczaństwem w zakresie produkcji rzemieślniczej i wymiany. 9 maja

⁵¹ O zniszczeniach spowodowanych przez potop szwedzki na Podlasiu i w dobrach siemiatyckich patrz: J. Topolski, *Wpływ wojen połowy XVII wieku na sytuację ekonomiczną Podlasia*, [w:] *Studia historica. W 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 309–349 (zob. też tabelę 8). Dane o liczbie ludności z 1673 r. pochodzą z rejestru pogłównego (Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, nr 1099).

⁵² *Sapiehowie*..., t. 2, s. 41; t. 3, s. 19, 125.

1653 r. obie społeczności zawarły porozumienie – „ratione dawania od przepalanej okowity gorzałki na ratusz siemiatyckiej pewnej”⁵³. W 1667 r. Żydzi zyskali przywilej, o którym pisali: „z osobna mamy przywilej Jaśnie Wielmożnej Jej Mci Pani wojewodziny wileńskiej Kopciówny Sapieżynej, hetmanowej, Wielkiego Księstwa Litewskiego, pani i dobrodziejki naszej, że nam wolno wszelakie pożytki przymnażać, towarami handlować i cokolwiek byśmy rozumieli do pożytku naszego za pieniądze nasze przymnażać, wolno nam to wszystko jest”⁵⁴. Tak szerokie uprawnienia kahału siemiatyckiego były sprzeczne z interesami chrześcijańskich mieszczan siemiatyckich.

Najzagorzalsze spory dotyczyły handlu obuwem, skórą i surowcami garbarskimi – lojem i woskiem. Dziedzice wysyłali do Siemiatycz kolejnych rewizorów do rozstrzygnięcia konfliktów. W pierwszym wyroku (przed 1668 r.) nakazano, aby Żydzi „pod winą grzywien 50, aby od obuwia sprzedając, od każdej pory safianowej dawali po szelągu, a od czarnej, to jest jałowiczej – po kwartniku” do skrzynki braci chrześcijańskich szewców. Żydzi jednak nie usłuchali wyroku rewizorskiego. W 1668 r. cech szewski ponownie skarżył się dziedziczce na żydowskich konkurentów:

bezprawia czynią, a żadnej sprawiedliwości ode dworu siemiatyckiego dojść na nich nie mogą, uprzedzając nas do targów w mieście siemiatyckim, w dzień święty niedzielny będącego w mieście tymże, do kupienia skór, wosku, loju, a nie powinni kupować podług praw nam danych, aż wprzód my wszytek cech braci będziemy kupowali, tak skóry, jako woski i loje [...] A oni w tym nas najbardziej uprzedzając biegają potajemnie po ulicach i za miasto z rana w niedzielę [...] o czymśmy ich napominali dobrym sposobem, aby się podług praw naszych, z dawna nam nadanych, z nami się obchodzili, a nam się opowiadali i to aż po wszytkim nabożeństwie tak w kościele, jako i cerkwi unii świętej dnia niedzielnego targowego, jednak żebyśmy sami wprzód kupowali, a po tym im pozwoliły [...] A nie dosyć na tym, że sami uprzedzają, kupują przed nabożeństwem targ sobie czynią, ale gdy goście Żydzi bracia ich skądinąd na targ przyjadą, nie dla czego

⁵³ AD Drohiczyn, APar. Siemiatycze, *Liber continens in se...*, s. 55.

⁵⁴ Dokument ten 7 września 1667 r. w Minkowiczach wystawiła Anna Barbara Sapieżyna (por. Wyrok sądu rewizorskiego z 1668 r., w sporze cechu szewców siemiatyckich z Żydami, kopia w zbiorach Antoniego Nowickiego w Siemiatyczach).

inszego tylko dla skupienia tych towarów wyżej pomienionych [...] A oni sami jakoby na siebie kupując, za pieniądze tych gości Żydów kupują, a nam żadnego dochodu stąd, który by od tych gości przychodził, nie dają.

Chrześcijańscy szewcy twierdzili, że proceder uprawiają ten „najbardziej uprzedzając nas, abyśmy na Chwałę Bożą nie mogli dostać”, gdyż wosk ofiarowywali miejscowym kościołowi i cerkwi. Spór przybrał charakter walk religijnych, tak bardzo typowych dla miasteczek podlaskich. Skutkiem tego był nakaz rewizorów, by przestrzegano wyroku poprzedniego sądu dotyczącego uiszczania przez Żydów opłat od towarów sprzedawanych w kramach. Polecili też, aby przestrzegano zasady mówiącej o tym, że chrześcijańscy mistrzowie cechów mieli się zaopatrywać w potrzebne surowce w czasie niedzielnego targu, po zakończeniu nabożeństw w kościele i cerkwi. Niewiele to zmieniło, gdyż już rok później do Siemiatycz ponownie wysłano rewizorów, by rozstrzygali ciągnący się wciąż konflikt. Zatwierdzili oni wcześniejsze wyroki, pisząc: „Ten dekret z woli Jej Mci przy zupełnej mocy zostawujemy, z tym dokładem, żeby Żydzi brali kwity, albo cech, który da groszowe i od łaju, wosku pod winą na urząd dworny 30 grzywien, żeby dla Chwały Boskiej Żydzi cechu nie ukrzywdzali”. Decyzje rewizorskie zatwierdzano jeszcze w 1708 r.⁵⁵

Jak w XVII–XVIII w. wyglądały polsko-ruskie stosunki narodowościowo-wyznaniowe w mieście? Czy były poprawne, czy też, jak w przypadku Żydów, dochodziło do konfliktów? Źródła historyczne nie wspominają o problemach, a wręcz odwrotnie. Po przyjęciu przez cerkiew siemiatycką zasad unii kościelnej 1596 r. obie grupy etniczno-wyznaniowe zgodnie współżyły. W najstarszej księdze chrztów parafii siemiatyckiej rzymskokatolickiej z lat 1687–1741 odnotowano, że w czasie nieobecności duchownego unickiego obowiązki duszpasterskie spełniali księża rzymscy (np. w 1693, 1708, 1710, 1711 i 1712 r.). Względy wyznaniowe nie wpływały też na wybór rodziców chrzestnych czy świadków ślubów – unicy nierzadko uczestniczyli w takim charakterze, a w 1712 r. ojcem chrzestnym dziecka mieszczańskiego rzymskokatolickiego był nawet protopop drohic-ki Paweł Sulewski, pełniący funkcję prezbitera cerkwi w Siemiatyczach.

⁵⁵ Ibidem.

Podobnie było w przypadku chrztów unitów, w których jako rodzice chrzestni uczestniczyli mieszczanie i okoliczna szlachta wyznania rzymskiego⁵⁶. Ożenki dwuwyznaniowe powodowały, że w XVII i XVIII w. społeczeństwo miejskie stale się mieszało. Tworzyła się typowo podlaska kultura pogranicza z charakterystycznie nawarstwionymi polsko-ruskimi elementami językowymi i kulturowymi⁵⁷.

Pomyślny rozwój miasta i dóbr ziemskich przerwała wielka epidemia cholery w latach 1710–1711. Po 12 lipca 1710 r. Siemiatycze nawiedziło morowe powietrze. Wśród mieszczan zapanowała trwoga, masowo opuszczali miasto. 15 lipca nawet sam pleban rzymskokatolicki przeniósł się do kościelnego folwarku w Ccelach⁵⁸. Ludność kryła się w lasach i pustkowiach. Tradycja miejscowa utrzymuje, że część mieszczan udała się na zalesioną górę koło Grabarki, gdzie korzystając z wody z pobliskiego źródła, przetrwała szczęśliwie zarazę. Wzgórze i źródło stały się miejscem ożywionego kultu religijnego⁵⁹.

Epidemia szalała przez całą jesień i zimę. Dopiero wiosną siemiatyczanie zaczęli powracać do opuszczonych domostw. Na początku marca 1711 r. wrócił też pleban rzymskokatolicki, który tak opisał zastaną sytuację: „Tu dopiero powróciłem do Siemiatycz. Trupów z gór zrzucać, z domów wynosić, umarłych kości walające się uprzętać proprio sumptu, najmując kopacze grześć kazałem. Processionaliter ad figury za cerkwią, cum cantu devoto populolegnante – intentia ad MDGloriam utimam feliciter”⁶⁰. Możemy się domyślać, że cholera spowodowała znaczny ubytek ludności i dóbr w Siemiatyczach, które podczas potopu szwedzkiego nie poniosły takich klęsk jak inne miasta podlaskie. W okresie reform magnackich miasto i majątność siemiatycka wkrczały znacznie wyludnione.

⁵⁶ AD Drohiczyn, APar. Siemiatycze, Księga chrztów nr 1 z lat 1687–1741.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, k. 46v.–47.

⁵⁹ Wielkie prężniki odbywały się odtąd w dniu święta Przeobrażenia Gospoda (wg kalendarza ruskiego 6 sierpnia, a rzymskiego w XVIII w. – 18 sierpnia). Termin ten zapewne wyznacza czas przybycia na Świętą Górę w Grabarce grupy uciekinierów.

⁶⁰ AD Drohiczyn, APar. Siemiatycze, Księga chrztów nr 1 z lat 1687–1741.

Siemiatycze w dobie wielkich reform gospodarczych magnatów

W historii miasta dość istotny był wiek XVIII, kiedy znacznie wzrosła liczba mieszkańców, przybyło warsztatów rzemieślniczych, zwielokrotnieniu uległy obroty handlowe osiągane na miejscowych targach i jarmarkach. Siemiatycze w tym stuleciu znalazły się wśród najlepiej rozwiniętych gospodarczo miast podlaskich. Jednocześnie przebudowano układ urbanistyczny, któremu nadano duże walory estetyczne, podobnie jak nowo wznoszonym budynkom.

Miasto nie rozwijało się samo z siebie, ale dzięki ówczesnym właścicielom dóbr siemiatyckich. Majętność wciąż pozostawała w posiadaniu Sapiehów: Michała Józefa, wojewody podlaskiego (1707–1737), Jerzego Felicjana, koniuszego litewskiego (1738–1750), i Anny Pauliny z Sapiehów Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej⁶¹. Starania nad przebudową miasta podejmowali Michał i Anna.

Reformy Michała Józefa Sapiehy nastąpiły po wielkim wyludnieniu miasta i dóbr siemiatyckich z powodu epidemii cholery z lat 1710–1711. Konieczność ich podźwignięcia zmusiła go do podjęcia kroków mających na celu podniesienie rentowności majątku.

Michał Józef Sapieha chciał ożywić miasteczko poprzez rozwój handlu. 8 sierpnia 1722 r. wyjednał u króla przywilej na „jarmarki tygodniowe dwa”⁶², które miały trwać po tygodniu. Był to ambitny cel, aby jednak mógł być zrealizowany, należało nadać jarmarkom atrakcyjny charakter. W związku z tym magnaci lokalizowali w ośrodkach jarmarcznych klaszatory i domy zgromadzeń księży. Takie fundacje w czasach nasilającej się pobożności, która przejawiała się zwiększonym uczestnictwem wiernych w masowych zjazdach odpustowych, prowadziły do rozwoju usług i handlu⁶³. Siedemnasto- i osiemnastowieczne jarmarki najczęściej dublowały się z odpustami. Niestety nie znamy terminów jarmarków siemiatyckich

⁶¹ J. Bergerówna, *Księżna Pani na Kocku i Siemiatyczach. Działalność gospodarcza i społeczna Anny z Sapiehów Jabłonowskiej*, Lwów 1936, s. 7, 39; A. Chorobińska-Misztal, *Z dziejów Siemiatycz drugiej połowy XVIII wieku. Działalność reformatorka Anny Jabłonowskiej*, Białystok 1978, s. 18.

⁶² AGAD, Sigillata, nr 20, k. 19v.

⁶³ Por. J. Maroszek, *Targowiska wiejskie w Koronie Polskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Białystok 1990, s. 46–82; B. Grochulska, *Jarmarki w handlu polskim w drugiej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1973, t. 64, s. 793–821.

nadanych miastu w 1722 r., ale prawdopodobnie pozostawały w bliskiej łączności z odpustami zaprowadzonymi przez przybyłych wówczas do Siemiatycz księży misjonarzy.

Pierwsze porozumienie Michał Józef Sapieha i proboszcz siemiatycki ks. Michał Krassowski zawarli z superiorem misjonarzy lubelskich ks. Ottowiczem jeszcze w 1714 r., a pięć lat później, w 1719 r. spisali kolejną umowę w tej sprawie. Dom Księża Misjonarzy zaczęto budować w 1725 r., a w 1727 r. zgromadzenie przejęło parafię rzymskokatolicką. Misjonarze prowadzili w Siemiatyczach szkołę i tzw. szpital, czyli przytułek dla starców i kalek. To nowoczesne jak na owe czasy zgromadzenie odegrało w mieście istotną rolę, zarówno podnosząc kulturę mieszkańców sapieżyńskich dóbr ziemskich, jak i prowadząc działalność charytatywną⁶⁴.

Członkowie zgromadzenia dążyli jednak do oddzielenia życia handlowego dóbr ziemskich od życia dewocyjnego. Działalność misyjna księży kolidowała szczególnie z cotygodniowym terminem targu – niedzielą. Zapewne na ich życzenie Michał Sapieha zniósł targi niedzielne i przywrócił przewidziany jeszcze przywilejem lokacyjnym Zygmunta Starego z 1542 r. targ czwartkowy. W 1728 r. w „Punktach dla kahału siemiatyckiego postanowionych, według których sprawować się i rządzić wszyscy Żydzi powinni” dziedzic nakazał, aby targi odbywały się w czwartki, co rozgłosić mieli Żydzi. Sapieha przewidział, że ten nowy termin mógł powodować utrudnienia w wymianie, toteż zezwolił, że „czego nie przedali we czwartek, tedy i w piątek wolno targować”. W niedzielę zaś był zakaz otwierania jatek i sklepów. Gdyby jednak ktoś czegoś potrzebował, wówczas można było mu to sprzedać, ale w domu, „prywatnie”. Jednocześnie zezwolił na handel towarami spożywczymi, ale „nie publicznie tak na rynku miejskim, jako i szkolnym [tzn. na rynku przy synagodze żydowskiej – J.M.], przed szkołą, ale tylko po domach prywatnie”. W niedzielę nie można było też produkować gorzałki i piwa. Zakaz posunięto nawet tak daleko, że wzbroniono „i grania we dni uroczyste”. Czwartkowe targi miały odbywać się nawet w święto kościelne, z wyjątkiem „świąt uroczystych, to jest Bożego Narodzenia, Wniebowstąpienia Pańskiego, Bożego Ciała, Wniebowzięcia

⁶⁴ J. Kubiak, *Siemiatycze, woj. białostockie, pow. siemiatycki. Zespół pomisjonarski – Kościół, klasztor i ogród. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Warszawa 1967, mps, s. 8 (w zbiorach Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku).

NMP, Świętego Michała Archanioła, Józefa Świętego, w które to święta nie powinni targować do 12 godziny”⁶⁵. Zarządzenia tego widocznie jednak nie przestrzegano, gdyż jeszcze w 1775 i 1776 r. ówczesna właścicielka ponawiała zakaz handlu niedzielnego, znacznie go zresztą modyfikując na rzecz handlujących w tym dniu – widocznie nie wierzyła w jego skuteczność już w samym momencie wystawienia⁶⁶.

W 1746 r. misjonarze założyli Bractwo Świętej Trójcy, które oprócz wspólnych modlitw i spotkań dewocyjnych miało jeszcze inny aspekt – dawało możliwość rozwijania życia towarzysko-kulturalnego mieszczan chrześcijańskich tego miasteczka⁶⁷.

Za czasów Michała Józefa Sapięhy nastąpiły znaczne zmiany w obrazie miasta. Nowy budynek misjonarski miał się stać jednym z najbardziej charakterystycznych akcentów urbanistyki Siemiatycz. Umowa z 1725 r. przewidywała częściowe wykwaterowanie poświęconego: „Przydaje się i to, iż poddani dziedzicni [...] fundatora, którzy by się na poświętnym, przy kościele siemiatyckim znajdowali, a mając na mieście grunta własne, na nie się przenieść chcieli, mają być w tym wolni i żadna w tej mierze dziać się nie ma prepedycja”. Dodatkowo we wschodniej pierzei rynku miała być rozebrana zabudowa, „aby wszelka czystego placu przestronność lepszy widoki miły prospekt przedsięwziętej domu i ogroda czyniły fabryce”. Miało to nastąpić wówczas, gdy „mury domu misjonarskiego ponad dach wywiedzione będą”. Nie do końca wiadomo, czy zamiar ten zrealizowano, niemniej jednak był to jeden z najciekawszych pomysłów barokowej oprawy rynku miejskiego w Polsce⁶⁸. Plac targowy miał bezpośrednio sąsiadować z kompleksem ozdobnych ogrodów misjonarskich umieszczonych na łagodnie opadającym w kierunku doliny Kamionki zboczu wzgórza. Dominować tu musiały widoki. Panoramę z rynku zamykały leżące naprzeciw pasmo wzgórz, z krzyżem na cokole, i widoczny w oddali

⁶⁵ AD Drohiczyn, APar. Siemiatycze, *Liber continens in se...*, s. 64–66.

⁶⁶ A. Jabłonowska, *Ustawy powszechne dla dóbr moich rządów, podług exemplarza drukowanego tego roku w Siemiatyczach za rozkazaniem J.O. Xiężny Jabłonowskiej, Wojewodziny Braclawskiej*, t. 7, Warszawa 1787, s. 94–97.

⁶⁷ AD Drohiczyn, APar. Siemiatycze, *Liber continens in se...*

⁶⁸ Por. szerzej na ten temat: J. Kubiak, *Siemiatycze...*; W Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce w XVIII wieku*, Warszawa 1962, s. 83–87.

cmentarz chrześcijański. Był to najdalszy plan widoku. Blżej znajdował się promieniście zakomponowany plac obsadzony drzewami, na którym zbiegały się drogi przed groblą u przeprawy przez Kamionkę. Właśnie na tym drugim planie położone było jezioro zalewowe na Kamionce, wchodzące już w skład kompozycji ogrodów misjonarskich. Jednocześnie z promienistego zbiegu gościńców rozciągała się piękna barokowa panorama miasta⁶⁹.

Również dom misjonarzy umieszczono na typowo barokowej osi widokowej, jednej z głównych wówczas ulic Siemiatycz – Kapustnej (ob. Kilińskiego). W 1727 r. do kościoła (dotąd bezwieżowego) dobudowano wieżę przykrytą hełmem, z zegarem w najwyższej kondygnacji⁷⁰. Wewnątrz świątyni znalazło się nowe wyposażenie⁷¹. Barokowa przebudowa urbanistyki i architektury oraz kompozycji zieleni w Siemiatyczach należy do najciekawszych prób podjętych przez magnatów w celu zreformowania nie tylko ekonomiki dóbr ziemskich, lecz także estetyki miast prywatnych.

Kolejną próbę przebudowy gospodarki, ustroju i estetyki miasta podjęła księżna Anna Jabłonowska, właścicielka miasta i dóbr w latach 1750–1800⁷². Była ona zwolenniczką reform ekonomicznych, które przedstawiła w znanym ośmiotomowym dziele *Ustawy powszechne dla dóbr moich rządców*, wydanym po raz pierwszy w Siemiatyczach w 1785 r., choć brakuje w nim propozycji reform ogólnopaństwowych. Autorka ograniczyła się jedynie do postulowania uporządkowania zarządu dóbr i zaprowadzenia w nich ładu organizacyjnego. Po publikacji *Ustaw* Anna Jabłonowska stała się niezwykle popularna w kraju i poza granicami. Dzięki wierszowi Ignacego Krasickiego: „Wszystkim chłopom, mieszczanom tego losu życzę, Jaki mają: Wysokie, Kock i Siemiatycze” na reformy te patrzono jak na działalność zbawienną, która miała zwiększyć rentowność dóbr i wspomóc ludność mieszkającą w jej majątkach.

⁶⁹ APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938a, Szymon Bogumił Zug, Projekt rozplanowania miasta Siemiatycze pod 1797 r., k 205.

⁷⁰ Zob. W Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów...*, s. 83–87.

⁷¹ AD Drohiczyn, APar. Siemiatycze, Księgi przychodów i rozchodów kościoła siemiatyckiego, t. 1–3.

⁷² I. Krasicki, *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1878, s. 340. Dyskusję wokół postaci i reform Anny Jabłonowskiej przytacza A. Chorobińska-Misztal, *Z dziejów Siemiatycz...*, s. 5–12.



■ 2. Konwent oo. misjonarzy (pierwsza połowa XVIII w.) i kościół parafialny, lata siedemdziesiąte XX w. (kolekcja Antoniego Nowickiego)

Nie wszyscy jednak tak oceniali działalność „Księżnej Pani na Kocku i Siemiatyczach”. Bartłomiej Dziekoński, autor wydanych w 1790 r. w drukarni supraskiej *Zasad o rolnictwie, rękodzielactwie i handlu*, tak motywował konieczność opublikowania swego dzieła: „Dana mi była Ekonomia z pewnych dóbr (gdzie to piszą) podlaskich, w zamiarze podania do druku – Ta, że nic w sobie pewnych i stałych nie zawierała zasad; lecz tylko w szczególnych rozkazach we wszystkich gospodarstwa częściach zasadzała się; nie chciałem onej podać do druku; będąc pewnym o niemałej liczbie tych niby to labiryntów, które do nic więcej nie doprowadzają, jak tylko do zabłądzenia tam, gdzie było celem powziąć światło”. Niewątpliwie odnosi się do dzieła Jabłonowskiej, które miało być wydane już po raz kolejny, gdyż księżna chciała je przedstawić Komisji Cywilno-Wojskowej przygotowującej uchwały w sprawach miast⁷³.

⁷³ B. Dziekoński, *Zasady o rolnictwie, rękodzielactwie i handlu poprzedzające projekta ekonomiczne stosowane do Konstytucji Komisji Cywilno-Wojskowej Pożyteczne dla osób kommissyjnych jako i dla innych właścicieli dóbr*, Supraśl 1790 (wstęp).

Również Hipolit Kownacki, znawca problemów ekonomicznych, który w 1798 r. po raz drugi odwiedził Siemiatycze, bardzo krytycznie odniósł się do poczynañ księżnej, a jego osąd znacznie się różnił od pochwał Ignacego Krasickiego:

Pojechaliśmy do Siemiatycz, dóbr sławnej księgami ekonomicznymi, które wydała, niż samem gospodarstwem księżnej Jabłonowskiej, wojewodziny braclawskiej. Przed kilku laty byłem ja już w tern miejscu i umyślnie zboczyłem, powracając z Karolina w r. 1793, lecz za pierwszym rzutem oka i teraz przekonałem się, iż ta pani, z innych miar oświecona i uczona, w ekonomice jest nie tylko szarlatanką, imponującą publiczności ekscerptami z ksiąg i obserwacji, ze słuchu i potocznych dyskursów pozbieranymi, do których własne gospodarstwo wcale się nie stosuje i owszem, wielki nieład w ogóle interesów, długów po uszy, procesów dosyć, w domu nierząd i powszechne nieukontentowanie i uciążliwości poddaństwa⁷⁴.

Mimo że działalność księżnej od dawna wzbudzała żywe zainteresowanie historyków gospodarczych, ekonomistów, historyków sztuki, archeologów i geologów, to niezbyt wiele zrobiono w celu zbadania jej rzeczywistych zasług na polu reform gospodarczych. Brzmi to paradoksalnie, gdy zwróci się uwagę na częstość podejmowania tego tematu przez badaczy. Wydaje się, że błąd tkwi w braku porównania realnej sytuacji dóbr ziemskich księżnej z zasadami podanymi w *Ustawach*. Pamiętać przy tym należy, że wiele rozwiązań przytoczonych w pracach Jabłonowskiej to tylko zbożne życzenia, nie zaś przedstawiony faktyczny stan gospodarczy dóbr ziemskich. Dlatego warto postulować podjęcie szerokich badań nad ekonomiką jej dóbr, bez przenoszenia na nie obrazu uzyskanego z lektury *Ustaw*. Problem dziejów dóbr siemiatyckich w drugiej połowie XVIII w. wciąż czeka na rzetelnego badacza⁷⁵. W niniejszym studium zająć się wypada tylko niektórymi aspektami tej historii, nie wdając się w całość bardzo przecież zróżnicowanego i bogatego problemu.

⁷⁴ Narodowy Instytut Dziedzictwa [dalej: NID] Warszawa, Teki Glinki, nr 419, s. 29, 32, 59.

⁷⁵ Pracą taką nie jest opracowanie Chorośnińskiej-Misztal, gdyż autorka nie przedstawia żadnych nowych ustaleń, podaje błędy rzeczowe i w gruncie rzeczy jedynie streszcza i kompiluje *Ustawy* Jabłonowskiej z pracą Bergerówny.

Warto zwrócić uwagę przede wszystkim na trzy sprawy: zmianę zasad organizacji społeczeństwa miejskiego, przebudowę układu przestrzennego tego ośrodka i konsekwencje ekonomicznej działalności księżnej dla rozwoju Siemiatycz. Anna Jabłonowska w swej działalności kierowała się potrzebą podniesienia rentowności miasta w ramach dóbr ziemskich. O ile jej poprzednik Michał Józef Sapieha zajmował się przede wszystkim rozwojem wymiany handlowej powodującej rozwój miasta i płynących z tego tytułu dochodów, o tyle księżna Anna zwróciła również uwagę na rozbudowę funkcji produkcyjnych.

Miernikami efektów działalności księżnej w latach 1770–1800 były liczby określające zaludnienie miasta, czynne warsztaty rzemieślnicze i przedsiębiorstwa handlowe. Wciąż wzrastała liczba domów mieszkalnych. W 1775 r. było ich 285, w 1793 r. – 319, a w momencie śmierci Anny Jabłonowskiej – 361. W 1775 r. Siemiatycze ze swą liczbą domostw zajmowały piąte miejsce na Podlasiu (po Międzyrzeczu, Węgrowie, Tykocinie i Ciechanowcu). Około 1800 r. z miast północnego Podlasia nadal wyprzedzały je Białystok i Tykocin. Dane statystyczne o stanie zaludnienia miasta z tego czasu wynoszą: 2634, 2734 i 3556 mieszkańców, znacznie się więc różnią. Siemiatycze znalazły się w tej grupie miast co Ciechanowiec i Tykocin, a wyprzedzał je bez wątpienia Białystok. Mimo wszystko pod względem ludności Siemiatycze należały do największych podlaskich miast⁷⁶.

W Siemiatyczach był też największy odsetek warsztatów rzemieślniczych w stosunku do liczby mieszkańców. Około 1800 r. w mieście mieszkało aż 407 rzemieślników (mistrzów, czeladników i uczniów), a więc prawie tyle co w znacznie większym Białymstoku (408). Zwraca uwagę struktura warsztatów rzemieślniczych, wśród których odnotowano: 84 szewców, 72 krawców, 29 kuśnierzy, 10 cieśli, 7 murarzy, po 6 rzeźników, piekarzy i pasamoników. Dodatkowo spotkać można było zakłady: aptekarskie, balwierskie, bednarskie, introligatorskie, szcztokarskie, farbiarskie, brązownicze, złotnicze, kowalskie, czapnicze, grzebieniarskie, blacharskie, kotlarskie, garbarskie, rymarskie, mydlarskie, ślusarskie, stolarskie, zegarmistrzowskie i sukiennicze. Ogółem siemiatyccy rzemieślnicy pracowali niemal w 30 różnych specjalnościach. Produkcja w mieście bez wątpienia rozwijała się dzięki działalności księżnej,

⁷⁶ Por. M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*; J. Wąsicki, *Pruskie opisy miast polskich z końca XVIII wieku. Departament białostocki*, Poznań 1964, s. 13, 81–82.

która sprowadziła do miasta nieznanymi w innych ośrodkach miejskich sukiennika, brązowników czy introligatorów⁷⁷.

Aby aktywizować funkcje produkcyjne miasta, Jabłonowska organizowała osadnictwo rzemieślnicze. „Z rzemieślnikami cudzoziemcami osiadać w mieście chcącemi najłagodniej obchodzić się zalecam, bo częstokroć ludzie trafiają się być czulsi na grzeczne przyjęcie ich [...] sprawiedliwość dla nich w każdej ich potrzebie ściśle zachowana być powinna równie jako i dla ludzi narodu naszego” – zalecała w *Ustawach*⁷⁸. Szczególnie aktywnie zabiegała o rzemieślników, którzy po śmierci hetmana Jana Klemensa Branickiego (zm. 1771 r.) opuszczali Białystok. W 1773 r. tak pisała z Siemiatycz do gubernatora białostockiego Patyńskiego:

Gdy wynoszących się z Białegostoku i tu osiąść żądających rzemieślników, pragnę wiedzieć od WP, czyli na to zezwolenie jest jego szacowne, bowiem przyjaźń JOP Krakowskiej, jaką pragnę mieć w sąsiedztwie nienaruszoną, tak chciałabym, ażeby dobra moje na schronienie służyły, nikomu nad wolą Jej, ani pragnę protekcji tym, którzy o tej od niej są upewnieni [...] Stelmach i gwoździarz żądają przysłania pod siebie podwód i nie zeszlę ich póki od WM Pana na pierwszą pocztę nie zostaną uwiadomiona, czyli wynieść się będą wolni, czyli nie. Podobnież kwestia zachodu o stolarza i kołodzieja⁷⁹.

Rywalizacja o rzemieślników między właścicielkami dóbr białostockich i siemiatyckich musiała prowadzić do kolizji. Izabela Branicka kazała odszukać człowieka, który namawiał w Białymstoku ludzi do przechodzenia na służbę u Jabłonowskiej⁸⁰. Księżna zniosła w swoich dobrach cechy rzemieślnicze, twierdząc, że poprzez walkę z konkurencją stowarzyszenia te hamują wielkość produkcji. Był to krok bardzo postępowy, który w Siemiatyczach doprowadził też do końca długą walkę Żydów z chrześcijanami o wolność produkcji i handlu w mieście⁸¹.

⁷⁷ J. Maroszek, *Rzemiosło w miastach podlaskich w XVI–XVIII w.*, [w:] M. Kwapien, J. Maroszek, A. Wyrobisz, *Studia nad produkcją rzemieślniczą w Polsce (XIV–XVIII w.)*, Wrocław 1976, s. 88–195.

⁷⁸ A. Jabłonowska, *Ustawy powszechne...*, t. 1, s. 14.

⁷⁹ AGAD, Archiwum Roskie, nr 73/11.

⁸⁰ NID Warszawa, Teki Glinki, nr 315, s. 268.

⁸¹ J. Bergerówna, *Księżna Pani...*, s. 300–301.

Jabłonowska założyła w swoich dobrach liczne zakłady typu manufakturowego, m.in.: hamernię, wapiennik, tartak, majdan, saletrzany, olejarnię, smolarnię, browary i gorzelnie oparte przede wszystkim na pracy rąk miejscowych chłopów pańszczyźnianych⁸². Większość zakładów prawdopodobnie umieszczona była nad Moszczoną, w osadach młyńskich dostarczających energię potrzebną do produkcji⁸³. Lokalizacja całego „przemysłu” dworskiego w dolinie jednej rzeki przypominała „Kunsztad” pod Grodnem, gdzie Tyzenhauz urządził kompleks manufaktur nad Łosośną. Porównanie działalności obu tych postaci w zakresie organizacji produkcji jest dalszą potrzebą badawczą.

Przybywający do Siemiatycz cudzoziemscy rękodzielnicy potrzebowali nowej osady, „niemieckiej”. Wśród podstawowych warunków trwałego osadnictwa cudzoziemców znalazła się wolność wyznawania religii protestanckich. Liczni protestanci, którzy przewijają się we wpisach metrycznych parafii rzymskokatolickiej w Siemiatyczach w końcu XVIII i na początku XIX w., poświadczają istnienie w tym mieście obcych wyznaniowo osadników. Aby zapewnić im wolność kultu religijnego, wzniesiono zbór, który stanął zapewne w miejscu, gdzie zaplanowano (nie wiadomo, czy jednak to zrealizowano) dzielnicę osadników protestanckich. To właśnie na tę osadę i zbór na lewym brzegu Muchawca skierowana była oś widokowa i kompozycyjna biegnąca od pałacu Jabłonowskiej przez rynek z ratuszem. Świątynia ewangelicka była budowlą klasycystyczną, jednolitą co do stylu z innymi obiektami wzniesionymi przez księżną. Była też identyczna ze zbozem warszawskim wzniesionym według projektu Szymona Bogumiła Zuga, który pracował dla Jabłonowskiej, i to on bez wątpienia był autorem kompozycji układu miejskiego i pałacowo-ogrodowego oraz osady folwarcznej Annapol, a także projektów klasycystycznych budynków. Siemiatyckie projekty tego architekta, w tym osady rzemieślniczej, najprawdopodobniej pochodzą z lat 1770–1777⁸⁴. Osada zapewne później uległa zniszczeniu bądź opustoszała, a tereny te w XIX w. przeznaczono na cmentarze.

⁸² Ibidem, s. 134–139.

⁸³ Kwestia ta wymaga dalszych badań terenowych.

⁸⁴ Por. J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku Anny Jabłonowskiej w Siemiatyczach*, Białystok 1979, mps, s. 3–8 (w zbiorach Podlaskiego Wojewódzkiego Konser-

Anna Jabłonowska kontynuowała politykę Michała Józefa Sapiehy dotyczącą rozwoju handlu. 8 czerwca 1757 r. król August III nadał Janowi Jabłonowskiemu, wojewodzie braclawskiemu, prawo odbywania w Siemiatyczach jarmarków. Niestety nie wiemy, ile nadano zjazdów i w jakich terminach⁸⁵. Z kolei 16 maja 1789 r. księżna Anna Jabłonowska uzyskała u Stanisława Augusta przywilej na czwarty, niedzielny jarmark na św. Annę⁸⁶, kiedy to w mieście od 1542 r. odbywały się tradycyjne doroczne zjazdy. Informację o tym jarmarku dziedziczka kazała zamieścić w ówczesnych kalendarzach-informatorach, chcąc przyciągnąć kupców i doprowadzić do ożywienia gospodarczego miasteczka⁸⁷.

Pisano już wyżej o reorganizacji dni targów w tygodniu przeprowadzonej przez księżną w latach 1775–1776. Donosiła ona: „od dnia 1 kwietnia do dnia 1 października, od poranku do godziny 8 z rana pozwolona jest sprzedaż mięsiwa, chleba, legumin, po której aż do godziny 5-tej po obiedzie żadnemu nic nie wolno przedawać, po uderzeniu zaś godziny piątej sprzedaż wolna wszystkiego pozwala się, byleby sklepy na ulicę nie były otwarte”, co oczywiście dotyczyło targów niedzielnych. Zimą czas porannego handlu w niedzielę wydłużono do godziny 10.00 i wznawiano od godziny 16.00⁸⁸. W ten sposób księżna nie chciała zrezygnować z targowej wymiany niedzielnej będącej podstawowym terminem w zaopatrzeniu w towary spożywcze mieszkańców okolicznych wsi. Całkowity zakaz handlu w niedzielę mógł doprowadzić do tego, że ludność hrabstwa siemiatyckiego zaczęłaby odwiedzać targowiska w sąsiednich wsiach targowych i w miasteczkach, gdzie targowano również w niedzielę⁸⁹.

W Siemiatyczach początkowo handlowano na dwóch, a później trzech placach targowych (w rynku założonym przez Stanisława Tęczyńskiego,

watora Zabytków w Białymstoku); M. Kwiatkowski, *Szymon Bogumił Zug, architekt polskiego oświecenia*, Warszawa 1976, s. 176–177.

⁸⁵ AGAD, Sigillata, nr 29, s. 33. Były to zapewne jarmarki na św. Macieja (24 listopada) i św. Kajetana (7 sierpnia). Termin sierpniowy wiązał się z imieniami dziedzica (por. „Gazeta Warszawska”, 18 listopada 1776 r.).

⁸⁶ AGAD, Sigillata nr 37, k. 57v.; AGAD, Księgi Kanclerskie, nr 90, s. 94–95.

⁸⁷ „Gazeta Warszawska”, 28 lutego 1776 r.

⁸⁸ A. Jabłonowska, *Ustawy...*, t. 6, s. 94–96.

⁸⁹ Szerzej o targowiskach i niedzielnym handlu zob. J. Maroszek, *Targowiska wiejskie w Polsce...*

„przy szkole”, czyli na targowisku przy synagodze żydowskiej, i na tzw. Nowym Rynku). Gdy w 1797 r. pożar strawił zachodnią część miasta, Szymon Bogumił Zug przewidział nowy plac targowy, tzw. Nowy Rynek, dokąd zamierzano przenieść jatki rzeźnicze – miał on zastąpić stare targowiska przy bożnicy⁹⁰. Z planów jednak nic nie wyszło, gdyż jeszcze około 1800 r., a więc już po realizacji planu Zuga, wciąż handlowano przy bożnicy. Usunięcie handlu mięsem z reprezentacyjnego placu miejskiego, jakim był rynek przy kościele, podyktowane było względami estetycznymi. Nie chodziło więc tu o zdrowie mieszkańców nowej, zachodniej dzielnicy miasta, lecz o ukrycie targowiska przed oczami licznych gości zwiedzających Siemiatycze jako wzorowo zorganizowane miasto.

Potwierdzeniem aktywizacji handlowej Siemiatycz były grupy zawodowych handlarzy. Około 1800 r. miasto zamieszkiwało po dwóch handlarzy żelazem, sukniem i kupców, zwanych materialistami, oraz sześciu handlarzy płótnem. Biorąc pod uwagę liczbę kupców, Siemiatycze należały do kategorii miast o średniej liczbie tych profesjonalistów (np. Tykocin miał ich 56, Białystok – 37, Orla zaś 16)⁹¹.

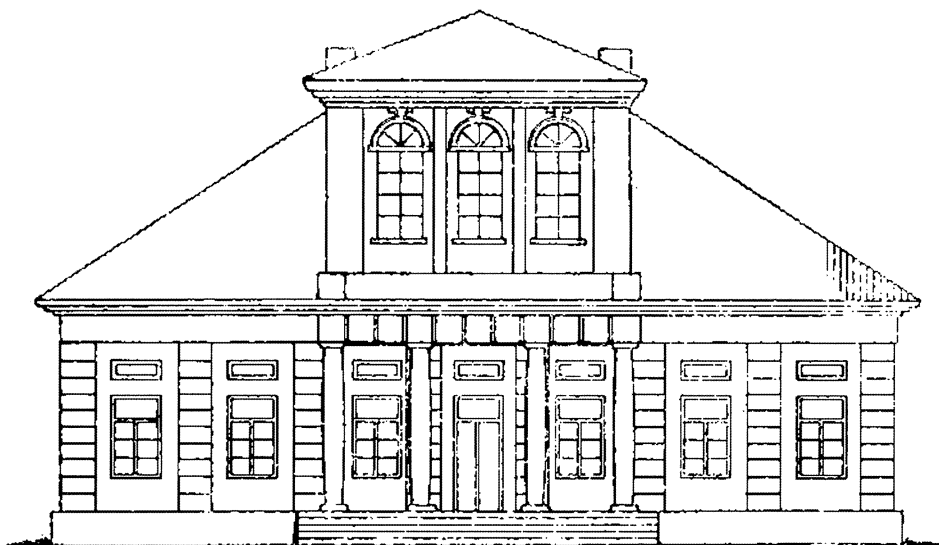
Warto również zwrócić uwagę na podjętą i przeprowadzoną przez księżnę przebudowę urbanistyki Siemiatycz. Jabłonowska umieściła w mieście jedną ze swoich głównych rezydencji, w której przebywała zimą. Był to nowy pałac wraz z całym kompleksem rezydencjonalno-ogrodowym i gospodarczym. Asumpt do tej budowy dał pożar miasta z 1758 r.: „Siemiatycze znacznie pogorzeli, cała pierzeja od kościoła spaliła się i kościołowi się trochę dostało, ale uratowany, wozownia i stajnie popaliły się, gdzie wiele szkody poniósł IMć Pan Mliczko”, arendarz lub plenipotent Jabłonowskiej⁹².

W 1777 r. zaczęto wznosić fundamenty nowego pałacu, który ulokowano na północ od starej siedziby dworskiej, na północnym stoku wzgórza. Takie jego usytuowanie dawało duże możliwości widokowe na położone niżej miasto i doliny łączące się w zasięgu widoku Kamionki i Muchawca. Elewacja główna pałacu skierowana była na miasto. Od północy przylegał do niej dziedziniec wyodrębniony dwoma pawilonami. W jego centrum usytuowano „statuę

⁹⁰ APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938a, k. 205.

⁹¹ J. Wąsicki, *Pruskie opisy...*, s. 82.

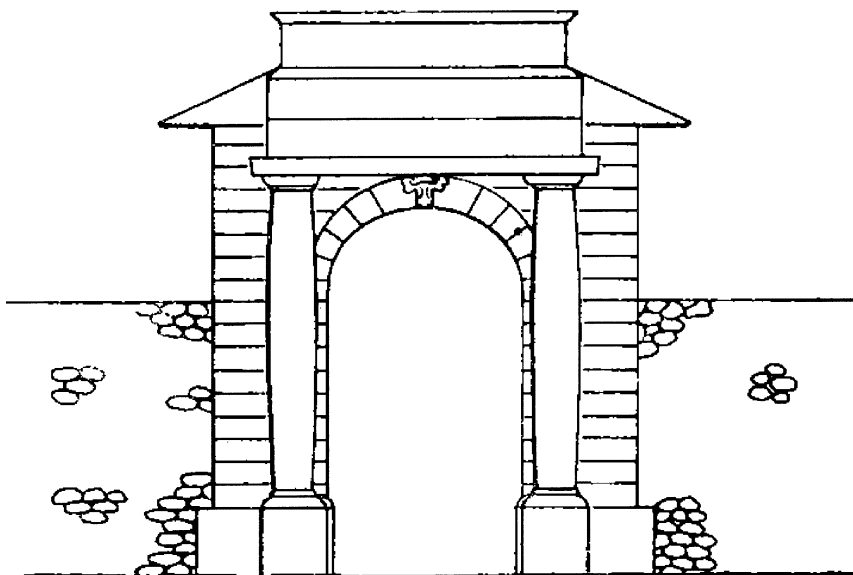
⁹² J. Bergerówna, *Księżna Pani...*, s. 329.



- 3. Elewacja niezidentyfikowanego obiektu (skrzydła pałacu lub oficyny pałacowej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej w Siemiatyczach). Architektem był zapewne Szymon Bogumił Zug. Na podstawie rysunku Zygmunta Vogla rysował Krzysztof Kucharczyk

z marmuru białego [...], którą księżna poświęciła pamięci nieśmiertelnego Pawła Sapiehy”, hetmana wielkiego litewskiego i dziedzica Siemiatycz w okresie potopu szwedzkiego. Pomnik przypominał też działalność Jana Klemensa Branickiego, który w Tykocinie wznosił pomnik swemu przodkowi, także bohaterowi lat potopu szwedzkiego, Stefanowi Czarnieckiemu. Od strony miasta dziedziniec był ograniczony murem z bramą ozdobioną rzeźbami dwóch sfinksów z piaskowca. Pałac, dziedziniec, pomnik Sapiehy i brama ze sfinksami usytuowane były na osi czterorzędowej alei – ulicy Pałacowej, która miała niespotykaną szerokość 100 łokci warszawskich. Ulicę wytyczono w 1777 r. i zapewne spotkało się to z dezaprobatą mieszkańców Siemiatycz, gdyż przebiegała ona przez mogiłki żydowskie⁹³. Krążące na ten

⁹³ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska...*, s. 424–425; A. Chorobińska-Misztal, *Z dziejów Siemiatycz...*, s. 107–114; por. też APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938a, Plan Siemiatycz przed spaleniem w 1797, k. 205.



■ 4. Brama wjazdowa założenia pałacowo-ogrodowego w Siemiatyczach. Architekt Szymon Bogumił Zug (?), ok. 1772 r. (?). Na podstawie rysunku Zygmunta Vogla rysował Krzysztof Kucharczyk

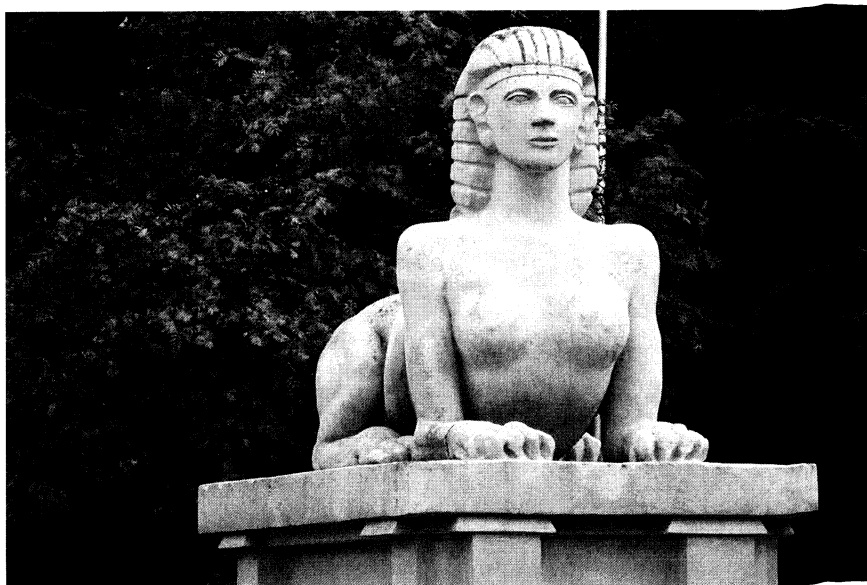
temat legendy odzwierciedlają ich nieprzychylny stosunek do innowacji w urbanistyce miasta.

Również około 1777 r. przy ulicy Pałacowej wzniesiono klasycystyczną bożnicę żydowską projektu Szymona Bogumiła Zuga. W narożu rynku zbudowano austerię, czyli dom zajezdny, kubaturą zbliżony do „szkoły żydowskiej”⁹⁴. Ulica Pałacowa wiodła ku rynkowi, w którego centrum na rozkaz księżnej wzniesiono tzw. ratusz pełniący funkcje bazaru, mieszczący kramy i sklepy. Od strony pałacu budowla miała nadbudowaną wieżę z zegarem, zwieńczoną wysokim hełmem w kształcie obelisku. Powiązanie rezydencji z układem miasta nie było oryginalnym pomysłem księżnej. Do Siemiatycz przeniosła ona ideę planu miasta Nancy – „stolicy” francuskiej króla Stanisława Leszczyńskiego, bliskiego krewnego męża Anny, Jana

⁹⁴ Por. APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938a, Plan Siemiatycz przed spaleniem w 1797 r., k. 197 (207). Bożnica i zajazd istniały już w 1797 r., a ich usytuowanie w tym miejscu musiało być zaplanowane już w latach siedemdziesiątych XVIII w.



■ 5. Sfinksy przed rekonstrukcją, lata sześćdziesiąte XX w. (kolekcja Antoniego Nowickiego)



■ 6. Rzeźba sfinksa po rekonstrukcji sfinansowanej ze środków powiatu siemiatyckiego, stan obecny (fot. Jerzy Nowicki)

Kajetana Jabłonowskiego. Kompozycja ta także była dziełem Szymona Bogumiła Zuga⁹⁵.

Wzorowo zaplanowano również folwark Annopol (nazwany tak na cześć księżnej), położony na południe od pałacu. Jego zabudowania były widoczne bardzo dokładnie z okien ogrodowej strony pałacu, z którym łączyła je droga biegnąca na osi głównej założenia pałacowo-ogrodowego. Folwark Annopol stanowił ważny element propagandowy, miał bowiem przekonywać zwiedzających o skuteczności reform gospodarczych księżnej.

W 1797 r. pożar strawił zachodnią część miasta, którą odbudowano i przebudowano według projektu Zuga. Dzielnica żydowska otrzymała rozplanowanie klasycystyczne oparte na siatce ulic z *cardo* i *decumanus* – były to główne ciągi komunikacyjne krzyżujące się ze sobą pod kątem prostym i z zakomponowanym na tym skrzyżowaniu forum, czyli Nowym Rynkiem. Ta urbanistyka zachodniej żydowskiej dzielnicy Siemiatycz

⁹⁵ W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów...*, s. 94.



■ 7. Oranżeria w dawnym parku pałacowym, lata sześćdziesiąte XX w. (kolekcja Antoniego Nowickiego)



■ 8. Szczątki bramy wjazdowej do dawnej rezydencji księżnej Jabłonowskiej, w głębi pozostałość parku. Stan z 1957 r. (kolekcja Antoniego Nowickiego)

należy do ciekawych zabytków urbanistyki magnackiej⁹⁶. Warto zwrócić uwagę, że było to miasto żydowskie, zabudowane wcześniej bezplanowo (jak np. białostocka dzielnica Chanajki). Żydzi w Siemiatyczach stanowili duży odsetek mieszkańców – w 1765 r. było ich 1015, a w 1799 r. już 1656⁹⁷. Jabłonowska jako jedna z pierwszych w Polsce zadbała o wygląd ich dzielnicy.

Z innych prac księżnej warto wymienić fundację klasztoru Sióstr Miłosierdzia (szarytek) w 1790 r., na którą zdobyła nawet zatwierdzenie sejmowe⁹⁸. Siostry miały się zajmować ubogimi i prowadzić tzw. szpital, czyli przytułek siemiatycki. Niestety nie wiadomo, czy te zamierzenia księżnej zrealizowano. Warta uwagi była też jej działalność jako mecenasa kultury. W pałacu siemiatyckim mieściły się liczne zbiory przyrodnicze, geologiczne, etnograficzne, historyczne, które w czasach oświecenia przyciągały wielu gości odwiedzających Siemiatycze⁹⁹, a ich pobyt wpływał na zwiększanie produkcji i obrotów na miejscowym rynku.

Niestety działalność księżnej nie doprowadziła do spodziewanych efektów gospodarczych, ponieważ inwestycje swe opierała na kredytach zaciąganych w różnych instytucjach. Około 1793 r. zagroziło jej bankructwo. W rok później wzięła pożyczkę w banku holenderskim, lecz w porę nie spłaciła długu, dlatego bank ten zajął jej dobra. Zahamowaniu uległy wszystkie inwestycje. W połowie lat dziewięćdziesiątych XVIII w. majątność księżnej była w dość opłakanym stanie¹⁰⁰.

⁹⁶ J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku...* W 1797 r. w Siemiatyczach były następujące ulice: Rynek, Zatyłki Pałacowej (?), Kapustna (Jana Kilińskiego), Grodzieńska (Grodzieńska), Kahalna (ks. Piotra Ściegiennego), Gościnna (Świętojańska), Jądkowa (Wesoła), Młynowa (Fabryczna), Gumienna (Zastodolna), Zatyłki Młynowej (?), Poprzeczna (Ogrodowa i Wąska), Zawodna (Tadeusza Kościuszki), Drohicka (Drohiczynska), Niemiecka (może teren cmentarza), Wesoła (Wesoła), Browarna (Browarna), Zatyłki Wesołej (?), Łązniowa (ks. Piotra Ściegiennego), Piekarska (Nadrzeczna), Mazowiecka (?), Krawiecka (Zaszkolna), Czartajewska (1 Maja), Pałacowa, Łojkowska.

⁹⁷ J. Kleczyński, F. Kulczycki, *Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765*, Kraków 1898, s. 19.

⁹⁸ *Volumina legum*, t. 9, Kraków 1889, s. 196–197.

⁹⁹ Por. J. Bergerówna, *Księżna Pani...*, s. 29–31.

¹⁰⁰ A. Chorobińska-Misztal, *Z dziejów Siemiatycz...*, s. 40–42.

Anna Jabłonowska zmarła 7 lutego 1800 r. w Ostrogu na Wołyniu, gdzie też ją pochowano¹⁰¹. 12 czerwca 1801 r. w „Gazecie Uwiadamiącej Pruss Nowowschodnich Dla Pożyteczney Wygody Publiczności” zawiadamiano, że sukcesorzy i wierzyciele księżnej wystawili na licytację hrabstwo siemiatyckie z powodu długów. Jego szacunkowa wartość wynosiła wówczas 400 627 talarów, 16 groszy, 12 denarów. Pierwszy termin licytacyjny, który przypadł 4 kwietnia 1801 r., nie przyniósł spodziewanej sprzedaży. Następnym wyznaczono na 7 października tego roku¹⁰², wówczas to bankier warszawski Jan Mayzner, jeden z dawnych wierzycieli księżnej, nabył dobra siemiatyckie¹⁰³.

W historii Siemiatycz i dóbr siemiatyckich odbija się historia całej Rzeczypospolitej. Majętność ta zawsze była własnością magnatów, których losy wpływały na dole i niedole oraz zamiary i plany tej warstwy społeczeństwa staropolskiego. Lepsze dzieje Siemiatycz w porównaniu z innymi miasteczkami Podlasia wiązały się z oligarchiczną karierą magnaterii polskiej i wraz z odejściem tej grupy społecznej z areny dziejowej miasto straciło szansę na dalszy rozwój. „Magnacka historia” Siemiatycz zakodowana jest w miejskim układzie przestrzennym, składzie etnicznym i zabytkach architektury.

Wiele kwestii jest jeszcze do zbadania z dziejów Siemiatycz, m.in. dogłębne poznanie działalności gospodarczej Stanisława Tęczyńskiego czy Anny Jabłonowskiej. Należy także zgłębić wiedzę o początkach miasta, o szesnastowiecznej kolonizacji wewnętrznej dóbr, o lokalizacji zakładów przemysłowych w latach siedemdziesiątych XVIII stulecia czy też poznać cały sztab twórców i działaczy angażowanych przez dziedziców Siemiatycz.

¹⁰¹ J. Bergerówna, *Księżna Pani...*, s. 38–40.

¹⁰² APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 3268.

¹⁰³ J. Bergerówna, *Księżna Pani...*, s. 40, 332.



- 9. Fragment osiemnastowiecznej rzeźby wydobytej z dziedzica pałacowego księżnej Anny Jabłonowskiej w Siemiatyczach, przedstawiający prawdopodobnie głowę z zespołu rzeźb – hetmana Pawła Sapiehy oraz dwóch sfinksów (zniszczonych w 1863 r. podczas bitwy siemiatyckiej), Galeria Siemiatyckiego Ośrodka Kultury (fot. Katarzyna Malewska)

ZABYTKI ARCHITEKTURY SIEMIATYCZ A PRZEMIANY W ROZPLANOWANIU PRZESTRZENNYM MIASTA W XVIII W.

Początki Siemiatycz sięgają pierwszej połowy XV w. Po raz pierwszy nazwa w brzmieniu Syemyanthicze lub Schemyathicze została wymieniona w 1443 r. w tekście nadania Borucie z Falent, chorążemu warszawskiemu¹. Miejscowość ta była wówczas zaledwie wsią stanowiącą ośrodek niezbyt wielkiego kompleksu dóbr. O jej przyszłym znaczeniu rozstrzygnęło położenie: tędy przebiegał szlak z Bociek i Dziadkowic w stronę Bugu, którego brzegiem wiódł z kolei szlak tranzytowy łączący Ruś z Mazowszem. Inny szlak prowadził z Ciechanowca w kierunku Milejczyc, Klukowicz i Sobiatyń, terenów kolonizowanych w drugiej połowie XV w.² Układ sieci drożnej zdeterminował pierwotne rozplanowanie wsi – była to wieś drożnicza skupiająca się w pobliżu lokalnej przeprawy przez Kamionkę, u zbiegu kilku ważnych dróg. Ślady tego rozplanowania można odczytać z układu łąnów miejskich, odnotowanego na planie Siemiatycz z 1874 r.³

Już w XV w. istniały w Siemiatyczach trzy elementy, które oprócz sieci drożnej stanowiły trwałą wartość w rozwoju późniejszego miasta. Znajdował się tu wtedy dwór będący siedzibą ówczesnych właścicieli – najpierw Boruty z Falent, a następnie Olechny Sudymontowicza⁴. Prawdopodobnie stał on

¹ M. Kondratiuk, *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczczyzny*, Wrocław 1974, s. 180.

² Schemat sieci drożnej wokół Siemiatycz dość dobrze ukazuje mapa Textora–Sotzmanna, przechowywana w zbiorach kartograficznych AGAD.

³ Plan Siemiatycz z 1874, oryginał w zbiorach prywatnych. W niniejszym opracowaniu wykorzystano kopię ozalidową sporządzoną na podstawie matrycy przechowywanej w zbiorach Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Białymstoku (obecnie Podlaskie Biuro Planowania Przestrzennego).

⁴ J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku Anny Jabłonowskiej w Siemiatyczach*, Białystok 1979, mps, s. 3–4 (w zbiorach Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku).

na niewielkim wyniesieniu terenowym, nieco na wschód od miejsca, gdzie stanęła później rezydencja sapieżyńska, w pobliżu drogi do przeprawy we wsi Turna⁵. Z 1446 r. pochodzi pierwsza wzmianka o istnieniu kościoła, w którego pobliżu niewątpliwie był rodzaj nieuformowanego placu, a którego rolę przejął późniejszy rynek lokacyjny⁶.

Z XV w. pochodzi też pierwsza wzmianka o siemiatyckiej cerkwi, która stanęła na wzgórzu na lewym brzegu Kamionki⁷. Sądzić należy, że w pierwszym okresie rozwoju miasta te trzy obiekty – dwór, kościół i cerkiew, a także swobodnie dobiegające do rozwidlenia (które należy chyba lokalizować w pobliżu kościoła) drogi były zasadniczymi elementami wyznaczającymi rozwój miejscowości.

Wraz z nadaniem Siemiatyczom praw miejskich w 1542 r. nastąpiło pewne uporządkowanie stosunków przestrzennych w nowo powstałym mieście⁸. Otrzymało ono wytyczony zgodnie ze średniowiecznymi regułami rynek, wokół którego znajdowało się 26 parcel rynkowych. Usytuowane one były w pierzejach południowej, zachodniej i północnej. Pierzeje wschodnią zaś zajmowały poświętnie i usytuowany na nim kościół parafialny⁹. W XVI w. Siemiatycze, oprócz owych 26 domów rynkowych, liczyły jeszcze 183 domy w ulicach oraz 32 „nędzne chałupy”¹⁰. Ta liczba domów każe przypuszczać, że poza ulicami wlotowymi, które zbiegały się w rynku, musiały istnieć także inne, o funkcjach wewnątrzmijskich. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy powiedzieć, że za działkami

⁵ A. Chorobińska-Miształ, *Z dziejów Siemiatycz drugiej połowy XVIII wieku. Działalność reformatorska Anny Jabłonowskiej*, Białystok 1978, s. 15.

⁶ J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku...*, s. 3.

⁷ G. Sosna, *Historyczny zarys Kościoła prawosławnego od zarania dziejów do chwili obecnej na terenie obecnego województwa białostockiego*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1978, z. 3–4, s. 62. Autor nie zaznacza, skąd czerpie wiadomości, a jako datę powstania cerkwi w Siemiatyczach wymienia rok 1431.

⁸ *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1, red. nauk. M. Siuchniński, Warszawa 1965, s. 280.

⁹ O istnieniu poświętnego w pobliżu kościoła w Siemiatyczach świadczy następujący fragment umowy zawartej między plenipotentem dóbr siemiatyckich a misjonarzami w 1719 r.: „Przydaje się i to, iż poddani dziedziczni fundatora, którzy by się na Poświętnym przy kościele siemiatyckim znajdowali” (cyt. za: W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce w XVIII wieku*, Warszawa 1962, s. 85).

¹⁰ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, Warszawa 1908, s. 5.

zlokalizowanymi przy rynku przebiegały równolegle do pierzei rynkowych ulice zagumienne, podobnie jak to się działo we wszystkich miastach o rozplanowaniu opartym na lokacji magdeburskiej. Ponadto dłuższe pierzeje rynkowe były zapewne przecięte prostopadłymi do nich ulicami wiodącymi w głąb układu miejskiego. Jednakże późniejsze przemiany przestrzenne zatarły na tyle pierwotny układ, że nie mamy możliwości odtworzenia ich przebiegu.

W XVI w. ustaliła się w Siemiatyczach struktura przestrzenna, składająca się z trzech luźno związanych ze sobą części zorganizowanych wokół trzech budowli – dworu z zespołem zabudowań gospodarczych i mieszkalnych; kościoła usytuowanego przy rynku lokacyjnym i cerkwi, wokół której uformował się nieregularny plac przycerkiewny. Niewątpliwie elementami centralnymi były kościół i rynek lokacyjny z ratuszem, a także zapewne ze znajdującym się w jego pobliżu zborem wzniesionym przez Radziwiłłów birżańskich w okresie ich władania Siemiatyczami, a rozebrany przez Sapiehów w 1599 r.¹¹ Zarówno dwór, jak i cerkiew położone były właściwie poza rozplanowaniem miejskim.

Tak rozplanowane miasteczko, które skalą i rozwiązaniami przestrzennymi nie różniło się od innych miast na Podlasiu, nie wzbudzało specjalnego zaciekawienia współczesnych, toteż w XVI i XVII w. nie doczekało się żadnego opisu¹². Jednakże w XVII w., za czasów Lwa Sapiehy dało się i tu zaobserwować pewien ruch budowlany. W pierwszej połowie tego stulecia na miejsce drewnianego dworu został postawiony nowy, murowany, a w latach 1626–1633 tenże Lew Sapieha wznosił nowy, murowany kościół¹³. Jego wieża stała się dominantą wysokościową miasta i po pewnych zmianach w XVIII w. przetrwała w tym charakterze do dzisiaj.

W dalszym jednak ciągu założenie miejskie pozostawało bardzo skromne i nie stanowiło głównej siedziby Sapiehów. Teren założenia dworskiego był luźno połączony z obszarem miejskim. Dodatkowymi elementami oddzielającymi stały się dzielnica żydowska usytuowana za południową pierzeją

¹¹ *Miasta polskie w tysiącleciu...*, s. 280–281.

¹² A. Jabłonowski, *Podlasie...*

¹³ L. Kozakiewicz, *Siemiatycze, woj. białostockie. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, Warszawa 1957, s. 12.

rynkową oraz położony na południe od niej cmentarz żydowski¹⁴. Również cerkiew pozostawała na uboczu w stosunku do miejskiej kompozycji przestrzennej, co było zgodne z potrydencką ekspansją kontrreformacji. Brak jednolitej koncepcji urbanistycznej w Siemiatyczach wynikał jednak chyba stąd, że przez cały XVII w., a także w XVIII w. aż do czasów Anny Jabłonowskiej Siemiatycze były stale wydzierżawiane „do wiernych rąk”, dzierżawcy zaś nie byli zainteresowani inwestowaniem w nienależące do nich dobra.

Rozpoczęta w latach dwudziestych XVIII w. z inicjatywy Michała Sapiehy oraz Michała Krassowskiego i Kazimierza Ottowicza, superiora misjonarzy w Lublinie, przebudowa kościoła i budowa klasztoru zmieniły w barokowym duchu rozplanowanie rynku¹⁵. Nowy klasztor, zaprojektowany z ściągniętym barokowym rozmachem i wręcz teatralnym potraktowaniem budowli, powiązał w jedną całość zespół kościoła i klasztoru z rynkiem. Aby osiągnąć właściwą perspektywę widokową, rozebrano zabudowę pierzei wschodniej rynku, a na jej miejsce przed budynkiem klasztornym stworzono rodzaj przeddziedzińca. W ten sposób zespół kościelno-klasztorny został właściwie wyeksponowany i stał się najważniejszym elementem w sylwecie miasta, a wieża kościelna pełniła funkcję widocznej z dala dominanty. Otoczone niską zabudową murowane zabudowania klasztoru i kościoła, położone wśród starannie utrzymanych ogrodów zamkniętych od strony rynku fantazyjnie poprowadzonym murem, musiały sprawiać ogromne wrażenie.

Drugi etap barokowej przebudowy Siemiatycz nastąpił w czasach Anny Jabłonowskiej. Zamiarem nowej właścicielki dóbr było sprzężenie rezydencji z miastem i stworzenie osi urbanistycznej łączącej poszczególne elementy struktury przestrzennej w jedną całość. Działania takie były podejmowane w osiemnastowiecznej Polsce dosyć często, wystarczy tu wymienić chociażby Białystok, Tykocin, Boćki czy Węgrów. Być może jedną z przyczyn, które spowodowały podjęcie przez Jabłonowską decyzji o przebudowie miasta i połączeniu go z nową rezydencją, był pożar, który strawił znaczną część

¹⁴ L. Kozakiewicz, J. Kubiak, *Siemiatycze*, Kraków 1971, s. 8 (Żydzi osiedlali się w Siemiatyczach od około połowy XVII w.).

¹⁵ J. Kubiak, *Siemiatycze, woj. białostockie, pow. siemiatycki. Zespół pomisjonarski – kościół, klasztor i ogród. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, mps, Pracownia Konserwacji Zabytków, Warszawa 1967, s. 9.

miasta i niektóre zabudowania dworskie, stwarzając tym samym szersze pole manewru dla działalności urbanistycznej¹⁶. Zmieniono usytuowanie siedziby właścicieli dóbr. Zamiast dotychczasowego dworu dzierżawcy wzniesiono pałac położony na wysokości połowy długości południowej pierzei rynkowej. Na osi głównej pałacu, będącej jednocześnie osią całego założenia, wytyczona została niezwyklej szerokości aleja (100 łokci warszawskich, około 60 m), po obu stronach wysadzana lipami, łącząca pałac z rynkiem. Dotychczas nie jest znany widok pałacu, chociaż ostatnio dzięki wnikliwości dr. Józefa Maroszka udało się odtworzyć na podstawie niezidentyfikowanego dotąd rysunku Zygmunta Vogla wygląd środkowej partii elewacji pałacu¹⁷. Aleja łącząca pałac z rynkiem przebiegała przez użytkowany wówczas cmentarz żydowski, który mimo protestów Żydów został zlikwidowany, w zamian zaś Jabłonowska wyznaczyła teren na nowy cmentarz poza miastem, na lewym brzegu rzeki Kamionki¹⁸. Po obu stronach aleja ta została obudowana luźno stojącymi budynkami o charakterze reprezentacyjnym, zapewne znajdowały się tu mieszkania ludzi związanych z dworem. Takie rozwiązania były szeroko wówczas stosowane przez magnatów przebudowujących swoje siedziby (np. ulica Zamkowa w Białymstoku), którzy wzorowali się na rozwiązaniach zastosowanych przez architektów Stanisława Leszczyńskiego przy przebudowie Nancy¹⁹. Wylot tej ulicy na rynek został zaakcentowany w jej zachodniej pierzei piętrową austerią, a w pierzei wschodniej analogicznym budynkiem o nieznanym przeznaczeniu (być może apteka wymieniona przez Bobrowskiego w 1863 r.)²⁰.

Około 1772 r. z polecenia Jabłonowskiej rozebrano zrujnowany drewniany ratusz i stare kramy²¹. Na ich miejsce wzniesiono nowy, murowany ratusz z wieżą zegarową, usytuowany na osi ulicy Pałacowej zamykającej perspektywę widokową z pałacu w kierunku północnym. Ratusz ten miał cztery skrzydła tworzące prostokątny dziedziniec wewnętrzny, na którego

¹⁶ L. Kozakiewicz, *Siemiatycze, woj. białostockie. Studium...*, s. 32.

¹⁷ Ibidem, s. 14; J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku...*, s. 4.

¹⁸ J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku...*, s. 4.

¹⁹ W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów...*, s. 93.

²⁰ P. Bobrowski, *Matieriały dla geografii i statistiki Rossii. Grodnienskaja gubernija, cz. 1*, Sankt Pietierburg 1863.

²¹ W. Trzebiński, *Działalność urbanistyczna magnatów...*, s. 89.

środku ulokowano niewielki budynek wagi – obiekt ten zajmował znaczną część placu rynkowego²². Całość założenia urbanistycznego od strony północnej kończyła wzniesiona w XIX w., lecz zapewne zgodnie z wcześniejszym projektem kaplica ewangelicka, usytuowana na wspólnym dla katolików i ewangelików cmentarzu parafialnym. Umieszczenie kaplicy w pobliżu osi głównej założenia, na dość wysokim wzgórzu zamykało całość założenia od północy (jest ona nieco zsunięta z osi głównej założenia, prawdopodobnie po to, aby była widoczna z okien pałacu, inaczej zasłaniałaby ją wieża ratuszowa).

W kierunku południowym oś główna założenia ciągnęła się aż do rozplanowanego w XVIII w. folwarku, nazwanego na cześć Jabłonowskiej Annopolem. Na południe od rezydencji wytyczono nowy ogród o symetrycznej kompozycji z trzema kanałami na planie litery U, rozmieszczonymi symetrycznie po obu stronach osi głównej kompozycji²³. O rozplanowaniu i kompozycji ogrodu nie można nic bliższego powiedzieć, ponieważ w XIX w. został on niemal całkowicie zniszczony. Jediną pozostałością (być może sięgającą nawet czasów sapieżyńskich) jest położona na południowy wschód od nieistniejącego pałacu dawna oranżeria oraz zachowany w formie trwałej ruiny fragment muru kamiennego odgradzającego w XIII w. teren założenia od miasta. Dawny dwór włączono do założenia ogrodowego, a nową część gospodarczą – folwark Annopol ulokowano za stawami dworskimi, na osi założenia. Folwark był połączony z rezydencją drogą (obecna ulica Anny Jabłonowskiej) będącą przedłużeniem osi założenia w kierunku południowym. Jego zabudowania przetrwały do I wojny światowej²⁴.

Ze względu na gęstą zabudowę zachodniej części miasta zamieszkaną przez Żydów przemiany związane z wytyczaniem nowej osi urbanistycznej ominęły ten rejon. Dopiero pożar tej dzielnicy w 1797 r. niejako „umożliwił” jej przebudowę, do której przystąpiono zapewne już w 1798 r.²⁵

²² Ibidem, s. 89–93.

²³ J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku...*, s. 6.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938 a, Plan pomiarowy Siemiatycz z 1771 r. (zawiera informacje o zniszczeniach wywołanych przez pożar z 1797 r.); ibidem, nr 2939b, Projekt rozplanowania miasta Siemiatycz po

Opracowany wówczas projekt przewidywał m.in. wytyczenie nowego rynku zlokalizowanego nieco na zachód od rynku lokacyjnego i regulację biegu ulicy Drohiczyńskiej, tak aby była ona prostopadła do zachodniej pierzei rynku. Wszystkie projektowane tam ulice były wytyczone według prostokątnej siatki, miały być obsadzone drzewami i tworzyć razem czytelny schemat, którego zasada wywodziła się w prostej linii od rzymskich rozwiązań urbanistycznych. Plan ten został zrealizowany tylko częściowo. Według niego wytyczono siatkę ulic wewnętrznych, bez zmian zaś pozostawiono bieg traktu wylotowego do Drohiczyna, a także nie zbudowano Nowego Rynku²⁶. W tym samym czasie wzniesiono bożnicę na dawnym cmentarzu żydowskim. Obiekt ten, mimo dość znacznej kubatury, nie stanowił elementu kompozycji urbanistycznej, gdyż ulokowano go przy niewielkim placu, w pewnej odległości od głównej osi urbanistycznej. Pewną rolę w pejzażu miasta odgrywał wyniosły dach budowli wysuwający się ponad niską zabudowę mieszkalną.

Realizowane w drugiej połowie XVIII w. założenie urbanistyczne miało na celu mocne sprzężenie miasta z rezydencją, co niewątpliwie osiągnięto. Zmniejszona przy tym została ranga zespołu kościoła i klasztoru jako założenia mogącego konkurować z nabierającą wówczas znaczenia nową osią zespół pałacowy–ratusz. Założenie klasztorne, ażeby stworzyć właściwe wrażenie na widzu, musiało być oglądane z większej odległości. Niezbędna dla niego przestrzeń stwarzał właściwie pusty plac rynkowy. Zajęcie jej znacznej części przez ogromny budynek ratusza, powiązany widokowo z pałacem i podporządkowany głównej osi założenia pałacowego, w sposób oczywisty zmniejszyło rangę zespołu klasztorowego w kompozycji miejskiej. Umieszczenie na planie z 1799 r. dwu kamienic²⁷ odcinających go od rynku było zapewne zgodne z realizowaną wówczas koncepcją urbanistyczną. W ten sposób klasztor z kościołem zostały wyłączone z ogólnej kompozycji rynku, na dalszym planie pozostała jedynie wieża kościelna jako dominanta wysokościowa.

porzarze 25 czerwca 1797 r.; ibidem, nr 2938c, Projekt planu zachodniej części miasta Siemiatycz, 1799 r.; ibidem, nr 2938d, Plan zachodniej części Siemiatycz, wrzesień 1799 r.

²⁶ APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938c, Projekt planu zachodniej części miasta Siemiatycz, 1799 r.; ibidem, nr 2938d, Plan zachodniej części Siemiatycz, wrzesień 1799 r.

²⁷ APB, Kamera Wojenno-Ekonomiczna Białostocka, nr 2938c, Projekt planu zachodniej części miasta Siemiatycz, 1799 r.; ibidem, nr 2938d, Plan zachodniej części Siemiatycz, wrzesień 1799 r.

Jeszcze mniejszą rolę w rozplanowaniu miasta odgrywała podówczas cerkiew, wprawdzie usytuowana na wzgórzu, ale będąca wtedy stosunkowo skromnym budynkiem drewnianym²⁸.

Prawdopodobnie projektantem całego obszernego założenia rezydencjonalnego, łączącego w jedną całość miasto, pałac oraz folwark, był Szymon Bogumił Zug. Zdaniem Józefa Maroszka wskazują na to cechy stylowe wielu zachowanych budowli (bożnica, sfinksy, wieża kościoła parafialnego, kaplica ewangelicka) oraz przekazy ikonograficzne tych już nieistniejących (pałac, ratusz, austeria). Wszystkie te obiekty utrzymane są w stylu klasycystycznym i wykazują podobieństwo do budynków niewątpliwie zaprojektowanych przez Zuga²⁹.

Ta wzorowa kompozycja przestrzenna, konsekwentnie realizowana przez Annę Jabłonowską, już wkrótce miała ulec zniszczeniu, jednakże zachowane jej elementy i przekazy archiwalne chlubnie świadczą o jej twórcach i realizatorach.

²⁸ Zdaniem Pawła Bobrowskiego (*Matieriały dla geografii...*, cz. 1) jeszcze w 1863 r. cerkiew prawosławna była budynkiem drewnianym, krytym słomą, znajdującym się wówczas w ostatecznej ruinie.

²⁹ J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Dokumentacja ewidencyjna parku...*, s. 3–6.

RYS HISTORII PARAFII PRAWOSŁAWNEJ W SIEMIATYCZACH

Dzieje prawosławia w południowej części obecnego województwa białostockiego sięgają okresu wczesnego średniowiecza. Wzmianki historyczne potwierdzają istnienie w połowie XIII w. cerkwi w Bielsku Podlaskim, Brańsku, Drohiczynie, Mielniku i Surazu¹.

Pierwsze napomknięcia o cerkwi prawosławnej w Siemiatyczach pochodzą dopiero z pierwszej połowy XV stulecia. Z 1431 r. pochodzi dokument fundacyjny siemiatyckiej cerkwi dany przez ówczesnego właściciela miasta Olechnę Kmitę Sudymontowicza². Wprawdzie autentyczność tego aktu jest kwestionowana przez wielu badaczy, jednakże fakt istnienia w owym czasie cerkwi w Siemiatyczach nie budzi wątpliwości.

W 1456 r. kolejny właściciel miasta Michał Kmita, syn Olechny, odremontował budynek cerkiewny i przekazał parafii dodatkowe grunty orne i łąki o nazwie Myszkowo, leżące w uroczysku Gryczówki³, a jego córka Aleksandra, po mężu Tęczyńska, w 1513 r. potwierdziła prawa parafii do poprzednich fundacji. Z jej zapisu dowiadujemy się również, że w mieście istniała wówczas kaplica pod wezwaniem św. Anny⁴, która prawdopodobnie stała na miejscu obecnej kaplicy cmentarnej. Następnie Siemiatycze przeszły na własność Tęczyńskich, a w 1527 r. nabył je pisarz litewski i podskarbi

¹ P.O. Bobrowski, *Materiały dla geografii i statistiki Rossii. Grodzienskaja gubernija*, t. 1, Sankt Pietierburg 1863, s. 48.

² *Akty izdawajemyje Wilenckoju Archieograficeskoju Kommissijeju*, t. 2: *Akty Briestkago ziemskago suda*, Vil'na 1867, s. 1–2.

³ F.A. Griebieniczikow, *Etnograficeskij i istoriceskij oczerk miesteczka Siemiaticz i tamoszniej prawosławnoj cerkwi*, „Litowskije Eparchialnyje Wiedomosti” [dalej: LEW] 1877, nr 28, s. 18.

⁴ *Ibidem*, s. 19.

Wielkiego Księstwa Litewskiego Bohusz Bohowitynowicz. Po jego śmierci miasto wielokrotnie zmieniało swoich właścicieli. Dane z 1592 r. potwierdzają istnienie w Siemiatyczach parafii prawosławnej, której proboszcz posiadał 1,5 włóki osiadłej oraz wieś Cecele⁵.

W końcu XVI w. Siemiatycze stały się własnością magnackiej rodziny Sapiehów, którzy otoczyli opieką miejscową cerkiew. W 1605 r. Lew Sapieha, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego, nadał jej dalsze przywileje i fundacje.

Po ogłoszeniu w 1596 r. przez biskupa brzeskiego i włodzimierskiego Hipacego Pocieja o przystąpieniu do unii z Kościołem rzymskokatolickim cerkiew siemiatycka również stała się unicką. Znajdowała się ona bowiem w diecezji kierowanej przez bp. Pocieja, a jej kolator Lew Sapieha także był propagatorem unii. Formalne przystąpienie do unii nastąpiło jednak dopiero w 1614 r., gdy prezentę otrzymał ks. Eleferiusz Kętrzyński, rekomendowany przez kolejnego biskupa diecezji brzesko-włodzimierskiej Anastazjusza Sokolskiego. Zachowała się prezenta z 11 grudnia 1627 r. nadana kolejnemu proboszczowi Aleksandrowi Oładowskiemu pod warunkiem utrzymania unii⁶.

26 lutego 1631 r. ks. Aleksander Oładowski otrzymał list królewski na dożywotnie korzystanie z dóbr ziemskich we wsi Rogawka, które po śmierci poprzedniego proboszcza, ks. Twarowskiego, stanowiły królewszczyznę. Nowy proboszcz został zwolniony od wszelkich powinności z nadanych włók, a zobowiązany był jedynie tylko do odprawiania modłów za fundatorów⁷.

W końcu XVIII w. cerkiew w Siemiatyczach coraz bardziej upodabniała się do kościoła rzymskokatolickiego. Do nabożeństwa zaczął wchodzić język łaćniński. Parafianie zdołali jednak zatrzymać ikonostas z rajskimi wrotami, co pozwoliło cerkwi utrzymać pierwotny wygląd. Jej główny ołtarz był pod wezwaniem Świętej Trójcy i w ten dzień zbierały się liczne rzesze pielgrzymów, w mieście zaś odbywał się targ. Po konsekracji nowo

⁵ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, Warszawa 1909, s. 230.

⁶ *Opisanije dokumentow archiwa zapadno-russkich uniauskich mitropolitow 1470–1700*, t. 1, Sankt Pietierburg 1897, nr 550, s. 203.

⁷ *Akty izdawajemyje Wilenskoju Archeograficeskoju komisjsjeju dla razbora drewnich aktow*, t. 33, Wilno 1908, s. 78.



■ 1. Ikonostas cerkwi w Siemiatyczach, lata siedemdziesiąte XX w. (kolekcja Antoniego Nowickiego)

Tabela 1. Liczba mieszkańców parafii unickiej w Siemiatyczach w 1789 r.

Nazwa miejscowości	Liczba domów	Liczba parafian		
		mężczyzn	kobiet	razem
M. Siemiatycze	88	256	202	458
Baciki Ossolińskich	11	38	29	67
Baciki Przednie	13	37	32	69
Baciki Zadnie	13	40	37	77
Boratyniec	23	79	71	150
Cecele	19	55	42	97
Czartajew	13	32	33	65
Klekotowo	14	35	34	69
Klukowo	12	35	33	68
Krupice	24	66	67	133
Moszczona	28	99	90	189
Rogawka	31	199	99	298
Słochy Blższe	46	120	140	260
Słochy Dalsze	26	85	87	172
Turna Mała	14	37	40	77
Turna Wielka	34	83	103	186
Wólka Nadbużna	16	43	44	87
Razem	425	1339	1183	2522

Źródło: Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 797, Akta konsystorza grecko-katolickiego w Chełmie, Wizyty dekanatu drohickiego z 1789 r., k. 652–655.

zbudowanego w 1638 r. kościoła rzymskokatolickiego główne uroczystości odpustowe przeniosły się do niego. Paroch natomiast odprawiał w cerkwi nabożeństwa rano, a później zobowiązany był do udziału w uroczystościach kościelnych. Z biegiem czasu tradycja odpustu Świętej Trójcy w Cerkwi zanikła, utrzymała się tylko w Kościele rzymskokatolickim. Prawosławni zaś obchodzili jako święto parafialne dzień apostołów Piotra i Pawła oraz św. Praksedy.

Tabela 2. Liczba mieszkańców parafii prawosławnej w Siemiatyczach w 1851 r.

Nazwa miejscowości	Liczba domów	Liczba parafian		
		mężczyzn	kobiet	razem
M. Siemiatycze	111	210	156	366
Baciki Bliższe	13	56	60	116
Baciki Dalsze	17	67	64	121
Baciki Średnie	11	36	44	80
Boratyniec	25	93	68	161
Cecele	20	62	55	117
Czartajew	23	37	32	69
Hałasówka	1	5	5	10
Kajanka	2	7	11	18
Klekotowo	14	57	48	105
Klukowo	12	29	19	48
Krupice	25	76	62	138
Lachówka	4	111	4	15
Laskowszczyzna	4	16	20	36
Olechowicze	5	15	7	22
Olendry	6	16	18	34
Rogawka	38	173	141	314
Reszotniki	3	30	26	56
Słochy-Ogrodniki	29	99	72	171
Słochy Wielkie	48	144	146	290
Szerszenie	10	12	8	20
Szyszki	3	10	10	20
Turna Mała	13	38	49	87
Turna Wielka	33	119	112	231
Walendziuki	2	7	1	8
Wieremiejuki	2	1	12	13
Wólka	18	60	56	116
Razem	492	1476	1306	2782

Źródło: Archiwum Cerkiewne w Siemiatyczach, Klirowaja Wiedomost' Siemiatyczeskaj Cerkwi, tkps.

W 1733 r. kolejny właściciel Siemiatycz Michał Sapieha zobowiązał się, że w ciągu dwóch lat wzniesie nową cerkiew na miejscu małej i zniszczonej. Tej obietnicy nie dotrzymał ani on, ani jego następcy: Kazimierz Karol, Michał Józef i Jerzy Felicjan Sapiehowie. W 1763 r., już za rządów córki Kazimierza Sapiehy, Anny Jabłonowskiej, proboszczem unickim w Siemiatyczach został ks. Mikołaj Duchnowski⁸. W 1789 r. parafia ta obejmowała 2511 wyznawców, z których 458 mieszkało w Siemiatyczach, pozostali zaś w 16 okolicznych wsiach⁹ (ich rozmieszczenie ilustruje tabela 1). W czasie rządów Anny Jabłonowskiej nastąpił dalszy rozwój miasta, okres ten nie pozostawił jednak śladów troski o cerkiew. Nie wybudowano nowej świątyni, a stara, jak wykazuje wizytacja przeprowadzona przez ks. Antoniego Karczewskiego w 1774 r., wymagała kapitalnego remontu.

Po III rozbiorze Polski Siemiatycze znalazły się w granicach państwa pruskiego. Dotychczasowa brzeska diecezja unicka została przedzielona rosyjsko-pruską granicą państwową. Władze pruskie zdecydowały się na stworzenie nowej diecezji unickiej z siedzibą w Supraślu i w jej granicach parafia siemiatycka pozostawała aż do 1809 r. W wyniku decyzji podjętych w Tylży w 1807 r. Siemiatycze weszły w skład państwa rosyjskiego. Dekretem cesarza z 1809 r. diecezję supraską zlikwidowano, a przynależne do niej cerkwie wróciły do diecezji brzeskiej.

Władze carskie czyniły przygotowania do kasaty unii. Z obrządku religijnego zaczęto rugować wszystko, co było zbliżone do rytuału Kościoła rzymskokatolickiego. Proces ten uległ przyspieszeniu z chwilą mianowania biskupem ks. Józefa Siemaszki. W 1839 r. nastąpiła oficjalna likwidacja unii.

W 1842 r. w parafii prawosławnej w Siemiatyczach byli proboszcz, ksiądz, diakon oraz psalmista. W myśl rozporządzenia w 1846 r. kler korzystał z beneficjum przydzielonego kolatorom cerkwi, na roli pracowali poddani ze wsi Boratyniec Ruski, opał zaś zapewniony był z lasów państwowych. W 1851 r. parafia prawosławna w Siemiatyczach liczyła 2782 wiernych,

⁸ W 1801 r. ks. Duchnowski został konsekrowany na biskupa nowo utworzonej przez władze pruskie diecezji unickiej w Supraślu.

⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 797, Akta konsystorza grecko-katolickiego w Chełmie, Wizyty dekanatu drohickiego z 1789 r., k. 652–655.

z których 366 mieszkało w Siemiatyczach, a pozostali w 26 okolicznych wsiach¹⁰. W 1861 r. parafia prawosławna liczyła 2846 wiernych¹¹.

Działania powstańcze 1863 r. objęły również Siemiatycze. Stoczono tu jedną z największych bitew podczas powstania. W walkach zniszczeniu uległ zabytkowy pałac wzniesiony przez Annę Jabłonowską, a także część miasta. Ze źródeł dowiadujemy się o kłopotach ówczesnego proboszcza cerkwi, ks. Lacewicza, który nie donosił władzom państwowym o czytaniu przez parafian zabronionej literatury. Mimo to został aresztowany przez oddział powstańczy i tylko dzięki pozytywnej opinii wystawionej przez proboszcza katolickiego ks. Rocha Boguszewskiego nie został skazany na śmierć¹².

Tymczasem stan budynku cerkiewnego w latach sześćdziesiątych XIX w. znacznie się pogorszył. Istniało niebezpieczeństwo, że się zawali, podjęto więc decyzję o wzniesieniu nowego. 29 kwietnia 1865 r. poświęcono kamień węgielny pod budowę nowej, murowanej świątyni¹³, którą ukończono rok później. 6 listopada 1866 r. nastąpiło wyświęcenie cerkwi, która otrzymała ponownie wezwanie Świętych Piotra i Pawła oraz św. Praksedy.

Nowa cerkiew w formie krzyża została wzniesiona obok starej, drewnianej. Siemiatycy właściciele dóbr, Fanshawe i Ciecierski, ofiarowali z własnych cegielni po 25 tys. sztuk cegieł każdy, około 10 tys. sztuk uzyskano z rozbiórki budynków klasztornych. Koszty budowy cerkwi pokryto z różnych źródeł: 3 tys. rubli pochodziło ze środków państwowych, 741 rubli ofiarował biskup brzeski Ignacy Żelazowski, resztę dołożyli parafianie. Oni też bezpłatnie wykonali wiele prac oraz zapewnili dostawę materiałów budowlanych. Materiał ze starej cerkwi okazał się nieprzydatny, a jej wyposażenie planowano przenieść do cerkwi cmentarnej. Zamiaru tego jednak nie urzeczywistniono, z kolei w 1865 r. w centrum miasta wzniesiono kaplicę prawosławną. Znajdował się w niej obraz św. Aleksandra Newskiego w srebrnej ryzie.

¹⁰ Archiwum Parafii Prawosławnej w Siemiatyczach, Klirowaja Wiedomost' Siemiatyczeskoi Cerkwi, 1851, rkps.

¹¹ Archiwum Parafii Prawosławnej w Siemiatyczach, Klirowaja Wiedomost' Siemiatyczeskoi Cerkwi, 1861, rkps.

¹² *Wosstanije 1863 g. i russko-polskije rewoljucionnyje swiazi 60-tych godow*, red. W.D. Koroljuk, I.S. Miller, Moskwa 1960, s. 482–483; F.A. Griebienszczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 50–52.

¹³ „Wiestnik Zapadnoj Rossii” 1865–1866, t. 1, kn. 1, s. 88–89.

Po jej zburzeniu w 1925 r. obraz przeniesiono do cerkwi parafialnej, gdzie też znajduje się obecnie¹⁴, ale tylko sama deska.

W październiku 1884 r. na terenie parafii zorganizowano szkoły. Istniały one we wsiach: Wólka, Słochy, Słochy-Ogrodniki, Boratyniec Ruski, Turna Wielka, Turna Mała oraz Baciki¹⁵. Naukę w nich pobierało łącznie 56 chłopców i 21 dziewcząt. Szkoły te nie miały stałych pomieszczeń i dlatego nazywano je ruchomymi (*przedwizne*)¹⁶.

W latach pięćdziesiątych XIX stulecia w parafii istniało 15 prawosławnych szkół parafialnych, a mianowicie w: Boratyńcu Ruskim, Bacikach Dalszych, Bliższych i Średnich, Bujniach, Wierceni, Wólce nad Bugiem, Ogrodnikach, Słochach Wielkich, Totwinie, Turnie Dużej i Małej, Cece-lach, Czartajewie i Szerszeniach (z liczbą 136 chłopców i 36 dziewcząt) oraz dwie szkoły ludowe (państwowe) w Radziwiłłowce i Siemiatyczach¹⁷.

W 1900 r. w budynku pokoszarowym w mieście otwarto jednoklasową cerkiewno-parafialną szkołę, która rok później przekształciła się w dwuklasową. W roku szkolnym 1902/1903 pobierało w niej naukę 49 uczennic¹⁸. W 1905 r. na terenie parafii istniały dwie szkoły parafialne oraz dziesięć szkół „gramoty” z ogólną liczbą 324 uczniów, a także trzy państwowe szkoły podstawowe (ludowe) z 201 uczniami¹⁹. Dane te wskazują, że szkolnictwo przycerkiewne odgrywało istotną rolę w systemie oświaty.

W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w. aż do wybuchu I wojny światowej w parafii widoczne były tendencje rozwojowe. Utworzono etat pomocnika proboszcza, potrzebne były nowe pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze. Dokoła cerkwi wzniesiono ogrodzenie z kamieni i cegły, a w 1890 r. od strony południowej postawiono stylową bramę wejściową, na której zawieszono obraz Świętej Trójcy. Tego roku cerkiew wzbogaciła się też o krzyż umieszczony w ołtarzu, wykonany przez rzeźbiarza Iwana Borysiewicza. W latach dziewięćdziesiątych budynek cerkiewny wymagał

¹⁴ Ibidem, t. 1, kn. 2, s. 292.

¹⁵ Nie wiadomo, o jaką wieś chodzi, gdyż istniały w tym czasie Baciki Bliższe, Dalsze i Średnie.

¹⁶ LEW, 1885, s. 187.

¹⁷ I. Sokołow, *Grodnenskoj pravoslavno-cerkovnyj kalendar ili Pravoslavie v Brestsko-Grodnenskoj zemle v konce XIX veka*, cz. 1, Voroneż 1899, s. 108.

¹⁸ LEW, 1900, s. 347; „Grodnienskije Eparchialnyje Wiedomosti” [dalej: GEW], 1903, s. 250.

¹⁹ *Sprawocznaja kniżka Grodnienskoj Jeparchii za 1905 god*, Grodno 1904, s. 95.

już kapitalnego remontu, którego koszty wyniosły 1600 rubli. Po naprawach 16 października 1897 r. cerkiew ponownie konsekrowano²⁰.

W 1900 r. zbudowano dom parafialny, zajmowany obecnie przez wikariusza. W następnym roku przeprowadzono kapitalny remont kaplicy św. Aleksandra, którą ogrodzono ozdobnym murem z cegły, a w dniu św. Paraskiewy dokonano poświęcenia. Do parafialnej cerkwi zakupiono dwie metalowe chorałwie, dwa duże podświetniki, a w środkowej części świątyni wbudowano drewniane chóry. Proboszcz ks. A. Dubiński ofiarował dwie ikony – św. Antoniego Peczerskiego i św. Teodozjusza (Fieodosija) Czernihowskiego. Cmentarz, który powstał w czasie epidemii cholery w 1904 r., został ogrodzony murem z kamienia polnego²¹. W tym samym roku świątynia wzbogaciła się o duży miedziany siedmioświecznik, posrebrzany i pozłacany. W roku następnym w Czernihowie zamówiono dwie ikony – św. Serafina z Sarowa i św. Męczenników: Antoniego, Jana i Eustachiusza z Wilna. Zakupiono ołtarzyki (kioty) do ikony Matki Boskiej i św. Mikołaja.

Wzbogaconą w ofiary rzeczowe i upiększoną cerkiew 18 września 1906 r. wizytował biskup ks. Michał, ordynariusz diecezji brzesko-grodzieńskiej²². W latach 1907–1914 cerkiew uzyskała nowy ikonostas, wiele nowych ikon oraz trzy dzwony²³.

Na początku XX w. parafia siemiatycka wchodziła w skład nowo utworzonej diecezji grodzieńsko-brzeskiej z siedzibą w Grodnie. W 1905 r. liczyła 5177 wiernych skupionych w Siemiatyczach oraz 22 wsiach. Na terenie parafii istniały dwie szkoły cerkiewno-parafialne i dziesięć szkół „gramoty”, w których pobierało naukę 324 uczniów. Równolegle działały trzy podstawowe szkoły państwowe (ludowe) z 201 uczniami. Parafia była właścicielem 82 dziesięcin gruntów oraz budynków parafialnych²⁴.

Po ogłoszeniu dekretu (ukazu) o swobodzie wiary w parafii siemiatyckiej zarejestrowano 70 osób, które przeszły na katolicyzm²⁵.

²⁰ LEW, 1897, s. 437.

²¹ Obecnie znajduje się w granicach cmentarza komunalnego.

²² GEW, 1906, s. 936.

²³ Ibidem, 1908, s. 313–315; 1911, s. 85.

²⁴ *Sprawoznaczna kniżka...*, s. 97.

²⁵ Archiwum Parafii Prawosławnej w Siemiatyczach, Kronika Cerkiewna, rkps, k. 150.

W 1914 r. parafia liczyła 6625 wiernych²⁶. Dojrzał plan wzniesienia drugiej cerkwi w Siemiatyczach, która miała być wybudowana naprzeciwko dawnych zabudowań pałacowych (dziś osiedle Tarasy).

Pierwsza wojna światowa zmusiła większość parafian do opuszczenia ojczystych stron. W sierpniu 1915 r. kler i parafianie zostali ewakuowani w głąb Rosji. Budynki parafialne zajął okupant, cerkiew zaś zamieniono na budynek gospodarczy. Niewielką pozostałą garstkę wyznawców pozbawiono opieki duszpasterskiej.

Z chwilą powrotu uchodźców w latach 1918–1920 życie parafialne zaczęło stopniowo wracać do normy. Siemiatycka parafia otrzymała status etatowej i swoją opieką duchowną daleko wykraczała poza swe granice. Powracająca ludność grupowała się wokół swych świątyń i w miarę możliwości materialnych starała się je upiększać. Wymowną ofiarą rzeczową była fundacja Ukrzyżowania Pańskiego (Golgoty) przez mieszkańców wsi Krupice²⁷. W 1936 r. parafia siemiatycka skupiała 5914 osób, z których 589 mieszkało w Siemiatyczach, pozostali zaś w 24 należących do niej wsiach²⁸.

W okresie międzywojennym parafia obejmowała 60 ha gruntów, w tym: pod osadą – 3 ha, cmentarze – 1 ha, ziemi ornej – 40 ha, łąk – 6 ha, we wsi Słochy – 4 ha oraz 6 ha lasu w Kajance²⁹.

W czasie działań wojennych parafianie ponieśli duże straty. 25 i 26 czerwca 1941 r. w Wólce nad Bugiem zamordowano 12 osób, w Słochach – 48, w Klekotowie zaś 19. Dwie ostatnie wsie zostały spalone. Wiele osób cywilnych zamordowano również w innych miejscowościach³⁰.

W pierwszych latach władzy ludowej w parafii nastąpiły ruchy migracyjne. W latach 1945–1946 część ludności pochodzenia białoruskiego na mocy odpowiednich umów między państwowych ewakuowała się do

²⁶ Archiwum Parafii Prawosławnej w Siemiatyczach, Klirowaja Wiedomost' Siemiatyczskoj Cerkwi na 1914 god, rkps.

²⁷ *Woskriesnoje Cztiennije*, Warszawa 1930, s. VIII. Golgota ta spłonęła podczas pożaru 1 maja 1973 r., a na jej miejsce chórzyści cerkiewni ufundowali nową.

²⁸ Archiwum Parafii Prawosławnej w Siemiatyczach, Klirowaja Wiedomost' Siemiatyczskoj Cerkwi, 1936, rkps.

²⁹ Ibidem.

³⁰ M. Gnatowski, *Białostocczyzna w latach wojny i okupacji hitlerowskiej. Zarys dziejów politycznych regionu*, t. 1, Białystok 1979, s. 225.

Tabela 3. Liczba mieszkańców parafii prawosławnej w Siemiatyczach w 1936 r.

Nazwa miejscowości	Domy	Mieszkania
Siemiatycze	108	589
Annopol	35	143
Anusin	19	127
Baciki Bliższe	60	267
Baciki Dalsze	66	275
Baciki Średnie	62	1300
Boratyniec Ruski	40	305
Cecele	50	339
Czartajew	6	34
Hałasówka	10	50
Kajanka	18	75
Klukowo	28	192
Krupice	66	240
Laskowszczyzna	14	60
Leszczka	20	90
Łojki	48	265
Ogrodniki	80	396
Olendry	22	90
Rogawka	90	456
Romanówka	40	270
Słochy	80	418
Szerszenie	35	156
Turna Duża	80	440
Turna Mała	18	75
Wólka	46	1262
Razem	1141	5914

Źródło: Archiwum Parafii Prawosławnej w Siemiatyczach, Klirowaja Wiedomość Siemiatyczeskaj Cerkwi, 1936, rkps.

Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Na podjęcie takiej decyzji nie miały wpływ miała działalność podziemia reakcyjnego, którego bojówki terroryzowały ludność pochodzenia białoruskiego, wzywając ją do opuszczenia granic Polski. W razie niewykonania podanych zaleceń grozono represjami. W gminach Kleszczele, Wyszki i Brańsk bojówki podziemia nie ograniczyły swej działalności do gróźb, spalono kilka wiosek i dokonano licznych mordów³¹.

W wyniku wyjazdu części ludności do BSRR, a także akcji przesiedleńczej na tereny zachodnie i północne liczba mieszkańców parafii prawosławnej w pierwszych latach po wyzwoleniu znacznie zmalała.

W 1952 r. Siemiatycze stały się siedzibą władz nowo utworzonego powiatu, co wpłynęło na przyspieszenie rozwoju miasta oraz zwiększenie liczby jego mieszkańców. Wzrost ten był wynikiem nie tylko przyrostu naturalnego, lecz także głównie migracji ludności wiejskiej do miasta. Wiązało się to też z większą liczbą parafian, których wówczas było około 5,5 tys. zamieszkałych zarówno w Siemiatyczach, jak i wsiach należących do parafii.

Zmiany, jakie nastąpiły w mieście, objęły również parafię. Wysiłkiem kleru i parafian budynki administracyjne i gospodarcze zdołano utrzymać w należytym stanie. Proboszcz zlikwidował ogólnie dostępny dla mieszkańców miasta przejazd, przesuwając budynki gospodarcze i zasadzając drzewa owocowe.

W 1966 r. na stulecie powstania cerkwi odmalowano ją i pokryto nową, ocynkowaną blachą. Rodziny Kuźmiuków i Koszewników ufundowały komplet naczyń liturgicznych. Z okazji jubileuszu uroczyste nabożeństwo celebrował metropolita warszawski Stefan³².

W miarę posiadanych środków posesję cerkiewną ogradzano siatką drucianą, a budynki mieszkalne remontowano. Bractwo cerkiewne ufundowało grób Matki Boskiej wraz z całunem. Wykonawcą grobu był rzeźbiarz amator z Klukowicz, całun zaś malowano w Białymstoku. Cerkiew wzbogaciła się też o nowe dzwony.

³¹ Zob. H. Majecki, *Reakcyjne podziemie na Białostoczczyźnie*, Białystok 1979.

³² „Cerkownyj Wiestnik” 1972, t. 5, s. 24.

Odnowiona w latach 1966–1967 świątynia 1 maja 1973 r. padła ofiarą pożaru. Ogień rozprzestrzenił się od Golgoty, która została doszczętnie spalona, i powoli posuwał się w kierunku ołtarza. Cerkiew uratowano, lecz straty były ogromne, wewnątrz było okopcone i opalone. Niektóre ikony były mocno uszkodzone, na innych wskutek wysokiej temperatury zaczęła się łuszczyć farba³³.

Na dzień święta parafialnego apostołów Piotra i Pawła (12 lipca) świątynia została odremontowana i uroczystie poświęcona przez metropolitę warszawskiego Bazylego³⁴. Najbardziej zniszczone ikony odrestaurowała warszawska konserwatorka Maria Orthwein, pozostałe zaś zabezpieczono lnianym pokostem.

W latach następnych znajdujące się w cerkwi świeczniki, krzyże oraz panikadziła zostały poniklowane. Bractwo cerkiewne dodatkowo ufundowało dwa miedziane świeczniki wykonane w Hajnówce. Poszczególni ofiarodawcy upiększali świątynię nowymi rzeczowymi darami. W Kleszczelach namalowano dwie pary chorągwi świątecznych i jedną parę żałobnych. Na prośbę parafian Wiera Nieroszczuk namalowała ikonę św. Eliasza i Zbawiciela, a na płótnie, które umieszczono nad ikonostasem, narysowała anioły. Na miejscu spalonej stanęła nowa Golgota, także dzieło Wiery Nieroszczuk.

W latach 1978–1979 przeprowadzono kapitalny remont domu mieszkalnego przy cerkwi (stróżówki), zewnętrznej elewacji cerkwi oraz pomalowano dach. Przy stróżówce wmontowano też nową, żelazną bramę zamiast starej, drewnianej, która była już ostatnią z trzech znajdujących się w obrębie świątyni. Bramę wymieniono również na zamkniętym starym cmentarzu, na którym pogrzeby odbywały się jedynie na pisemne zezwolenie naczelnika miasta.

Budynki kleru – zarówno mieszkalne, jak i gospodarcze – w miarę zasobów parafialnych były remontowane na bieżąco. W latach osiemdziesiątych postanowiono wymienić je na murowane. Z inicjatywy ks. Grzegorza Sosny przystąpiono do budowy okazałej plebanii według projektu architekta Aleksandra Grygorowicza.

³³ „Gazeta Białostocka”, 4 maja 1973 r.

³⁴ „Cerkownyj Wiestnik” 1974, t. 10, s. 30.

Do 1996 r. do parafii siemiatyckiej należała również filialna cerkiew w Rogawce (obecnie to samodzielna parafia). Jest to cmentarna cerkiew pod wezwaniem św. Szymona Słupnika, zbudowana w 1858 r. z inicjatywy mieszkańca wsi Szymona Szuma³⁵. Obok niej wzniesiono drewnianą dzwonnice. Cerkiew usytuowana jest na wzgórzu, w miejscu dawnego cmentarza sprzed 700–800 lat. Z jego zachodniej strony zachowały się resztki konstrukcji z wielkich kamieni³⁶.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności cerkiew przetrwała dwie wojny światowe. W latach 1915–1918, gdy większość ludności prawosławnej była ewakuowana w głąb Rosji, ci, którzy pozostali, opiekowali się nią. Niektórzy ze świeckich parafian odprawiali nabożeństwa, a mieszkańcy wsi Cecele, Klukowo, Krupice i Rogawka wzniesli trzy krzyże, które ustawili od strony zachodniej przed wejściem do świątyni na znak przetrwania okresu okropności wojennych.

Po II wojnie światowej cerkiew wymagała kapitalnego remontu. Kontynuując tradycje Szymona Szuma, najbliższa rodzina, a także mieszkańcy wymienionych wsi pod kierunkiem wikariusza ks. Grzegorza Sosny przystąpili do jej odnowienia. Zmieniono dach z gontu na eternitowy (po kilku latach na blachę), wymieniono podłogi i sufit, zabezpieczono fundamenty, wewnątrz oszalowano dębową boazerią na ścianach. Doprowadzono elektryczność, wystrój wewnętrzny wzbogacono o nowe miedziane świeczniki, odnowiono Golgotę i Zmartwychwstanie pędzla Wiery Nieroszczuk z Kleszczel, chorągwie, a także trzy obrazy malarza z Siemiatycz Ryszarda Brzeskiego. Pozłożono dwa krzyże z ołtarza i stołu ofiarnego, ofiarowano kilka kompletów szat kapłańskich oraz dywany, chodniki i dębowe ławeczki. Odremontowano również dzwonnice z dzwonami z wytwórni D. Samgina z Moskwy (dwa były rozbite). Cmentarz ogrodzono siatką drucianą zawieszoną na żelaznych słupkach. Żelazną bramę wejściową wmurowano w słupy z białej cegły z brukowym podejściem i cementowymi schodkami. Koszty remontu pokrywali z ofiar parafianie z powyższych wsi. Jedyłą większą stratą było dwukrotne obra-

³⁵ F.A. Griebienszczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 48.

³⁶ *Bielaruski kalendar*, Białostok 1971, s. 124.



■ 2. Cerkiew w Rogawce pod wezwaniem św. Szymona Słupnika (kolekcja Antoniego Nowickiego)

bowanie cerkwi parafialnej zarówno w Siemiatyczach, jak i w Rogawce, co poważnie uszczupliło wyposażenie świątyń.

Gdy cerkiew była filią tej siemiatyckiej, nabożeństwa odbywały się w niej co trzecią niedzielę oprócz trzeciego dnia wielkich świąt rocznych. W cmentarnej kaplicy odprawiano pogrzeby zmarłych ze wsi Rogawka, a także częściowo Krupic i Klukowa. Od 1973 r. opiekę nad cerkwią sprawował prawnuk jej fundatora, Włodzimierz Szum.

SIEMIATYCKI DOM ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY W ŚWIETLE WŁASNYCH RACHUNKÓW GOSPODARCZYCH Z LAT 1736–1743

Wstęp

Gospodarcza działalność zakonów w Rzeczypospolitej nie doczekała się jeszcze szczegółowych badań. Ukazało się jedynie kilka artykułów ogólnie omawiających uposażenie i gospodarkę niektórych klasztorów¹. Tymczasem wagę zagadnienia podnosi fakt, iż w XVII–XVIII stuleciu w Rzeczypospolitej działało kilkaset klasztorów należących do 27 zgromadzeń zakonnych. Prawie każdy z nich gospodarował w dobrach często bardzo dużych, otrzymanych od fundatorów². Dokładne przebadanie organizacji gospodarki tych dóbr mogłoby wnieść wiele nowych ustaleń do badań nad historią gospodarczą i społeczną Polski XVII–XVIII w.

Związana z tym tematem literatura dotycząca Zgromadzenia Księżych Misjonarzy na ziemiach polskich w powyższym okresie przedstawia się dość skromnie. Całość dziejów tego zakonu obejmuje jedynie wydana w 1925 r. w Krakowie *Księga pamiątkowa*³, w której zamieszczono m.in. artykuły o działalności zgromadzenia w Polsce w latach 1651–1864, o misjach prowadzonych przez jego członków oraz o działaniach oświatowo-wychowawczych.

¹ Z ważniejszych prac na ten temat można wymienić następujące: T. Przybysz, *Fundacja i pierwotne uposażenie klasztoru cystersów w Łeknie*, „Rocznik Nadnotecki” 1976, t. 7, z. 2, s. 56–71; T. Kantor, *Gospodarka klasztoru dominikanów krakowskich w świetle księgi rachunkowej w latach 1764–1783*, „Roczniki Humanistyczne” 1976, t. 24, nr 2, s. 69–96.

² Na przykład klasztor dominikanów w Krakowie posiadał w XVIII w. dobra, na które składało się siedem wsi (T. Kantor, *Gospodarka klasztoru...*, s. 71).

³ *Księga pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księżych Misjonarzy (1625 – 17/IV – 1925)*, Kraków 1925. Dzieje Zgromadzenia w XVII i XVIII w. opisano na s. 21–131 oraz 167–221.

Badaniem powyższej problematyki i losami księży misjonarzy zajmował się ks. Alfons Schletz, który opublikował wiele pozycji na ten temat⁴. Działalność oświatową zgromadzenia na ziemiach polskich w XVII i XVIII w. szczególnie opracował Jan Dukała⁵. Powstało także kilka monografi poszczególnych domów zakonnych misjonarzy na ziemiach polskich, wśród nich m.in. ta dotycząca siemiatyckiego domu, której autorem jest Józef M. Giżycki⁶. Jeśli chodzi o zasoby źródłowe dotyczące dziejów zgromadzenia w omawianym okresie, większość znajduje się w Archiwum Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie. Niestety nie byłem w stanie prowadzić tam kwerendy, dlatego nie jest mi znana ich wielkość ani przydatność do wykorzystania w poszczególnych zagadnieniach.

Główne zasoby archiwalne odnoszące się do siemiatyckiego domu zakonnego misjonarzy znajdują się w miejscowym archiwum parafialnym. Szczególnie cenna jest rękopiśmienna księga z 1796 r. zawierająca kopie akt do dziejów kościoła, parafii i klasztoru od ich powstania do końca XVIII w.⁷ Dodatkowo kilka opisów dokumentów poświęconych działalności misjonarzy siemiatyckich przechowywanych jest w Archiwum Państwowym w Białymstoku⁸.

Działalność gospodarczą misjonarzy siemiatyckich w XVIII w. ilustrują dwie zachowane księgi gospodarcze tego klasztoru. Jedna z nich, obejmująca dochody i wydatki domu zakonnego w latach 1719–1743, przechowywana

⁴ A. Schletz, *Współpraca Misjonarzy z Komisją Edukacji Narodowej (1173–1794). Przyczynek do historii oświaty i kultury w Polsce*, Kraków 1946; idem, *Działalność kulturalna misjonarzy polskich w latach 1651–1864*, „Polonia Sacra” 1957, nr 2–3, s. 263–300; idem, *Zgromadzenie Księży Misjonarzy w Polsce (charakterystyka ogólna)*, „Nasza Przeszłość” 1960, t. 11, s. 27–34; idem, *Słownik Biograficzny Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce*, t. 1–2, Kraków 1957, mps.

⁵ J. Dukała, *Szkoła Księży Misjonarzy*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 2, Lublin 1975, s. 103–171.

⁶ J.M. Giżycki, *Z przeszłości obydwóch Zgromadzeń w zaborze rosyjskim. III. Misyjonarze w Siemiatyczach, Smiłowiczach, Orszy i Oświeju*, „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” 1913, R. 19, nr 1, s. 57–98.

⁷ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens seu omnia authentica documenta*, Anno 1796 [dalej: *Liber continens...*].

⁸ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Kamera Wojenno-Ekonomiczna i Domen w Białymstoku [dalej: KWEiD], 1346, 1364.

jest w archiwum parafii katolickiej w Brańsku⁹. Jest to księga formatu *in quarto*, bez okładek. Zawiera 128 kart nienumerowanych, w tym 78 zapisanych. Karty zapisane są obustronnie, pismem ręcznym w języku polskim. Po lewej stronie odnotowywano rodzaj dochodów lub wydatków, po prawej zaś sumy. Z jednej strony księgi prowadzono zapisy dochodów, a na jej odwrocie – wydatków. Z kolei druga księga z dochodami i wydatkami kościoła oraz parafii siemiatyckiej w latach 1736–1775 jest przechowywana w archiwum parafii katolickiej w Siemiatyczach¹⁰. Księga ta, tzw. dutka, oprawiona jest w twarde tekturowe okładki, grzbiet i narożniki obciągnięte są natomiast skórą. Zawiera 79 kart zapisanych od góry do dołu. Na brzegu każdej strony znajdują się trzy–cztery pionowe linie, między którymi wpisane są sumy dochodów lub wydatków. U góry każdej strony dużymi cyframi wypisany jest rok, którego dotyczą zapisy. Księga prowadzona była w języku polskim.

Na podstawie zapisów w obu księgach postaram się odpowiedzieć na pytanie: jaki był stan gospodarki klasztoru siemiatyckiego w tym okresie. Do analizy przychodów i rozchodów domu siemiatyckiego posłużą jedynie lata 1736–1746, gdyż dane do tego okresu są w dwóch księgach i mamy do nich pełną dokumentację finansową.

Działalność Zgromadzenia Księża Misjonarzy na ziemiach polskich do końca XVIII w.

W połowie XVII stulecia we Francji bardzo wyraźnie zaznaczył się tzw. ruch reformy Kościoła rzymskokatolickiego. Jednym z wybitniejszych jego przedstawicieli był Wincenty a Paulo, który dostrzegał ogromne zaniedbania duszpasterskie w stosunku do francuskiej ludności wiejskiej. Aby im zaradzić, w 1625 r. zebrał grupkę kapłanów, którzy w wiejskich podparyskich parafiach mieli prowadzić misje. Grupa ta stała się zalążkiem utworzonego wkrótce

⁹ Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, b. sygn., *Liber expensarum pecuniarum in Domo Siemiaticensis Congregationis. Ab Actu Possessionis Beneficci Siemiaticensis id est. Ab Anno Domini 1719 ipso festo S. Michaelis Archangeli. Die 29 septembris* [dalej: *Liber expensarum...*], b.p.

¹⁰ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum Ecclesie Parochialis Siemiaticensis ex Perceptorum. Anno Domini 1736. Expensa et Percepta* [dalej: *Liber proventorum...*].

Zgromadzenia Świeckich Księży Misjonarzy¹¹, którzy w tym samym roku w Paryżu założyli swój pierwszy dom zakonny. W pracy misyjnej członkowie zgromadzenia zetknęli się także z problemem niedostatecznej liczby kleru parafialnego i jego niskiego poziomu wykształcenia. Dlatego też jako drugi kierunek swojej pracy obrali działalność oświatowo-wychowawczą.

Po dwóch latach, w 1627 r. zgromadzenie zostało włączone do archidiecezji paryskiej, a król francuski zatwierdził je jako korporację duchowną, nadając mu osobowość prawną¹². W 1632 r. papież Urban VIII zaakceptował je bullą *Salvatoris nostri*¹³. W skład Zgromadzenia Księży Misjonarzy wchodził księża, klerycy i bracia po dwuletniej próbie w nowicjacie i złożeniu ślubów: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Składane śluby miały charakter prywatny, lecz zwolnić od nich mógł tylko Rzym¹⁴. Na czele zgromadzenia stał przełożony generalny, wybierany na kapitule generalnej zwanej konwentem, który zbierał się co 12 lat, a także po śmierci przełożonego generalnego. W jego skład wchodził przełożony generalny, wizytator każdej prowincji, przełożony prowincji z dwoma deputatami wybranymi na konwentach prowincjonalnych¹⁵.

Szczególony rozkwit zgromadzenie przeżyło w połowie XVIII w. Jego domy zakonne znajdowały się wówczas na wszystkich kontynentach. Najwięcej misjonarzy pracowało w Azji (Chiny) oraz w północnej Afryce. Ten gwałtowny rozwój trwał do momentu wybuchu Wielkiej Rewolucji Francuskiej w 1789 r. Wydarzenia we Francji w czasie rewolucji, a później w okresie napoleońskim spowodowały upadek zgromadzenia. Dopiero od 1816 r. mogło ono ponownie swobodnie działać we Francji¹⁶, gdzie mieściły się jego najwyższe władze, dlatego upadek lub rozwój we Francji powodował podobne procesy we wszystkich prowincjach.

¹¹ J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII w.*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, red. idem, Kraków 1969, s. 574.

¹² J. Gaworzewski, *Zgromadzenie Księży Misjonarzy w Polsce (okres I: 1651-1864)*, [w:] *Księga pamiątkowa...*, s. 22.

¹³ Ibidem.

¹⁴ J. Kłoczowski, *Zakony męskie...*, s. 574.

¹⁵ J. Gaworzewski, *Zgromadzenie Księży...*, s. 26.

¹⁶ Ibidem, s. 26, 32.

Do Polski księża misjonarzy sprowadziła królowa Maria Ludwika Gonzaga, żona Władysława IV, a następnie Jana Kazimierza. Jako żarliwa katoliczka związana ze Stowarzyszeniem Pań Miłosierdzia działającym w Paryżu, a założonym również przez Wincentego a Paulo, królowa zwróciła się do niego, aby przysłał do Polski misjonarzy¹⁷. Czyniąc jej zadość, w 1655 r. wysłał on grupę księży z ks. Lambertem aux Coudeaux na czele. Na ziemiach polskich misjonarze spotkali się jednak z dużą niechęcią jezuitów¹⁸. Na początku królowa osadziła ich w Sokółce, ale próba ta okazała się nieudana¹⁹. Po dwóch latach misjonarze przenieśli się do Warszawy, gdzie powierzono im prowadzenie parafii św. Krzyża, z drewnianym kościołem i szpitalem. Jako uposażenie otrzymali wieś Skuły²⁰. Przez następne kilkanaście lat nie stworzyli w Polsce żadnej nowej placówki. Wprawdzie od 1654 r. odprawiali misje ludowe na ziemiach Rzeczypospolitej²¹, lecz nie próbowali zakładać domów zakonnych. W pierwszym okresie było to prawdopodobnie związane z wojnami, jakie toczyły się na ziemiach polskich.

W 1677 r. biskup chełmiński Jan Małachowski osadził misjonarzy w Chełmnie, a w 1682 r., już jako biskup krakowski, w Krakowie²². Trzy lata później konwent generalny podjął decyzję o utworzeniu odrębnej prowincji polskiej, na którą składały się trzy domy: św. Krzyża w Warszawie, w Chełmnie oraz w Krakowie na Stradomiu²³. Również w 1685 r. staraniem biskupa wileńskiego Aleksandra Kotowicza osadzono misjonarzy w Wilnie²⁴.

W 1759 r. w Rzeczypospolitej znajdowało się 25 domów zakonnych zgromadzenia. Do końca XVIII w. przybyło kolejnych pięć, na każdy z nich

¹⁷ B. Fabiani, *Warszawski dwór Ludwika Marii*, Warszawa 1976, s. 69.

¹⁸ *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 33, Warszawa 1911, s. 95; J. Kłoczowski, *Zakony męskie...*, s. 575.

¹⁹ J. Gaworzewski, *Zgromadzenie Księża...*, s. 67.

²⁰ *Ibidem*, s. 70.

²¹ A. Schletz, *Działalność kulturalna...*, s. 268.

²² J. Kłoczowski, *Zakony męskie...*, s. 675.

²³ M. Pirożyński, *Zakony męskie w Polsce*, Lublin 1937, s. 175.

²⁴ W. Dworzaczek, *Aleksander Kotowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 14/3, z. 62, red. E. Rostworowski, Wrocław 1968–1969, s. 477.

przypadało średnio dziesięciu zakonników²⁵. Niektóre placówki, jak np. w Siemiatyczach, prowadziły głównie działalność misyjną, lecz przy większości domów znajdowały się seminaria, w których pracowali misjonarze.

Od momentu ich przybycia do Polski w 1651 r. do końca XVII w. powstało 7 domów, w ciągu następnych 50 lat (1700–1749) – 15, a w latach 1750–1799 kolejne 12 domów. Jak wynika z tego porównania, okresem największego rozkwitu działalności zgromadzenia na ziemiach polskich była pierwsza połowa XVIII w.

Powstanie i działalność domu zakonnego Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Siemiatyczach

Kiedy i gdzie zapadła decyzja o osadzeniu księży misjonarzy w Siemiatyczach, dokładnie nie wiadomo. Być może nastąpiło to w trakcie odbywanych tam misji²⁶. Gdy w 1719 r. zakonnicy przybyli do Siemiatycz, proboszczem tamtejszej parafii był ks. Michał Krassowski, kanonik warszawski²⁷. To właśnie on figuruje jako jedna ze stron w dokumencie spisany w Siemiatyczach 8 stycznia 1719 r.²⁸ Dokument ów stanowi umowę zawartą między Zgromadzeniem Księży Misjonarzy, które reprezentował ks. Kazimierz Ottowicz z lubelskiego domu zakonnego, a Michałem Józefem Sapiehą, wojewodą podlaskim, właścicielem Siemiatycz, oraz wspomnianym ks. Krassowskim. Akt został zatytułowany *Punkta Foundationis Missionarium circa Ecclesia Siemiatyczensem*. Był to rodzaj umowy, w której dwie (a właściwie trzy) strony określały swoje zobowiązania wynikające z utworzenia w Siemiatyczach domu zakonnego księży misjonarzy. Michał Sapieha, jako główny fundator, zobowiązał się przekazywać zakonnikom wszystkie dochody płynące z obsługi parafii i kościoła, których wysokość obliczono na 4 tys. złp rocznie, a oprócz

²⁵ A. Chruszczewski, *Zakony w Polsce w XVII–XVIII wieku*, „Znak” 1965, nr 137–138, s. 1592.

²⁶ Podobne przypuszczenia wysuwa Janusz Kubiak, który twierdzi, że nastąpiło to w 1714 r., w czasie jednej z misji w Siemiatyczach (zob. idem, *Siemiatycze, woj. białostockie, pow. siemiatycki. Zespół pomisjonarski – Kościół, klasztor i ogród. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Warszawa 1967, mps [w zbiorach Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku]).

²⁷ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens...*, s. 15–17. Ten sam dokument w języku łacińskim: APB, KWEiD, sygn. 1364b, s. 29–40.

²⁸ Ibidem.

tęgo dać plac pod budowę siedziby misjonarskiej, czyli domu zakonnego, oraz pod dziedziniec wokół mającego ulec rozbudowie kościoła. Jako termin ostateczny wytyczenia granic posiadłości księży misjonarzy wyznaczono maj 1719 r.

Tęgo roku proboszczem parafii siemiatyckiej został misjonarz ks. Kazimierz Ottowicz²⁹. Oprócz wspomnianych wyżej zobowiązań fundator Sapięha deklarował 8 tys. złp na remont i rozbudowę świątyni w Siemiatyczach. Kwota ta miała zostać wypłacona misjonarzom w ciągu najbliższych dwóch lat. Michał Sapięha ofiarował także grunt w pobliżu Siemiatycz na założenie cegielni oraz działkę niedaleko Bugu we wsi Turna, gdzie miały być zbudowane spichlerz i przystań dla łodzi³⁰. Drewno potrzebne do budowy misjonarze mogli brać bezpłatnie z lasów sapiężyńskich. Drugi fundator, ks. Krassowski, proboszcz siemiatycki, poza zrzeczeniem się probostwa w Siemiatyczach deklarował 4 tys. złp, które miały być wypłacane co roku z jego dóbr dziedzicznych Lisowice. Po zakończeniu budowy klasztoru obiecał dać misjonarzom 10 tys. złp. Oprócz wymienionych sum i zobowiązań rzeczowych misjonarze przejęli także parafię w Siemiatyczach oraz należące do niej wieś i folwark Cecele. Według stanu na 30 października 1719 r. w folwarku Cecele oprócz zabudowań znajdowało się 12 sztuk bydła, 13 sztuk trzody chlewnej oraz 120 sztuk drobiu³¹. Przejmując parafię i kościół w Siemiatyczach, misjonarze przejęli też prowadzenie wszystkich operacji gospodarczo-finansowych z miejscowym kahałem. We wspomnianej umowie zakonnicy zobowiązali się przystać do pracy w parafii siemiatyckiej sześciu księży, a po zakończeniu budowy domu zakonnego – następnych sześciu³².

Dom zakonny w Siemiatyczach miał być obsadzony przez dwunastu misjonarzy, którzy powinni co roku wyjeżdżać na 24 misje do poszczególnych parafii diecezji łuckiej. Na każdą z misji miało wyjeżdżać czterech misjonarzy, a ich zadaniem było odprawianie dodatkowych modłów za swoich fundatorów, a także wygłaszanie na ich temat mów pochwalnych skierowanych do wiernych³³.

²⁹ APB, sygn. Mf. 3/416, Księgi chrztów parafii Siemiatyce, z. 1: 1678–1741.

³⁰ APB, KWEiD, sygn. 1364b, s. 32.

³¹ Ibidem, s. 4.

³² Ibidem, sygn. 2968a, s. 225; Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens...*, s. 64–66.

³³ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens...*, s. 17.



■ 1. Figura Michała Archanioła zdobiąca bramę kościoła parafialnego w Siemiatyczach, stan obecny (fot. Jerzy Nowicki)

W 1722 r. erekcję klasztoru zatwierdził biskup łucki Stefan Rupniewski, a w trzy lata później dokument został oblatowany w księgach grodzkich drohickich³⁴. Nastąpiło to prawdopodobnie w okresie zakończenia budowy domu zakonnego, kiedy fundację można było uznać praktycznie za zrealizowaną. W 1725 r. wytyczono zarys ogrodzenia placu wokół zabudowań klasztornych³⁵. Wtedy Michał Sapieha zarządził, aby wyburzyć wschodnią pierzeję rynku w Siemiatyczach³⁶. Polecenie to zostało wykonane, gdyż na planach miasta sporządzonych przez Prusaków przed pożarem w 1797 r.

³⁴ Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, sygn. 122, Księga urodzeń, s. 22 (za: J. Kubiak, *Siemiatycze...*, s. 5).

³⁵ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens...*, s. 42–43.

³⁶ *Ibidem*, s. 37.

pierzeja ta jest niezabudowana³⁷. Budowle misjonarskie musiały być okazałe, skoro w 1737 r. Michał Sapieha kazał zabezpieczyć 20 tys. złp na utrzymanie sześciorga ludzi, którzy mieliby „konserwować groble, sadzawki, ogrodzenia, wały, drzewa i wszelkie inne przynależności”³⁸.

Odjeżdżając z Siemiatycz w 1743 r., ks. Krassowski przeznaczył 2150 złp „na stałą konserwację wszelkich fabryk i melioracyą i na sensim czynione wazów i statuów wszędy kamiennych napisów i ornamentów, gdzie trzeba marmurowych, kształtu i wyrobu, ogroda, kalwaryi, kanałów i sadzawek, wałów, ulic et omnium”³⁹. W archiwum parafialnym w Siemiatyczach zachowała się „Informacya zostawiona przy odjeździe ks. Krassowskiego missynarzom”, w której fundator pozostawił wiele wskazówek, jak mieli postępować po jego wyjeździe z Siemiatycz.

W czasie budowy domu zakonnego misjonarze uruchomili wspomnianą w umowie cegielnię. Po wyprodukowaniu około 50 tys. cegieł z niewiadomych przyczyn została ona zlikwidowana⁴⁰.

Oprócz prowadzenia misji drugim kierunkiem działalności członków Zgromadzenia Księży Misjonarzy była praca oświatowo-wychowawcza. Siemiatycki dom zakonny prowadził szkołę parafialną, którą założono w 1723 r. i która działała za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła ta miała sześć oddziałów – w 1785 r. uczęszczało do niej 160 uczniów⁴¹, a w 1798 r. było ich 86 i 5 nauczycieli⁴².

Wizytując ową szkołę w 1785 r., wizytator Komisji Edukacji Narodowej Franciszek Salezy Jezierski wyrażał się bardzo niepochwlebnie o prowadzonej w niej pracy misjonarzy. Jego niezadowolenie było tak duże, że zagroził zakonnikom jej zamknięciem, jeżeli nie poprawią poziomu nauczania⁴³, o czym świadczyła także spadająca liczba uczniów.

³⁷ APB, KWEiD, sygn. 2838, s. 197.

³⁸ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens...*, s. 42–43.

³⁹ Ibidem, s. 46.

⁴⁰ APE, KWEiD, sygn. 2938a, s. 98.

⁴¹ A. Schletz, *Współpraca misjonarzy...*, s. 69; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 316–319.

⁴² APB, KWEiD, sygn. 1346a, s. 70–71.

⁴³ Wspomniany wizytator tak pisał o szkole siemiatyckiej: „Nauczyciele ks. misjonarze uczą co im się podoba, najwięcej jednak łaciny i kantu kościelnego. Książek elementarnych nie mają. Ostrzegam

Główną materialną podstawą funkcjonowania domu zakonnego był folwark we wsi Cecele, przejęty przez misjonarzy w 1719 r. Od 1737 r. stali się oni posiadaczami drugiego folwarku, znajdującego się w leżącej około 7 km na zachód od Siemiatycz wsi Klukowo. Nie wiadomo, w jaki sposób przejęli dobra klukowskie. Prawdopodobnie była to darowizna Michała Sapiehy, który w 1737 r. otrzymał od króla Augusta III pozwolenie na ich przekazanie misjonarzom⁴⁴. Uzyskanie takiej zgody było konieczne, gdyż od 1635 r. obowiązywała w Rzeczypospolitej ustawa sejmowa zabraniająca przekazywania Kościołowi majątku trwałego⁴⁵.

Posiadając dobra w Klukowie i Cecelach, księża misjonarze dbali o tamtejsze folwarki. Świadczą o tym zapisy wydatków przeznaczonych na prowadzone budowy i remonty. W końcu XVIII w. folwark w Cecelach składał się z dworku mieszkalnego o trzech izbach, spichlerza, magazynu, trzech stodoł, kuźni, obory i chlewa. W folwarku w Klukowie znajdowały się lamus, spichlerz, pralnia, dwie stodoły, młyn i obora⁴⁶. Badane źródła nie mówią nic o powierzchni gruntów folwarcznych. Możemy jedynie wnioskować, iż folwark cecelski był większy od klukowskiego, o czym świadczy liczba zabudowań w każdym z nich.

Misjonarze z Siemiatycz w ciągu 65 lat (1720–1785) odprawili 303 misje⁴⁷, czyli średnio cztery–pięć w każdym roku. Tymczasem w umowie z fundatorami zobowiązali się odprawiać corocznie 24 misje, każdą prowadzoną przez czterech misjonarzy przez trzy–cztery tygodnie⁴⁸. Nie wywiązywali się więc z zadań ustalonych we wspomnianej umowie. Misje trwały bądź za krótko, bądź obsługiwało je zbyt mało misjonarzy⁴⁹.

Jakie mogły być tego przyczyny? Trudno przyjąć, że brakowało misjonarzy czy też czasu na odprawianie misji. Wiemy, iż w siemiatyckim domu zakonnym pracowało dwunastu misjonarzy. Zakładając, że czterech musiało

ks. misjonarzów, że jeżeli chcą prawdziwie być użyteczni krajowi przez edukację, mają starać się najprzód o pozwolenie u P. Komisji, potem o książki elementarne i o ludzi zdatnych, inaczej żyćbyłby im zamknąć szkółkę w Siemiatyczach” (A. Schletz, *Współpraca misjonarzy...*, s. 70).

⁴⁴ APB, KWEiD, sygn. 1364, s. 97.

⁴⁵ J. Kłoczowski, *Zakony męskie...*, s. 626.

⁴⁶ APB, KWEiD, sygn. 1346a, s. 64–69.

⁴⁷ M. Pirożyński, *Zakony męskie...*, s. 177.

⁴⁸ Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, b. sygn., *Liber continens...*, s. 17.

⁴⁹ Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie, Księga chrztów parafii Śledzianów za lata 1744–1789.

zostawać do prowadzenia bieżących spraw domu, majątku i parafii, to pozostałych ośmiu mogło utworzyć dwa „zespoły misyjne”, którym odprawienie 24 misji czterotygodniowych zajęłoby 48 tygodni, czyli około 11 miesięcy w roku. Wykonanie przyjętych zobowiązań było więc możliwe. Taki stan rzeczy można tłumaczyć niechęcią zakonników do wydawania pieniędzy, na misjach bowiem musieli utrzymywać się z własnej kieszeni⁵⁰.

Wydaje się, iż pożyteczna będzie próba analizy gospodarki domu zakonnego księży misjonarzy w Siemiatyczach w wybranym okresie, tj. w latach 1736–1743. Zestawiając dochody i wydatki tego domu zakonnego dla owych ośmiu lat, dostrzeżemy główne przeszkody i trudności gospodarcze, z którymi musieli się borykać misjonarze siemiatyccy w tym czasie.

Gospodarczo-finansowe podstawy działalności Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Siemiatyczach w latach 1736–1743

Prowadzona przez misjonarzy działalność misyjna wymagała posiadania pewnego zaplecza gospodarczego lub finansowego. W Siemiatyczach otrzymali je na podstawie dokumentu fundacyjnego z 1719 r., a następnie przez przekazanie im w 1737 r. folwarku Klukowo.

Tabela 1. Wykaz dochodów księży misjonarzy z tytułu kierowania parafią siemiatycką (w złp)

Rok	Dochody w złp.
1736	915
1737	1768
1738	1464
1739	2323
1740	919
1741	832
1742	988
1743	500

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum Ecclesie Parachialis Siemiatycznensis ex Perceptorum. Anno Domini 1736. Expensa et Percepta* [dalej: *Liber proventorum...*], 1735–1743 (percepta).

⁵⁰ S. Kalla, *Misje ludowe księży misjonarzy w Polsce*, [w:] *Księga pamiątkowa...*, s. 180.

Tabela 2. Dochody księży misjonarzy w Siemiatyczach ze sprzedaży zboża i inwentarza żywego w latach 1736–1743 (w złp)

Rodzaj dochodów	Rok							
	1736	1737	1738	1739	1740	1741	1742	1743
Sprzedaż inwentarza żywego	42	–	417	261	656	–	792	270
Sprzedaż zboża	2481	1324	1194	204	2594	1882	1083	1214
Razem dochody z folwarków	2481	1324	1611	465	3250	1882	1795	1484

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, *Liber expensarum pecuniarum in Domo Siemiatyczensis Congregationis* [dalej: *Liber expensarum...*], lata 1736–1743 (percepta).

Tabela 3. Dochody księży misjonarzy w Siemiatyczach za lata 1736–1743 (w złp)

Rodzaje dochodów	Rok							
	1736	1737	1738	1739	1740	1741	1742	1743
Parafia i kościół	915	1768	1464	2323	919	832	988	500
Folwarki	2481	1324	1611	465	3250	1882	1795	1484
Karczmy	594	302	167	306	83	323	169	195
Czynsze i dziesięcina	234	39	434	58	–	75	47	315
Sprzedaż	85	354	173	288	52	159	142	151
Pozostałe dochody	1627	1830	998	551	930	920	641	220
Ogółem	5936	5617	4847	3991	5234	4191	3782	2865

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum...*, lata 1736–1743 (percepta i expensa); Archiwum Parafialne w Brańsku, *Liber expensarum...*, lata 1736–1743 (percepta i expensa).

Czy powyższe dobra były dostatecznym zapleczem materialno-finansowym do prowadzenia działań misyjnych? Próba odpowiedzi na to pytanie jest przeprowadzona niżej analiza okresu 1736–1743. Pozwoli to nam ustalić zarys działalności gospodarczej siemiatyckich misjonarzy w świetle ich własnych notatek.

Z zapisów w omawianych księgach wynika, że misjonarze w latach 1736–1743 mieli następujące źródła dochodów:

- a) obsługa kościoła i parafii,
- b) folwark cecelski, a od 1737 r. także klukowski,
- c) dwie karczmy (w Cecelach i od 1737 r. w Klukowie),
- d) dziesięcina i czynsz zbierane z wiosek parafii siemiatyckiej,
- e) sprzedaż towarów przywożonych z innych części Rzeczypospolitej,
- f) pozostałe dochody (np. najęcie spichlerza itp.).

Szczegółowsza charakterystyka tych źródeł dochodu przedstawia się następująco.

K o ś c i ó ł i p a r a f i a. Dochody z obsługi świątyni i parafii siemiatyccy misjonarze zapisywali oddzielnie. Były to głównie kwoty wpłacane za chrzty, śluby, pogrzeby i msze, a także ofiara składana w tzw. skarbonie św. Antoniego. Część z tych dochodów wydawano na bieżące potrzeby związane z parafią i kościołem. W końcu każdego miesiąca robiono bilans tych sum, a nadwyżki (jeżeli były) zapisywano jako dochód dla domu. Liczby te opatrywano zapisami „wydatek do procury domowej”.

F o l w a r k i. Dochody otrzymywane z folwarków można podzielić na dwie grupy – ze sprzedaży zboża i inwentarza żywego.

K a r c z m y. W omawianym okresie siemiatyccy misjonarze mieli dwie karczmy, w Cecelach i Klukowie, w których sprzedawano głównie wódkę i piwo. Niektóre sumy z tego źródła opatrywano zapisem „za wódkę i piwo z karczem”. W źródle niestety nie podano, kto prowadził te karczmy, z pewnością nie byli to misjonarze. Zapisy prowadzono łącznie dla obu karczem.

D z i e s i ę c i n a i c z y n s z e. Dochody z tego źródła w świetle owych zapisów były bardzo nieregularne. Na przykład w 1740 r. misjonarze nie otrzymali z tego tytułu żadnych dochodów, w 1738 r. zaś wynosiły one 43 złp i stanowiły prawie 10% dochodów.

S p r z e d a ż. Do grupy tej zaliczyłem dochody pochodzące ze sprzedaży artykułów przywożonych z innych części Rzeczypospolitej. Były to: wino z Warszawy, śledzie z Gdańska oraz przyprawy, których pochodzenia źródło nie podaje. Dochody z ich zbycia nie przekraczały w omawianym okresie 5% wpływów rocznie.

P o z o s t a ł e d o c h o d y. W tej grupie umieściłem sumy, których nie można było zakwalifikować do poprzednich. Były to dochody nietypowe, np.

Tabela 4. Dochody księży misjonarzy w Siemiatyczach
za lata 1736–1743 (w %)

Rodzaj dochodów	Rok								Średnia za 8 lat
	1736	1737	1738	1739	1740	1741	1742	1743	
Parafia i kościół	15,4	31,4	30,2	58,2	17,5	19,8	26,1	17,8	27,0
Folwarki	41,8	23,6	33,2	11,6	62,0	44,5	47,5	51,8	40,5
Karczmy	10,0	5,4	3,5	7,7	1,6	7,7	4,5	6,8	5,9
Czynsze i dziesięciny	3,9	0,7	9,0	1,5	–	1,8	1,2	11,0	2,6
Sprzedaż	1,5	6,3	3,6	9,2	1,0	3,8	3,8	5,3	4,3
Pozostałe dochody	27,4	32,4	20,5	11,8	17,9	22,4	16,9	7,3	19,7
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum...*, lata 1736–1743 (percepta i expensa); Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, *Liber expensarum...*, lata 1736–1743 (percepta i expensa).

w 1740 r. stanowiły je następujące sumy: „za drogę 7 złp, pożyczono 175 złp, dochód 510 złp, od Żydów 25 złp”⁵¹. Ze względu na różne pochodzenia sumy te często były dość wysokie. Średnio w ciągu roku stanowiły one około 20% wszystkich dochodów misjonarzy siemiatyckich.

Z danych zawartych w tabeli 4 wynika, że najważniejszym źródłem dochodów misjonarzy siemiatyckich były folwarki, które w omawianym okresie przynosiły średnio 40% rocznego dochodu. Następnie były sumy z obsługi parafii i kościoła (średnio 27% rocznych wpływów), później dochody, tzw. pozostałe, które wynosiły około 20% rocznego wpływu. Karczmy, dziesięcina, czynsze oraz sprzedaż stanowiły blisko 15% rocznego dochodu.

O wiele większe trudności sprawia analiza wydatków misjonarzy siemiatyckich, gdyż zapisów ich dotyczących jest więcej niż zapisów dochodów i są one tak różnorodne, iż nie sposób ich dokładnie zaklasyfikować. Poza wydatkami na żywność i inne artykuły codziennego użytku (buty, ubranie itp.) znajdujemy zapisy sum wydanych na jałmużny, materiały budowlane, dla rzemieślników czy na podróże.

⁵¹ Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, b. sygn., *Liber expensarum...*, 1740 r., percepta.

W tej sytuacji wszystkie wydatki podzieliłem na pięć zasadniczych grup:

- a) wydatki bieżące: żywność, materiały codziennego użytku, czeladź domowa oraz podróże;
- b) wydatki na kościół: związane z obsługą kościoła i parafii, np. zakup wosku i łoju, pranie i naprawa szat liturgicznych itp.;
- c) wydatki inwestycyjne: sumy wydane na materiały budowlane oraz rzemieślników pracujących przy budowach (murarzy, cieśli, dekarzy itp.);
- d) wydatki związane z prowadzeniem działalności misyjnej: misje oraz jałmużny dane w czasie misji;
- e) pozostałe wydatki: spłaty zaciągniętych długów, sumy przekazywane do stolicy prowincji itp.

Z danych tabeli 6 wynika, że najwięcej pieniędzy pochłaniały tzw. wydatki bieżące (63,3%). Jest to zrozumiałe, do grupy tej bowiem włączyłem wszystkie wydatki dnia codziennego. Podobnie jak w dochodach, wiele miejsca zajmują tzw. pozostałe wydatki (19,4%). Zupełnie marginesowe były środki wydawane na misje (2,5%) oraz na budowal i remonty (6,0%) – poziom tych ostatnich wskazuje, że misjonarze w omawianym okresie budowal mało. Zresztą ich siedziba została zbudowana wcześniej i po 15 latach budynki klasztorne nie wymagały jeszcze remontu. Wydatki na obsługę kościoła w powyższym okresie wynosiły średnio 8,8%. Jedynie w 1740 r. obserwujemy ich wzrost, który wynikał z remontu kościoła połączonego z jego malowaniem (w 1739 r. wydano 109 złp na farby, którymi malarze m.in. malowali w kościele sześć obrazów, „na których są cuda święte”).

Aby zbadać efektywność gospodarowania księży misjonarzy w Siemiatyczach, zestawiam niżej bilans dochodów i wydatków tego klasztoru za lata 1736–1743. Jest to próba odpowiedzi na pytanie o to, jakie były efekty finansowe działalności domu zakonnego w Siemiatyczach, jednocześnie zaś będzie to pewien wskaźnik ich umiejętności gospodarczo-organizacyjnych. Sumy dochodów i wydatków z tych lat czerpałem z porównania tabel 3 i 4.

Tabela 5. Wydatki księży misjonarzy w Siemiatyczach
za lata 1736–1743 (w złp)

Rodzaj wydatków	Rok							
	1736	1737	1738	1739	1740	1741	1742	1743
Bieżące	3678	3312	2995	3236	3472	6247	3684	5623
Inwestycje	232	474	622	875	309	74	62	113
Na kościół i parafię	522	336	311	494	2385	608	127	128
Misje	118	190	135	28	243	53	109	384
Pozostałe wydatki	2589	1178	512	1122	1562	926	922	1228
Ogółem wydatki	7139	5490	4575	5755	7971	7908	4904	7476

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum...*, lata 1736–1743 (expensa); Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, *Liber expensarum...*, lata 1736–1743 (expensa).

Tabela 6. Wydatki księży misjonarzy w Siemiatyczach
za lata 1736–1743 (w %)

Rodzaj wydatków	Rok								Średnia za 8 lat
	1736	1737	1738	1739	1740	1741	1742	1743	
Bieżące	51,5	60,3	65,5	56,2	43,6	79,0	75,1	75,2	63,3
Inwestycje	3,2	8,6	13,6	15,2	3,9	0,9	1,3	1,5	6,0
Na kościół i parafię	7,3	6,1	6,8	8,6	30,0	7,7	2,5	1,8	8,8
Misyjne	1,7	3,5	3,0	0,5	3,0	0,7	2,2	5,1	2,5
Pozostałe wydatki	36,3	21,5	11,1	19,5	19,5	11,7	18,9	16,4	19,4
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum...*, lata 1736–1743 (expensa); Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, *Liber expensarum...*, lata 1736–1743 (expensa).

Efekty finansowe siemiatyckiego domu księży misjonarzy w latach 1736–1743 pozostawiały wiele do życzenia (por. tabela 7). Szczególnie zastanawia ogromny deficyt, jaki powstał w omawianym okresie. Bardzo trudno jest odpowiedzieć na pytanie, co mogło być tego przyczyną. Uposażenie tego klasztoru było znaczne, co dawało spory potencjał gospodarczy, który powinien przynosić rezultaty finansowe. Jedynie w ciągu dwóch lat (1737 i 1738) osiągnięto pomyślne wyniki finansowe, z kolei w 1743 r. deficyt prawie dwukrotnie przewyższał dochody. Stwarzało to już stan katastrofalny dla gospodarki tego klasztoru. Można oczywiście jeszcze przypuszczać, że analizowane przeze mnie źródło nie zawiera wszystkich zapisów sum, które wpłynęły do klasztornej kasy. Przypuszczenie takie wydaje się zasadne, gdyż bez dodatkowych wpływów klasztor ten musiałby w latach czterdziestych XVIII w. zbankrutować, co, jak wiemy, nie nastąpiło.

Tabela 7. Dochody i wydatki księży misjonarzy w Siemiatyczach za lata 1736–1743 (w złp)

Rok	Dochody	Wydatki	Saldo
1736	5936	7139	- 1203
1737	5617	5490	+ 127
1738	4847	3575	+ 272
1739	3991	5755	-1764
1740	5234	-	- 2737
1741	4191	7908	- 3717
1742	3782	4904	- 1122
1743	2865	7476	- 4611
Ogółem saldo za 8 lat			- 14 755

Źródło: Archiwum Parafii Katolickiej w Siemiatyczach, *Liber proventorum...*, lata 1736–1743; Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, *Liber expensarum...*, lata 1736–1743.

Zakończenie

Fundując w 1719 r. dom zakonny Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Siemiatyczach, Michał Sapieha i ks. Michał Krassowski stwierdzili w dokumencie fundacyjnym, iż tutejsza parafia wraz ze swoim uposażeniem daje 4 tys. złp zysku. Wraz z dodatkowymi świadczeniami z ich strony na rzecz nowo powstającego klasztoru miało to zabezpieczyć materialnie prowadzenie przez misjonarzy z Siemiatycz 24 misji rocznie w diecezji łuckiej.

Analizując działalność gospodarczą zakonników w latach 1736–1743, należy stwierdzić, iż stan faktyczny daleko odbiegał od tego, co ustalono w umowie fundacyjnej. Pamiętajmy jednak, że opieramy się na zapiskach dokonywanych przez samych misjonarzy. Gdybyśmy założyli, że odzwierciedlają one stan faktyczny ich gospodarstwa, to wywnioskujemy, że zbliżali się oni do bankructwa (na to wskazują dane z tabeli 7). Dlatego też, przystępując do formułowania wniosków, musimy postawić pytanie: czy sumy, które analizowaliśmy w obu tych księgach, oddawały całość życia gospodarczo-finansowego tego domu zakonnego. Dlaczego misjonarze działali w Siemiatyczach jeszcze w pierwszej połowie XIX w., skoro dane z powyższej analizy wskazują, że z ich gospodarką było już źle w połowie XVIII w.

Nasuwa się wniosek, że poddany badaniom materiał źródłowy był sporządzony jedynie dla „określonego odbiorcy”, np. dla osób lustrujących dom zakonny z ramienia wyższych struktur zgromadzenia. Na poparcie tego wniosku można podać przypuszczenie, że przedstawione w zapisach deficyty mogły powodować otrzymanie ulg od świadczeń na rzecz funduszów zakonu (sumy takie wpłacano, o czym świadczą zapisy w księgach), nie wiadomo bowiem, co było podstawą do ustalania ich wysokości. Jest jednak prawdopodobne, że w tym wypadku brano pod uwagę finansowy efekt gospodarowania. A czyniono to na podstawie zapisów w księgach gospodarczych. To przypuszczenie mogłoby tłumaczyć owe deficyty, które występują w sześciu na osiem analizowanych lat. W owych księgach zapisane są jedynie sumy, które „należało zapisać”. Musimy tu jeszcze dodać wartości, które niewątpliwie wpływały do tego domu zakonnego w naturze. Wiadomo, że misjonarze, prowadząc działalność duszpasterską na terenie parafii czy w czasie misji, spotykali się głównie z ludnością chłopską, która tego typu usługi opłacała głównie w naturze. Jest mało prawdopodobne,

że wpływy te były wpisywane do ksiąg. Mogło to być m.in. zboże, które później misjonarze sprzedawali, otrzymując z tego dochody pieniężne.

Dziwi jedynie problem owych misji, które, jak wynika z zapisów, mocno zaniedbywano, w porównaniu z tym, co ustalono w 1719 r. w umowie z fundatorami. Koszty owych misji nie były przecież tak ogromne (na jedną misjonarza pobierali z kasy około 40 złp). Często jednak wydatek ten zwracał się z ofiar zebranych w czasie misji⁵². W tej sytuacji koszt owych 24 misji (bez zwrotów) wahał się w granicach 950–1000 złp, co stanowiło 20–25% dochodów domu zakonnego w omawianym okresie. Misjonarze nie wywiązywali się jednak z tego zobowiązania. W tym wypadku prowadzone przez nich zapisy chyba nie dodawały im uznania ze strony przełożonych.

Należy więc wnioskować, iż mamy do czynienia ze źródłem „oficjalnym”, które pokazuje nam, iż nawet w tak dobrze zorganizowanej strukturze, jaką było Zgromadzenie Księży Misjonarzy, dopuszczano się pewnych deformacji faktycznego stanu gospodarki domu zakonnego. Prawdopodobnie w ten sposób chciano utrzymać określony poziom życia i pozycję społeczną, która była potrzebna do spełnienia zadań, jakie powyższe zgromadzenie wyznaczyło swoim członkom.

⁵² Na przykład na jedną misję w 1736 r. wydano 38 złp, wróciło zaś 25 złp (Archiwum Parafii Katolickiej w Brańsku, b. sygn., *Liber expensarum...*, 1736 r., percepta i expensa).

ADAM DOBRONSKI

SIEMIATYCZE POD ZABOREM ROSYJSKIM (1807–1914)

Wstęp

Śmierć księżnej Anny Jabłonowskiej i rozpad jej włości zakończyły świetny okres w dziejach Siemiatycz, miasteczko przestało pełnić funkcję rezydencji magnackiej. Nowy zaborca nie podjął próby uzdrowienia stosunków gospodarczo-społecznych na tych terenach, przeciwnie, pogłębił trudności poprzez stopniowe wprowadzanie swego prawodawstwa, nasilania rusyfikacji. Peryferyjne i pograniczne zarazem położenie Siemiatycz dość nieoczekiwanie zaowocowało „wybuchem” przemysłu włókienniczego, ale pomyślna koniunktura załamała się w latach czterdziestych XIX w., gdy powstały konkurencyjne ośrodki w bliższym sąsiedztwie Białegostoku. Ten rozdział w historii miejscowości zamknęły wypadki 1863 r. ze znaną, przegraną bitwą powstańczą.

Druga połowa XIX stulecia i początek XX w. upłynęły w Siemiatyczach w sposób podobny jak w większości innych miasteczek regionu. Były to ośrodki lokalne, spełniające wielorakie funkcje, ale oddziałujące zaledwie w promieniu kilkunastu, maksimum dwudziestu kilku kilometrów.

Śledzenie, a tym bardziej opracowywanie dziejów Siemiatycz w okresie zaboru rosyjskiego nie należy do zadań łatwych. Nie znamy dokładnie zawartości archiwów radzieckich i tylko domniemywać można, że np. w zespołach grodzieńskich władz gubernialnych zachowały się raporty oraz urzędowe dane statystyczne z poszczególnych miast, miasteczek, „wołosti” (gmin). W Archiwum Państwowym w Białymstoku są fragmentaryczne materiały z ostatnich lat władzy carskiej odnoszące się do miasteczka i dóbr ziemskich, w Archiwum Diecezji Drohiczyńskiej zaś spisy parafian i inwentarze kościoła.

W takiej sytuacji cenne stały się rosyjskie statystyki drukowane oraz wydawnictwa typu źródłowego, w tym prace Stanisława Kalabińskiego, prasa (mało w niej, niestety, korespondencji z Siemiatycz), nieliczne pamiętniki i wyciągi z monografii. Osobne miejsce zajmuje opracowanie Fiodora Griebnyszczikowa, przechodzące miejscami w swego rodzaju reportaż, niezbyt jednak obiektywny¹. Autor ten (osoba duchowna) wyeksponował problemy prawosławia, którą to kwestię pomijam ze względu na znajdujący się w tym tomie tekst Grzegorza Sosny.

Wydarzenia lat 1807–1812 i 1831

Na przełomie 1806 i 1807 r. do obwodu białostockiego, w tym z pewnością i do Siemiatycz, docierały wieści o postępach wojsk francuskich. Czekano na Napoleona, a z nim i na pułki polskie. Po bitwie pułtuskiej wojska rosyjskie odeszły na Kolno i Tykocin, od wschodu zaś nadciągał im z pomocą 18-tysięczny korpus gen. Piotra Essena, który w połowie stycznia 1807 r. przemaszzerował przez Brześć Litewski do Brańska. Musiano wówczas zwracać uwagę i na flankę południową, czyli rejon nadbużański położony przy granicy z Austrią. Napoleon w odpowiedzi na posunięcia rosyjskie pchnął V Korpus przez Brok na Nur (około 50 km od Siemiatycz). Ponowne znaczne ruchy wojsk w tym rejonie zaobserwowano po bitwie ostrołęckiej w drugiej połowie lutego. Na początku kwietnia Essen przeniósł swą kwaterę z Brańska do Ciechanowca, nasycając sąsiednie miasta i wioski nie tylko pododdziałami liniowymi, lecz także służbami tyłowymi.

W maju do ofensywy przeszli Francuzi, ale pogranicze mazowiecko-podlaskie pozostało na uboczu głównego terenu działań. Dopiero po zwycięstwie pod Frydlandem V Korpus skierowano na Białystok. 26 maja w Zambrowie marsz. André Masséna otrzymał wiadomość o zawieszeniu broni i ustaleniu francusko-rosyjskiej linii demarkacyjnej na Biebrzy–Narwi (do Suraża)².

Brak precyzyjnych rozgraniczeń, ucieczka Prusaków, serdeczne powitanie Francuzów, to wszystko wytworzyło klimat nadziei i wolności także

¹ F. Griebnyszczikow, *Etnograficeskij i istoriceskij oczerk miesteczka Siemiatycz i tamoszniej prawosławnoej cerkwi*, Siemiatycze–Warszawa 1910.

² S. Herbst, *Działania bojowe na północnym Mazowszu (20 I–26 VI) 1807 r.*, [w:] idem, *Potrzeba historii. czyli o polskim stylu życia*, t. 2, Warszawa 1978, s. 378–391.

na terenach zanarwiańskich. Do Siemiatycz weszły sojusznicze oddziały bawarskie marsz. Wredego. Miejscowi obywatele (posesjonaci) udzielili daleko idącej pomocy pełnomocnikowi Komisji Rządowej do organizacji departamentu białostockiego. Ustalono, że właśnie Siemiatycze zostaną stolicą powiatu drohickiego. Zapał i radość trwały krótko, bo mocą traktatu tylżyckiego z 7 lipca 1807 r. większość Białostockiego przyłączono do Cesarstwa Rosyjskiego. W połowie lipca odeszli z Siemiatycz Bawarczycy, a ich miejsce zajęły oddziały carskie. Z organizowanego powiatu drohickiego jedynie parafia Kuczyn pozostała w Księstwie Warszawskim. Uważa się, że o niekorzystnym przebiegu nowych granic zdecydowała m.in. nieobecność na tych obszarach wojsk polskich. Przypadkowo w zasadzie określony kształt obwodu białostockiego utrzymał się aż do kasaty tej jednostki administracyjnej w 1843 r., a linia rozgraniczenia między „Rosją” (obwód, gubernia grodzieńska) a „Polską” (Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie) do końca zaboru carskiego, to jest do sierpnia 1915 r.³

Niewiele wiemy o trybie i okolicznościach wprowadzenia w Siemiatyczach nowego porządku. Domyślać się należy, że czynności te przebiegały powoli ze względu na konieczność zlikwidowania pozostałości władztwa pruskiego, odczekania na nominacje, akty prawne, uspokojenie nastrojów. Zmiany najpierw nastąpiły w Białymstoku – stolicy obwodu i powiatu, później w pozostałych ośrodkach powiatowych (Bielsk, Drohiczyn, Sokółka), a na końcu w miasteczkach i gminach. Starano się zachowywać pozory liberalizmu, także w kwestiach narodowych. Nowy system najdotkliwiej odczuli chłopci.

Już jednak rok 1809 przyniósł kolejną, istotną zmianę. W rezultacie zwycięskiej wojny Napoleona z Austrią Księstwo Warszawskie objęło departamenty położone na południe od Bugu. W ten sposób „Polska” zbliżyła się do Siemiatycz, mimo formalnych przeszkód można było utrzymywać kontakty z rodakami, zarabiając przy okazji na przemyśle towarów. Wydaje się, że takie położenie geopolityczne miało wpływ na powstanie w Siemiatyczach silnego ośrodka przemysłowego.

³ E. Halićz, *Geneza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1962, s. 182; S. Herbst, *Działania bojowe...*, s. 392; R. Sikorski, „*Łyki i kołtuny*”. *Pamiętnik mieszczanina podlaskiego (1790–1816)*, wyd. K. Bartoszewicz, Kraków 1913, s. 40–42 (radość i powitanie Francuzów); R. Zurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807 r.*, „*Rocznik Białostocki*” 1961, t. 2, s. 313–314, 317.

Wyprawa 1812 r. zapowiadała nowe nadzieje dla ludności polskiej. W Siemiatyczach nie stoczono ciężkich walk i dlatego miasto nie było zniszczone. Przed 23 czerwca w obwodzie białostockim pozostały jedynie lotne oddziały kawalerii rosyjskiej. W ostatniej chwili przysłyły rozkazy o ewakuacji zapasów żywności i urzędów oraz dokonaniu pewnych zniszczeń, które utrudniłyby ruchy wojsk przeciwnika. Zabrakło już czasu i sił na realizację tych poleceń. Główne uderzenie Wielkiej Armii skierowano na Wilno, opanowane przez Francuzów już 28 czerwca. Dopiero 1 lipca gen. (późniejszy marszałek) Karl Schwarzenberg przerzucił przez Bóg w Drohiczynie lekką jazdę, a w dwa dni później siły główne korpusu. Oddziały te w marszu na Brześć i Prużanę przechodziły w bliskim sąsiedztwie Siemiatycz. 12 października 1812 r. posiłkujące Napoleona pułki saskie i austriackie musiały cofnąć się przed wojskami rosyjskimi i przez Wysokie Litewskie–Siemiatycze–Drohiczyn znów odeszły (15 października) na lewy brzeg Bugu. Dwa tygodnie później (29–30 października), też pod Drohiczynem, siły sojusznicze wróciły do obwodu białostockiego, kierując się przez Siemiatycze na Boćki–Bielsk Podlaski. Rozgorzały walki o Wołkowysk i Brześć Litewski, który zajęto 26 listopada. O dalszym losie zmagają na tych terenach zdecydowały klęski armii napoleońskiej na froncie głównym, pod Berezyną i Wilnem. Schwarzenberg w wyniku tajnych rozmów z Rosjanami markował tylko działania obronne. 26 grudnia opuszczono Białystok, a w szybkim tempie także całe Podlasie. Nowy, 1813 rok zastał w Siemiatyczach jednostki carskie⁴.

Nastroje w latach dwudziestych XIX w. musiały z pewnością budzić niepokój władz rosyjskich. Nie ma dowodów, iż w Siemiatyczach powstały wówczas organizacje konspiracyjne, chociaż stało się tak np. w Brańsku i Zawykach (Towarzystwo Przyjaciół Wojskowych, Towarzystwo Zgody, Zorzanie – Michał Rutkiewicz). Bez wątpienia jednak docierały do miasteczka wieści z Siedleckiego, korzystającego wraz z całym Królestwem Polskim z szerokiej, ograniczanej niestety stopniowo autonomii. W środowiskach polskich obwodu białostockiego sprzeciw budziła polityka represyjna caratu wobec drobnej szlachty, przynoszonej na status „jednodworców” (wieś) lub „obywateli” (miasta). Z oporem przyjmowano również kolejne zmiany w Kościele unickim: zakaz przechodzenia na wiarę katolicką (1809 r.),

⁴ M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 1, Kraków 1937, s. 179, 283–284; t. 2, s. 271–288.

wymianę duchownych, usuwanie ze świątyń „rzymskich” elementów wystroju i ceremoniału. Wszystkie te posunięcia były przygotowaniem do wcielenia unitów do prawosławia. W okolicy Siemiatycz zdarzały się przypadki bojkotowania narzuconych odgórnie innowacji. Nie do przyjęcia wydaje się opinia Griebieszczikowa, iż opór unitów był tylko wynikiem kontrakcji księży katolickich⁵.

Za charakterystyczne dla tego okresu uznać chyba trzeba zdarzenia udokumentowane w materiałach białostockiego Sądu Głównego. W 1825 r. władze carskie oskarżyły mieszkańców Siemiatycz o uchylanie się od służby wojskowej. Szacowano, że miasteczko liczyło około 500 „dusz rewizyjnych wolnych” (całej ludności było wówczas blisko 2950 osób), a więc winno dostarczyć dwóch rekrutów. Wprawdzie z Siemiatycz wysłano kilkunastu kandydatów, ale tylko jeden z nich okazał się zdolny do pełnienia służby. Miejsce drugiego pozostawało ciągle wolne, gdyż potencjalni rekruci ukrywali się w powiecie drohickim lub też wyjechali za Bug, do Królestwa Polskiego. Trzech obroniło się „rozbojem ich samych i ich familiantów”. Ci i inni zbuntowani używali ponoć siekier, przewrócili wóz, poturbowali werbowników, a nocą uciekli z Siemiatycz. Sąd orzekł wobec winnych nieporządków karę różg⁶.

Tuż przed wybuchem powstania listopadowego w Siemiatyczach nie stacjonowały oddziały liniowe wojsk rosyjskich. W grudniu 1830 r. granicy Królestwa strzegły jednostki III Korpusu, rozlokowane m.in. w Ciechanowcu i Grannem, a z pewnością także w rejonie Drohiczyn–Siemiatycze. Nowy głównodowodzący Iwan Dybicz przeprowadził na początku 1831 r. koncentrację związków szykowanych do wymarszu na Warszawę i wówczas zadanie osłony granicy powierzono kozakom, wspartym dywizją ułanów litewskich. Ta ostatnia swym lewym skrzydłem sięgała po Drohiczyn, kontrolując również Siemiatycze. W następnych tygodniach do opisywanego rejonu dotarły jeszcze związki III Korpusu rezerwowego kawalerii. 5 i 6 lutego 1831 r. siły główne Dybicza przeszły na teren Królestwa Polskiego, a w obwodzie pozostały liczne nadal związki

⁵ F. Griebieszczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 38–42.

⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Białostocki Sąd Główny, t. 14. Są tu też dane mężczyzn uchyłających się od powinności wojskowej (m.in. Damian Sidorczuk, Maciej Wasilewski, Wincenty Chłus).

drugorzutowe. Obowiązywał jednak stan wojenny, panował terror. W tej sytuacji nie miały szans powodzenia izolowane zrywy (demonstracje) niepodległościowe. Sukcesy święcili natomiast partyzanci skupieni w Puszczy Białowieskiej⁷.

Przypuszczalnie na konto partyzantów białowieskich należy zapisać też akcję omówioną przez Griebieszczykova. W nieokreślonym dokładnie momencie z Siemiatycz wymaszerował nieświeski pułk karabinierów, zostawiając magazyny pod pieczęą kilku zaledwie żołnierzy i oficera. Powiadomieni o tym partyzanci podeszli pod miasto. Dowodzący wartą oficer nakazał przeniesienie przechowywanej broni do domów prywatnych, by w ten sposób uchronić karabiny przed rekwizycją. Powstańcy z pomocą sprzyjających im mieszkańców znaleźli broń i „oczyścili” magazyny także z innych zapasów. Incydent ten został zbadany przez specjalną komisję, a osoby działające na szkodę zaborców ukarano⁸.

Kolejne nasilenie przemarszów wojsk przypadło na maj i było związane z tzw. wyprawą na gwardie. Przez Granne, Ciechanowiec (bitwa pod Nurem), Wysokie Mazowieckie przeszły wojska Dybicza, by zmierzyć się z głównymi siłami polskimi pod Ostrołęką (26 maja). Od armii polskiej odłączył się w tym czasie korpusik gen. Dezyderego Chłapowskiego, z zadaniem niesienia pomocy Litwie. Około 700 konnych przez Czyżew, Mień (granica Królestwa Polskiego z obwodem białostockim), okolice Brańska, Bielsk Podlaski (22 maja) dotarło do Puszczy Białowieskiej (bitwa pod Hajnowszczyzną 28 maja). Po klęsce wojsk powstańczych na Litwie ku Warszawie wycofywał się oddział gen. Henryka Dembińskiego. Istniała realna groźba, że Rosjanie zablokują trasę odwrotu i zmuszą go do złożenia broni. Z pomocą generałowi przyszedł płk Samuel Różycki, który mając batalion piechoty, dwa szwadrony jazdy i dwa działa, zajął (21 lipca?) Siemiatycze⁹, a następnie Drohiczyn (22 lipca), gdzie wziął do niewoli batalion nieprzyjacielski i zdobył zapasy. Różycki głosił celowo, a niezgodnie z prawdą, że stanowi przednią straż całego korpusu gen. Hieronima Ramorina. Wprowadzony tym w błąd gen. Grigorij Rosen wydał rozkaz

⁷ Zob. W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1930, s. 124–125, 134.

⁸ F. Griebieszczykow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 43.

⁹ Może wówczas rozegrały się wypadki opisane przez Griebieszczykova.

cofnięcia wojsk carskich w głąb Białostockiego, dzięki czemu Dembiński przez Boćki i Ciechanowiec przebił się do Królestwa.

Siemiatycze ośrodkiem przemysłowym

Księga spisu parafian wyznania katolickiego (1807 r.) zawiera nazwiska kilku rzemieślników (m.in. stolarzy, garncarza, kowala, mularza, tkacza Antoniego Litwińskiego), co najmniej ośmiu czeladników. Na przedmieściu Łojki stała cegielnia księży misjonarzy, a w pobliskim folwarku Annopol czynna była gorzelnia Marcinkowicze. Wykaz ten nie jest z pewnością pełny, nie daje zarazem podstaw do uznania rejonu Siemiatycze za teren o wyjątkowo rozwiniętej gospodarce¹⁰.

W 1809 r. produkcję w miasteczku rozpoczęła manufaktura sukna przybyłego z zagranicy (Niemca?) Karola Eichmana. Był to największy zakład obwodu białostockiego typu scentralizowanego. W 1810 r. 28 zatrudnionych, w tym 17 wolnonajemnych, wyprodukowało ogółem około 11 300 m tkaniny (15 855 arszynów), w tym niemal 3740 m sukna. Działały trzy warsztaty tkackie i jedna przędzalnia, a roboty farbiarskie wykonywało 8 osób. Płaca robotników wynosiła 3,4–18,6 rb miesięcznie. W roku następnym Eichman uruchomił jeszcze jeden warsztat tkacki, dzięki czemu ogólna produkcja wzrosła do ponad 12 tys. m (17 tys. arszynów). Dalszy rozwój manufaktury zakłóciły wypadki wojenne 1812 r., nadal jednak górowała ona zdecydowanie nad uruchomianymi wówczas zakładami tej branży w Białymstoku¹¹.

Dane z lat 1813–1814 potwierdzają ten prymat. Eichman zatrudniał 52 robotników wolnonajemnych na ogólną liczbę 78 w całym obwodzie. W Siemiatyczach działał także zakład Grzegorza Wolińskiego z 7 robotnikami wolnonajemnymi, zaliczany jednak do typu zakładów rzemieślniczych lub na poły manufakturowych. Różna była zatem skala produkcji. Z warsztatów Eichmana w tym okresie zeszło około 4400 m samego sukna, a z warsztatów Wolińskiego zaledwie 810 m. Takie małe zakłady sukiennicze powstały jeszcze

¹⁰ Archiwum Diecezji w Drohiczynie [dalej: ADD], Archiwum Parafii Siemiatycze, sygn. III/S/2.

¹¹ S. Kalabiński, *Zatrudnienie w przemyśle włókienniczym Białostoczczyzny w latach 1810–1870*, [w:] *Polska klasa robotnicza. Studia historyczne*, t. 1, red. idem, Warszawa 1970, s. 10 i n.; M. Ułaszczyk, *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808–1843*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 2, s. 372.

w Boćkach, Ciechanowcu, Rudce. W Siemiatyczach produkowano również kapelusze (zakład Dawida Moszkowicza z 2 robotnikami) i wyprawiano skóry. W 1815 r. Eichman miał sześć warsztatów tkackich i 56 robotników, Woliński – jeden warsztat i 7 robotników, Moszkowicz 3 robotników, a w czterech garbarniach pracowało 11 osób. Taki stan utrzymywał się w następnych dwu–trzech latach. W 1816 r. zakład Wolińskiego przejął Iwan Preibisz.

Wzbogacił się też rejestr rzemieślników; wśród katolików wyróżniali się stolarze i kowale, a na terenie jurydyki księży misjonarzy pracował nadal tkacz Antoni Litwiński. Możliwości produkcyjne mistrzów siemiatyckich nie były z pewnością wykorzystywane w pełni, gdyż okoliczne dwory i wsie w większości korzystały z usług własnych rzemieślników. Na przykład w dworze Zabłocie pracowali: sukiennik (Jan Staniszewski), kowal, piwowar, także austernik, a w spisach parafii siemiatyckiej z tego okresu spotyka się jeszcze młynarzy, stolarzy, krawców¹².

W 1819 r. ruszyła praca w nowej manufakturze Żyda Szlamy Rozentala. Był to również zakład scentralizowany, mieszczący się w domu właściciela, podczas gdy Eichman ulokował robotników aż w czterech budynkach. Na 1820 r. przypadło chyba apogeum sukiennictwa siemiatyckiego. Eichman zatrudniał wówczas 99 osób (26 majstrów, 33 podmajstrów, 40 robotników; 32 wykwalifikowanych robotników pracowało bezpośrednio przy warsztatach), Rozental – aż 125 (27 majstrów, 65 podmajstrów, 33 robotników; 47 wykwalifikowanych), a tylko Preibisz prowadził warsztat sam. W 1820 r. w całym obwodzie w zakładach włókienniczych pracowało 225 osób, a w białostockim zakładzie Józefa Szlegela tylko 8 osób. W trzech „firmach” siemiatyckich zatrudniano zatem 90% osób pracujących w branży włókienniczej obwodu, które produkowały ponad 17 tys. m (24 tys. arszynów) tkanin, obsługując m.in. 64 kołowrotki.

Na początku lat dwudziestych zaznaczył się spadek produkcji sukna w ośrodku siemiatyckim. Może odeszła wówczas część osób tu zatrudnionych, bo ich miejsce zajęli nienotowani poprzednio chłopci pańszczyźniani. Zmiany w statystyce mogły jednak wynikać częściowo i z tego faktu, że Eichman został uznany za „szlachcica” (nabył ziemię?)¹³, a warsztaty Rozentala

¹² ADD, Archiwum Parafii Siemiatyckie, sygn. III/S/2 „b”.

¹³ W spisie z 1822 r. figuruje Karol Eichman, porucznik Wojsk Polskich (ibidem, sygn. III/S/3).

przejął (wydzierżawił?) Dominik Ciecierski, właściciel manufaktur w Ciechanowcu. Nadal produkowano sukno proste i na liberie. Rosła wydajność, czego dowodem były rezultaty osiągnięte w 1823 r. przez zakład Eichmana – 13 650 m wyrobów przy 10 warsztatach.

W drugiej połowie lat dwudziestych regres przeżywała manufaktura Ciecierskiego–Rozentala. Spadł także ogólny poziom zatrudnienia w zakładach siemiatyckich do około 150 osób, a jeszcze wyraźniej zmalała rola tego ośrodka na mapie przemysłowej obwodu białostockiego (tu 460–480 zatrudnionych; nowe ośrodki). Przez cały ten okres utrzymywał się podział na majstrów pochodzenia cudzoziemskiego oraz miejscowych podmajstrów i robotników. Do „fabryki” poszedł też syn wspomnianego tkacza Antoniego Litwińskiego. Majstrowie cudzoziemscy dzierżawili, kupowali bądź wznosili domy (np. Gotlib Szreyter na ulicy Świętojańskiej), ewentualnie wynajmowali kilkuizbowe mieszkania, podczas gdy większość lokalnego proletariatu żyła na poziomie komorników. Zdarzały się przypadki zatrudniania w tutejszych manufakturach kilku członków tej samej rodziny oraz przyjmowania osób z marginesu społecznego (Jan Fabrykant). Do robotników odnoszono się z pewną pogardą, drwiąc, że są karmieni przez Niemców¹⁴.

Powstanie w Siemiatyczach ośrodka przemysłu włókienniczego, a także umieszczenie tu garnizonu korzystnie wpłynęło na sytuację rzemiosła usługowego. Pojawiły się nowe specjalności (rymarz, kotlarz, zdun), przybyło czeladników. Prawdopodobnie poszerzał się zasięg oddziaływania rynku siemiatyckiego. Nad rzeką pracował młyn wodny.

W latach 1830–1831 największą manufakturą włókienniczą w Białostockiem był zakład Ciecierskiego (Ciechanowiec), drugie miejsce zajmował zakład Eichmana, a trzecie Rozentala. Eichman zatrudniał 90 osób (4 majstrów, 51 podmajstrów i 35 robotników), dając produkcję niemal 15 200 m tkanin o wartości 16 tys. rb (w siedmiu budynkach mieściło się 17 warsztatów, 20 kołowrotek, 6 maszyn tkackich, 20 nożyc do

¹⁴ Dane ogólne o przemyśle obwodu białostockiego zob. w: S. Kalabiński, *Zatrudnienie w przemyśle...*; J. Łukasiewicz, *Białystok w XIX w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 3, red. J. Joka, Białystok 1972, s. 59–120; A. Werwicki, *Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 roku. Czynniki rozwoju i zagadnienie lokalizacyjne*, Warszawa 1957; ADD, Archiwum Parafii Siemiatycze, sygn. III/S/3 (1822 r.) i III/S/4 (1825 r.); W. Jabłonowski, *Pamiętniki z lat 1851–1893*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 9.

postrzygania sukna). U Rozentala 60 osób (12 majstrów, 18 podmajstrów i 30 robotników) obsługiwało 3 warsztaty (po 3 kołowrotki, maszyny tkackie i nożyce)¹⁵. Łącznie zatem pracowało 150 osób wobec 498 (30,1%) w obwodzie białostockim.

Ustanowienie w końcu 1831 r. granicy celnej między Cesarstwem Rosyjskim a Królestwem Polskim zahamowało przede wszystkim handel wyrobami włókienniczymi, zwłaszcza wełnianymi, obłożonymi cłem w wysokości 15% w stosunku do ceny. Przedsiębiorcy tej branży z Królestwa mieli do wyboru zmianę profilu lub ograniczenie produkcji, szukanie nowych rynków zbytu, obniżkę kosztów produkcji, ale mogli też przenieść przynajmniej część zakładów poza granicę, w tym do obwodu białostockiego. W efekcie wymuszonej transllokacji w latach 1830–1840 w Białostockiem powstało 30 nowych manufaktur, w tym duże i nowoczesne zakłady w Niezbudce-Michałowie (1833–1834 – Seweryn Michałowski), Supraślu (1834 – Wilhelm Zachert i 1837 – Buchholtz) i Choroszczy (1840 – Christian August Moes). W 1833 r. w Siemiatyczach uruchomiono wprawdzie nowy zakład, ale tylko z 4 warsztatami, mieszczący się w drewnianym domu i zatrudniający 11 osób (majster, 2 podmajstrów, 8 robotników). Zakład Eichmana (10 warsztatów, 61 osób: 3 majstrów, 6 podmajstrów, 52 robotników) wyprodukował i sprzedał w tym roku około 10 800 m sukna o wartości 14,5 tys. rb., a zakład Karola Niegieła, dawny Rozentala (6 warsztatów, 19 osób: majster, 6 podmajstrów, 12 robotników), ledwie 1600 m sukna wartości 2250 rb. Łącznie w trzech zakładach siemiatyckich pracowało 91 osób, co plasowało ten ośrodek dopiero na szóstym miejscu w obwodzie białostockim, po Ciechanowcu, Niezbudce-Michałowie, Supraślu, Knyszynie i Białymstoku.

Sukna produkowane w Siemiatyczach musiały cieszyć się chyba sporym wzięciem, skoro właściciele tutejszych manufaktur nie mieli poważniejszych problemów z ich sprzedażą, m.in. w Wilnie, Berdyczowie, Brześciu Litewskim, Mińsku (Eichman), Rydze i Brześciu (Niegiel). Ze znacznych niekiedy odległości ściągano wełnę. W zakładach Eichmana w 1833 r. przerobiono tylko 1,6 t (98 pudów) wełny prostej wobec 4,7 t wełny angielskiej i 4,5 t wełny hiszpańskiej.

¹⁵ Wyprodukowano zaledwie 2,75 tys. m tkanin o wartości 3247 rb. (APB, Centralnyj Gosudarstwennyj Archiw BSSR, mf.).

Kolejne dane statystyczne z przełomu lat trzydziestych i czterdziestych poświadczają pewien wzrost ogólnego poziomu produkcji (w 1836 r. spadek w zakładzie Eichmana do 10 560 m przy 12 warsztatach i 71 zatrudnionych, ale znaczny wzrost w zakładzie Szultza do 5280 m sukna przy 6 warsztatach i 52 zatrudnionych oraz w zakładzie Niegiela do 7570 m sukna przy 8 warsztatach i 36 zatrudnionych). Jednocześnie spadł udział produkcji ośrodka siemiatyckiego w puli całego obwodu. W latach 1843–1846 ogólnie przemysł włókienniczy na Białostoczczyźnie skorzystał z kryzysu nadprodukcji w Królestwie Polskim, trend ten nie objął jednak rejonu Siemiatycz. W 1843 r. zatrudnieni w tutejszych dwóch zakładach (123 osoby) stanowili tylko 4,4% ogółu pracujących w branży włókienniczej w obwodzie, a w 1846 r. (43 osoby w jednym zakładzie) ledwie 1,3%. Pozytywną zmianą było natomiast zmniejszenie się liczby majstrów pochodzenia cudzoziemskiego (18 w trzech wymienionych zakładach w 1836 r., a 3 majstrów w 1843 r.); spadek w grupie wolnych tkaczy pochodzenia miejscowego był znacznie mniejszy, bo z 76 do 46.

W kryzysowym 1857 r. dwie manufaktury siemiatyckie (40 zatrudnionych robotników), rozlokowane w niedużych murowanych domach nad rzeką, dały produkcję wartości poniżej 10 tys. rb, w tym zakład Moritza (14 zatrudnionych) 1100 rb.¹⁶

Dopiero na początku lat sześćdziesiątych ponownie liczba zakładów w Siemiatyczach wzrosła do trzech (Fanshawe, Moritz, K. Schneider), a stan zatrudnienia do 50–60 osób, wśród których jedną czwartą stanowili młodociani w wieku 13–16 lat. Praca trwała od godziny 5.00 do 19.00, z trzema przerwami (dwie godziny). Nie znamy wielkości produkcji, z pewnością szła ona głównie już na rynki wewnętrzne, konkurując tu z wyrobami ciechanowieckimi. Od połowy lat czterdziestych XIX w. przemysł włókienniczy nie wywierał znaczącego piętna na życiu gospodarczo-społecznym Siemiatycz, choć zdołano utrzymać ciągłość produkcji.

¹⁶ P. Bobrowski, *Matieriały dla gieografii i statistiki Rossii. Grodnienskaja gubernija*, t. 2, cz. 1, Sankt Pietierburg 1863, s. 283; t. 2, cz. 2, s. 1046.

Stan miasta (1807–1863)

Wkrótce po śmierci księżnej Anny Jabłonowskiej dobra wraz z miasteczkiem Siemiatycze wystawione zostały na sprzedaż i w ten sposób nabył je Jan Mayzner, bankier warszawski.

W 1807 r. Siemiatycze zamieszkiwali nadal katolicy, unicy, wyznawcy mojżeszowi („bardzo nieporządni i hałaśliwi”)¹⁷, nieliczni prawosławni i ewangelicy. Dokładniejszymi danymi dysponujemy jedynie dla społeczności katolickiej, licznie mieszkającej zwłaszcza przy ulicy Czartajewskiej (Bartosza Głowackiego) i Zamostowej (za rzeką Kamienną). Przeciętnie co trzecia rodzina (gospodarstwo) miała służbę, a w co siódmej był komornik (rodzina komornika). Często zawierano małżeństwa między „łacinnikami” a „rusinami” i zmieniano wyznanie z rzymskokatolickiego na unickie oraz odwrotnie. O niekonfliktowych stosunkach pomiędzy obu Kościołami świadczą także ustalenia zapadłe po 1802 r. Do parafii siemiatyckiej przyłączono wówczas trzy odległe wsie: Pokaniewo, Żerczyce i Zabłocie. Ksiądz odwiedzał je tylko z okazji spowiedzi i komunii wielkanocnej, ślubów, „znacniejszych” chrztów i pogrzebów, pozostałe posługi świadczył unicki paroch z cerkwi w Żerczycach, rejestrując je w swoich księgach i pobierając opłaty zgodnie z zawartą wcześniej umową. Ogółem w 1807 r. w Siemiatyczach zamieszkiwało 580 dorosłych i 191 dzieci katolików. Do parafii tej należało niemal 40 wsi, folwarków, uroczysk. Zwarte i liczne osadnictwo rodzin katolickich występowało w Czartajewie, Kłopotach-Bujnach, Kłopotach-Patrach (21 rodzin, w tym 17 Kłopotowskich) i Kłopotach-Stanisławach, Boratyńcu Szlacheckim, Kułygach, Zabłociu i Lachówce.

W pałacu mieszkała (1815 r.) Karolina Mayznerówna (córka Jana?) w otoczeniu licznej służby, wśród której byli także kamerdyner, kuchmistrz, stolarz. Funkcję komisarza sprawował wówczas Józef Miarnowski. W 1822 r. oprócz marszałka dworu Wojciecha Galickiego odnotowano jeszcze rządęcę miasta Stanisława Jaszczółta, a w 1825 r. również plenipotentą miasta Pawła Szyszko. Znaczna była też obsada jurydyki księży misjonarzy mieszczącej się przy ulicy Czartajewskiej. W Siemiatyczach pozostał już na stałe Józef Heydatel, doktor medycyny, kierujący jeszcze w czasach księżnej

¹⁷ W. Siewiergin, *Zapiski putieszestwija po zapadnym prowincjam Rosijskiego Gosudarstwa*, St. Petersburg 1803, s. 99, cyt. za: A. Chorobińska-Misztal, *Z dziejów Siemiatycz drugiej połowy XVIII wieku. Działalność reformatorska Anny Jabłonowskiej*, Białystok 1978, s. 43.

Jabłonowskiej instytucją położniczym. Funkcjonowały nadal szpitale: „polski” (polsko-łaciński) i „drugi” oraz apteka Scholastyki Schumacher. Powstawały nowe ulice za i nad rzeką (tu także manufaktury niemieckie i żydowskie), stały się pierwsze domy w rejonie cerkwi („za cerkwią od cmentarza”), ożywiło się przedmieście Łojki (Łoyki) zamieszkałe głównie przez „rusinów”; niemal czysto polski charakter zachowało przeciwległe przedmieście z ulicą Czartajewską. Najznacniejsi obywatele miasteczka ulokowali się przy węźle ulic: Niemieckiej, Pałacowej, Grodzieńskiej, Świętojańskiej, a elita żydowska wokół rynku. W 1825 r. przejściowo stacjonował tu garnizon wojskowy złożony z oddziałów karabinierów i m.in. szkoły kapeli pułkowej. Przy ulicy Browarnej zamieszkał wówczas ze służbą dowódca pułku Józef Suchocki¹⁸.

Jan Mayzner około 1820 r. przekazał dobra siemiatyckie synowi Ludwikowi. Ród bankierów nie mógł się uporać z uregulowaniem starych spraw spadkowych i miał chyba kłopoty z uporządkowaniem gospodarki. Ludwik doprowadził do Sądu Eksdywizorskiego¹⁹. Po Mayznerach włości tytułem wiana przejęła wdowa po baronie gen. mjr. Wilhelmie Williamie Szymonie Fanshawe (1789–1829), synu Henryka Andrzeja, też generała wojsk rosyjskich, gubernatora taurydzkiego i senatora. Rodzina Fanshawe wywodziła się z Anglii, należała do Kościoła ewangelicko-reformowanego. Wilhelm miał aż pięciu braci (w tym dwóch generałów), a ze związku z Karoliną Pauliną Filipiną Mayzner (1791–1855) trzech synów: Henryka (1822–1853), Karola i Edwarda (ur. w 1827 r. w Bielsku Podlaskim, zm. w 1865 r. w Dreźnie). Rozległe włości siemiatyckie odziedziczył Karol, urodzony w 1823 r., porucznik rosyjskiego pułku huzarów im. Króla Niderlandzkiego. W 1848 r. poślubił Altheę Fanshawe, córkę stryja Jerzego. Zarządzał folwarkiem i miasteczkiem Siemiatycze, folwarkami: Anusin, Annapol, Baciki Bliższe, Baciki Dalsze Ludwinowo, Słochy (otrzymał je od brata Edwarda w 1857 r.), a także należącymi do nich wsiami: Baciki Bliższe, Baciki Dalsze, Boratyniec Ruski, Firsztendorf (Ffirstendorf-Olendry), Grabarka, Kajanka, Klekotowo, Łysowszczyzna, Moszczona,

¹⁸ ADD, Archiwum Parafii Siemiatycze, sygn. III/S/2, III/S/3, III/S/4. W momencie śmierci Anny Jabłonowskiej w skład tych dóbr wchodziły jeszcze wsie: Mantury, Dziwaki, Marcinkowicze, Szyszki.

¹⁹ Wypisy z akt procesu między wierzycielami a ówczesnym właścicielem dóbr Siemiatycze (zbiory Antoniego Nowickiego).

Olechowicze, Słochy Duże, Słochy-Ogrodniki, Reszetniki, Szerszenie, Turna Duża, Turna Mała, Wakułowicze, Wólka. Przed 1861 r. dobra te zamieszkiwało 1829 mężczyzn i kobiet uprawiających ziemię prawnie należąca do Karola Fanshawe'a oraz około 750 niezależnych od dworu chłopów i drobnej szlachty²⁰.

Samo miasteczko wiodło żywot cichy, momentami ledwie wegetowało, ożywiając się w okresie dorocznych świąt (przykładem procesja na Boże Ciało), jarmarków, nadzwyczajnych zdarzeń. Na środku rynku stała duża, piętrowa i czworoboczna murowana bryła zwana kramnicami (dawny „ratusz”). Tu mieściły się sklepiki (około 40), w części połączone z mieszkaniami właścicieli, skład miar i wag. Musiały to być „drobne interesy”, skoro w oficjalnych wykazach z lat pięćdziesiątych nie wyróżniano w Siemiatyczach „kupców”. Przed kramnicami stały dwie, w czasach księżnej Jabłonowskiej cztery (i to nad bramami), znacznie zniszczone statuy, wewnątrz zaś (wjazd przez dwie parterowe bramy) na dziedzińcu ulokowano „pachnące” komórki. Obwód rynku zamykały drewniane i murowane domki. Stopniowo przewagę w tym rejonie miasteczka zyskiwali Żydzi²¹.

Z rynku do piętrowego pałacu – dworu Fanshawe wiodła niebrukowana, wysadzana drzewami aleja. Na bramie wjazdowej pozostały jeszcze resztki rzeźb zwanych przez ludność „laniami” (lana robotą); zarastał powoli park.

W 1831 r. władze carskie zajęły częściowo budynek klasztoru misjonarzy św. Wincentego a Paulo na szpital wojskowy („od czego nastąpiła wielka depolacya”), a w 1832 r. w ogóle zlikwidowały ten dom zakonny. Opiekę nad kompleksem poklasztornym powierzono miejscowej parafii. Obiekty niszczały, potrzebna była „wielka reperacja” (1860 r.). W 1856 r. władze administracyjne sprzedały na publicznej licytacji większość byłych klasztornych zabudowań gospodarczych: stodoły, chlewy, szopy. Pozostały jeszcze spichlerz murowany, część główna kompleksu zajęta na plebanię, sala biblioteczna z księgozbiorem teologicznym i kaznodziejskim, w pobliżu

²⁰ Ibidem. Jerzy Fanshawe zasłużył na miano wzorowego gospodarza regionu warszawskiego (majątki Wierzbno, Wielgolas; zob. APB, Starszy Notariusz Grodzieński, t. 9724; S. Łoza, *Rodziny polskie pochodzenia cudzoziemskiego osiadłe w Warszawie i okolicach*, t. 3, Warszawa 1935; D. Rzepniewska, *Ziemiaństwo w kręgu oddziaływania Warszawy 1807–1864*, Warszawa 1984, s. 40–45).

²¹ P. Borowski, *Matieriały dla geografii...*, t. 2, cz. 1, s. 1045; F. Griebenschczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, passim; W. Jabłonowski, *Pamiętniki...*, s. 7–14.

murowany szpital z 1723 r., połączony ze szkołą. Próbie czasu wytrzymała ogrodzenie (mur) otaczające także obszerny ogród poklasztorny²².

Do znaczących budowli w mieście zaliczano też zabytkowy kościół parafialny, w „strukturze wspaniałą”, z wieżą „dosyć ogromną”, zakończoną kopułą krytą miedzią. Na wieży pozostał zegar z trzema cyferblatami, wyznaczanymi literami oraz sygnaturką. Wewnątrz kościoła był duży drewniany ołtarz i siedem ołtarzy bocznych, organy 16-głosowe, sześć konfesjonałów, liczne obrazy, chorągwie, rzeźby. Zadowalające było wyposażenie w ornaty, kapy, obrusy, baldachimy, drobny sprzęt ze srebra, miedzi, mosiądzu, cyny i żelaza. W murowanej dzwonnicy wisały trzy dzwony, w tym jeden duży. Kościół „chylił się już ku upadkowi, lecz za usilnym staraniem i poświęceniem szczupłych funduszków miejscowego proboszcza [Rocha Boguszewskiego – A.D.] i parafian w 1846 r. został zreperowany”. Kolejne naprawy dachu, murów i tynku nastąpiły w latach 1858–1859 i w 1860 r. Postawiono wówczas m.in. nową bramę z figurą św. Michała.

Na trzymorgowym cmentarzu ogrodzonym kamiennym murem w 1828 r. poświęcono drewnianą kaplicę z ołtarzem św. Anny, remontowaną w 1854 r. Staraniem proboszcza Boguszewskiego w 1850 r. naprawiono budynek przykościelnego szpitalika-przytułku zamieszkałego przez kilka ubogich osób starszych. W Siemiatyczach były także synagoga, drewniana cerkiew na wzgórzu, otoczona starym cmentarzem (przed 1839 r. należał do unitów), na którym stała cerkiewka z 1858 r., świątynia ewangelicka, zachowane jeszcze z czasów księżnej Anny Jabłonowskiej murowane domy mieszkalne, wspomniana apteka.

Jeszcze po 1825 r. mieszkało w Siemiatyczach 1945 osób, to znaczy mniej niż w Białymstoku (tu ponad 8600) i nieco mniej niż w Bielsku Podlaskim (ponad 3100), ale więcej niż w powiatowej Sokółce i pozostałych ośrodkach miejskich obwodu. W mieście stało 20 budynków murowanych i 330 drewnianych, a także według oficjalnych spisów: 2 manufaktury, 10 sklepów, 40 „piszczeynych domów” (szynków), łaźnia i dwa miejskie parki²³. Była też murowana austeria przy drodze z rynku ku przedmieściu

²² ADD, Archiwum Parafii Siemiatycze, Inwentarze z 1834, 1840, 1860 r.

²³ *Staticzeskoje izobrażenije gorodow i posadow Rossijskoj Imperii po 1825 g.*, Petersburg b.r.w.; Wypisy z akt procesu między wierzycielami a ówczesnym właścicielem dóbr Siemiatycze (zbiory Antoniego Nowickiego).

Łojki. W drugiej połowie lat trzydziestych lub na początku lat czterdziestych XIX w. liczba mieszkańców Siemiatycz zapewne się nie zwiększyła, a być może nawet się zmniejszyła. Również później społeczność miasteczka powiększała się nieznacznie, tak że przed 1863 r. nie przekroczyła z pewnością 3,5 tys., czyli poziomu z przełomu XVIII i XIX w.

Stopniowo zmieniał się natomiast skład narodowościowo-wyznaniowy, gdyż przybywało ludności żydowskiej i prawosławnej (przyjęcie unitów, dopływ osób „urzędowych”), a ubywało katolików. Wyraźnie popsuły się stosunki między poszczególnymi grupami wyznaniowymi. Ważniejsze jednak od tych zmian były przekształcenia struktury zawodowej i układu hierarchii prestiżowej. Wskutek represji prawno-policyjnych kleru rzymskokatolickiego czy też okolicznych dworów ziemiańskich, zwłaszcza „fortun” drobnoszlacheckich, osłabił ich wpływ na życie społeczności miejskich. Do lat czterdziestych XIX w. wyróżniała się w Siemiatyczach grupa cudzoziemców, przede wszystkim majstrów pochodzenia niemieckiego. Ich miejsce w następnych dziesięcioleciach zajmowali jednak Żydzi, rzadziej przedstawiciele miejscowych środowisk chrześcijańskich. Żydzi organizowali także zwózkę drzewa nad Bug i dalszy jego spław. W 1857 r. z przystani Siemiatycze wyekspediowano drogą rzeczną surowce (towary) wartości ponad 12 tys. rb. Nie doszło natomiast do powstania wąskich, cenionych w regionie (subregionie) specjalizacji w rzemiośle. Pod tym względem Siemiatycze nie wybiły się ponad status ośrodka lokalnego. Targi odbywały się w niedziele i czwartki, z udziałem także licznych mieszkańców Drohiczyna. Spośród sześciu corocznych jarmarków utrzymały się w zasadzie dwa, i to z obrotami poniżej tysiąca rubli (w Ciechanowcu – 20 tys. rb). Zdecydowana większość katolików i prawosławnych zajmowała się rolnictwem, a rzędy stodoł stanowiły charakterystyczny element miasteczka²⁴.

Siemiatycz nie zaliczano nawet do tzw. miast nadetatowych („zasztatnyje goroda” – tu m.in. Drohiczyn, Mielnik, Kleszczele), pozbawiając je tym samym elementów samorządu. Od zwykłych centrów „wołosti” miasteczko różniło się tym, że było siedzibą drugiego „mirowego uczastka” (rejonu policyjno-sądowego) w powiecie Bielsk Podlaski. W 1861 r. gmina siemiatycka obejmowała 25 wiosek i przysiółków. Katolicka parafia siemiatycka należała

²⁴ P. Bobrowski, *Matieriały dla gieografii...*, t. 2, cz. 1, s. 1046.

do dekanatu bielskiego i archidiakonatu białostockiego, a tutejsza parafia prawosławna do dekanatu bielsko-drohickiego, od 1840 r. zaś do drohickiego.

Parafia katolicka obejmowała miasteczko i 41 wsi, w 1860 r. liczyła około 2,5 tys. „dusz” (osoby dorosłe?). W 1832 r. władze carskie skonfiskowały znaczną część wyposażenia parafii, szkoły i szpitala-przytułku. Pozostały 33 dziesięciny (36 ha) ziemi ornej i łąk, rozrzuconych w kilku miejscach, m.in. w Siemiatyczach i wsi Wiercień. Rocznie proboszcz otrzymywał od władz administracyjnych 230 rubli, koszty zaś dużych remontów, połączonych z inwestycjami uzupełniającymi, sięgały do 4–5 tys. rb. Zatem gros wpływów pochodziło od wiernych. Przy kościele istniały dwa bractwa – św. Trójcy oraz różańcowe.

Po likwidacji w Siemiatyczach klasztoru księży misjonarzy w 1836 r. otwarto szkołkę parafialną, wykorzystując na ten cel nadal oddzielne pomieszczenie przy szpitaliku-przytułku. Z późniejszego (1852 r.) opisu wynika, że zaniebdywano tę placówkę, czego dowodem były brud i nieporządek w izbie służącej także za mieszkanie nauczyciela. Stało tu kilka drewnianych ław, piec, parawan oddzielający łóżko. Uczniowie wywodzili się głównie z rodzin mieszczańskich, drobnej szlachty i robotników (majstrów) zatrudnionych w miejscowych manufakturach. Poziom nauczania był bardzo niski, a na program składały się przede wszystkim ministrantura oraz „cesarówka” (pamięciowa znajomość historii i aktualnego składu osobowego dynastii Romanowów). W 1857 r. do szkoły siemiatyckiej uczęszczało zaledwie 19 uczniów. Najzdolniejsi i w miarę zamożni absolwenci mogli kontynuować naukę w wyżej zorganizowanej szkole drohickiej, a następnie w gimnazjum białostockim²⁵.

Swego rodzaju sensację stanowiły znaleziska „starożytności” w rejonie Siemiatycz dokonane przez kontrolera skarbowego Sagina i syna właściciela zakładu włókienniczego Karola Szniedera. Zgromadzone wówczas przedmioty odesłano w 1843 r. do Wilna²⁶.

²⁵ Ibidem, s. 213; W. Jabłonowski, *Pamiętniki...*, s. 7–9. Jabłonowski urodził się w Grodzisku w 1841 r. Pobierał nauki w Siemiatyczach, Drohiczynie i Białymstoku. Brał udział w powstaniu styczniowym. Lekarz, zasłużony m.in. w Turcji.

²⁶ I. Gilewski, *Siemiatycze. Zarys monografii od pradziejów do 1939 roku*, Siemiatycze 1958, s. 13; F. Griebienszczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 14.

Powstanie styczniowe

Ukaz z 1861 r. nie wywołał większych zaburzeń chłopskich w okolicy Siemiatycz, podobnych do „wołnienia narodu” w dobrach zabłudowskich lub w Rudce²⁷, choć i tu odbywały się demonstracje patriotyczne podsycane przez wieści napływające z Warszawy, a także emisariuszy. W miejscowym kościele śpiewano hymn *Boże, coś Polskę*, paradowano po mieście w konfederatkach i czamarkach, objawiano wrogość wobec rosyjskich funkcjonariuszy. Zrewoltowana szlachta i ziemiaństwo wywierali presję również na współobywateli zbyt lojalnych wobec władzy zaborczej, czego przykładem mogła być akcja przeprowadzona w nocy z 29 na 30 maja 1862 r., kiedy to na drzwiach kościoła i ścianach domów powieszono rysunki z wyobrażeniem suchego drzewa, pętli oraz wypisanym nazwiskiem renegata²⁸.

W 1862 r. po wyjściu wojsk carskich Siemiatycze stały się, zdaniem tutejszego popa, „zbornym punktem polskich rewolucjonistów i miejscem przygotowań do buntu”. Na leczenie za granicę wyjechał właściciel dóbr siemiatyckich Karol Fanshawe, co wykorzystał dzierżawca Dąbrowski dla gromadzenia w dworze broni, umundurowania, żywności. Dąbrowskiego wspierali m.in. wspomniany kontroler skarbowy (nadzorca akcyzy) Sagin oraz ziemianin z rejonu Bielska Bronisław Rylski.

Po wybuchu powstania w Siemiatyczach zbierali się ochotnicy, których lokowano w dworze, domach prywatnych, a nawet – wbrew woli popa – na plebanii prawosławnej. Grupy przyszłych żołnierzy, wyposażone częściowo w broń, łączono w oddziały. Do 5 lutego w rejon miasteczka ściągnęły niemal wszystkie oddziały z Podlasia. Był to ruch samorzutny, niekoordynowany i nieplanowany, co kryło w sobie od początku groźbę improwizacji. Najwięcej, bo około 2 tys. osób przyprzewodził z Łomżyńskiego Władysław Cichorski „Zameczek”²⁹. Między Drohiczynem

²⁷ F. Biłgorajski, *Pamiętniki o sprawie chłopskiej w 1863 roku*, Wrocław 1956 (autor był tzw. pośrednikiem mirowym w powiecie bielskim); F. Griebieniczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 48.

²⁸ F. Griebieniczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 49–50; A.I. Miłowidow, *Pierwija skarbnija stranicy letopisi polskiego wosstania 1863 g. w przedielach siewierno-zapadnogo kraja*, „Istoriczeskij Wiestnik” 1913, t. 5, s. 565–566 (reprodukcja ulotki).

²⁹ Niechętny Cichorskiemu Roman Rogiński podał, że „Zameczek”, „człowiek zarozumiały, wypadkowo jedynie narzucony na dowódcę stał w Siemiatyczach dziesięć dni” i „demoralizował swą błagą ów zapal młodzieńczy”, formował sztab (R. Rogiński, *Kartki z pamiętnika (1861–1863)*,

a Siemiatyczami stanęli Władysław Jabłonowski i Jan Matliński „Sokół” z około 800–900 powstańcami, w tym uczestnikami wcześniejszej bitwy pod Węgrowem. Z rejonu Łosic zmierzał do Siemiatycz oddział naczelnika wojskowego województwa podlaskiego Walentego Lewandowskiego, połączony z oddziałami dr. Władysława Czarkowskiego i Ignacego Mystkowskiego (razem 400–500 osób), a od strony Niemirowa oddział Romana Rogińskiego (około tysiąca osób), który 4 lutego sforsował Bug. Łącznie na północ od Bugu skoncentrowało się niemal 4300 powstańców. Operujący w tym rejonie rosyjski gen. Zachar Maniukin miał około 1,5 tys. żołnierzy i cztery działa, ale mógł liczyć na szybką pomoc dalszych batalionów. Rosjanie przeważali wyraźnie nad powstańcami pod względem wyszkolenia, uzbrojenia i wyposażenia w amunicję. W szeregach „leśnych” większość stanowili kosynierzy (w piechocie proporcje jak 3–3,5 : 1), zawodziło współdziałanie, szwankowała dyscyplina, a wielu szykujących się do walki nie przeszło jeszcze chrztu bojowego³⁰.

6 lutego około godz. 15.30 – niespodziewanie dla Polaków – od Ciechanowca podeszła do Siemiatycz kolumna Maniukina w sile: siedem kompanii piechoty, kozacy, cztery działa. Cichorski umieścił gros sił za murem cmentarza katolickiego i tu Polacy bez większych strat przeczekali ostrzał artyleryjski, kierowany zresztą przez Rosjan głównie ku centrum miasteczka. Wkrótce zaczął padać rzęsy deszcz (przygasły pożary) i zrobiło się ciemno. Maniukin mógł sądzić, że powstańcy opuścili Siemiatycze, i pchnął ku miastu z kierunku północnego (przed godz. 17.00) dwie kompanie młodego wojska pod dowództwem ppłk. Felimonowa. Powstańcy pozwolili podejść nacierającym na bliższą odległość (może ich wcześniej nie dostrzegli) i gwałtownym ogniem ze strzelb oraz nielicznych karabinów powstrzymali Rosjan. Śmierć Felimonowa spowodowała zamieszanie w szeregach wroga i wówczas ktoś krzyknął „hura”, inni powtórzyli, a kosynierzy wykonali kontratak. Udało się zdobyć dwa działa, które ugrzęzły w błocie, ale pościg załamał się w ogniu karabinowym i kartaczowym

[w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiętniki*, red. T. Mencil, Lublin 1966, s. 58–60). Józef Janowski napisał, że „Zameczek” stał tu od 3 lub 4 lutego (idem, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, t. 1, Lwów 1923, s. 168).

³⁰ Głównie na podstawie: S. Góra, *Partyzantka na Podlasiu 1863–1864*, Warszawa 1976, s. 90–96. Inne uzupełnienia opatruję przypisami.

około 60 m od pierwszej linii głównych sił rosyjskich. Cichorski powiedział Rogińskiemu, że on sam poprowadzi kosynierów. Artyleria rosyjska zaczęła strzelać kartaczami, gdy nasi zaintonowali *Jeszcze Polska nie zginęła*. Ciemności i rzęśisty deszcz przerwały bój, i tylko artyleria wroga strzelała jeszcze przez prawie pół godziny. Obaj dowódcy podjęli decyzję o cofnięciu szyków: Maniukin do Czartajewa (ruszył dopiero nocą?), „Zameczek” ku Drohiczynowi, gdzie też natychmiast wyprawiono z taborami Leopolda Plucińskiego. W końcowej fazie bitwy do miasteczka wpadła podążająca na odgłos strzałów kawaleria Rogińskiego dowodzona przez Walerego Goliana. Rogiński z resztą wojsk stanął w Wyczółkach, około 11 km od Siemiatycz. W boju padło ponoć dwudziestu kilku powstańców, w tym Mikołaj Śnieżyński, student Akademii Medycznej. Mieszkańcy dostarczyli żywności i wódki, nastrój w oddziałach był dobry. Trudno jednak się nie zgodzić, choćby częściowo, z opinią, że w bitwie 6 lutego zadecydowały przypadek i „siła rzutu entuzjastycznego”³¹.

Rankiem 7 lutego zamiar Cichorskiego „Zameczka” okazał się nieaktualny. Do Siemiatycz jeszcze nocą podeszły oddziały Lewandowskiego, a około godz. 8.00 oddział Rogińskiego³². Na pospiesznie zaimprovizowanej naradzie postanowiono kontynuować obronę miasteczka, a w razie przegranej cofnąć się ku Wysokiemu Litewskiemu. Wiedzano już o położeniu oddziału Jabłonowskiego i wierzono, że tych 800–900 ostrzelanych żołnierzy uderzy w trakcie bitwy na wroga od tyłu, wznecając panikę. Wydaje się, że nieoczekiwane zespolenie tak licznych sił własnych i pomyślny wynik walki dnia poprzedniego osłabiły krytycyzm polskich dowódców.

³¹ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913 (godz. 16.00); F. Griebieniczikow (*Etnograficzkeskij i istoriczkeskij oczerk...*, s. 52) podał, że o godz. 19.00. Ta druga wersja wydaje się mało prawdopodobna, bo słońce zaszło już około godz. 16.30 i nie było chyba światła księżycowego (padał deszcz). Godzinę 17.00 podał Jabłonowski (*Pamiętniki...*, s. 159). Rogiński napisał, że słyszał jeszcze kanonadę o godz. 22.00 (*Roman Rogiński powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1983, s. 59). Wartościowy, niewykorzystany opis Napoleona Wronowskiego, *Węgrów–Siemiatyce*, [w:] *W czterdziątą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903, s. 514. Zob. także: J. Długosz, *Oddziały powstańcze roku 1863 w guberni grodzieńskiej*, „Przegląd Narodowy” 1912, t. 2, s. 81. Balamutny natomiast opis działań kawalerii Rogińskiego w Siemiatyczach znalazł się w: J. Obst, *Imć pana rotmistrza Józefa Karpowicza powstańca z r. 1863 wspomnienia*, Wilno 1928, s. 30–31.

³² Mniej prawdopodobna jest wiadomość, że oddziały Romana Rogińskiego weszły już o godz. 6.00 (W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, t. 1, Kraków 1897, s. 195).

Zlekceważono zarówno przewagę techniczną wroga, jak i możliwość ściągnięcia posiłków przez gen. Maniukina³³.

W myśl *ad hoc* powziętego planu „Zameczek” nadal miał bronić pozycji od północy, Lewandowski – wybrany głównodowodzącym – od zachodu, koncentrując siły wokół rynku, a Rogiński od południowego zachodu, czyli od strony pałacu. Maniukin zaś z siłami powiększonymi do 2,5 tys. żołnierzy i sześcioma działami zamierzał, po związaniu ogniem z dział polskiej flanki północnej, przesunąć za linią wzgórz swoje siły główne ku szosie drohickiej. Na tyłach pozycji powstańczych płynęła trudna do forsowania rzeka Kamienna, pokryta wówczas krą, z bagnistymi brzegami. Trakt do Wysokiego Litewskiego wiódł od rynku groblą ku jednemu w tym rejonie mostowi.

Prawdopodobnie już w trakcie narady nadszedł meldunek o pędzaniu się kolumn nieprzyjacielskich. Dopiero wówczas Rogiński dał rozkaz swoim żołnierzom do opuszczenia drewnianego baraku lazaretu („niemal, że z łóżka powyciągał” powstańców) położonego za rzeką i ruszenia ku pałacowi. Około godz. 10.00 (może niewiele po 9.00; według Rogińskiego zaś dopiero około godz. 11.00) zaznaczył się manewr oskrzydający Rosjan. Już ta zmiana frontu wywołała zamieszanie wśród niewycwiczonych żołnierzy polskich. Skuteczniejszy niż w dniu poprzednim był też ostrzał artylerii wroga (dzień, bezdeszczowa pogoda). Spowodował on liczne pożary w miasteczku, co dodatkowo zdezorganizowało szyki powstańcze. Kosynierzy „Zameczka” chyba z powodu zmęczenia i wcześniej poniesionych strat, a strzelcy wskutek wyczerpania się amunicji nie odparli już pierwszego natarcia. Cichorski zbyt łatwo (może skutek urażonej ambicji?) zrezygnował z oporu („cofnął się, nie uległszy sile, lecz wprost stchórzywszy”; uszedł, nim nieprzyjaciel zbliżył się na odległość strzału z broni myśliwskiej) i pospieszył przez bagna ku rzece³⁴. „Kto ulgnął w błocie, ten popadł w niewolę”, wielu zginęło. Na powstałą sytuację

³³ Walenty Lewandowski zeznał w śledztwie, że wydał rozkaz wycofania wojsk za Bug, ale wtedy właśnie podeszły kolumny rosyjskie. Nie brzmi to wiarygodnie (za: T. Mencil, *Walenty Lewandowski i początki powstania styczniowego na Podlasiu*, „Rocznik Lubelski” 1967, t. 6, s. 114; J. Długosz, *Oddziały powstańcze...*, s. 82).

³⁴ R. Rogiński, *Kartki z pamiętnika...*, s. 62. Opinia to zbyt surowa. Odwrót „Zameczka” nie miał charakteru panicznego (zob. PAN Kraków, rkps 2077, Teofil Lenartowicz, „Siemiatycze” [zasłyszane z ust konającego Seweryna G.], mf. w Bibliotece Narodowej w Warszawie).

nie zareagował natychmiast Lewandowski, nominalny dowódca naczelny zgrupowania.

Dyskusyjnie przedstawiają się losy lewego skrzydła sił polskich. Niektórzy historycy przychylają się ku wersji podanej przez Rogińskiego w *Pamiętnikach*. Zdaniem tego dowódcy żołnierze mu podlegli powstrzymali impet rosyjskiego natarcia, ale nie mogli przejść do przeciwnatarcia ze względu na silny ogień karabinowy i artyleryjski. Piechota polska rzekomo zajęła pałac, kosynierzy dowodzeni przez Goliana stanęli za murem, kawaleria Adama Radowickiego kryła się w alei pałacowej, a łączność z flanką Lewandowskiego zabezpieczał Aleksander Szaniawski. Żołnierze Maniukina nacierali „rozwinętym łańcuchem”, wysunąwszy działo na lewe skrzydło. W bezpośrednie sąsiedztwo pałacu przenikać zaczęły grupy piechurów wroga i jeden z nich zapalił słomę leżącą na dziedzińcu. To przemieszanie oddziałów, pożar, nieustanny ostrzał sprzyjały panice. Ku pałacowi cofały się wciąż grupki powstańców, ale tu natrafiały na znaczne siły nieprzyjacielskie. Szaniawski ponoć dwa razy odrzucił natarcia Rosjan, a Radowicki musiał odbijać tabory. Wszystkie te pododdziały podległe bezpośrednio Rogińskiemu zdołały przebić się do rzeki i dalej w rozsypce na drogę ku Wysokiemu Litewskiemu. Rogiński twierdzi w *Pamiętnikach*, że cofał się z wojskiem jako ostatni, zagrożony okrążeniem. Część grupy Szaniawskiego ustępowała aleją pałacową i dołączyła do szyków Lewandowskiego. We wcześniejszych jednak zeznaniach Rogiński przyznał, iż pałac znalazł on już „zajętym przez ruskie wojska, wskutek czego cofnąłem oddział za rzekę, Lewandowski zaś trzymał się jakiś czas w mieście”³⁵.

Lewandowski zawiódł bezsprzecznie w bitwie siemiatyckiej jako dowódca całości, bezskutecznie próbował zakłócić manewr rosyjski, wysyłając strzelców na przedpole. Dzielnie za to stawiał opór na pozycjach w rejonie rynku, próbował chyba odbić nawet pałac (zajęty częściowo przez Rosjan jeszcze przed nadejściem Rogińskiego) i najprawdopodobniej jako ostatni wycofał się z Siemiatycz, okrążony z obu skrzydeł. Trasa odwrotu wiodła przez groblę i most będący wówczas pod ostrzałem. Jeżeli tak, to Rogiński mógł wcześniej sforsować rzekę w bród. Pozostaje jeszcze odpowiedź na pytanie o szanse Lewandowskiego jako głównodowodzącego. Czy istniała

³⁵ Roman Rogiński *powstaniec...*, s. 60.

realna możliwość narzucenia woli innym dowódcom? Przed tą bitwą zabrakło czasu na zlustrowanie oddziałów, ustalenie systemu dowodzenia i łączności, określenie rozwiązań wariantowych. Na początku powstania żaden z oficerów walczących na Podlasiu nie zdobył przewagi prestiżowej, sławy. Również o Romanie Rogińskim mówiono, że był dobrym porucznikiem, ale nie mógł być generałem. Pisano więc, że koncentracja pod Siemiatyczami „poszła na marne nie siłą (nie tylko siłą) kolumny Maniukina, lecz siłą bezwładu, waśni, niedoświadczenia”³⁶.

Straty polskie w bitwie siemiatyckiej szacowano różnie, bo od tysiąca zabitych, według źródeł rosyjskich, do stu, według niektórych opracowań polskich. Stanisław Góra obliczył, że poległo około dwustu Polaków, w tym 6 lutego aż pięćdziesięciu, rannych zaś i wziętych do niewoli było blisko trzystu. O zaciętości boju miała świadczyć mała grupa tych, co się poddali. Rosjanie przejęli nadto magazyny powstańcze.

Niezrozumiała pozostaje bierność Władysława Jabłonowskiego i Jana Matlińskiego, czekających w pobliżu Siemiatycz ponoć na instrukcje (ze strony rosyjskiej nie zdążył na czas bitwy gen. Iwan Nostitz). Na ogół w oddziałach powstańczych zawodziły opanowanie żołnierskie i odporność psychiczna na ogień artyleryjski. „Wiadomości z Pola Bitwy” uznały pierwszy dzień batalii siemiatyckiej (6 lutego) za zwycięstwo, „które nowy daje dowód dzielności podlaskich powstańców”, i nie chciały także po drugim dniu walk „odbierać zasług wielkiej waleczności szeregom naszym”. Zbyt optymistycznie konkludowano tamże, iż nasi, „uchodząc z pozycji, cofnęli się na obronne stanowiska, gdzie na nowo organizowali się i przysposobili już dziś doświadczeni do nowych z barbarzyńskim wrogiem zapasów”. W rzeczywistości wielu powstańców rozbiegło się do domów, tak że w ogólnym bilansie szeregi „leśnych” stopniały o 60–70%. Trafniejszy był zatem ogłoszony wówczas komentarz „Wiadomości z Pola Bitwy” na temat karności i organizacji odwrotu: „Odwrót w porządku dokonany nieraz zabliznia rany przegranej, a w partyzanckiej wojnie równa się zwycięstwu. Żołnierz, który łatwo rozprasza się, zwyciężyć nie może, ten zaś,

³⁶ Krytykę relacji Rogińskiego zob. w: T. Mencil, *Walenty Lewandowski...*, s. 83–85; J. Obst, *Imię pana rotmistrza...*, s. 34; J. Długosz, *Oddziały powstańcze...*, s. 82.

który opuszcza szeregi i pojedynczo chroni się, jest dezertorem i jako taki traktowany być powinien”³⁷.

Przegrana siemiatycka załamała plany ofensywne powstańców i spowodowała rozproszenie dużego zgrupowania, „powstaniu podlaskiemu zadała cios bardzo poważny i ciężki”³⁸. Jeśli tej bitwy nie można było wygrać, to z pewnością były szanse na uratowanie oddziałów przed pójściem w rozsypkę. Wielu przyznawało rację Józefowi Janowskiemu, który napisał: „Každy z dowódców miał własne namioty i to było przyczyną przegranej”³⁹. W trakcie walk spłonęło miasteczko ostrzelane z dział, a następnie podpalone z rozmysłem przez triumfujących żołnierzy rosyjskich pod pretekstem ukrywania się powstańców w domach. Pisano zapewne z przesadą, że ocalało nie więcej jak 18 zabudowań. Powtarzała się wieść o kilkudziesięciu rannych powstańcach spalonych w pałacu, który też obrócono w ruinę. Były też przypadki bestialskich gwałtów na ludności cywilnej, rabunków mienia w samych Siemiatyczach, jak również w Czartajewie, w majątku Dołubizna i w Dziadkowicach. Dowódcy rosyjscy próbowali skłonić chłopów do napadania na dwory i dworki szlacheckie. W księgach zgonów poświadczono przypadek śmierci od ran zadanych przez kozaków 36-letniemu Marcinowi Kocińskiemu (?), aptekarzowi rodem z Siemiatycz, pochowanemu na tutejszym cmentarzu. Nieznane jest natomiast miejsce pochówku powstańców zabitych 7 lutego 1863 r. Wojska rosyjskie, opuszczając miasteczko, śpiewały: „Nasz Maniukin gienierał Siemiatycze razorał”⁴⁰.

Typowy chyba był los Juliana Zalewskiego. Zaciągnął się on do oddziału powstańczego w Siemiatyczach i walczył pod dowództwem Władysława Cichorskiego „Zameczka”. Po przegranej bitwie wycofał się ze współtowarzyszami w rejon Kolna i Myszynca. Po kolejnych klęskach wrócił do domu, gdzie został aresztowany i przewieziony do Bielska. Przesiedział

³⁷ *Prasa tajna z lat 1861–1864*, cz. 1, red. S. Kieniewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 444; „Wiadomości z Pola Bitwy” 1863, nr 4.

³⁸ W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 200.

³⁹ J. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu...*, s. 167.

⁴⁰ *Opis bestialstw rosyjskich*, [w:] *Prasa tajna...*, s. 453; ADD, Archiwum Dziekańskie Dziekana Bielskiego, Odpisy metryk zmarłych z parafii należących do dekanatu bielskiego 1863; I. Gilewski, *Siemiatycze...*, s. 39.

w ciemnicy 25 tygodni, zakuty w kajdany, wzywany na przesłuchania. Zwolniony na krótko, ponownie trafił do więzienia, tym razem do Łomży na osiem miesięcy. Uniknął szczęśliwie zsyłki na Syberię, ale też nie wrócił już w rodzinne strony⁴¹. Dowódcom oddziałów, żandarmom narodowym, agitatorom groziła kara śmierci lub długotrwałe zesłanie.

Grupy powstańcze po 7 lutego 1863 r. wracały do Siemiatycz, gdyż w miasteczku nie pozostała załoga wojsk carskich. Władze zaborcze zorganizowały tu straż złożoną z chłopów mieszkających w okolicznych wsiach, a uzbrojoną w zdobyczne strzelby oraz karabiny. Nie doszło już w tym rejonie do znacznych potyczek i bojów. Miasteczko powoli dźwigało się ze zgliszcz. Miejscowi Żydzi otrzymali długoterminowe pożyczki na odbudowę swych domostw, mieszczan wyznania katolickiego pozbawiono zaś takiej pomocy. Oszczędzono – za wstawiennictwem popa, który w ten sposób zrewanżował się księdzu za uratowanie życia w czasie pobytu powstańców – kościół i przyległe budynki parafialne⁴².

W 1864 r. władze nakazały rozebranie spichlerza przyklasztornego, a wkrótce innych mniejszych zabudowań należących niegdyś do księży misjonarzy. Uzyskaną cegłę (10 tys. sztuk) wraz z „darem” Fanshawe’a i Cicierskiego (po 25 tys. sztuk), 3 tys. kontrybucji oraz pożyczkę od parafian przeznaczono na budowę cerkwi. Stanęła ona w 1866 r. na miejscu dawnej drewnianej świątyni. Ponadto Żydzi siemiatyccy zgodzili się na „propozycję” naczelnika wojennego powiatu Bielsk upamiętnienia zwycięskiej dla caratu bitwy 6–7 lutego 1863 r. i wystawili na rynku murowaną kaplicę z obrazem św. Aleksandra Newskiego. Trwał terror, sypały się kary za rzekome manifestowanie polskości, szykanowano zwłaszcza duchowieństwo katolickie i szlachtę⁴³.

⁴¹ *Żywe pomniki bohaterstwa. Ostatni z 1863 roku. Na 70-lecie powstania styczniowego*, Warszawa 1933.

⁴² F. Griebnyszczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 51–52, 54–55.

⁴³ F. Biłgorajski, *Pamiętniki o sprawie...*, passim. Kary nakładano za używanie krakowskich chomąt, kichanie w kościele podczas nabożeństw wotywnych za zdrowie cara.

Gospodarka i ludność (1865–1914)

W Siemiatyczach w wyniku zdarzeń 1863–1864 zmniejszyła się liczba ludności, a lata późniejsze również nie sprzyjały szybkiej odbudowie potencjału gospodarczego miasteczka i okolic. W Siemiatyczach mieściła się siedziba władz gminy obejmującej około 232 km², 76 jednostek osiedleńczych z 4150 mieszkańcami w 1868 r., a w 1897 r. z 9330 osobami. W miasteczku było także centrum „stanu” obejmującego dwie–trzy gminy, rejon policyjny, rejon straży ziemskiej, sąd pokoju, oddział pocztowo-telegraficzny wraz ze stacją pocztową. Parafia katolicka, powiększona w związku z likwidacją sąsiedniej parafii Niemirów (1866 r.) o siedem wiosek i miasto Mielnik, w 1878 r. liczyła 3,5 tys. (3300?) wiernych, a prawosławna niemal 3 tys. W 1881 r. oficjalne dane wskazywały spadek wyznawców wiary rzymskokatolickiej (do 3240 osób?) przy jednoczesnym wzroście wyznawców prawosławia do ponad 3,5 tys. Częściowo tylko wzrost ten można wyjaśnić dobrowolnymi i przymusowymi ruchami migracyjnymi, bo faktycznie nadal fałszowano statystyki, trwał proces przywracania do Cerkwi byłych unitów oraz ich potomstwa. W 1894 r. w 62 wsiach, majątkach, uroczyskach i osadach młynarskich katolickiej parafii siemiatyckiej mieszkało 4070 wiernych. W stosunku do parafii gmina Siemiatycze sięgała na zachodzie do wsi Zajęczniki, na północy zaś po Dziadkowice i Osmole⁴⁴.

Dane o liczbie mieszkańców Siemiatycz po 1864 r. są wyjątkowo fragmentaryczne i niepewne. Pełniejszą dokumentację mają tzw. miasta nadetatowe i powiatowe z obwodu białostockiego. Tuż po powstaniu, a przed 1866 r. w Siemiatyczach miało mieszkać 2788 osób. Wyraźna przewaga kobiet nad mężczyznami (1563 : 1225) upewnia, że chodzi tu tylko o ludność cywilną (bez wojska), a dodatkowo sugeruje zjawisko nienaturalnego ubytku przedstawicieli płci męskiej (zesłania, emigracja). W porównaniu z 1825 r. Siemiatycze wyraźnie ustępowały nie tylko Bielskowi, lecz także Ciechanowcowi (5710 osób), zachowując jedynie przewagę nad Drohiczynem. Naliczono w Siemiatyczach 372 budynki. Kilkanaście lat później (1878–1880) w miasteczku mieszkało już ponad 4600 osób, ale w tym

⁴⁴ *Pamiatnaja kniżka grodzienskoj gubernii na 1871 g.*, Grodno 1871; *Pamiatnaja kniżka grodzienskoj gubernii na 1879 g.*, Grodno 1879; *Pamiatnaja kniżka grodzienskoj gubernii na 1882 g.*, Grodno 1882; *Statistika Rossijskoj Imperii*, t. 15, Petersburg 1892; APB, Bielska Komisja Spisowa, t. 1, k. 51; ADD, Archiwum Parafii Siemiatycze, sygn. III/S/12.

było około 3600 Żydów (tj. niemal 80%)⁴⁵. Było to zjawisko typowe dla ówczesnego obwodu białostockiego i wiązało się z napływem na te tereny od wschodu wyznawców mojżeszowych. „Litwacy” stanowili element obcy kulturowo, zrusyfikowany, a w dodatku niezamożny. W tej sytuacji tak wyraźny wzrost liczby mieszkańców wcale nie świadczył o równie prężnym rozwoju gospodarczym i podniesieniu jego rangi w regionie (subregionie).

W trakcie przygotowań do spisu 1897 r. odnotowano dalsze zagęszczenie zabudowy Siemiatycz (533 domów) i wzrost liczby ludności. Było tam wówczas ponoć 3002 mężczyzn i 3149 kobiet, a więc 6151 osób (wzrost o około 33% w porównaniu z 1878 r.). W tym czasie w Bielsku były 7464 osoby, w Ciechanowcu 5569 i znacznie mniej w Drohiczynie – 1707. Kolej brzesko-grajewska (1873 r.), dwa znaczące trakty bite (nadbużański i ku Białemustokowi), tradycje przemysłowe, łatwość nabycia placów gospodarczych w związku z parcelacją dóbr siemiatyckich, to były czynniki podtrzymujące rozwój miasteczka. Jednak tempo wzrostu ludności stopniowo malało, głównie wskutek mniejszego napływu Żydów. W powiecie siemiatyckim były dwa wiodące ośrodki: Bielsk, ku któremu ciążyły tereny wschodnie zamieszkałe głównie przez ludność prawosławną, i Brańsk, który był centrum ziem zachodnich o przewadze „Mazurów”, w tym byłej drobnej szlachty z pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Według ówczesnych ustaleń Siemiatycze leżały niemal na nieformalnej granicy dzielącej dwa wyznania chrześcijańskie, dwie kultury i tradycje. Linia określająca zasięg ludności polskiej i katolickiej zarazem biegła rzekomo na zachód od Bielska (Augustów), do Bociek i stąd na wschód po Nurzec (wieś Lubiejki), a następnie na zachód od Siemiatycz (Czartajewo–Klukowo) do Bugu w okolicy Słoch⁴⁶.

Tendencja malejącego wzrostu, przechodzącego momentami w fazę stagnacji, utrzymywała się na początku XX w. Wydaje się, że mógł nawet nastąpić przejściowy spadek liczby siemiatyчан poniżej 6 tys., a w 1912 r.

⁴⁵ *Statisticzeskij Wrieminnik Rossijskoj Imperii*, t. 1, Petersburg 1866; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889, s. 542.

⁴⁶ APB, Bielska Komisja Spisowa, t. 1, k. 34; *Pierwaja wsieobszczajaja pieriepis nasielenija Rossijskoj Imperii 1897 g.*, Pietierburg 1905, s. 42; L. Czarkowski, *Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie” 1907, t. 1.

było ich około 6450. Nadal dominowali Żydzi. W końcu XIX w. (1897 r.) stanowili oni ponad 75% ogółu mieszkańców, wobec ponad 15% katolików, niespełna 10% osób wyznania prawosławnego oraz nielicznych ewangelików. Przed I wojną światową udział ludności żydowskiej zmalał z pewnością o kilka dalszych procent i to zarówno z powodu emigracji nasilonej zwłaszcza po 1905 r., jak i wskutek napływu do miast chrześcijan z terenów wiejskich⁴⁷. Oficjalnie podane przez władze rosyjskie proporcje między katolikami a prawosławnymi mogą być nieco zafałszowane na niekorzyść tych pierwszych, choć i tak stawiają pod znakiem zapytania poprawność przebiegu podanej poprzednio linii rozgraniczenia między zwartym osadnictwem „łacinników” (na zachód od Siemiatycz) a „cerkiewnych”. W dodatku po 1905 r. dzięki ukazowi tolerancyjnemu w całej parafii siemiatyckiej z Kościoła prawosławnego do katolickiego przeszło ponad 340 osób, pogłębiając tym samym istniejącą wcześniej różnicę w liczebności obu społeczności⁴⁸.

Wieloraki wpływ na losy Siemiatycz i okolicznych wiosek miał rozpad dóbr Fanshawe’ów. Karol ze związku z Altheą doczekał się trzech córek: Althei Pauliny Ludwiki (ur. w 1849 r., po zawarciu małżeństwa z Wilhelmem Monckiem pozostała w Anglii), Karoliny Emilii (ur. w 1850 r.) i Fanny Zofii (ur. w 1854 r.; w 1887 r. poślubiła Anglika Evelyna Fanshawe’a)⁴⁹. Karol Fanshawe zmarł w 1879 r. (lub przed tym rokiem), a majątek przejęty w jednej siódmej wdowa i trzy córki (po dwie siódme). Dobra były zadłużone w Petersbursko-Tulskim Banku Ziemijskim (w 1891 r. na 135 tys. rb) i z tego tytułu zabezpieczono, czyli wyłączono spod sprzedaży, 34 działki ziemi⁵⁰. Wdowa po Karolu przeniosła się do majątku Henryków w powiecie warszawskim, zabierając ze sobą prawdopodobnie jedną z córek (Karolinę), a dwie pozostałe spadkobierczynie przebywały poza granicami Cesarstwa

⁴⁷ I. Gilewski, *Siemiatycze...*, s. 59; L. Kosiński, *Miasta województwa białostockiego*, Warszawa 1962, aneks (fantastyczna liczba 12 tys. mieszkańców w 1910 r.); *Pierwaja wsieobsczajaja pieriepis...*; N. Rouba, *Przewodnik po Litwie i Białejrusi*, Wilno 1910 – 5634 mieszkańców.

⁴⁸ ADD, Archiwum Parafii Siemiatycze, sygn. II/F/1.

⁴⁹ Zwraca uwagę zwyczaj zawierania w rodzinie Fanshawe’ów małżeństw między osobami blisko spokrewnionymi.

⁵⁰ W kilku uroczyskach: Gubernia, Czartajewo, Babizna, Białostoczek, Bociania Szyja, Końskie Góry, Sawiczyna, Sokoły i w folwarku Ludwinowo. Zakaz w zasadzie uchylono w 1902 r. (APB, Starszy Notariusz Grodziński, t. 16 191, 11 597).

Rosyjskiego. W tej sytuacji zaczęto wyprzedzać majątku za pośrednictwem dwóch mieszkańców Siemiatycz, Mikołaja Feldmana i Zundela Mihicińskiego. Wśród nabywców znaleźli się przedstawiciele sfer szlacheckich, byli dzierżawcy, dyrektorka białostockiego Instytutu Panien Szlacheckich, siemiatyczanie, chłopci. Ci ostatni przeważali liczebnie, a złączeni w spółki-towarzystwa korzystalni niekiedy z pośrednictwa Banku Włociańskiego. Większość nowych drobnych posiadaczy pochodziła z gmin sąsiednich, choć trafiali się też np. chłopcy z powiatu sokolskiego, którzy byli – co podkreślano w aktach – wyznania prawosławnego. Parcelacja włości siemiatyckich przypadła na lata 1892–1911–1914⁵¹.

Oprócz włości Fanshawe'ów w pobliżu Siemiatycz leżały ziemie należące do Ciecierskich, Zalewskich i stanowiące dobra państwowe (Cecele, Klu-kowo, Rogawka, Turna Mała, Wólka Duża). Chłopskie nadziały były tu stosunkowo duże, można też było dorobić pracą w lesie i zwózką kamieni.

Z korespondencji zamieszczonych w „Zorzy” przez Władysława Grodzickiego (?) wynika, że w opisywanym rejonie szerzyło się pijaństwo. Szlachta tradycyjnie jeszcze spijała miody, chłopcy woleli gorzałkę, a fortunę na tym robili żydowscy szynkarze. W Siemiatyczach ponoć w co drugim domu wokół rynku mieściła się karczma. Ludzie pili, grali w karty, a młodzi uczestniczyli w balach. Często dochodziło do kradzieży między-sąsiedzkich, nielegalnego wyrębu drzewa w lasach, uprowadzania koni. Ze zgrozą odnotowywano przypadki palenia papierosów przez panienki („nawet znają się z kieliszkiem i karczemką”), powtarzano opinie o zaniku miłości rodzinnej, zasad religii i moralności, a szerzeniu się w to miejsce przewrotności i zdrady. Popularnością cieszyli się znachorzy: Tatar wypędzający diabła i były żołnierz wróżący z kart, mimo że np. w 1899 r. w Siemiatyczach pracowało aż trzech lekarzy i była apteka. Nie pomagały nauki osób duchownych, miejscowa inteligencja nie kwapiła się zaś, by posilić „słowem oświaty i umysłów ludzi prawie na pół pogańskich”⁵².

⁵¹ Ibidem, t. 3240, 10 099, 10 699, 10 714, 10 908, 11 129, 11 352, 11 597, 11 646, 11 741, 12 340, 12 496, 12 655, 16 201, 16 202, 16 214, 16 229.

⁵² „Zorza” 1865, nr 39; 1866, nr 41, nr 47; 1887, nr 136; *Pamiętna książka grodzieńskiej gubernii na 1893 g.*, Grodno 1893; *Pamiętna książka grodzieńskiej gubernii na 1899 g.*, Grodno 1899; *Pamiętna książka grodzieńskiej gubernii na 1908 g.*, Grodno 1908; F. Griebienščikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 8–10.

Poprawiło się natomiast wyposażenie domów i ubiór, wzbogacany coraz to nowymi wyrobami fabrycznymi.

W 1870 r. istniały trzy zakłady włókiennicze w Siemiatyczach i jeden na dalekim przedmieściu. Trzy z nich należały do Żydów, a w czwartym właścicielem był Niemiec, który pobierał jedynie opłatę za korzystanie z maszyn, gdyż surowce i tu należały do Żydów. Zakłady te zatrudniały 81 robotników, czyli dwukrotnie więcej niż w 1857 r., ale w skali całego obwodu białostockiego stanowiło to zaledwie 1,6%. Identyczne dane mamy dla Ciechanowca, ale tam nie było zakładu zatrudniającego więcej niż 20 robotników, w Siemiatyczach natomiast były dwa takie zakłady (pracowało w nich łącznie 68 osób).

Wszystkie cztery firmy siemiatyckie przetrzymały kryzys lat 1872–1873. W 1880 r. zakłady te dawały zatrudnienie 67 robotnikom, co stanowiło już tylko 1,2% ogólnej puli pracujących w przemyśle włókienniczym Białostoczczyzny (Ciechanowiec – 3,5%). Poważniejsze perturbacje przyniosła połowa lat osiemdziesiątych, a późniejszy ponowny rozwój nie objął już Siemiatycz. W tym miasteczku około 1888 r. istniały tylko dwie niewielkie „fabryki” sukna, zdystansowane przez tutejszą wytwórnię tytoniu, której maksymalna produkcja roczna wynosiła 12 t tytoniu i tabaki oraz 83 tys. cygar i papierosów. W 1892 r. w jednym zakładzie włókienniczym pracowało 8, w drugim zaś 30 robotników (łącznie 0,5% wszystkich robotników tej branży w obwodzie białostockim), a w 1898 r. tylko 21 (tj. 0,2%; Ciechanowiec – 1,5%). Wkrótce wytwórczość włókiennicza w Siemiatyczach w ogóle zamarła, a później wznawiano ją wyłącznie okresowo. Z czasem zapomniano o bogatych tradycjach i jedynie w okolicznych wioskach kobiety długo wyrabiały (głównie na własne potrzeby) płótna oraz półsukienka⁵³.

W końcu XIX i na początku XX stulecia w samych Siemiatyczach i w ich rejonie czynne były cegielnie, kaflarnie, browary i gorzelnie, małe młyny napędzane siłą wiatru⁵⁴, a w lasach także smolarnie (smoła, dziegieć, potaż). Naczynia miedziane i mosiężne produkowano przez jakiś okres w miejscowej

⁵³ S. Kalabiński, *Zatrudnienie w przemyśle...*, s. 49, 53; idem, *Stan zatrudnienia w przemyśle Białostoczczyzny w latach 1870–1914 (Próba opracowania statystycznego)*, [w:] *Polska klasa robotnicza...*, t. 1, Warszawa 1971, s. 84, 124–125; N. Rouba, *Przewodnik po Litwie...*, s. 171–172; *Słownik geograficzny...*, t. 10, s. 542 (dane o fabryce tytoniu).

⁵⁴ We wsi Korzeniówka-Dziadkowiec samouk Franciszek Niemyski zbudował przed 1886 r. dwa takie młyny („Zorza” 1886, nr 41).

Tabela 1. Przemysł włókienniczy w Siemiatyczach w XIX w.

Rok	Liczba zakładów	Liczba zatrudnionych	Produkcja roczna w tys.	
			metrów	rubli
1810	1	28	11,3	.
1813/14	2	59	5,2*	.
1820	3	225	17,0	.
1830/31	2	150	18,0	19,3
1833	3	91	13,1	19,85
1836	3	159	23,4	31,7
1843	2	123	.	.
1857	2	40	.	.
1861	3	50–60	.	.

* Samo sukno; w 1810 r. sukna wyprodukowano 3,74 tys. m.

Źródło: wg obliczeń S. Kalabińskiego, *Polska klasa robotnicza. Studia historyczne*, t. 1, Warszawa 1970, s. 9–56.

hamerni. W zakładach typu rzemieślniczego wytwarzano również kopyta i szpilki szewskie, sklejały dyktę. Lejb Rajgrodzki prowadził w Siemiatyczach zakład skórzany z 9 robotnikami i obrotem rocznym 8 tys. rb. (1898 r.). Stały tu też co najmniej trzy kuźnie. Żydzi opanowali większość rzemiosł, drobny handel, intratny proceder lichwiarski, dzierżawy⁵⁵.

Miasteczko nie aspirowało do rangi ośrodka subregionalnego, będąc przykładem dobrze wyposażonego centrum lokalnego. Na południu Siemiatycze oddziaływały po Bug, na zachodzie i północnym zachodzie zapewne po Grodzisk (szersza była tu strefa wpływów Ciechanowca oraz Brańska), „wyręczając” częściowo Drohiczyn, na północy po Dziadkowice (słabość Bociek), na północnym wschodzie i wschodzie po granice obwodu białostockiego (styk ze strefą wpływów miejscowości leżących przy Kolei Brzesko-Grajewskiej: Kleszczel, Czeremchy, Nurca oraz wyżej notowanego Wysokiego Litewskiego). Niektóre towary powszechnego użytku (np. wyroby garncarskie) trafiały na dalsze rynki powiatu bielskiego oraz brzeskiego, a wyroby tytoniowe i specjalistyczne (np. kopyta szewskie) jeszcze dalej.

⁵⁵ APB, Bielski Urząd Podatków Przemysłowych, t. 1; I. Gilewski, *Siemiatycze...*, s. 59; Ziemięcin [Z. Gloger?], *Z okolic Siemiatycz*, „Gazeta Warszawska”, 3 lipca 1892.

Przed I wojną światową na placu Rynkowym stały nadal opisane wcześniej „kramnice” i kaplica Aleksandra Newskiego. Domy wokół niego, w połowie już murowane, kryte wyłącznie dachówką i gontem, zamieszkiwali Żydzi i chrześcijanie. Najlepsze budynki mieszkalne (o wymiarach $38 \times 13 \times 19$ m) szacowano na pokaźną sumę 2,5–3 tys. rb., a najgorsze domy na znaczącą jeszcze kwotę 200 rb. W pomieszczeniach od frontu ulokowano karczmy, sklepy, warsztaty rzemieślnicze.

Wyłącznie sami Żydzi mieszkali przy ulicy Jatkowej i tu towary oferowały liczne „ławki”. Domki (kramy) przy tej ulicy kryte były gontem, a te typowe miały wymiary $17 \times 11 \times 6,5$ m i warte były zaledwie 30 rb. Żydzi zajęli także ulice Browarną, gdzie domy były w miarę porządne (drewniane o wartości 150–200 rb.), oraz Zaszkolną, długą, o domach o zróżnicowanej wartości od 30–40 do 150–200 rb. Przy ulicach tych nie było na ogół stodół i chlewów.

Ludność żydowska przeważała także w rejonie ulicy Kahalnej o niskiej zabudowie (do 8,5 m), zróżnicowanej pod względem stopnia zamożności mieszkańców ulicy Drohickiej, z budynkami drewnianymi, ale o mocno skontrastowanej wartości od 50 do 100 rb., a także ulicy Ciechanowieckiej, gdzie domy miały wartość 350–400 rb., i zamożnej ulicy Grodzieńskiej (tu dom murowany Wincentego Jakubowskiego o wymiarach $36 \times 21 \times 21$ m i wartości zabudowań 4 tys. rb. oraz zespół, na który składały się dom, szopy, chlewy Aleksandra Borysiewicza; średnia wartość domów ponad 600 rb.).

Żydzi mieszkali również, ale już w mniejszości, przy innych dość zamożnych ulicach: Niemieckiej, Kapustnej (Kilińskiego), Świętojańskiej (najdłuższej w mieście, o zróżnicowanej zabudowie, wartość domów 50–1200 rb.), Zawodnej (splot ulic za rzeką). Charakterystyczne, że w rejonie tej ostatniej stało więcej chlewów niż stodół.

Były też w Siemiatyczach ulice wyłącznie zamieszkałe przez chrześcijan, jak np. krótka ulica Wesoła I (średnia wartość domów około 500 rb.), jeszcze krótszy zaułek Stodoliska (400–500 rb.) i Wesoła II (około 300 rb.). Budynki na nich stojące były w większości drewniane, z chlewami krytymi słomą. O rolniczych zajęciach mieszkańców świadczył wygląd długiej ulicy Czartajewskiej. Typowa posesja obejmowała dom o wymiarach 25 (32) \times 20×7 m, stodołę, chlew i czasem szopkę (szopę). Zdarzały się budynki



■ 1. Bitwa pod Siemiatyczami 1863 (kolekcja Antoniego Nowickiego)

gospodarcze o takiej samej wielkości, jak też duże, złożone kompleksy (np. własność Wincentego Pieriedki)⁵⁶.

Na ulicy Pałacowej stał jeden dom i budynek straży pożarnej. W końcu XIX w. mieszkał tu Ludwik Czarkowski z żoną Amelią i synem Zbigniewem. Był on lekarzem, społecznikiem, korespondentem i pisarzem. Największą wartość ma jego opracowanie poświęcone powiatowi bielskiemu, opublikowane w „Roczniku Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie”. W obszernym studium autor zawarł opis geograficzny i historyczno-administracyjny, ciekawą charakterystykę obyczajów i mentalności, podziałów narodowościowych i wyznaniowych. Towarzystwu Przyjaciół Nauk Czarkowscy zapisali bogatą bibliotekę⁵⁷.

Administracja zaborcza utrzymała odrębność formalną przedmieścia Łojki, zamieszkałego niemal wyłącznie przez chrześcijan, ale głównie wyznania prawosławnego. W omawianym spisie wyszczególniono tu 135 zabudowań drewnianych i 7 murowanych, przy czym domy mieszkalne

⁵⁶ APB, Siemiatyczoje Wołostnoje Prawlenije Bielskago Ujezda, t. 1, 1909.

⁵⁷ ADD, Archiwum Parafii Siemiatycze, sygn. III/S/12, 1894 r.; L. Czarkowski, *Powiat bielski...*, s. 39–128.



■ 2. Wojsko niemieckie na rynku w Siemiatyczach, 1915 r. (kolekcja Antoniego Nowickiego)

szacowano przeciętnie na 250 rb., a tylko kilka z nich na 500–600 rb. Osobno też podano niewielką jurydykę Siemiatycze (dziewięć nazwisk).

Z opisu lat siedemdziesiątych wynika, że najbiedniejsi siemiatyczanie gnieździli się po kilka rodzin w jednej lub dwóch izbach, niektórzy zaś ubodzy wyznawcy zbierali w piątki jałmużnę na szabas. Najbogatsi Żydzi mieli już w tym czasie miękkie meble, sławy przysparzały im szafy z księgami do modlitwy. Wśród chrześcijan przeważali rolnicy, a ich zamożność można było mierzyć obszarem posiadanej ziemi, wartością zabudowań, liczbą zwierząt domowych, a także strojem. Starsi nosili kapoty z cienkiego czarnego sukna, młodszy już surduty i kamizelki. Ozdobę kobiet stanowiły m.in. jedwabne kapelusiki lub czepce. Mieszkania mieszczan-gospodarzy były obszerniejsze i na ogół schludniejsze, choć wyposażone w proste sprzęty. Uważali się oni za lepszych od „wiejskich”, rozmawiali w domach po polsku („język pański”)⁵⁸. Nieliczna i niezbyt widoczna w życiu codziennym, choć wysoko ceniona była miejscowa inteligencja. W hierarchii prestiżowej nisko lokowano przedstawicieli aparatu władzy nastanych tu z Cesarstwa.

⁵⁸ F. Griebieniczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 3–5.

Wyjątkowo mało wiemy o siemiatyckiej sieci placówek zaliczanych do infrastruktury społecznej. Do wymienianej już poprzednio placówki parafialnej doszła w 1872 r. szkoła ludowa. Czas złagodził nastroje protestu katolików po zamknięciu szkoły przy klasztorze księży misjonarzy i nowe klasy zapełniały się uczniami, choć naukę wszystkich przedmiotów prowadzono w języku rosyjskim. Kolejna szkoła ludowa powstała w pobliskiej Rogawce, a na przełomie 1900–1901 r. uruchomiono w Siemiatyczach dwuklasową żeńską szkołę cerkiewną i w roku następnym przystąpiono do budowy dla niej nowego budynku. Program nauczania w szkołach cerkiewno-parafialnych kładł nacisk na czytanie tekstów religijnych w języku cerkiewno-słowiańskim, opanowanie zasad wiary i śpiewów pobożnych pieśni. Do tych placówek chętnie też przyjmowano dzieci katolików, przeciw czemu zaprotestował w 1902 r. biskup wileński. Na zasadzie analogii można się domyślać, jak niski był tu poziom i jak toporne panowały metody nauczania, mimo sprzyjających warunków materialnych. Ogółem w gminie siemiatyckiej funkcjonowało sześć elementarnych szkół publicznych i nieznana nam liczba żydowskich chederów (szkółek wyznaniowych). Z pewnością część młodzieży, zwłaszcza dziewcząt, poprzestawała na tzw. nauczaniu domowym, a po 1905 r. w miejscowości mogły powstać niewielkie tajne komplety. Plaga analfabetyzmu i niski poziom nauczania w miejscowych szkołach elementarnych utrudniały lub wręcz uniemożliwiały oddziaływanie prasy i pism ulotnych na szersze rzesze społeczeństwa⁵⁹.

Dotarcie do nowych źródeł pozwoli z pewnością uzupełnić rys dziejów Siemiatycz w okresie zaboru rosyjskiego, a być może spowoduje też korektę niektórych dotychczasowych ustaleń. Temu celowi pośrednio służyć będą badania historii południowych rejonów obwodu białostockiego, leżących tu miast i miasteczek.

Wydaje się jednak, że zmianie nie ulegnie już ogólna charakterystyka dziewiętnastowiecznych Siemiatycz i ocena ich roli w regionie (subregionie). Z różnych przyczyn minione stulecie nie stało się dla tego miasteczka okresem ciągłego rozwoju. Zabrakło tu indywidualności takiej jak księżna

⁵⁹ Przed 1886 r. „Zorzę” prenumerował w Siemiatyczach tylko organista. Lepiej było ponoć z czytelnictwem wśród elity żydowskiej („Zorza” 1886, nr 51); *Pamiętna książka... na 1908 g.* (w latach 1902–1903 w żeńskiej szkole cerkiewnej było 49 uczennic); I. Gilewski, *Siemiatycze...*, s. 60–61; F. Griebieniczikow, *Etnograficzeskij i istoriczeskij oczerk...*, s. 4, 6.

Anna Jabłonowska, a władze carskie obojętnie odnosiły się do inicjatyw lokalnych. Układ granic państwowych i administracyjnych oraz stosunków politycznych i gospodarczo-społecznych sprzyjał pogłębianiu stanu peryferyjności, przyczynił się również do załamania boomu przemysłowego na początku XIX w. Również skomplikowana struktura narodowościowo-wyznaniowa w warunkach ingerencji prawnej i policyjnej caratu przeszkadzała w przełamaniu inercji, potęgowała izolację pewnych grup społecznych.

Siemiatycze pozostały znaczącym, ale tylko lokalnym ośrodkiem w pasie nadbużańskim. Przybywało tu ludności, budynków, miejsc pracy, tyle że wolniej niż w Bielsku, Brześciu, Brańsku, a momentami i w Ciechanowcu, znacznie wolniej niż w Białymstoku, nie mówiąc już o rozwiniętych przemysłowo rejonach Królestwa Polskiego.

Odrębnych badań wymagają dzieje Siemiatycz w okresie I wojny światowej, u progu odradzania się wolnej Polski.

JERZY SZUMSKI

WŁASNOŚĆ ZIEMSKA W GMINIE SIEMIATYCZE W LATACH 1861–1914

Po reformie uwłaszczeniowej pojęcie własności ziemskiej (*czastnaja pozemelnaja sobstwiennost*) w systemie prawnym Cesarstwa Rosyjskiego obejmowało wszelkie posiadłości, niezależnie od ich obszaru, należące do ziemiaństwa, drobnej szlachty, mieszkańców miast i miasteczek. Zaliczano do nich także grunty nabyte przez chłopów już po uwłaszczeniu. Z kolei gospodarstwa chłopskie obciążone wykupem w rezultacie reformy tworzyły tzw. własność nadziałową (*nadielnaja sobstwiennost*), która podlegała pewnym ograniczeniom prawnym. W historiografii pod terminem własność ziemska powszechnie przyjmuje się majątki należące do ziemiaństwa i arystokracji. Kategoria własności drobnoszlacheckiej jest na ogół przedmiotem oddzielnych badań, a uposażenie w ziemię mieszkańców miast wchodzi w zakres problematyki badań nad stosunkami społeczno-gospodarczymi i funkcją miast w XIX w.

Artykuł dotyczy wyjątkowo własności należącej zarówno do ziemiaństwa, jak i do drobnej szlachty. Wydaje się, że w wypadku badań nad własnością ziemską na tak małym obszarze jak gmina nie byłoby słuszne oddzielanie jednej kategorii od drugiej. Ze względu na stan źródeł uwzględniono tylko niektóre elementy struktury własności (właściciele, obszar, zadłużenie). Gminy (*wolosti*) w Cesarstwie utworzono w ramach reformy chłopskiej z 19 lutego (3 marca) 1861 r. Były one jednostkami skupiającymi na określonym terytorium wszystkich mieszkańców wchodzących w skład tzw. stanu ludności wiejskiej (*sostojanie sielskich obywateli*), do którego należeli przede wszystkim

chłopi¹. Jednakże gmina, formalnie instytucja stanu wiejskiego, w praktyce władz administracyjno-policyjnych pełniła funkcję jednostki terytorialnej. Dotyczyło to szczególnie spraw policyjno-porządkowych. Do kompetencji gminnego starsziny (pochodzącego z wyborów naczelnika gminy) należało m.in. zwracanie uwagi na porządek i bezpieczeństwo wszystkich instytucji i osób w gminie. Każda gmina tworzyła zwykle oddzielny rejon policyjny, na którego czele stał *uriadnik* – funkcjonariusz policji powiatowej. Jego uprawnienia rozciągały się na wszystkich mieszkańców gminy, niezależnie od ich statusu społecznego i majątkowego².

Granice i obszar gminy Siemiatycze przed 1914 r. kilkakrotnie ulegały zmianie. W przeddzień I wojny światowej rozciągała się ona od wsi Zajęczniki na południowym zachodzie do wsi Lubiejki na północnym wschodzie, krańce południowo-wschodnie wyznaczał Anusin, na północnym zachodzie zaś sięgała do wsi Lipiny i Malinowo. Między 1909 a 1914 r. odłączono Czartajew, który wszedł do gminy Narojki, a wcześniej do gminy Aleksandrówka (tak po 1863 r. nazwano Radziwiłłówkę) przyłączono m.in. Boratyniec Lacki i Boratyniec Ruski. Gmina Siemiatycze była jedną ze 178 w guberni grodzieńskiej i jedną z 15 w powiecie bielskim. Według danych z 1896 r. liczyła 9330 mieszkańców. Pod względem liczby ludności ustępowała pięciu gminom w powiecie bielskim (kolejno: Skórzec, Malesze, Grodzisk, Dubiażyn i Rajsk). W 1909 r. obejmowała 23 gromady wiejskie (*sielskije obszczestwa*) – były to podstawowe jednostki gminy skupiające zwykle (w zależności od liczby mieszkańców) od jednej do pięciu sąsiednich wsi, z wybieralnym starostą wiejskim na czele. Według danych z 1896 r. gmina Siemiatycze obejmowała 60 wsi, przysiółków, uroczysk, oddzielnych

¹ Stan społeczny tworzyła uformowana w procesie historycznym część społeczeństwa wyposażona na podstawie aktów prawnych, a także zwyczaju i tradycji, w specjalne przywileje, podlegająca ograniczeniom i obciążona obowiązkami względem państwa i innych stanów. Struktura stanowa jest typowa dla okresu feudalizmu. W czasie narastania stosunków kapitalistycznych nie pokrywała się ona z rzeczywistą strukturą społeczną według kryteriów klasowych. Społeczeństwo Cesarstwa Rosyjskiego (również po uwłaszczeniu) było formalnie podzielone na sześć stanów: szlachta, duchowieństwo, ludność miejska, ludność wiejska, inne narodowości (innorodcy), cudzoziemcy (*Svod Zakonov Rossijskoj Imperii v pjati knigach*, red. I. Morduchaj-Boltovski, kn. 3, t. 9: *Svod zakonov o sostojanijach*, stan prawny na 25 października 1912 r.).

² Ibidem, *Poleženija o sel'skom sostojanii, obščee polożenie o krestjanach*, art. 100; *Svod Zakonov Rossijskoj Imperii...*, t. 2: *Svod gubernskich učeždenij, izdanie 1892 goda, obščee učeždenie gubernskoe*, art. 655, 681.

osad oraz 12 majątków. W 1909 r. miało być w niej 49 wsi i uroczysk oraz 7 majątków³, choć dane te nie są raczej kompletne, a ponadto między 1896 a 1909 r. obszar mógł ulec zmianie. Do największych wsi chłopskich należały: Żurobice (947 dziesięcin⁴ ziemi i 544 mieszkańców w 1896 r.), Rogawka (1917 dziesięcin i 438 mieszkańców) i Cecele (593 dziesięciny i 225 mieszkańców)⁵.

W gminie siemiatyckiej występowały wszystkie kategorie własności ziemskiej. Jej specyfiką były stosunkowo liczne wsie zamieszkałe przez drobną szlachtę. Według Ludwika Czarkowskiego (pochodził z gminy Skórzec i jako lekarz praktykował m.in. w Siemiatyczach) w jej skład wchodziło 17 wsi drobnoszlacheckich, do których dodatkowo można jeszcze zaliczyć Kłopoty Waśki – jedną z siedzib rodu Kłopotowskich⁶. Na obszarze gminy leżała większa część dóbr ziemskich Siemiatycze. Należące do rodziny Fanshawe latyfundium siemiatyckie przed 1890 r. obejmowało ponad 5 tys. dziesięcin różnych użytków (bez miasta Siemiatycze), a także majątki zaliczane do większych, o powierzchni ponad tysiąca dziesięcin (Baciki Średnie i Pokaniewo), oraz kilkanaście średnich (100–500 dziesięcin)⁷.

Problematyka własności ziemskiej w obwodzie białostockim (była to oddzielna jednostka administracyjna na prawach guberni, którą w latach 1807–1842 tworzyły powiaty białostocki, bielski i sokolski) jak dotąd nie była opracowywana. Co prawda temat wielkiej własności ziemskiej po 1861 r. w europejskiej części Cesarstwa niejednokrotnie podejmowali historycy radzieccy, ale ich prace dotyczą (w części faktograficznej

³ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Bielska Powiatowa Komisja Spisowa [dalej: BPKS], sygn. 1, k. 46–48, 51; APB, Zarząd Gminy Siemiatycze [dalej: ZGS], sygn. 1, Akta wzajemnego gubernialnego ubezpieczenia wiejskich zabudowań; *Pamiętna książka grodzińskiej gubernii na 1908 g.*, s. 154–159.

⁴ Dziesięcina skarbowo – rosyjska jednostka miary powierzchni gruntów rolniczych (10925 m²).

⁵ APB, BPKS, 1, k. 46–48; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, red. B. Chlebowski, Warszawa 1895, s. 866; t. 15, red. B. Chlebowski, Warszawa 1900, s. 292; t. 15, cz. 2, red. B. Chlebowski, Warszawa 1902, s. 545.

⁶ Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie, Archiwum Parafii Siemiatycze, III/S/5, Spis parafialny, 1864 r.; L. Czarkowski, *Powiat bielski w gubernii grodzińskiej. Zarys ludoznawczy*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie” 1907, t. 1, s. 68–70

⁷ Klasyfikacja własności ziemskiej na podstawie: A. Korelin, *Dvorjanstwo v poreformennoj Rossii 1861–1904 gg. Sostav, cislnennost, korporativnaja organizacija*, Moskwa 1979, s. 62 (tabela 4).

i statystycznej) całych regionów lub guberni⁸. Z kolei prowadzone przez historyków polskich badania nad własnością ziemską dotyczą wyłącznie Królestwa Kongresowego.

Podstawowym źródłem rękopiśmiennym do zagadnienia własności ziemskiej w obwodzie białostockim na przełomie XIX i XX w. są akta Starszego Notariusza Sądu Okręgowego w Grodnie. Urzędy starszych notariuszy, utworzone na podstawie ustawy notarialnej z 1866 r., spełniały funkcję instytucji hipotecznych. Starszy notariusz zatwierdzał akty dotyczące praw do wszelkich nieruchomości spisywane w kancelariach tzw. młodszych notariuszy. W dziewięciu zachodnich guberniach Cesarstwa (grodzińska, kijowska, kowieńska, mińska, mohylewska, podolska, wileńska, witebska, wołyńska) kancelarie notarialne i urzędy starszych notariuszy powołano dopiero w 1883 r. Wówczas to weszła w życie reforma sądownictwa z 1864 r., która ze względów politycznych była odkładana przez blisko 20 lat⁹. Zachowała się większość tzw. akt czynności starszego notariusza, które zakładano na każdą oddzielną sprawę – oprócz odpisu aktu zawierają korespondencję i dodatkową dokumentację niezbędną do jego zatwierdzenia. Do badań nad własnością ziemską mogą być przydatne również akta urzędów skarbowych. Przy opracowywaniu tego zagadnienia w gminie Siemiatycze wykorzystałem dokumentację Inspektora Podatkowego Powiatu Bielskiego. Są to księgi inwentarza gruntowego własności ziemskich, w których znajdują się dane o właścicielach, powierzchni użytków gruntowych oraz o wysokości rocznego dochodu. Księgi prowadzono oddzielnie dla poszczególnych gmin, nie zachowały się jednak w komplecie. Do gminy Siemiatycze istnieje obecnie tylko jedna księga (były cztery), która prawdopodobnie zawiera informacje według stanu na 1 stycznia 1914 r. Nie zawsze są one zgodne ze stanem faktycznym, np. niejednokrotnie występuje osoba byłego właściciela. Dane z tych ksiąg wymagają weryfikacji na podstawie akt notarialnych.

⁸ Na wyróżnienie zasługuje artykuł Wiczesława Paniuticza, *Dobra ziemskie na Białorusi w drugiej połowie XIX wieku*, „Zapiski Historyczne” 1978, z. 4, oparty na urzędowej statystyce własności ziemskiej z 1877 i 1905 r.

⁹ *Svod Zakonov Rossijskoj Imperii...*, t. 16, cz. 1: *Sudebnye ustavy imperatora Aleksandra Vtorogo, izdanie 1892 goda, s prodolženiem 1893 goda, položenie o notarial'no j casti*, art. 154; S. Sambuk, *Politika carizma v Belorussii vo vtoroj polovine XIX veka*, Minsk 1980, s. 83–87.

Tabela 1. Struktura własności drobnej szlachty
w gminie Siemiatycze w 1914 r.

Grupa wielkości gospodarstw		% ogólnej liczby gospodarstw	% ogólnej powierzchni gospodarstw
w dziesięcinach	w morgach		
Do 1,5	Do 2,93	6,3	1,1
1,5–3	2,93–5,85	20,5	7,4
3–5	5,85–9,76	26,3	15,8
5–10	9,76–19,51	29,0	22,8
10–15	19,51–29,27	9,5	17,2
15–30	29,27–58,54	3,2	11,2
30–50	38,54–97,57	4,2	24,5
Razem		100,0	100,0

Źródło: APB, Inspektor Podatkowy Powiatu Bielskiego, sygn. 23.

Pod względem ilościowym w gminie Siemiatycze dominowała własność drobnoszlachecka. Za Wiaczesławem Paniuticzem przyjąłem 50 dziesięcin jako górną granicę gospodarstw drobnej szlachty¹⁰. O strukturze obszarowej tej własności w przededniu I wojny światowej informuje tabela 1. Opracowałem ją na podstawie danych dotyczących 190 gospodarstw. Stanowiło to jednak tylko około 40% tych własności w gminie¹¹. Z tabeli wynika, że przeważały gospodarstwa karłowate i małorolne, o powierzchni do 5 dziesięcin, które łącznie stanowiły 53,1% ogólnej ich liczby w gminie. Obejmowały one jednak tylko 24,3% całej powierzchni. Stosunkowo nieliczne były gospodarstwa duże (15–30 dziesięcin) – było to 8,4% i obejmowały one 35,7% ogólnej powierzchni. Dane te wskazują, że koncentracja ziemi wewnątrz kategorii własności drobnoszlacheckiej nie była zbyt duża.

Na przełomie XIX i XX w. do największych wsi drobnoszlacheckich należały Osmola (1036 dziesięcin użytków gruntowych) – gniazdo rodu Osmolskich oraz Tołwin (246 dziesięcin) – gniazdo rodu Tołwińskich.

¹⁰ W. Paniutycz, *Dobra ziemskie na Białorusi...*, s. 61.

¹¹ Na podstawie księgi inwentarza gruntowego i skorowidza alfabetycznego majątków ziemskich w powiecie bielskim ustaliłem, że w gminie Siemiatycze znajdowało się ogółem 478 posiadłości, które z dużym prawdopodobieństwem mogą być zaliczone do kategorii własności drobnoszlacheckich (APB, Inspektor Podatkowy Powiatu Bielskiego [dalej: IPPB], sygn. 21, 22, 23).

Znaczny obszar zajmowało pięć wsi o nazwie Kłopoty (Bańki, Bujny, Patry, Stanisławy, Waśki), łącznie 543 dziesięciny, stanowiące siedziby rodu Kłopotowskich¹².

Mieszkańcy wsi drobnoszlacheckich mieli zróżnicowany formalno-prawny status społeczny. Jak wynika z akt inspekcji podatkowej, tylko 18% tego rodzaju właścicieli było formalnie zaliczonych do szlachty (*dworianie*), pozostałe osoby należały do „mieszczan” lub tzw. jednodworców¹³. Również notariusze spisujący akta transakcji z udziałem właścicieli posiadłości drobnoszlacheckich ich formalną przynależność społeczną określali często jako mieszczańską. W niektórych wsiach drobnoszlacheckich liczba własności nienależących do szlachty była znaczna. Na przykład w Osmoli w 1914 r. było 78 posiadłości nieszlacheckich (w 1909 r. wieś liczyła 96 zabudowanych siedlisk), a w Tołwinie – 34 (50 siedlisk)¹⁴. W ramach jednej wsi w urzędowych dokumentach obok Kłopotowskich zapisywanych jako szlachta występowali też licznie Kłopotowscy „mieszczanie” lub jednodworczy.

U podstaw tego zjawiska leżała prowadzona na ziemiach zaboru rosyjskiego polityka rządu carskiego w stosunku do szlachty. Dążąc do ograniczenia bazy społecznej dla ewentualnych przyszłych powstań oraz w ramach represji za niedawne powstania, władze doprowadziły do poważnego spadku liczby osób w zachodnich guberniach Cesarstwa, którym przysługiwały prawa stanu szlacheckiego. Wydany po powstaniu listopadowym ukaz z 19 listopada (1 grudnia) 1831 r. przyznawał prawa szlachty rosyjskiej tylko tym, których szlachectwo zostało zatwierdzone przez departament Heroldii Rządzącego Senatu w Petersburgu. Pozostałe osoby zostały zaliczone do jednodworców (osiedleni na wsi) bądź do obywateli miejskich (zamieszkali w miastach). Ze względu na brak własnych dokumentów potwierdzających szlacheckie pochodzenie i duże koszty związane z ich odszukaniem spora część szlachty nie mogła wylegitymować się przed Heroldią. Na początku lat sześćdziesiątych XIX w. około 200 tys. szlachty (mężczyzn) w dziewięciu zachodnich guberniach nie było w stanie udowodnić swego szlacheckiego pochodzenia. Wydany po powstaniu styczniowym ukaz z 23 września

¹² *Słownik geograficzny...*, t. 15, cz. 2, s. 90, 418, 659; I. Kapica-Milewski, *Herbarz*, Kraków 1870.

¹³ APB, IPPB, sygn. 21, 22, 23.

¹⁴ APB, ZGS, sygn. 1, k. 88–100.

(5 października) 1864 r. przenosił z dniem 1 (13 stycznia) 1865 r. do tzw. stanów opodatkowanych wszystkie dotąd niewylegitymowane osoby pochodzące ze szlachty. Na pozostałych, których przewody legitymacyjne były w toku, nałożono obowiązek dostarczania dodatkowych świadectw dotyczących m.in. politycznej prawomyślności oraz wprowadzono nowe opłaty. Wówczas to do stanu wiejskiego, obok jednodworców, włączono sporą liczbę osób pochodzących z „byłej polskiej szlachty”. Według prawa o stanach mieszkańcy ze stanu ludności wiejskiej mogli być formalnie przypisywani do „mieszczan”¹⁵. W tym więc trzeba upatrywać źródła występowania ich dużej liczby we wsiach drobnoszlacheckich. Prawdopodobnie status społeczny „mieszczanina” zamieszkałego na wsi był wyżej ceniony niż formalna przynależność do stanu wiejskiego i uczestnictwo, razem z chłopami, w różnych formach samorządu gminnego (przede wszystkim w zgromadzeniach gromadzkich). W ówczesnej opinii społecznej jednak ci wiejscy „mieszczanie” byli taką samą szlachtą jak osoby wylegitymowane. Dwie rodziny zamieszkałe od dawna w tej samej wsi, noszące to samo nazwisko, herb, lecz urzędowo należące: jedna – do stanu szlacheckiego, a druga – do mieszczan, zdaniem Czarkowskiego „w mniemaniu powszechnym... obydwie są zarówno szlacheckie”¹⁶.

Po śmierci księżnej Anny Jabłonowskiej dobra ziemskie Siemiatycze wraz z miastem dostały się w ręce jednego z wierzycieli – bankiera warszawskiego Jana Mayznera. Ten w 1820 r. przekazał majątek synowi Ludwikowi. Nowy właściciel, nie mogąc zaspokoić roszczeń wierzycieli, w 1833 r. doprowadził do odbycia Sądu Eksdywizorskiego¹⁷. W 1838 r. folwark Baciki Dalsze, wraz z należącymi doń wsiami (699 „dusz”), był jeszcze własnością spadkobierców Ludwika Mayznera, a inny folwark z dóbr siemiatyckich – Baciki Bliższe (193 „dusze”) – przynależał do Józefy Sawickiej¹⁸. Z czasem

¹⁵ *Prodlóženie Svoda Zakonov Rossijskoj Imperii izdannago v 1857 godu s 1 janvarja 1864 po 31 dekabrja 1867 goda, cast II, staty k devjatomu tomu Svoda Zakonov 1857 goda, zakony o sostojanijach, art. 74; Svod Zakonov Rossijskoj Imperii v pjati knigach...*, art. 561; S. Sambuk, *Politika carizma...*, s. 46.

¹⁶ L. Czarkowski, *Powiat bielski...*, s. 51.

¹⁷ A. Chorobińska-Misztal, *Z dziejów Siemiatycz drugiej połowy XVIII wieku. Działalność reformatorska Anny Jabłonowskiej*, Białystok 1978, s. 43.

¹⁸ APB, Komisja Apropowizacji Ludowej Obwodu Białostockiego [dalej: KAL], sygn. 1, k. 838–844 (informacja o wiejskich magazynach zbożowych w majątkach prywatnych i kościelnych w powiecie drohiczyńskim).

jedyną właścicielką dóbr ziemskich i miasta Siemiatycze stała się Karolina Paulina Filipina Fanshawe z domu Mayzner (córka Jana?), wdowa po Wilhelmie Fanshawe (1789–1829), generale w służbie rosyjskiej. Ród Fanshawe, wywodzący się z Anglii, wyznania ewangelicko-reformowanego, od połowy XVIII w. zajmował niejednokrotnie wysokie godności w służbie cywilnej i wojskowej Rosji. Ojciec Wilhelma, Henryk, był również generałem oraz gubernatorem taurydzkim i senatorem. Po śmierci Karoliny w 1855 r. dobra siemiatyckie przeszły na własność jej syna Karola Fanshawe'a, ur. w 1823 r., porucznika huzarów. Obejmowały one wówczas, poza miastem Siemiatycze, 6 folwarków (Annopol, Anusin, Baciki Bliższe, Baciki Dalsze, Ludwinów i Słochy Wielkie) oraz 19 wsi. Karol Fanshawe od 1849 r. żonaty był z Altheą – córką stryja Jerzego Fanshawe'a. Z tego małżeństwa narodziły się trzy córki: Althea Paulina, Karolina i Fanny. W 1879 r. Althea z córkami, po śmierci Karola, została wprowadzona w posiadanie wciąż jeszcze dużego majątku, który w 1889 r. liczył (bez miasta) 5572 dziesięcin różnych użytków¹⁹.

W latach 1890–1905 nastąpiła stopniowa likwidacja dóbr siemiatyckich będąca rezultatem intensywnej parcelacji oraz wyprzedaży całych folwarków. Po 1905 r. w rękach Fanshawe'ów pozostały prawdopodobnie tylko 363 dziesięciny (folwark Słochy Wielkie?). W 1890 r. sprzedano folwarki Baciki Dalsze i Karolin (1246 dziesięcin) za 50 tys. rubli sr. Nabywcą był Włodzimierz Przykot (radca dworu)²⁰ z Wilna. W 1892 r. spółka chłopska ze wsi Moszczona Pańska kupiła za pośrednictwem Banku Włościańskiego folwark Ludwinów z uroczyskiem Sokole (409 dziesięcin). W następnym roku rozparcelowany został między chłopów folwark Anusin (888 dziesięcin). W 1895 r. folwarki Annopol z uroczyskiem Mościsko oraz Ogrodniki z uroczyskiem Czerwony Bór (1130 dziesięcin) nabył za 68,5 tys. rubli Wsiewołod Turczaninow (dziedziczny szlachcic), właściciel majątku Sielec w powiecie prużańskim. W latach 1899–1901 rodzina Fanshawe'ów sprzedała folwark Baciki Bliższe. Najpierw siedmioosobowa spółka chłopska nabyła (bez pośrednictwa banku) 293 dziesięciny różnych użytków, następnie Andrzej Howenluk (mieszczanin), mieszkaniec Siemiatycz, kupił folwark Altajn

¹⁹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie [dalej: SN], sygn. 9904.

²⁰ Podaję za źródłami (w brzmieniu oryginalnym) rangę w służbie cywilnej lub wojskowej i stan społeczny.

(tworzący z Bacikami Bliższymi jedną całość) o powierzchni 280 dziesięcin, a w 1901 r. spółka chłopska z Bacik Bliższych wykupiła za pośrednictwem Banku Włościańskiego pozostałą część folwarku (322 dziesięciny). Ponadto w latach 1890–1905 właściciele dóbr zawarli 23 transakcje o sprzedaży mniejszych parcel, o powierzchni od 3 do 91 dziesięcin, o łącznym obszarze 641 dziesięcin. Nabywcami byli zarówno chłopci, jak i mieszcianie, występujący indywidualnie lub zrzeszeni w spółki. Ogółem rodzina Fanshawe sprzedała w wymienionych latach 5209 dziesięcin ziemi, z tego blisko połowę (2553 dziesięciny) rozparcelowano między chłopów i mieszczan²¹.

Dalsze losy folwarków z dóbr siemiatyckich były dość charakterystyczne dla okresu powłaszczeniowego. Stosunkowo szybko bowiem zmieniały właściciele lub zostały rozparcelowane. W 1895 r. Baciki Dalsze i Karolin wystawił na licytację Państwowy Szlachecki Bank Ziemiański. Nabywcą był Leonid Winer (radca dworu) z Wilna. W 1898 r. sprzedał on majątek Aleksandrze Pimonowej (żonie kupca I gildii), która pochodziła z zamożnej kupieckiej rodziny rosyjskich staroobrzędowców. Jej syn, Arystarch Pimonow, na początku XX w. był przywódcą wileńskiej gminy rosyjskich staroobrzędowców. W następnym roku siedmiu chłopów kupiło 293 dziesięciny ziemi za 21,5 tys. rubli. Właścicielem największego gospodarstwa (53 dziesięciny) został Maciej Dydyk, pochodzący z powiatu trockiego guberni wileńskiej. W latach 1902–1903 dwie spółki chłopskie z Bacik Dalszych nabyły 678 dziesięcin za pośrednictwem Banku Włościańskiego. W 1910 r. Aleksandra Pimonowa sprzedała 94 dziesięciny 40 chłopom i mieszczanom. W rezultacie tych transakcji w jej ręku pozostało tylko około 16 dziesięcin. W 1902 r. folwarki Annopol i Ogrodniki, od 1895 r. należące do Wsiewołoda Turczaninowa, przeszły w posiadanie 74 chłopów z tegoż majątku. Nabywca folwarku Altajn, Andrzej Howenluk, w większości utrzymał go do 1914 r., a część (58 dziesięcin) należała do Aleksandra i Stanisława Krasowskich (szlachta)²².

²¹ APB, SN, sygn. 9931, 10077, 10099, 10001, 10116, 10120, 10153, 10155, 10699, 10714, 10908, 11129, 11226, 11352, 11597, 11741, 11924, 16191, 16202, 16214, 16233, 16243, akta nieuporządkowane; *Słownik geograficzny...*, t. 15, s. 45. Nie jest zgodna z prawdą informacja w tymże *Słowniku* o nabyciu folwarku Baciki Dalsze po 1863 r. przez „pruskiego poddanego” (ibidem, s. 64).

²² APB, SN, sygn. 11454, 11528, 11529, 11769, 13162, akta nieuporządkowane; APB, IPPB, sygn. 21; E. Iwaniec, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII–XX w.*, Warszawa 1977, s. 70, 95.

Na przełomie XVIII i XIX stulecia w dawnej ziemi drohickiej i mielnickiej powstało latyfundiум Ciecierskich. Jego twórcami byli Jakub, stolnik drohicki, oraz Dominik, marszałek szlachty obwodu białostockiego za panowania Aleksandra I. Przed podziałem w 1890 r. między spadkobierców Stefana Ciecierskiego, syna Dominika, latyfundiум składało się z 10 folwarków i miasteczka Ciechanowiec, o łącznej powierzchni 9825 dziesięcin różnych użytków. Folwarki położone w okolicach Siemiatycz (Baciki Średnie, Czartajew, Moszczona) przypadły Henrykowi Ciecierskiemu, synowi Stefana. Ogółem jego część obejmowała 3721 dziesięcin ziemi oraz prawo do wieczystoczynszowych gruntów w miasteczku Ciechanowiec²³.

Baciki Średnie w końcu XVIII w. należały do Józefa Kajetana Ossolińskiego, kasztelana podlaskiego, od którego w 1806 r. odkupił je (razem z Czartajewem i Moszczoną) Dominik Ciecierski. W 1890 r. liczyły 1254 dziesięciny różnych użytków. W 1892 r. Henryk Ciecierski sprzedał dwóm spółkom chłopskim za pośrednictwem Banku Włociańskiego 184 dziesięciny, a w 1908 r. jednej takiej spółce – 68 dziesięcin ziemi. W 1914 r. majątek Baciki Średnie (łącznie z Połosami) obejmował jeszcze 1101 dziesięcin różnych użytków²⁴.

Drugim większym majątkiem ziemskim położonym w granicach gminy Siemiatycze było Pokaniewo. Najpóźniej od końca XVIII w. majątek stanowił własność rodziny Kurzenieckich. Reprezentowali oni prawdopodobnie jej podlaską linię wywodzącą się od Gabriela – chorążego pamawskiego i podkomorzego bielskiego – żyjącego w połowie XVII stulecia. W 1867 r. Józef Kurzeniecki sprzedał Pokaniewo Annie Bućkowskiej, żonie gen. mjr. Michała Bućkowskiego, ta zaś w 1870 r. odstąpiła majątek za 12 tys. rubli Althei Fanshawe, wdowie po Karolu. Nabyła ona majątek na własne imię i nie wszedł on do masy spadkowej po jej mężu. W 1870 r. folwark obejmował 1467 dziesięcin różnych użytków. Althea Fanshawe w 1896 r. sprzedała liczący wówczas 1167 dziesięcin majątek za 99 tys. rubli Siergiejowi

²³ APB, SN, akta nieuporządkowane (akt podziału majątku z 14 stycznia 1890 r.); K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 3, Lipsk 1839, s. 110; *Polski słownik biograficzny*, t. 4, cz. 1, Kraków 1938, s. 36.

²⁴ APB, Kamera Wojenna i Domen w Białymstoku [dalej: KWID], sygn. 18, k. 50–84 (general table z 1797 r.); APB, SN, sygn. 10161, 12203, akta nieuporządkowane (m.in. akt podziału majątku z 14 stycznia 1890 r.); APB, IPPB, sygn. 21; *Polski słownik biograficzny*, t. 24, cz. 2, Wrocław 1979, s. 414–415.

Rostowcewowi (radca stanu) – pomocnikowi prezesa Sądu Okręgowego w Łomży. W latach 1902–1907 Pokaniewo należało do Mikołaja Józefowicza (dymisjonowany porucznik gwardii), a od 1907 do 1910 r. ponownie do Rostowcewa. W 1910 r. majątek nabył Akakij Ryszczuk (chłop) za 77 tys. rubli. W 1911 r. Pokaniewo zostało wystawione na licytację przez Państwowy Szlachecki Bank Ziemski, na majątku ciążył bowiem od 1896 r. poważny i niespłacony dług (74 tys. rubli). Licytacja nie spowodowała jednak zmiany właściciela. Majątek dalej był w posiadaniu Ryszczuka i w 1914 r. obejmował 730 dziesięcin ziemi²⁵.

Rząd majątków średniej wielkości otwierają Kąty. W 1797 r. oraz jeszcze w 1838 r. należały one do Uszyńskich, którzy byli miejscowym rodem szlacheckim wywodzącym się z ziemi drohickiej. Po 1838 r. majątek stał się własnością rodziny Malinowskich – szlachty pochodzącej z ziemi bielskiej. Pozostawał w ich posiadaniu do 1914 r. przez co najmniej trzy pokolenia (Karol, Jan oraz rodzeństwo Ewa i Wacław). Ci ostatni nabyli ten majątek w 1895 r. Kąty obejmowały wówczas 423 dziesięciny różnych użytków (w 1914 r. było to 412 dziesięcin)²⁶.

Krupice w XVIII w. należały do Zalewskich, w pierwszej połowie XIX w. do Sarneckich i Michała Truszkowskiego (1838 r.), a następnie do 1914 r. ponownie do Zalewskich. Po Michale i Wiktorze w 1891 r. majątek objęło rodzeństwo: Natalia, Bohdan, Tadeusz i Wiktor – dzieci Wiktora. Przed 1892 r. Krupice liczyły 423 dziesięciny różnych użytków. W latach 1892–1897 Bohdan Zalewski, występujący również w imieniu pozostałego rodzeństwa, rozparcelował między miejscowych i sąsiednich chłopów co najmniej 247 dziesięcin, z tego 111 za pośrednictwem Banku Włościańskiego. W 1914 r. majątek liczył jeszcze 115 dziesięcin²⁷.

²⁵ APB, KWiD, sygn. 18, k. 50–85; APB, KAL, sygn. 1, k. 838–844; APB, SN, sygn. 10074, 11414, 12557, 12913, akta nieuporządkowane; K. Niesiecki, *Herbarz polski...*, t. 5, s. 469; *Pamiętna książka łomżyńskiej gubernii na 1897 g.*, s. 186; „Vestnik Finansov, Promyšlennosti i Torgovli” 1911, nr 41, specjalny dodatek, s. 18.

²⁶ APB, KWiD 18, k. 50–84; APB, KAL, sygn. 1, k. 838–844; APB, SN, sygn. 11288, 11589; APB, IPPB, sygn. 21; I. Kapica-Milewski, *Herbarz...*; *Słownik geograficzny...*, t. 15, cz. 2, s. 69.

²⁷ APB, KWiD, sygn. 18, k. 50–84; APB, KAL, sygn. 1, s. 838–844; APB, IPPB, sygn. 21; APB, Starostwo Powiatowe Bielsko-Podlaskie [dalej: SPBiel.], sygn. 113, k. 13–18 (akt wykupu z 1864 r.); APB, SN, sygn. 9754, 10107, 10108, 10109, 10111, 10113, 10896, 11086, 11087, 11088, akta nieuporządkowane; *Słownik geograficzny...*, t. 4, s. 729–730.

Właścicielem majątku *Zajęczniki* w 1797 r. był Stanisław Kożuchowski. W 1838 r. istniały już dwa majątki o tej nazwie. Właścicielem większego (53 „dusze”) był Jan Klimaszewski, mniejszy (19 „dusz”) znajdował się zaś w posiadaniu Michała i Piotra Smorzewskich pochodzących z miejscowej podlaskiej szlachty. Po Janie Klimaszewskim *Zajęczniki* objął jego syn Eustachy, a po nim córka Eustachia Niewiarowska, która w 1907 r. przekazała majątek synowi Henrykowi. W 1907 r. *Zajęczniki* Niewiarowskich liczyły 341 dziesięcin, a w 1914 r. – 315²⁸. Po Konstantym Smorzewskim mniejsza część majątku *Zajęczniki* przypadła w 1901 r. dzieciom – Celestynowi (sztabsrotmistrz) oraz Annie Kościa. Mąż Anny Witold Kościa (szlachcic) stał się z czasem jedynym właścicielem. Przed 1907 r. majątek obejmował 106 dziesięcin ziemi. W tymże roku Witold Kościa sprzedał miejscowym chłopom 55 dziesięcin²⁹.

Majątek *Dziadkowie* stanowił własność Uszyńskich. Po Mariannie i Aleksandrze dobra objęła w posiadanie córka tej ostatniej – Bogumiła Żochowska, która w 1899 r. w całości sprzedała je dziewięcioosobowej spółce składającej się z ośmiu chłopów i „mieszczanina”. W momencie sprzedaży majątek liczył 333 dziesięciny różnych użytków³⁰.

W 1838 r. właścicielem majątku *Choroszczewo* (45 „dusz”) był Ignacy Michalski. Syn Ignacego Jan Nepomucen przekazał majątek ośmiu spadkobiercom (szlachta). *Choroszczewo*, przed podziałem obejmujące 320 dziesięcin różnych użytków, w 1898 r. podzielone zostało na sześć części. Część gruntów majątku (103 dziesięciny) skupił w latach 1902–1905 Leon Wierzbicki (chłop) ze wsi Rajsk w powiecie bielskim³¹.

Poza gospodarstwami drobnej szlachty (Homowscy) dobra ziemskie *Hornowo* składały się z kilku części. W 1838 r. było sześć majątków o nazwie Hornowo. Największy (38 „dusz”) należał do Obuchowiczów, a właścicielami pozostałych byli: Hilary Puniewski (18 „dusz”), spadkobiercy

²⁸ APB, KWiD, sygn. 18, k. 50–84; APB, KAL, sygn. 1, k. 838–844; APB, Powiatowy Urząd Ziemiański w Bielsku Podlaskim [dalej: PUZBiels.], sygn. 184, k. 3 (akt wykupu z 1864 r.); APB, SN, sygn. 11962; APB, IPPB, sygn. 21; K. Niesiecki, *Herbarz polski...*, t. 8, s. 425.

²⁹ APB, PUZBiels., sygn. 132, k. 6–7 (akt wykupu z 1864 r.); APB, SN, sygn. 11943, 16245.

³⁰ APB, SN, sygn. 11417; *Słownik geograficzny...*, t. 15, s. 461.

³¹ APB, KAL, sygn. 1, k. 838–844; APB, SN, sygn. 11432, akta nieuporządkowane; APB, PUZBiels., sygn. 141, k. 3 (akt wykupu z 1864 r.); *Słownik geograficzny...*, t. 15, s. 322.

Pawła Glinki (17 „dusz”), spadkobiercy Andrzeja Harmaty (15 „dusz”), spadkobiercy Antoniego Obuchowicza (8 „dusz”) oraz Leon Swierzbiniński (3 „dusze”). W końcu XIX stulecia w Hornowie znajdowało się siedem własności większych niż drobnoszlacheckie, obejmujących 838 dziesięcin ziemi³². Największy majątek należał od 1861 r. do Jana Zawadzkiego (dymisjonowany porucznik), który w 1886 r. przejął w spadku po nim żona Ewelina Zawadzka i córka Maria Szumowska. W tym roku liczył on 260 dziesięcin różnych użytków. Właścicielki stopniowo rozparcelowały go między miejscowych i sąsiednich chłopów. W 1904 r. ostatnie 180 dziesięcin nabyło na licytacji (na którą wystawił majątek Petersbursko-Tulski Bank Ziemski) 10 miejscowych chłopów na wspólną własność. Pozostały po Bronisławie Dobrogowskim (szlachcic) majątek o powierzchni 130 dziesięcin jego żona Kazimiera z dziećmi Janiną i Kazimierzem sprzedali w 1908 r. czterem chłopom pochodzącym z powiatu brzeskiego. W 1878 r. Józef Gabrielewski (sekretarz kolegialny) kupił na licytacji 113 dziesięcin ziemi, którą w 1888 r. sprzedał za pośrednictwem Banku Włociańskiego spółce chłopskiej z Hornowa. Po Dymitrze Harmacie (szlachcic) jeden z większych majątków w Hornowie w 1875 r. przejął jego siostra Maria Harmatowa. Od 1889 r. był on dzierżawiony przez Franciszkę Kryńską (szlachcianka), która po śmierci Harmatowej w 1904 r. wystawiła go na licytację. Nabywca – Bank Włociański – sprzedał w tymże roku 112 dziesięcin różnych użytków spółce chłopskiej³³.

W 1797 r. właścicielem majątku Kułygi był Urbański (być może Karol, cześnik drohicki, poseł na Sejm Czteroletni). W 1861 r. majątek był w rękach Kazimierza i Zofii Zawadzkich. W późniejszym okresie Kułygi stały się własnością Iwana Ryczkova (radca dworu). W 1899 r. Petersbursko-Tulski Bank Ziemski wystawił majątek (242 dziesięciny) na licytację, a nabywcą był Ilia Czembrowski-Tabatarowicz (chłop) z gminy Wierchowice powiatu brzeskiego. Nowy właściciel w 1903 r. sprzedał spółce chłopskiej

³² APB, KAL, sygn. 1, k. 838–844; *Słownik geograficzny...*, t. 15, s. 577.

³³ APB, SN, sygn. 9607, 9629, 9821, 10708, 10709, 11654, 11805, 12157; APB, SPBiel., sygn. 23, k. 54–55 („wodny akt” z 1866 r.), sygn. 123, k. 133 (akt wykupu z 1864 r.).

za pośrednictwem Banku Włociańskiego 120 dziesięcin różnych użytków. W 1914 r. Czembrowski-Tabatarowicz posiadał jeszcze 125 dziesięcin³⁴.

Majątek Wałki w latach 1861–1914 pozostawał w rękach Malewskich. Ród ten wywodził się z północno-wschodniego Mazowsza. W gminie Siemiatycze Malewscy mieszkali ponadto we wsi drobnoszlacheckiej Malewice. W 1914 r. właścicielem majątku Wałki o powierzchni 142 dziesięcin był Franciszek Malewski („mieszczanin”)³⁵.

Majątek Żuniewo, który przed 1896 r. miał powierzchnię około 100 dziesięcin, najpóźniej od 1861 r. należał do Wysockich. Przed likwidacją, która nastąpiła w 1898 r., składał się z dwóch prawie równych części przynależących do Aleksandry Popławskiej z Wysockich oraz do jej rodzeństwa: Marii Bieszkowskiej z Wysockich i Kazimierza Wysockiego (szlachta). W latach 1896–1898 właściciele rozparcelowali majątek, częściowo za pośrednictwem Banku Włociańskiego, między chłopów z Hornowa i Choroszczewa³⁶.

Ponadto w granicach gminy Siemiatycze z 1914 r. znajdował się folwark Wólka wchodzący w skład majątku Biszewo (gmina Narojki). W przededniu I wojny światowej tym ostatnim władał Justyn Olendzki (szlachcic). Około 1900 r. Jan Wielowiejski posiadał w Krupicach 120 dziesięcin ziemi, a Paderewscy w Zającznikach 80 dziesięcin. Brak jednak bliższych informacji o tych majątkach i ich właścicielach³⁷.

Na przełomie XIX i XX w. własność ziemska w gminie Siemiatycze była poważnie zadłużona. Jak wynika z danych w tabeli 2, wielkość zadłużenia sięgała (w zależności od pochodzenia kredytu) od 25 do 50 rubli na 1 dziesięcinę ziemi. Oznaczało to, że wysokość długów wynosiła od 50% do 100% rynkowej wartości ziemi w tych majątkach (w latach 1893–1902 średnia cena ziemi w gubernii grodzieńskiej kształtowała się w granicach 50 rubli za

³⁴ APB, KWid, sygn. 18, k. 50–84; APB, SN, sygn. 11202, akta nieuporządkowane; APB, IPPB, sygn. 21; APB, SPBiel., sygn. 115, k. 11 (akt nadawczy z 1886 r.); K. Niesiecki, *Herbarz polski...*, t. 9, s. 203–204; *Słownik geograficzny...*, t. 15, cz. 2, s. 194.

³⁵ APB, IPPB, sygn. 21; APB, SPBiel., sygn. 123, k. 115 (akt nadawczy z 1865 r.); I. Kapica-Milewski, *Herbarz...*; L. Czarkowski, *Powiat bielski...*, s. 68–70.

³⁶ APB, SN, sygn. 11039, 11136, 16205; APB, SPBiel., sygn. 255, k. 3 (akt nadawczy z 1865 r.); *Słownik geograficzny...*, t. 14, s. 854.

³⁷ APB, SN, sygn. 12847; *Słownik geograficzny...*, t. 14, s. 293; t. 15, cz. 2, s. 172.

Tabela 2. Zadłużenie własności ziemskiej w gminie Siemiatycze na przełomie XIX i XX w.

Źródło kredytu	Liczba majątków	Powierzchnia w dziesięcinach	Suma kredytu w rublach sr.	Wysokość kredytu (rs) na 1 dziesięcinę
Kredyt prywatny	6	2943	126 580	43,0
Państwowy Szlachecki Bank Ziemski	3	3542	177 220	50,0
Petersbursko-Tulski Bank Ziemski	6	7675	191 100	24,9
Wileński Bank Ziemski	5	3501	123 500	35,3

Źródło: APB, SN, sygn. 9754, 11202, 11243, 11288, 11374, 11414, 11417, 11654, 11769, 11834, 11892, 11962, 11913, 16191, 16205, 16233, akta nieuporządkowane.

dziesięcinę)³⁸. Niemal wszystkie scharakteryzowane wyżej własności ziemskie (poza gospodarstwami drobnej szlachty) korzystały z różnych form i źródeł kredytu. Wyjątkiem był majątek Choroszczewo (320 dziesięcin przed podziałem w 1898 r.). W połowie lat dziewięćdziesiątych na niemal 97% obszaru własności ziemskiej w gminie ciążył kredyt bankowy i ze źródeł prywatnych, a na blisko 95% – bankowy (obok niekiedy prywatnego). Według danych z 1894 r. w pięciu guberniach zachodnich (grodzieńska, mińska, mohylewska, wileńska, witebska) było zastawione w bankach 51,7% gruntów prywatnych własności³⁹. Proces zadłużania majątków ziemskich w okolicach Siemiatycz był więc znacznie intensywniejszy aniżeli w innych rejonach tzw. ziem zabranych.

Kredyt pochodzący od osób prywatnych ciążył na sześciu majątkach: Baciki Dalsze (część dóbr siemiatyckich), Hornowo Marii Harmatowej, Kułygi, Pokaniewo, Zajęczniki Smorczewskich i Żuniewo. Największe sumy pożyczali właściciele Siemiatycz (50 tys. rubli w 1883 r. pod zastaw Bacik Dalszych) i Pokaniewa (45 tys. rubli w latach 1902–1912). Jako pożyczkodawcy (przynajmniej oficjalnie) występowali najczęściej rosyjscy urzędnicy. Wspomniane 50 tys. rubli pożyczyl rodzinie Fanshawe radca pruski Leopold Szolc. Kredyt prywatny udzielany był na bardzo niedogodnych

³⁸ V. Svatlovskij, *Mobilizacija zemelnoj sobstvennosti v Rossii (1861–1908 g.)*, Sanktpeterburg 1911 (tabela).

³⁹ S. Sambuk, *Politika carizma...*, s. 57.

warunkach: okres amortyzacji od 2 do 12 lat i stosunkowo wysokie odsetki (6–8). Przeciętna jego wysokość przypadająca na 1 dziesięcinę, wynosząca 43 ruble (tabela 2), była bliska rynkowej wartości ziemi.

Po 1861 r. dla właścicieli ziemskich w Cesarstwie powszechnym źródłem kredytu (przynajmniej do czasu utworzenia Państwowego Szlacheckiego Banku Ziemskiego w 1885 r.) były akcyjne banki ziemskie. W przededniu I wojny światowej istniało 10 takich banków, z których Petersbursko-Tulski i Wileński działały w północno-zachodnich guberniach. Aktywniejszą politykę kredytową prowadził Bank Wileński, który w latach 1900–1910 pod względem wielkości długoterminowego kredytu ustępował tylko Bankowi Moskiewskiemu⁴⁰. W okolicach Siemiatycz popularniejszy był Bank Petersbursko-Tulski (mogło to być spowodowane większą operatywnością tamtejszych agentów). Zastawiono w nim sześć majątków: Baciki Średnie, Dziadkowice, Hornowo Eweliny Zawadzkiej i Marii Szumowskiej, Kułygi, Siemiatycze i Zajęczniki Niewiarowskich. Największe sumy pożyczyli właściciele Siemiatycz (136 tys. rubli w 1890 r. pod zastaw całego majątku) i Bacik Średnich (18 200 rubli w 1892 r.). Kredyt z Banku Petersbursko-Tulskiego obciążał największy obszar (7675 dziesięcin), lecz jego wysokość przypadająca na 1 dziesięcinę była najniższa – 24,9 rubli (tabela 2). W Banku Wileńskim zastawionych było pięć majątków: Altajn i Annapol (części dóbr siemiatyckich), Baciki Dalsze (jako własność Leonida Winera), Kąty i Krupice. Najwyższe pożyczki zaciągnęli właściciele Annapola (Siemiatycze) – 50 900 rubli i Bacik Dalszych – 39 tys. rubli. Warunki kredytu z banków ziemskich były korzystniejsze niż tego uzyskanego od osób prywatnych. Był to kredyt długoterminowy, o okresie amortyzacji od 43,5 do 61,75 roku (takie terminy występowały w okolicach Siemiatycz) i stosunkowo niżej oprocentowany (w porównaniu z kredytem prywatnym). Pożyczek udzielano pod zastaw nieruchomości. Niemniej jednak działalność kredytowa akcyjnych banków ziemskich budziła powszechne niezadowolenie właścicieli. Przyczyną było m.in. bezwzględne egzekwowanie zaległości od dłużników, a także mniejsze aniżeli w Banku Szlacheckim oprocentowanie i amortyzacja⁴¹.

⁴⁰ *Akcionernye zemelnye banki v 1910 g.*, „Vestnik Finansov, Promyslennosti i Torgovli” 1911, nr 26, s. 566.

⁴¹ E. Woyniłłowicz, *Wspomnienia 1847–1928. Część pierwsza*, Wilno 1931, s. 64; J. Lutosławski, *Ś.p. Edward Woyniłłowicz (kartka z dziejów Kresów Wschodnich)*, Warszawa 1928, s. 10.

Państwowy Szlachecki Bank Ziemski udzielał kredytu pod zastaw majątków ziemskich wyłącznie szlachcie dziedzicznej w europejskiej części Cesarstwa (oprócz Królestwa Polskiego, Finlandii, guberni bałtyckich i zakaukaskich). Był to kredyt długoterminowy (okres amortyzacji do 66,5 roku), nisko oprocentowany (o 1,5–2% mniej niż w akcyjnych bankach ziemskich). Wielkość kredytu mogła sięgać do 75% wartości majątku (określanej na podstawie zawyżanego szacunku). Większość wniosków dotyczyła pożyczek na maksymalnie długi termin – 66,5 roku i ustalanych od zawyżonej wartości majątków. Władze Banku, idąc na rękę właścicielom ziemskim, często odkładały spłaty rocznych rat i umarzały zaległe procenty⁴². Kredyt z Banku Szlacheckiego otrzymali właściciele trzech majątków w okolicach Siemiatycz: Annapola (jaka własność Wsiewołoda Turczaninowa), Bacik Dalszych (część dóbr siemiatyckich) oraz Pokaniewa. Największa pożyczka przypadła właścicielom Pokaniewa (74 200 rubli w 1896 r.) oraz Annapola (66 320 rubli w 1899 r.). Majątki te były zadłużone w granicach 100% ich ówczesnej rynkowej wartości, gdyż przeciętnie 1 dziesięcina ziemi była obciążona 50 rublami kredytu (tabela 2).

Ogółem w latach 1870–1812 właściciele omówionych wyżej majątków w gminie Siemiatycze zadłużyli się na ponad 600 tys. rubli. Tylko rodzina Fanshawe zaciągnęła co najmniej 274 tys. rubli długu w okresie 1883–1895. Najbardziej obciążone długami były jednak najmniejsze majątki, takie jak Żuniewo (124 ruble na 1 dziesięcinę) i Zajęczniki Smorczewskich (94 ruble). Korzystały one wyłącznie z kredytu prywatnego. Poważnie obciążone były również dobra Pokaniewo (120 600 rubli pożyczonych w latach 1896–1912, 82 ruble przypadały tam na 1 dziesięcinę), których właściciele korzystali z możliwości kredytowych, jakie zapewniał Bank Szlachecki i prywatni pożyczkodawcy z rosyjskich sfer urzędniczych. W pozostałych majątkach wysokość zadłużenia przypadająca na 1 dziesięcinę była znacznie niższa⁴³.

Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem w okresie powłaszczeniowym było m.in. zmniejszanie się obszaru większej własności ziemskiej.

⁴² *Svod Zakonov Rossijskoj Imperii...*, t. 11, cz. 2: *Izдание 1893 goda, ustav kreditnyj*, s. 119–134 (*Ustav Gosudarstvennogo Dvorjanskogo Zemel'nago Banka*); „*Russkoe Bogatstvo*” 1898, nr 5, s. 189 (uwagi o sprawozdaniu Banku Szlacheckiego za lata 1861–1897); A. Korelin, *Dvorjanstwo v poreformennoj...*, s. 54.

⁴³ Źródła jak w odsyłaczu do tabeli 2.

Można to zaobserwować również na przykładzie gminy Siemiatycze. Przed 1914 r. nastąpiła likwidacja dóbr siemiatyckich oraz sześciu mniejszych majątków (Dziadkowiec, cztery części Homowa, Żuniewo). W latach 1861–1914 tylko siedem majątków (Baciki Średnie, Choroszczewo, Kały, Krupice, Wałki, Zajęczniki Niewiarowskich i Smorczewskich) pozostawało w rękach tych samych rodzin. Ziemię dworską nabywali przede wszystkim chłopci. W latach 1888–1911 kupili oni za pośrednictwem Banku Włościańskiego lub bez tego pośrednictwa ponad 6,5 tys. dziesięcin ziemi (tabele 3 i 4). W tym obszarze mieściły się dwa majątki ziemskie: Pokaniewo (1167 dziesięcin) kupione w 1910 r. przez Akakija Ryszczuka oraz Kułygi (238 dziesięcin) nabyte w 1899 r. przez Ilię Czembrowskiego-Tabatarowicza. Osoby te, pochodzące ze stanu chłopskiego, weszły w skład warstwy ziemiańskiej. Pozostały obszar (ponad 5 tys. dziesięcin) przypadł kilkuset chłopskim i kilkunastu mieszczańskim (zarówno mieszkańcy miast, jak i „mieszczanie” – niewylegitymowana szlachta) nabywcom. Większość z nich weszła w posiadanie ziemi dworskiej za pośrednictwem Banku Włościańskiego: 309 według niepełnych danych z akt notarialnych i około 600 według akt inspekcji podatkowej z 1914 r. (tabela 3)⁴⁴.

Ziemski Bank Włościański utworzony został w 1882 r. w celu „ułatwienia chłopom wszelkich nazw nabywania ziemi w tych wypadkach, gdy właściciele ziemi zechcą ją sprzedać, a chłopci kupić” (art. 1 statutu). Bank działał w całym Cesarstwie (z wyjątkiem Syberii oraz guberni bałtyckich i zakaukaskich). Udzielał kredytu pod zastaw nabywanych gruntów spółkom chłopskim (co najmniej trzyosobowym) i pojedynczym chłopom w wysokości 750 rubli dla gospodarza lub do 75% wartości ziemi (w szczególności uzasadnionych wypadkach). Z czasem wysokość pożyczki określano, ustalając maksymalny obszar przypadający na jednego gospodarza i wydłużono okresy amortyzacji (z 34,5 do 55,5 roku). Po 1895 r. Bank Włościański miał prawo nabywania ziemi do dalszej jej odsprzedaży⁴⁵.

W gminie Siemiatycze do 1914 r. powstało 41 spółek chłopskich w celu zakupu ziemi. Ich uczestnicy oraz pojedynczy nabywcy w większości

⁴⁴ APB, IPPB, sygn. 21, 22, 23.

⁴⁵ *Svod Zakonov Rossijskoj Imperii...*, t. 11, cz. 2, s. 149–169 (*Położenie o Krestjanskom Pozemelnom Banku*); R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1970, s. 33–34.

Tabela 3. Zakup ziemi przez chłopów za pośrednictwem Banku Włościańskiego w gminie Siemiatycze w latach 1888–1908

Wyszczególnienie	Gmina Siemiatycze	Gubernia grodzieńska 1885–1906
Liczba pożyczek	24	1480
Liczba nabywców	309 ^a	17 828
Powierzchnia kupionej ziemi (w dziesięcinach)	2568	129 445
Obszar ziemi przypa dający na 1 nabywcę	8,3	7,5
Wartość kupionej ziemi (w rublach srebrnych)	186 458	8 764 131
w tym dopłata ze środków własnych		
(w rs)	55 148	2 954 204
(w %)	28,6	33,7
Cena 1 dziesięciny ziemi	78,6	67,7

^a W tym dwóch „mieszczan”.

Źródło: APB, SN, sygn. 9821, 10099, 10113, 10116, 10120, 10153, 10155, 10161, 10699, 10908, 11129, 11136, 11352, 11454, 11529, 11924, 12203, 12157, 16191, 16202, 16214, akta nieuporządkowane; *Pamiętna książka grodnenskiej gubernii na 1908 g.*, s. 84.

Tabela 4. Nabywanie ziemi przez chłopów od ziemiaństwa i drobnej szlachty w gminie Siemiatycze w latach 1890–1911 (bez udziału Banku Włościańskiego)

Liczba nabywców	208 ^a
Powierzchnia kupionej ziemi (w dziesięcinach)	4 005
Obszar ziemi przypadający na 1 nabywcę	19,2
Wartość nabytej ziemi (w rs)	268 045
Cena 1 dziesięciny	66,9

^a W tym trzech „mieszczan”.

Źródło: APB, SN, sygn. 9607, 9629, 9902, 10061, 10062, 10077, 10101, 10107, 10108, 10109, 10111, 10159, 10607, 10708, 10709, 10714, 10896, 11039, 11072, 11086, 11087, 11088, 11202, 11335, 11417, 11432, 11528, 11547, 11597, 11741, 11757, 11805, 11848, 11949, 12557, 12879, akta nieuporządkowane.

pochodzili z gmin siemiatyckiej oraz aleksandrowskiej. Występowały ponadto osoby z ośmiu innych gmin powiatu bielskiego (Grodzisk, Klejniki, Malesze, Narojki, Nowoberezowo, Oleksin, Rajsk, Skórzec). Stosunkowo licznie reprezentowani byli chłopci z powiatów brzeskiego i sokolskiego guberni grodzieńskiej. Niektórzy nabywcy pochodzili z guberni siedleckiej (powiaty konstantynowski i sokołowski), płockiej (powiat płoński), mińskiej (powiat ihumeński), a nawet z wileńskiej (powiat trocki)⁴⁶. Z tabel 3 i 4 wynika, że kupujący za pośrednictwem Banku chłopci płacili wyższe ceny, a ich parcele były przeciętnie mniejsze aniżeli w wypadkach transakcji wyłącznie za środki własne. Powierzchnia działek nabywanych przez Bank wahała się od 1 do 33 dziesięcin. Gospodarstwo o obszarze 33 dziesięcin otrzymał jeden z uczestników czteroosobowej spółki, która w 1908 r. kupiła majątek Hornowo Dobrogowskich. Większa była rozpiętość parcel nabywanych za środki własne – od 1 do 53 dziesięcin (pomijając majątki Kutygi i Pokaniewo oraz grunty skupione w Hornowie przez Wierzbickiego)⁴⁷. Ceny zaś wyraźnie przewyższały średnie ceny ziemi w guberni grodzieńskiej w końcu XIX w. Świadczyłoby to o tym, że w omawianym rejonie istniał duży popyt na ziemię na wsi, który pozwalał właścicielom ziemskim (często znajdującym się w trudnej sytuacji gospodarczo-financej) na dyktowanie możliwie korzystnych warunków sprzedaży.

W latach 1877–1905 w pięciu zachodnich guberniach Cesarstwa (grodzieńska, mińska, mohylewska, wileńska, witebska) obszar gruntów użytkowych pozostających w rękach właścicieli ziemskich, czyli szlachty, zmniejszył się o 11,4%. Ziemia ta przeszła w posiadanie przede wszystkim chłopów⁴⁸. Wymienione zjawisko, lecz na znacznie większą skalę, wystąpiło także w gminie Siemiatycze. Tam bowiem w okresie od końca lat osiemdziesiątych XIX w. do 1914 r. stan posiadania szlachty ziemiańskiej skurczył się o co najmniej 60%⁴⁹. W przededniu I wojny światowej wyraźna większość dawnej szlacheckiej własności ziemskiej (pomijając

⁴⁶ Por. L. Czarkowski, *Powiat bielski...*, s. 72–73.

⁴⁷ Źródła jak w odsyłaczach do tabel 3 i 4.

⁴⁸ W. Paniuticz, *Dobra ziemskie na Białorusi...*, s. 71–72.

⁴⁹ Szacunkowa powierzchnia majątków ziemskich (poza gospodarstwami drobnej szlachty) w końcu lat osiemdziesiątych wynosiła około 11 tys. dziesięcin, z kolei obszar gruntów nabytych przez nieszlachtę do 1914 r. wynosił ponad 6,5 tys. dziesięcin.

posiadłości drobnej szlachty) znalazła się w rękach osób pochodzących głównie ze stanu wiejskiego.

W świetle przepisów prawa o stanach (t. 9 *Zbioru Praw*) szlachta mieszkająca w guberniach zachodnich Cesarstwa (dawne ziemie Rzeczypospolitej) należała przede wszystkim do szóstej kategorii szlachty dziedzicznej („stare, dobrze urodzone rody”). Szlachectwo w Cesarstwie Rosyjskim przysługiwało z tytułu urodzenia (wyłącznie dziedziczne) bądź z racji osiągnięcia w służbie cywilnej i wojskowej określonych rang, a także kawalerom niektórych orderów (dziedziczne i osobiste)⁵⁰. Właściciele większości majątków w gminie Siemiatycze należeli do szlachty dziedzicznej z tytułu urodzenia (Ciecierscy, Dobrogowscy, Malinowscy, Michalscy, Niewiarowscy, Smorzewscy, Uszyńscy, Zawadzcy, Zalewscy). Rodzina Fanshawe mogła otrzymać prawo do szlachectwa dziedzicznego z racji służby wojskowej lub cywilnej. Do szlachectwa dziedzicznego uprawniał m.in. stopień generała majora osiągnięty przez Henryka i Wilhelma, których potomkami byli właściciele dóbr siemiatyckich. Posiadaczami niektórych majątków były przejściowo osoby, które legitymowały się rangami urzędniczymi albo wojskowymi (Józef Gabrielewski, Włodzimierz Przykot, Siergiej Rostowcew, Mikołaj Józefowicz, Iwan Ryczkow, Leonid Winer). Wszyscy (poza Gabrielewskim) mieli prawo do szlachectwa osobistego (rangi klasy IX–V). Ranga Gabrielewskiego była X klasy (sekretarz kolejalny). W większości byli to rosyjscy urzędnicy, m.in. z Wilna i Łomży, którzy nabywając majątki, korzystali z ulg kredytowych oraz z ułatwień wynikających z prowadzonej przez carat polityki narodowościowej w guberniach zachodnich. W składzie warstwy ziemiańskiej w gminie Siemiatycze znajdowali się także przedstawiciele różnych kategorii stanu ludności miejskiej (Aleksandra Pimonowa, Andrzej Howenluk). Zasadniczą masę właścicieli prywatnych gruntów tworzyli pod koniec omawianego okresu chłopci. W ich rękach znalazły się nabyte od ziemiaństwa zarówno duże majątki (Kułygi i Pokaniewo), jak i parcele o powierzchni 1 dziesięciny. Te ostatnie bowiem z ówczesnego formalno-prawnego punktu widzenia należały również do prywatnych ziem w odróżnieniu od własności nadziałowej. Jednak w skład warstwy ziemiańskiej w gminie weszło tylko trzech właścicieli chłopów (Czembrowski-Tabatarowicz, Ryszczuk

⁵⁰ A. Korelin, *Dvorjanstwo v poreformennoj...*, s. 23–37.

i Wierzbicki). Według Wiaczesława Paniuticza osoby pochodzenia chłopskiego lub mieszczańskiego – właściciele posiadłości powyżej 100 dziesięcin – należały już do ziemiaństwa⁵¹.

Jedną z charakterystycznych cech polityki rosyjskiej w guberniach zachodnich po powstaniu styczniowym było stosowanie prawnych ograniczeń obrotu ziemią. Zasadniczym aktem prawnym w tym zakresie był ukaz z 10 (22 grudnia) 1865 r., który m.in. zabraniał osobom polskiego pochodzenia nabywania majątków ziemskich, którzy w ich posiadanie mogli wejść wyłącznie jako spadkobiercy. Tenże ukaz do uprawnionych do nabycia państwowych i prywatnych skonfiskowanych posiadłości zaliczał jedynie osoby rosyjskiego pochodzenia, wyznania prawosławnego bądź protestanckiego. Wśród wyłączonych z grona potencjalnych nabywców znaleźli się nie tylko Polacy (nawet wyznania prawosławnego), lecz także Żydzi, którym w 1864 r. zakazano kupowania ziemi w zachodnich guberniach. Według wyjaśnień władz sprawa wyznania dla określonych narodowości nie była pierwszoplanowa. Polakami w zachodnich guberniach były osoby, które „przyswoiły sobie polską narodowość”. Powyższy ukaz dotyczył bezpośrednio polskiej szlachty w guberniach zachodnich. Nie był on jednak konsekwentnie przestrzegany, w pewnych bowiem okresach wydawano pozwolenia na kupno ziemi niektórym polskim właścicielom. Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do początku lat osiemdziesiątych nabycie ziemi w guberniach grodzieńskiej i wileńskiej umożliwiono 118 polskim właścicielom ziemskim⁵².

W gminie Siemiatycze majątki ziemskie przechodziły w ręce osób z zewnątrz, nienależących do polskiej szlachty, bądź do chłopów i mieszczan, wobec których nie obowiązywały narodowościowe ograniczenia w obrocie ziemią. Gwoli ścisłości trzeba dodać, że formalnie wymagane były również zezwolenia gubernatora na zakup ziemi za pośrednictwem Banku Włościańskiego przez spółki chłopskie. Statut Banku nie przewidywał przecież żadnych (narodowościowych, wyznaniowych lub innych) ograniczeń w korzystaniu przez chłopów z jego kredytu.

⁵¹ *Pamiętna książka... na 1908 g.*, część informacyjna (tabela rang); W. Paniuticz, *Dobra ziemskie na Białorusi...*, s. 61.

⁵² S. Sambuk, *Politika carizma...*, s. 33, 34, 43, 44, 71.

Chłopski nabywcy (choć nie tylko) dysponowali poważnymi środkami finansowymi. W ciągu 23 lat (1888–1911) wydali na zakup ziemi ponad 454 tys. rubli (tabele 3 i 4). O ich dużych możliwościach finansowych świadczy fakt, że wydatkowane środki własne (ponad 320 tys. rubli) stanowiły około połowy wysokości zadłużenia własności ziemskiej w gminie. Oddzielnym problemem jest pytanie o pochodzenie tych środków finansowych (rolnicza produkcja rynkowa?, pozarolnicze zarobkowanie?, emigracja?). Sytuacja większej własności ziemskiej była kontrastowo inna. Stałe trudności gospodarcze po uwłaszczeniu chłopów, spotęgowane wielkim kryzysem agrarnym w połowie lat osiemdziesiątych, zwiększały zadłużenie majątków. Położenie i losy dóbr siemiatyckich są przykładem wprawdzie skrajnym, lecz nieodosobnionym.

HENRYK MAJECKI

ŻYCIE POLITYCZNE NA TERENIE MIASTA I GMINY SIEMIATYCZE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Warunki społeczne kształtowania się życia politycznego

Ustawodawstwo okresu międzywojennego umożliwiło rozwój życia politycznego, które było możliwe dzięki wielokierunkowej działalności istniejących w owym czasie partii i ugrupowań politycznych. Wyrażały one interesy poszczególnych klas i warstw społecznych, a zasięg ich wpływów zależał od wielu czynników, w tym również od struktury społecznej i narodowościowej poszczególnych obszarów państwa polskiego.

Biorąc pod uwagę liczbę ludności, Siemiatycze w owym czasie były drugim co do wielkości miastem w ówczesnym powiecie Bielsk Podlaski. W 1921 r. liczyły 5694 mieszkańców¹, w 1931 r. liczba ta wzrosła do 6816. Ludność była zróżnicowana religijnie i narodowościowo. Zgodnie z wynikami spisu z 1921 r. katolicy stanowili 25,7%, prawosławni 9%, a wierni wyznania mojżeszowego 65% ludności. Przynależność do narodu polskiego zadeklarowało 33% ludności, do narodowości żydowskiej przeszło 61%, do białoruskiej – blisko 5%. Dane te należy traktować jako orientacyjne. Przynależność do narodu polskiego zgłosiła bowiem prawie połowa ludności wyznania prawosławnego, a także znaczny odsetek osób wyznania mojżeszowego. Orientacyjnie Polacy stanowili około 26% ludności miasta, Białorusini – 8%, Żydzi – 65%. Brak nam danych dotyczących struktury

¹ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, t. 5: Województwo białostockie, Warszawa 1924, s. 19–30; Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników Drugiego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 9.XII.1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, cz. 1: Województwa centralne i wschodnie, Warszawa 1933, s. 33–34.



■ 1. Fragment rynku z ratuszem, okres międzywojenny (kolekcja Antoniego Nowickiego)

narodowościowej Siemiatycz w 1931 r. Należy jednak przypuszczać, że w porównaniu z 1921 r. zmiany te były stosunkowo niewielkie.

Podana tu struktura narodowościowa, a zwłaszcza podział ludności na żydów i chrześcijan, wywierały zasadniczy wpływ na kształtowanie się życia politycznego. Ludność żydowska z reguły należała do innych ugrupowań politycznych i społecznych niż chrześcijańska.

Gminę Siemiatycze w 1921 r. zamieszkiwało 7869 osób. W 1931 r. liczba ta wzrosła do 10 676². W 1921 r. ludność dzieliła się wyznaniowo na prawosławnych (54%) i katolików (45%), narodowościowo zaś na Polaków (55%) i Białorusinów (43%); dane te należy traktować również orientacyjnie. W przybliżeniu Polacy stanowili około 50% ludności gminy, tyle samo co Białorusini. Gmina ta była więc w mniejszym stopniu zróżnicowana narodowościowo niż miasto.

Siemiatycze były niewielkim ośrodkiem przemysłowym oraz lokalnym ośrodkiem handlu i usług. Znaczna część ludności zajmowała się rolnictwem, ale istniały tam także klasa robotnicza, drobnomieszczanstwo i niewielki procent inteligencji. Zróżnicowanie społeczne i narodowościowe

² *Skorowidz miejscowości...*, s. 19–30; *Skorowidz gmin...*, s. 33–34.

powodowało też zróżnicowanie polityczne mieszkańców miasta. Warunki sprzyjały działalności ruchu robotniczego (dwóch zasadniczych nurtów, jak i żydowskich partii socjalistycznych), ludowego oraz partii burżuazyjnych, odrębnych dla ludności polskiej i żydowskiej.

Mniej zróżnicowana społecznie była ludność gminy. Zdecydowaną większość stanowili chłopci drobno- i średniorolni, a tylko niewielki odsetek robotnicy rolni zatrudnieni w znacznej części w trzech istniejących w gminie majątkach obszarniczych.

Orientacje polityczne mieszkańców miasta i gminy w świetle wyników wyborów do sejmiku kolejnych kadencji

Wyniki wyborów do sejmiku przeprowadzanych w latach 1919, 1922, 1928 i 1930 stanowią jedyne źródło statystyczne określające zasięg wpływów poszczególnych ugrupowań politycznych w mieście i gminie. Nie dysponujemy bowiem wynikami wyborów do rad miejskich i gminnych organizowanych w tym okresie. Przedstawiają one orientacyjny tylko układ sił politycznych w danym okresie, gdyż trzeba pamiętać o wysokiej absencji wyborczej. W mieście wahała się ona od 73% w wyborach w 1919 r. do 25% wyborców w 1928 r., w gminie zaś od 64% w 1930 r. do 43% w 1928 r. Należy również brać pod uwagę brak utrwalonych historycznie wpływów poszczególnych ugrupowań politycznych, a także brak lub słabość ich struktur organizacyjnych.

Wyniki wyborów do sejmiku poszczególnych kadencji wykazują brak wyraźnej przewagi jakiegokolwiek ugrupowania politycznego oraz duże rozproszenie głosów na poszczególne listy wyborcze. Zjawisko to wynikało głównie ze zróżnicowanej struktury społecznej wyborców (chłopci, robotnicy, drobnomieszczanie) oraz narodowościowej (Polacy, Żydzi, Białorusini). Różnice w wynikach uzyskanych w mieście oraz w gminie były też w dużej mierze skutkiem istniejących różnic w składach społecznym i narodowościowym ludności miasta i gminy (w gminie odsetek ludności chłopskiej był większy, a ludności żydowskiej nie było w ogóle).

W związku z przedłużającą się okupacją niemiecką wybory do Sejmiku Ustawodawczego w okręgu nr 34 (powiat Bielsk Podlaski), do którego

należały miasto i gmina Siemiatycze, odbyły się dopiero 5 czerwca 1919 r.³ Kampania przedwyborcza była krótka, a udział w niej wzięły tylko trzy ugrupowania polityczne: Polski Komitet Wyborczy (endecja), PSL Wyzwolenie (popierane przez sympatyków tzw. obozu niepodległościowego) oraz syjoniści. Wybory charakteryzowały się bardzo wysoką absencją, co w poważnym stopniu związane było z ich bojkotem przez część ludności żydowskiej i białoruskiej. W mieście głosy wyborców podzieliły się prawie po równo między Polskim Komitetem Wyborczym (Polacy) oraz listą syjonistyczną. Na PSL Wyzwolenie padło zaledwie 49 głosów (5,6% głosujących). W gminie lista endecji zdobyła 1240 głosów (93% głosujących), PSL Wyzwolenie zaś 92 głosy (7%)⁴.

W wyborach do sejmiku 5 listopada 1922 r. w okręgu nr 4 (powiaty: Ostrów Mazowiecka, Wysokie Mazowieckie, Bielsk Podlaski i Białowieża) uczestniczyło 12 ugrupowań politycznych, które zgłosiły odrębne listy kandydatów na posłów. Znaczącą liczbę głosów w mieście uzyskały: Blok Mniejszości Narodowościowej (głównie wyborcy żydowscy, częściowo białoruscy) – 1029 głosów (prawie 50% głosujących), Chrześcijańska Jedność Narodowa (blok endecji z chadecją) – 597 (24%), Powszechny Związek Robotników Żydowskich w Polsce (Bund) – 203 (prawie 10%). Pozostałe głosy padły na: PSL Piast (2), PPS (40), PSL Wyzwolenie (79), Polskie Centrum (1) i Związek Trudowików (88).

W gminie najwięcej głosów otrzymały listy: Chrześcijańskiej Jedności Narodowej – 993 (58% głosujących), Związek Trudowików (Związek Ludzi Pracy) – 546 (30%) i PSL Wyzwolenie – 221 (12%). Pozostałe głosy padły na: PSL Piast (9), PPS (23), Polskie Centrum (4) i Blok Mniejszości Narodowościowych (19)⁵. Charakterystycznym zjawiskiem w tych wyborach było wystąpienie odrębnego ugrupowania działającego wśród wyborców białoruskich pod nazwą Związek Trudowików. Zdobył on znaczną liczbę głosów w gminie (30%), niewielką natomiast w mieście (prawie 3%).

W wyborach do sejmiku 1928 r. większą liczbę głosów w mieście uzyskały listy: Bloku Mniejszości Narodowościowych – 1141 (blisko 45%), PPS – 366

³ Dziennik Praw, nr 40, poz. 294–295, 15 maja 1919.

⁴ *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, Warszawa 1921, s. 59.

⁵ *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 r.*, Warszawa 1926, s. 17–18.

(14%), Katolicko-Ludowa – 344 (nieco ponad 13%), Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR) – niespełna 8%, PSL Wyzwolenie – 279 (prawie 11%). Pozostałe głosy padły na: Ogólnożydowski Blok Wyborczy – 140, listę „Ruską” – 88 i Stronnictwo Chłopskie – 5. Rozproszenie głosów było tu większe niż w wyborach w 1922 r. Klęskę poniosła endecja, mimo że tym razem występowała w tym okręgu wyborczym w bloku z chadecją i PSL Piast (Lista Katolicko-Ludowa). Niedużą stosunkowo liczbę głosów zdobył BBWR. Wyborcy żydowscy w ogromnej większości oddali głosy na Blok Mniejszości Narodowościowych, częściowo na Ogólnożydowski Blok Wyborczy, pewna ich część (sympatycy Bundu) mogła oddać głosy na listę PPS. Wyborcy chrześcijańscy natomiast głosowali w sposób bardziej zróżnicowany. Na uwagę zasługuje duży procent głosów, który padł na listy dwóch współpracujących ze sobą partii lewicy – PPS i PSL Wyzwolenie (łącznie ponad 25% głosów).

W gminie Siemiatycze w tych wyborach najwięcej głosów oddano na listy: PSL Wyzwolenie – 1298 (49%), Katolicko-Ludową – 636 (24%), PPS – 298 (przeszło 11%), BBWR – 258 (niespełna 10%) oraz „Ruską” – 118 (nieco powyżej 4%). Pozostałe padły na Stronnictwo Chłopskie (28), Blok Mniejszości Narodowościowych (4) oraz Ogólnożydowski Blok Wyborczy (2)⁶. Sukces wyborczy PSL Wyzwolenie i PPS był znacznie większy w gminie niż w mieście (60% głosów), z kolei endecja także poniosła tu dużo większe straty niż w mieście. Wyborcy narodowości białoruskiej głosowali głównie na listy PSL Wyzwolenie oraz PPS, a w mniejszym stopniu na listę „Ruską” (poniżej 4% głosów).

W wyborach do sejmu w 1930 r. liczba list wyborczych w okręgu była mniejsza niż w poprzednich latach, powstało bowiem kilka bloków wyborczych. W Siemiatyczach głosowano na nie następująco: Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej – 883 (blisko 41%), BBWR – 580 (blisko 27%), Centrolew (blok stronnictw ludowych i PPS) – 267 (ponad 10%), Ogólnożydowski Narodowy Blok Gospodarczy – 220 (10%), Lista Narodowa (blok endecji z chadecją) – 217 (blisko 10%). W porównaniu z ubiegłymi wyborami nastąpił duży spadek głosów oddanych na Centrolew (o 15%), mniejszy na endecję (o 3%). Z kolei BBWR uzyskał bardzo duży

⁶ Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 r., Warszawa 1930, s. 5–6.

przyrost głosów (o 19%). Ugrupowania żydowskie w zasadzie utrzymały dotychczas zajmowane pozycje.

W gminie Siemiatycze wybory dały zupełnie inne wyniki niż w mieście. Pierwsze miejsce zajęła lista Centrolewu – 686 głosów (39%), drugie BBWR – 645 (blisko 36%), a na trzeciej pozycji uplasowała się lista narodowa – 467 głosów (prawie 26%)⁷. Porównując z wyborami z 1928 r., duże straty poniósł Centrolew (o 21%), BBWR zaś zwiększył poważnie liczbę swych wyborców (o 26%).

Wybory do sejmu w 1935 i 1938 r. zostały zbojkotowane przez opozycję. Dlatego też ich wyniki (w okręgu głosowano tylko na jedną tylko listę – prorzadową) nie są miarodajne do określenia wpływów poszczególnych ugrupowań politycznych w mieście i gminie.

Ruch robotniczy

Siemiatycze już w XIX w. były lokalnym ośrodkiem skupienia klasy robotniczej. W okresie międzywojennym istniały tu zakłady przemysłu materiałów budowlanych (kaflarnie, cementownia), przemysłu drzewnego (fabryka sklejek, fornirów, tartak), garbarnia i cztery młyny wodne. Były to przeważnie małe zakłady. Pewna liczba robotników pracowała również w drobnych zakładach rzemieślniczych różnych branż. Istniejące w gminie trzy majątki obszarnicze zatrudniały, oprócz dodatkowego najmu w okresie żniw, kilkudziesięciu robotników rolnych. Łącznie robotnicy stanowili poważną liczbowo grupę społeczną zarówno w mieście, jak i gminie. Ich organizację utrudniało jednak duże rozbieżności między poszczególnymi branżami (przemysł budowlany, drzewny, garbarski, spożywczy, odzieżowy i inne) oraz różnice narodowo-wyznaniowe. Robotnicy żydowscy należeli do innych organizacji społecznych niż chrześcijańscy. Ruch robotniczy w Siemiatyczach niemal do momentu odzyskania niepodległości w 1918 r. miał więc w dużej mierze charakter żywiołowy i nie odgrywał poważniejszej roli w życiu społecznym miasta.

Wybuch rewolucji październikowej w Rosji był czynnikiem aktywizującym ruch robotniczy na ziemiach polskich, w tym też w województwie białostockim. Wielu mieszkańców Siemiatycz przeżywało wówczas w Rosji

⁷ Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930, Warszawa 1935, s. 4, 6.

jako żołnierze lub ludność ewakuowana („bieżeńcy”) i było bezpośrednimi świadkami wydarzeń rewolucyjnych. Część z nich już w 1918 r. wróciła w rodzinne strony. W grudniu 1918 r. w Krupicach powstała Rada Chłopska, której organizatorami byli Sacharczuk i Aleksander Matejczuk. W niedługim czasie obu ich aresztowano, a organizację rozwiązano. Po zajęciu Siemiatycz przez Armię Czerwoną w czasie wojny polsko-radzieckiej w 1920 r. w mieście powstał Komitet Wojskowo-Rewolucyjny. Odrodziła się również Rada Chłopska w Krupicach, której aktywnymi członkami byli: Antoni Sitarski, Stanisław Sawicki, Teodor Kisiel oraz Paweł Doliński z Rogawki⁸. Klęska wojsk radzieckich, a następnie represje w stosunku do organizatorów tych akcji spowodowały przejściowy spadek fali rewolucyjnej w okolicach Siemiatycz.

Już jednak od 1922 r. Komitet Okręgowy Komunistycznej Partii Robotniczej Polski w Siedlcach podjął działalność organizacyjną w pobliżu Siemiatycz, w których powstał Komitet Dzielnicowy KPRP. W skład jego egzekutywy wchodził: Symcha Szczytnicki, Władysław Furchel i Józef Doliński. Komitetowi temu podlegały dwie komórki w Siemiatyczach (polska i żydowska) oraz komórki lub pojedynczy członkowie w Czartajewie, Rogawce, Moszczoniej Pańskiej, Boratyńcu Ruskim i Bacikach Średnich. W sierpniu 1925 r. nastąpiły masowe aresztowania członków KPRP w całym powiecie bielsko-podlaskim. W rezultacie tych akcji zlikwidowana została organizacja komunistyczna w Siemiatyczach, a jej członkowie stanęli przed sądem. Dziewięciu aresztowanym zdołano udowodnić przynależność do KPRP. Symcha Szczytnicki i Władysław Furchel skazani zostali na cztery lata więzienia, Paweł Karpiuk-Chełmski, Trofim Filipuk, Sender Ołtuski, Józef Doliński i Wacław Stanecki – na trzy lata, a Abram Garber, Icek Czyżyk i Dawid Cypeliński na półtora roku. Wszyscy zobowiązani zostali ponadto do pokrycia kosztów sądowych, które wynosiły po 240 lub 135 zł, w zależności od wysokości otrzymanej kary⁹.

Represje te spowodowały przerwę w działalności organizacyjnej KPRP zarówno w mieście, jak i gminie. Ale już w 1926 r. podjęta została działalność rewolucyjna na tym obszarze, z innego jednak ośrodka dyspozycyjnego.

⁸ S. Pawlata, *Wieś białostocka w walce z ustrojem burżuazyjnym*, Białystok 1952, s. 11–12.

⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], sygn. 105/2, Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku, Akt oskarżenia i wyrok w procesie komunistów siemiatyckich.

W lipcu lub sierpniu tego roku w Siemiatyczach odbył się wiec posła Niezależnej Partii Chłopskiej Adolfa Bona¹⁰. Po jej rozgromieniu działalność propagandową na tym terenie podjęło Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. W latach 1928–1929 w okolicach Siemiatycz kolportowano gazetę „Samopomoc Chłopska”, a najaktywniejszym członkiem ZLCh „S” była Wiera Bajdzińska, którą aresztowano 26 września 1928 r. „Samopomoc Chłopska” nadal jednak była kolportowana w Siemiatyczach jeszcze w styczniu 1929 r.¹¹

W 1928 r. w mieście nastąpiło odrodzenie komunistycznej organizacji. Podlegała ona już wówczas Komitetowi Okręgowemu Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Białymstoku, a jej głównymi organizatorami byli wówczas Symcha Szczytnicki i Sender Ołtusi, którzy wrócili do Siemiatycz po odbyciu kary więzienia, oraz Całko Kan. Pod ich wpływem znalazły się oddział Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Odzieżowego oraz Biblioteka im. Icchoka Pereca. Organy bezpieczeństwa sparaliżowały ich działalność – biblioteka została rozwiązana, a jej działacze, Abrama Kiela i Symchę Szczytnickiego, aresztowano¹². Nie zdołano im jednak udowodnić przynależności do KPZB.

Organizacja komunistyczna działała w Siemiatyczach aż do końca 1932 r. Miała wpływy w oddziałach związków zawodowych robotników drzewnych i odzieżowych. Jej członkowie wywieszali transparenty z hasłami rewolucyjnymi w przeddzień 1 Maja oraz kolejnych rocznic rewolucji październikowej. W Siemiatyczach istniały wówczas Komitet Rejonowy KPZB (do którego należeli m.in. Symcha Szczytnicki, Sender Ołtusi, Szmul Dąbrowski, Josel Fiszer i Stanisław Tomczuk), komórka Komunistycznego Związku Młodzieży oraz Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR).

Ciągłe rewizje, areszty i przesłuchania zmusiły najaktywniejszych członków partii, Szczytnickiego, Ołtuskiego oraz Tomczuka, do opuszczenia Siemiatycz. W lipcu 1932 r. aresztowano czterech członków KPZB, a od

¹⁰ „Niezależny Chłop”, 16 VIII 1926.

¹¹ APB, Urząd Wojewódzki Białostocki [dalej: UWB], sygn. 41, k. 77–78; ibidem, sygn. 47, k. 61.

¹² Ibidem, sygn. 41, k. 98; ibidem, sygn. 42, k. 109.

listopada meldunki władz bezpieczeństwa nie zawierały już danych o działalności KPZB w Siemiatyczach¹³.

W mieście funkcjonowała też Polska Partia Socjalistyczna, która działała wyłącznie wśród robotników polskich, organizacyjnie zaś ukształtowała się na tym obszarze znacznie później niż KPP. Miała swoich sympatyków już w okresie wyborów do sejmu w 1922 r., czego dowodem były głosy mieszkańców miasta i gminy oddane wówczas na listę jej kandydatów.

Jednakże początki organizacyjnej działalności partii datują się dopiero od czasu kampanii wyborczej do sejmu w 1928 r. i związane są z osobą Stanisława Dubois. W tych i następnych wyborach (1930 r.) kandydował na posła z ramienia PPS w okręgu nr 4, do którego należały Siemiatycze. Rozwinął także na tym obszarze aktywną działalność organizacyjną i propagandową, np. 20 maja 1928 r. zwołał wiec w Siemiatyczach, na którym przemawiał Maksymilian Gomoliński z Białegostoku¹⁴. W związku z wyborami do rad miejskich 16 grudnia miejscowa organizacja PPS zwołała wiec, który zgromadził około 300 osób i na którym przemawiał Dubois¹⁵. Kolejne spotkanie z jego udziałem odbyło się 30 kwietnia 1929 r. i zgromadziło około 400 osób¹⁶.

Nastąpiła wyraźna aktywizacja miejscowej PPS, która podjęła akcję organizacji klasowych związków zawodowych wśród robotników chrześcijańskich. Zorganizowany w 1933 r. wiec pierwszomajowy zgromadził około 300 osób¹⁷. 16 grudnia w Hajnówce odbyła się konferencja okręgowa PPS, w której jako delegat uczestniczył przedstawiciel siemiatyckiej organizacji Stanisław Siennicki. Został wówczas wybrany do Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Hajnówce¹⁸.

7 października 1934 r. PPS zorganizowała w Siemiatyczach wiec, na którym wystąpił delegat CKW PPS Stanisław Niemyski¹⁹. Mimo że Dubois

¹³ Ibidem, sygn. 50, k. 40, 69, 128; ibidem, sygn. 58, k. 107; ibidem, sygn. 60, k. 36, 60, 71; ibidem, sygn. 67, k. 70, 80, 116.

¹⁴ Ibidem, sygn. 39, k. 160.

¹⁵ Ibidem, sygn. 42, k. 105.

¹⁶ Ibidem, sygn. 48, k. 145.

¹⁷ Ibidem, sygn. 71, k. 120.

¹⁸ Ibidem, k. 205–208.

¹⁹ Ibidem, sygn. 76, k. 183.

nie był już posłem, utrzymywał kontakty z siemiatycką PPS. 12 stycznia 1936 r. zorganizował spotkanie, na które przyszło około 400 osób, zostało jednak rozwiązane przez policję. Tego dnia wygłosił on odczyt o wrażeniach z pobytu w Palestynie, a frekwencja na nim osiągnęła liczbę blisko 200 słuchaczy²⁰. W lipcu 1937 r. Dubois ponownie gościł w Siemiatyczach, gdzie na zebraniu w zamkniętym pomieszczeniu wygłosił odczyt pt. „Faszizm i demokracja”²¹.

Na czele PPS w Siemiatyczach stał Komitet Miejskowy podległy Powiatowemu Komitetowi Robotniczemu w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Hajnówce. Jego najaktywniejszym działaczem był Stanisław Siennicki. Komitet utrzymywał ścisłą współpracę z miejscowym Bundem, szczególnie wśród klasowych związków zawodowych, a także ze Stronnictwem Ludowym. Miernikiem wpływów PPS były wybory do Rady Miejskiej w Siemiatyczach w 1939 r. Partia uzyskała wówczas 5 mandatów radnych na ogólną liczbę 16²².

Wśród robotników żydowskich duże wpływy miały Komunistyczna Partia Polski, a także Powszechny Związek Robotników Żydowskich w Polsce, zwany popularnie Bundem²³. Partia ta znajdowała się na lewicy ruchu socjalistycznego. W przeciwieństwie do syjonistów uważała, że Polska jest również ojczyzną robotników żydowskich, ale równocześnie wysuwała postulat autonomii kulturalnej ludności żydowskiej oraz stała na stanowisku odrębności żydowskiego ruchu robotniczego, rozbijając w ten sposób jedność klasową robotników. Stanowisko to było krytykowane zarówno przez KPP, jak i PPS.

Brak jest danych o początkach Bundu w Siemiatyczach, choć niewątpliwie partia ta od dawna miała tu swoich zwolenników. W wyborach do sejmu w 1922 r. zdobyła 203 głosy. Pierwsze dane o działalności organizacyjnej ruchu, który reprezentował Bund, pochodzą dopiero z 1928 r. W maju tego roku w Siemiatyczach działały organizacje społeczne: Stowarzyszenie Biblioteki im. Icchoka Pereca²⁴, Liga Proletariackiej Kultury oraz Związek

²⁰ Ibidem, sygn. 91, k. 8.

²¹ Ibidem, sygn. 97, k. 78.

²² „Robotnik Białostocki”, 17 maja 1939, 28 czerwca 1939.

²³ Bund w języku jidysz, podobnie jak w niemieckim, znaczy związek.

²⁴ Icchok Perec – pisarz, klasyk literatury w języku jidysz.

Żydowskiej Socjalistycznej Młodzieży „Przyszłość” (Cukunft)²⁵, który liczył cztery koła z 61 członkami, a jego przewodniczącym był wówczas Anczel Szczabinowicz. W tym roku w Siemiatyczach powstał Komitet Miejsowy Bundu. Działalność partii koncentrowała się na dwóch sprawach: propagandzie założeń programowych²⁶ oraz organizacji robotników żydowskich w klasowych związkach zawodowych.

22 czerwca 1929 r. miejscowy oddział Ligi Proletariackiej Kultury zorganizował odczyt działacza związku zawodowego metalowców z Warszawy Iszera Goldberga na temat aktualnej sytuacji politycznej w Polsce i wynikających z niej zadań proletariatu. Na odczycie było 150 osób²⁷. W sierpniu z inicjatywy Bundu powstał w Siemiatyczach oddział Stowarzyszenia Robotniczego Wychowania Fizycznego „Jutrznia” (Morgensztern) liczący 37 osób²⁸. W 1930 r. Bund zorganizował pochód pierwszomajowy z udziałem około 80 osób²⁹. 26 sierpnia odbyła się akademie w drugą rocznicę jego powstania w Siemiatyczach³⁰. We wrześniu tego roku członkowie Ligi Proletariackiej Kultury rozlepiali w mieście odezwę o treści antywojennej. Interweniowała w tej sprawie policja³¹. W wyborach do Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Siemiatyczach 27 lutego 1932 r. lista Bundu uzyskała 249 głosów (ponad 30% ogólnej liczby głosujących), co zapewniło jej dwa miejsca w Zarządzie³².

Bund miał zdecydowaną przewagę wpływów wśród siemiatyckich żydowskich robotników i drobnych rzemieślników. Działaczami tej partii byli: Jankiel Uryszysz, Icek Garber, Motel Malinowicz i Dawid Kramarski. Bund ściśle współpracował z miejscową organizacją PPS. Z lokalu Ligi Proletariackiej Kultury często korzystały PPS oraz klasowe Związki Zawodowe.

25 APB, UWB, sygn. 40, k. 30.

26 Ibidem, sygn. 57, k. 174.

27 Ibidem, sygn. 48, k. 197.

28 Ibidem, sygn. 49, k. 65.

29 Ibidem, sygn. 53, k. 53.

30 Ibidem, sygn. 57, k. 174.

31 Ibidem, sygn. 56, k. 46.

32 Ibidem, sygn. 100, k. 24.

W latach trzydziestych w Siemiatyczach pojawił się nowy nurt w żydowskim ruchu robotniczym – syjonistyczno-socjalistyczny, brakuje jednak danych o jego działalności. Rzecznikiem nurtu była Liga Pracującej Palestyny. W wymienionych wyżej wyborach do Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej zgłosiła ona odrębną listę kandydatów, która zdobyła 115 głosów (blisko 14%). Zapewniło to jej jedno miejsce w Zarządzie gminy, które zajął jej przedstawiciel Szlodka Maliniak³³.

Związki Zawodowe nie tworzyły się samorzutnie, lecz powstawały z inicjatywy i pod kierownictwem politycznym poszczególnych partii. Brakuje informacji dotyczących początków ruchu zawodowego w Siemiatyczach. Pierwsze związki zawodowe powstały już prawdopodobnie na początku lat dwudziestych, lecz po pewnym czasie z różnych przyczyn ich działalność zamarła.

W 1929 r. miejscowe Bund oraz PPS podjęły akcję reaktywowania związków zawodowych.

Klasowy związek zawodowy robotników przemysłu drzewnego powstał jeszcze w 1928 r. Początkowo skupiał wyłącznie robotników żydowskich. Inicjatywę zorganizowania robotników chrześcijańskich podjął Marek Dowgiałski, kierownik Okręgowego Sekretariatu Związku w Białowieży. 2 lutego 1929 r. odbyło się ogólne zebranie członków obu oddziałów związku – żydowskiego i chrześcijańskiego – na którym podjęto uchwałę o ich połączeniu. Nowo wybrany zarząd liczył osiem osób, po czterech Polaków i Żydów. W nowym związku silne wpływy zdobyli od początku komuniści, a funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału objął Sender Ołtusi, jeden z przywódców miejscowej KPZB³⁴.

22 czerwca 1929 r. z inicjatywy Bundu powstał oddział Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skórzanego i Pokrewnych Zawodów w Polsce. Liczył on około 50 członków, wyłącznie Żydów. Prezesem oddziału był Winer Alter³⁵.

W sierpniu 1929 r. w Siemiatyczach działał już oddział Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Odzieżowego, którego prezesem był

³³ Ibidem.

³⁴ APB, UWb, sygn. 47, k. 90, 101.

³⁵ Ibidem, sygn. 48, k. 201; ibidem, sygn. 49, k. 12.

Szmul Dąbrowski³⁶. W listopadzie zaś istniały już koła Związku Zawodowego Robotników Rolnych w majątkach Altein i Baciki Średnie³⁷. W tym okresie powstały prawdopodobnie również oddziały Związku Zawodowego Budowlanych (kaflarze) i Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego. Związki ze względu na swą liczebność były podporą poszczególnych partii robotniczych. W ich zebraniach brali udział tacy znani działacze ruchu robotniczego, jak Stanisław Dubois czy Marian Czerwiński. One też były inicjatorami i organizatorami strajków robotniczych.

Charakterystyczną cechą ruchu zawodowego w Siemiatyczach był jego związek z partiami socjalistycznymi. Nie istniały tu w ogóle chrześcijańskie związki zawodowe ani też organizowane przez endecję („Praca Polska”) czy Narodową Partię Robotniczą (Zjednoczenie Zawodowe Polskie). Nieco inaczej było w innych częściach województwa.

Wśród robotników przemysłu drzewnego i ceramicznego nastąpił rozłam i część z nich przeszła do prorządowego Związku Związków Zawodowych (ZZZ), choć związek klasowy miał przewagę w tej branży i po pewnym czasie niektórzy rozłamowcy do niego wrócili. W 1938 r. prezesem oddziału ZZZ w Siemiatyczach był Ludwik Wróblewski, a tamtejsza organizacja liczyła około 60 członków³⁸.

W 1936 r. w mieście również działały związki zawodowe będące pod wpływem prorządowej PPS – dawnej Frakcji Rewolucyjnej, która powstała w rezultacie rozłamów PPS w 1928 r. W Siemiatyczach istniały oddziały dwóch takich związków – przemysłu chemicznego oraz budowlanych, drzewnych i pokrewnych zawodów (kaflarze)³⁹. Nie jest znana jednak liczba członków tych związków, choć nie ulega wątpliwości, że klasowe związki zawodowe zarówno pod względem liczebności, jak i aktywności dominowały w siemiatyckim ruchu zawodowym. Do podejmowanych przez nie akcji przyłączały się pozostałe związki (np. w kwestii podpisania umów zbiorowych)⁴⁰.

³⁶ Ibidem, sygn. 49, k. 70.

³⁷ Ibidem, sygn. 50, k. 87.

³⁸ Ibidem, sygn. 114, k. 55; ibidem, sygn. 115, k. 4.

³⁹ „Walka” 1936, nr 5; 1936, nr 18.

⁴⁰ APB, UWB, sygn. 115, k. 74.



■ 2. Widok ze strony wzgórza cerkiewnego na kościół z ogrodem klasztornym i szpitalem oo. misjonarzy, okres międzywojenny (kolekcja Antoniego Nowickiego)

Związki zawodowe były też organizatorami strajków robotniczych, które w okresie międzywojennym wybuchały dość często. Od 8 do 28 marca 1929 r. strajkowali robotnicy fabryki fornirów braci Maliniaków. Domagali się oni podwyżki płac o 30% oraz uznania przez fabrykantów istnienia związku zawodowego. Strajk zakończył się ich sukcesem, gdyż uzyskali podwyżkę płac o 20% oraz uznanie związku⁴¹. W lipcu 1935 r. strajkowało 250 kaflarzy Siemiatycz, w październiku zaś robotnicy fabryki kaffi Chaima Dajcza⁴². Od 16 do 30 listopada 1937 r. prace przerwało około 80 robotników fabryki sklejek Melbe. Powodem strajku było zamknięcie zakładu na czas remontu. Ponadto strajkujący domagali się podwyżki płac. Akcją kierował miejscowy oddział ZZZ. Strajk zakończył się zwycięstwem robotników, którym obiecano podwyżkę płac oraz podpisano umowę zbiorową⁴³. 14 lipca 1938 r. nastąpił powszechny strajk kaflarzy Siemiatycz,

⁴¹ Ibidem, sygn. 47, k. 207; ibidem, sygn. 48, k. 11.

⁴² Ibidem, sygn. 85, k. 64; ibidem, sygn. 111, k. 10.

⁴³ Ibidem, sygn. 113, k. 47; ibidem, sygn. 114, k. 107, 109.

którzy uzyskali znaczną podwyżkę płac⁴⁴. Strajki wybuchały także w 1939 r., również w miesiącach poprzedzających wojnę. Nie wszystkie jednak zakończyły się sukcesem robotników.

Siemiatycze pozostawały lokalnym ośrodkiem ruchu robotniczego. Stosunkowo niewielka liczba robotników oraz rozproszenie między poszczególnymi branżami i zakładami ograniczały jego rozwój. Klasa robotnicza Siemiatycz nie wyłoniła ze swoich szeregów działaczy w skali chociażby powiatu, a głównym ośrodkiem ruchu robotniczego na tym obszarze pozostawała Hajnówka.

Ruch ludowy

Z uwagi na liczną warstwę drobnych posiadaczy ziemskich zarówno w mieście, jak i w gminie działał także ruch ludowy. Jego początki sięgają okresu okupacji niemieckiej podczas I wojny światowej, kiedy docierały tu egzemplarze pisma „Wyzwolenie”⁴⁵.

W listopadzie 1918 r. w Siemiatyczach istniało koło Polskiego Stronnictwa Ludowego Wyzwolenie. W wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. w okręgu wyborczym, który obejmował powiat bielsko-podlaski, zgłoszona została lista kandydatów na posłów z ramienia tej partii, na którą padła pewna liczba głosów i w mieście, i w gminie.

Także w okresie wyborów do sejmu w 1922 r. prowadzona była kampania propagandowa na rzecz stronnictwa – 5 czerwca na wiec w Siemiatyczach przyszło około 2 tys. osób. Przemawiali na nim członkowie władz naczelnych stronnictwa, Michał Róg i Wincenty Baranowski⁴⁶. Akcja propagandowa przyniosła znaczne rezultaty, gdyż liczba głosów, które padły na kandydatów stronnictwa zarówno w powiecie, jak i mieście oraz gminie Siemiatycze, wzrosła kilkukrotnie w porównaniu z poprzednimi wyborami.

Istniały jednak znaczne dysproporcje między wpływami tego stronnictwa a jego stanem organizacyjnym. Koła stronnictwa nie przejawiały większej aktywności, a wiece obsługiwane były przez posłów wybranych w innych okręgach wyborczych.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 103, k. 8.

⁴⁵ „Wyzwolenie” 1919, nr 3.

⁴⁶ Ibidem, 1922, nr 26.

W 1927 r. część kół PSL Wyzwolenie przeszła do nowo utworzonego Stronnictwa Chłopskiego. 13 lutego w Siemiatyczach powstał Zarząd Powiatowy SCh z Władysławem Brusiem z gminy Narojki na czele. Większość tych kół skupiona była w gminie Narojki, nie mamy natomiast danych o ich istnieniu w gminie Siemiatycze.

Mimo osłabienia spowodowanego rozłamek PSL Wyzwolenie kontynuowało działalność w okolicach Siemiatycz, gdzie 1 listopada 1927 r. odbył się wiec z udziałem około 250 osób. Przemawiali wówczas senator Aleksander Iżycki oraz Jan Iwaniuk z Czeremchy⁴⁷.

W wyborach do sejmu w 1928 r. nastąpił dalszy wzrost głosów, które w mieście i gminie padły na kandydatów stronnictwa.

Wiec posła Michała Roga, który odbył się w Siemiatyczach 20 maja 1929 r., zgromadził blisko 500 uczestników⁴⁸, od połowy tego roku zamarła jednak działalność kół PSL Wyzwolenie w mieście i gminie. W powiecie Bielsk Podlaski rozwijać się natomiast zaczęło Polskie Stronnictwo Ludowe Piast. Zapoczątkowało je zorganizowanie 7 stycznia 1929 r. Sekretariatu Powiatowego Stronnictwa w Siemiatyczach, którego kierownikiem został Władysław Górski⁴⁹. Polskie Stronnictwo Ludowe Piast na początku działało tylko w gminach Narojki i Siemiatycze. W tej ostatniej w latach 1929–1930 powstało 15 kół stronnictwa liczących około 340 członków⁵⁰. Do koła w Siemiatyczach zorganizowanego przez senatora Alfonsa Erdmana należało niemal 20 członków⁵¹.

10 listopada 1929 r. w mieście odbył się zjazd powiatowy PSL Piast, w którym uczestniczyli senator Erdman oraz poseł Dominik Łoś. Na zjeździe tym wybrano Zarząd Powiatowy stronnictwa. Prezesem został Jan Kurek ze wsi Bujaki w gminie Narojki, sekretarzem zaś Władysław Górski z Siemiatycz⁵². W całym powiecie stronnictwo liczyło wówczas około 40 kół zrzeszających 800 członków. Niewątpliwie jego rozwój był

⁴⁷ APB, UWB, sygn. 38, k. 128.

⁴⁸ Ibidem, sygn. 48 k. 114.

⁴⁹ Ibidem, sygn. 47, k. 18.

⁵⁰ Ibidem, sygn. 47, 49, 50, 56, 57.

⁵¹ Ibidem, sygn. 47, k. 53.

⁵² Ibidem, sygn. 57, k. 4.

imponujący, choć nowo założone koła nie odznaczały się większą aktywnością, a cały ciężar prac organizacyjnych spoczywał na barkach Górskiego, wspomaganego przez senatora Erdmana oraz Józefa Pietrzaka, kierownika utworzonego w kwietniu 1930 r. w Brańsku sekretariatu.

W 1930 r. PSL Piast wzięło udział w kampanii wyborczej do sejmu i senatu, wchodząc w skład bloku wyborczego popularnie zwanego Centrolewem. We wrześniu tego roku w ramach kampanii przedwyborczej Władysław Górski zorganizował wiece ludności w Leszczkach, Laskowszczyźnie, Bacikach Średnich, Romanówce i Bacikach Dalszych, na których frekwencja wahała się od 20 do 40 osób⁵³. W październiku nastąpił jednak rozpad powiatowej organizacji PSL Piast. Senator Erdman, a w ślad za nim Górski oraz Pietrzak przystąpili do ugrupowania prorządowego, czyli Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem⁵⁴. Doprowadziło to do likwidacji stronnictwa w powiecie oraz było jedną z przyczyn porażki wyborczej Centrolewu w okręgu wyborczym nr 4.

W 1931 r. w wyniku zjednoczenia PSL Wyzwolenie, Stronnictwa Chłopskiego oraz PSL Piast powstało Stronnictwo Ludowe. Jego zjazd powiatowy, na którym wybrano Zarząd Powiatowy, odbył się w Siemiatyczach 30 sierpnia 1931 r.⁵⁵

Niestety działalność SL na tym terenie była mało aktywna i skupiała się głównie w gminach Narojki i Mielnik. W 1938 r. w Siemiatyczach mieszkał etatowy instruktor Stronnictwa Józef Czyżewski⁵⁶, nie doprowadziło to jednak do rozwoju organizacyjnego SL w gminie. Tak więc z chwilą upadku PSL Piast w 1930 r. ruch ludowy w mieście i gminie Siemiatycze praktycznie zamarł.

Ugrupowania burżuazyjne

Pewne wpływy polityczne wśród ludności polskiej Siemiatycz miała również endecja. Nie mamy jednak danych z początku jej działalności nie tylko w okolicach Siemiatycz, lecz także w całym ówczesnym powiecie

⁵³ Ibidem, sygn. 56, k. 19.

⁵⁴ Ibidem, k. 136.

⁵⁵ „Wyzwolenie” 1931, nr 48.

⁵⁶ APB, UWB, sygn. 11, k. 74.

bielsko-podlaskim. Prawdopodobnie oddziaływanie ideologiczne endecji występowało już w końcu XIX w., ale nie dysponujemy takimi materiałami do 1936 r.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. wykazały znaczne wpływy endecji w zachodniej części powiatu, podobnie zresztą jak następne wybory do sejmiku w latach 1922, 1928 i 1930. Nie odnotowano jednak wyraźnej pracy organizacyjnej Stronnictwa Narodowego, wspominało zaś o działalności propagandowej w postaci wieców poselskich, np. 14 lipca 1927 r. w Siemiatyczach odbył się wiec posła Józefa Jankowskiego⁵⁷. 9 czerwca 1929 r. w mieście gościł inny poseł endecji, Zygmunt Berezowski, którego ojciec zdołał zgromadzić jedynie 70 osób⁵⁸.

Działalność organizacyjną Stronnictwa Narodowego w powiecie bielsko-podlaskim podjęto dopiero w 1936 r., a w okolicach Siemiatycz – rok później. W sierpniu 1937 r. w mieście powstało koło SN liczące około 40 osób. Jego przewodniczącym był Aleksander Krzesiak, sekretarzem zaś Władysław Michniewicz⁵⁹. 29 września z inicjatywy Zarządu Powiatowego SN w Bielsku Podlaskim, którego prezesem był wówczas ks. Jan Duda-Dziewierz ze Strabli, odbyło się duże zgromadzenie członków i sympatyków endecji z Siemiatycz, a także z okolic Ciechanowca, Grodziska, Drohiczyzna i Sokołowa Podlaskiego, w którym uczestniczyło niemal 500 osób⁶⁰.

W roku następnym, 29 września 1938 r. kolejne zgromadzenie zorganizowane przez siemiatyckich działaczy SN skupiło około 2,5 tys. osób. Przemawiał ks. Jan Duda-Dziewierz⁶¹. Stronnictwo Narodowe nie zdołało się jednak umocnić organizacyjnie w okolicach Siemiatycz. W drugiej połowie lat trzydziestych nastąpił jego burzliwy rozwój w powiecie bielsko-podlaskim, skupiłem się jednak tylko na jego zachodniej części oraz gminach nadbużańskich. Istniejące w Siemiatyczach koło SN nie przejawiało większej aktywności, a w gminie w ogóle nie było kół. Z okolic Siemiatycz nie pochodził żaden wybitniejszy działacz endecji, choćby w skali

⁵⁷ Ibidem, sygn. 37, k. 163.

⁵⁸ Ibidem, sygn. 48, k. 157.

⁵⁹ Ibidem, sygn. 110, k. 53.

⁶⁰ Ibidem, k. 62.

⁶¹ Ibidem, sygn. 111, k. 80.

powiatu czy nawet gminy. Chociaż kler rzymskokatolicki w większości sympatyzował z tym ugrupowaniem, to jednak żaden z tamtejszych księży nie związał się z określoną grupą polityczną. Ograniczało to możliwości rozwoju organizacyjnego SN, choć miało ono liczne grono sympatyków, o czym świadczą wyniki wyborów do sejmiku poszczególnych kadencji.

W latach dwudziestych niewielkie wpływy polityczne na tym obszarze wywierała również chrześcijańska demokracja. Brak jest jednak danych o jej działalności organizacyjnej w powiecie bielsko-podlaskim, podobnie jak o funkcjonowaniu Narodowej Partii Robotniczej.

Pewne wpływy polityczne w latach trzydziestych zdobyły ugrupowania prorządowe. Miały one sympatyków, o czym świadczą wyniki wyborów do sejmiku w latach 1928 i 1930. Jednakże jedynymi śladami działalności Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem były wiece przedwyborcze. Nie mamy natomiast informacji o istnieniu w Siemiatyczach powstałego w 1937 r. Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN).

Wśród ludności żydowskiej działały odrębne ugrupowania polityczne. Jednym z nich byli ortodoksi z główną partią konserwatywną Agudas Izrael, opartą na ideologii religijnej. Brakuje jednak danych o istnieniu w Siemiatyczach miejscowej organizacji tej partii, choć zapewne miała liczne grono swoich sympatyków – w wyborach do Zarządu Gminy Wyznaniowej w Siemiatyczach ortodoksi uzyskali 172 głosy (prawie 21%) i dwa miejsca w Zarządzie⁶².

Drugim nurtem politycznym byli syjoniści, którzy propagowali powrót Żydów do ich pierwotnej ojczyzny – Palestyny. Prawdopodobnie ruch ten miał swoich sympatyków w Siemiatyczach jeszcze przed I wojną światową. W okresie międzywojennym przybrał określone formy w postaci organizacji kulturalno-oświatowych, młodzieżowych, sportowych oraz politycznych. Niemal corocznie przygotowywano uroczyste akademie ku czci twórcy ruchu syjonistycznego Teodora Herzla. Cieszyły się one dużą frekwencją, np. ta z 3 lipca 1939 r. zgromadziła około 400 osób, a głównym mówcą był działacz syjonistyczny z Białegostoku Mojżesz Mandelbaum⁶³. Popularne były publiczne prelekcje na temat Palestyny. Odczyt przybyłego

⁶² Ibidem, sygn. 100, k. 24.

⁶³ Ibidem, sygn. 112, k. 37.

stamtąd Szamira Pinkusa, który odbył się 28 kwietnia 1939 r., zgromadził 200 słuchaczy⁶⁴. Taką samą frekwencję zapewnił kolejny odczyt o podobnej problematyce, wygłoszony 17 czerwca przez Lejbę Szpicmana⁶⁵. W 1938 r. w wyborach do Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej syjoniści uzyskali 92 głosy (11% głosujących), jednak ich faktyczne wpływy były większe. Duża aktywność organizacji syjonistycznych i wzrost liczby ich członków świadczą o zwiększających się ich wpływach w społeczności żydowskiej Siemiatycz.

W wyborach do sejmu poszczególnych kadencji syjoniści razem z ortodoksami tworzyli wspólne bloki wyborcze, w wyborach samorządowych natomiast występowali odrębnie. Ogólnie społeczność żydowska była zróżnicowana politycznie. Blokowi ortodoksów i syjonistów przeciwstawiali się sympatycy ruchu komunistycznego oraz Bundu.

*

Niniejsze opracowanie stanowi ogólny zarys dziejów politycznych Siemiatycz okresu międzywojennego. Nie wyczerpuje ono całokształtu podjętej problematyki. Główną przyczyną jest ograniczona ilość źródeł. Nie zachowały się w ogóle akta własne poszczególnych partii politycznych oraz organizacji społecznych, Rady Miejskiej i Gminnej, Sądu Okręgowego w Białymstoku i Sądu Grodzkiego w Siemiatyczach, a także Starostwa Powiatowego w Bielsku Podlaskim. Zachowane źródła pozwalają jednak ustalić układ sił politycznych w mieście i gminie oraz kierunki jego zmian. Nie odbiegał on w zasadniczy sposób od sytuacji w innych miastach tego obszaru. Warunkowały go położenie geograficzne miasta i gminy znajdujących się na styku etnicznym polsko-białoruskim oraz charakter Siemiatycz jako lokalnego ośrodka przemysłu, handlu i usług, a przez to skupiającego klasę robotniczą.

Podobnie jak i w innych miastach województwa, zaznaczył się podział mieszkańców na społeczność chrześcijańską i żydowską, co miało swoje odbicie w istnieniu odrębnych organizacji społecznych. Internacjonalistyczny charakter miał jedynie ruch komunistyczny. Specyficzną cechą układu

⁶⁴ Ibidem, k. 14.

⁶⁵ Ibidem, k. 29.

sił politycznych wewnątrz gminy żydowskiej były silne i trwałe wpływy Bundu, co wyróżniało Siemiatycze (obok Brańska i Bielska Podlaskiego) na tle pozostałych miast województwa.

Wśród społeczności polskiej trwałe wpływy polityczne miała tylko endecja, a od końca lat dwudziestych również PPS. Ta pierwsza z wielu przyczyn nie uzyskała tak wielkich wpływów jak w zachodniej części powiatu i nie stworzyła silnej i trwałej struktury organizacyjnej. Nie zdołała również zakłócić współżycia społeczności żydowskiej i chrześcijańskiej przez wywołanie incydentów antysemitycznych, jak m.in. w sąsiednim Ciechanowcu.

Ludność białoruska zaznaczyła swoją obecność polityczną przez zgłoszenie odrębnych list w wyborach do sejmu w 1922 r. Jednakże główna organizacja polityczna tej ludności, jaką była Białoruska Włościańsko-Robotnicza Hromada i jej kontynuator – Białoruski Włościańsko-Robotniczy Klub Poselski „Zmahannie” nie podjęły na tym obszarze działalności propagandowej i organizacyjnej. Pewne wpływy polityczne wywierała na tę społeczność Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi, choć działania podejmowane przeciwko komunistom ograniczały zasięg tego ruchu. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych zdobył on silne wpływy przede wszystkim w środowisku robotników żydowskich. Represje z połowy lat trzydziestych doprowadziły do przejściowej likwidacji tego ruchu, miał on jednak sympatyków i w sprzyjających warunkach mogło nastąpić jego reaktywowanie.

ZBRODNIIE HITLEROWSKIE W SIEMIATYCZACH W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Artykuł ten jest wynikiem prac badawczych prowadzonych przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku (OKBZHB) w latach 1968–1982. W szerokim zakresie wykorzystano jej akta zawierające relacje świadków, a także wywiady przeprowadzone przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, informacje uzyskane od sołtysów poszczególnych wsi oraz od urzędników administracji państwowej, kwestionariusze ankiet Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (GKBZHwP) z lat 1968–1969, materiały Zespołu Badawczego do Spraw Eksterminacji Wsi, dokumentację techniczną miejsc zbrodni oraz korespondencję od rodzin osób, które zginęły na skutek terroru okupanta.

Z zasobów archiwum GKBZHwP były przydatne kwestionariusze ankiety o egzekucjach i masowych grobach przeprowadzonej przez sądy grodzkie w 1945 r. Istotne były również akta byłego Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz sądu w Siemiatyczach, z których zaczerpnięto materiały stwierdzające zgony i uznanie za zmarłego. Ważną funkcję spełniały też dokumenty Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Białymstoku i Urzędu Stanu Cywilnego w Siemiatyczach. Materiały o martyrologii ludności żydowskiej znajdują się m.in. w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie.

W niniejszym tekście zaprezentowano jedynie zbrodnie i inne akty terroru, jakich dopuścili się okupanci w Siemiatyczach i okolicznych wsiach znajdujących się w granicach ówczesnej gminy. Z braku dostępnych źródeł nie zajmowano się szerzej problematyką różnorodnych form polityki okupacyjnej wobec miejscowej ludności. Zakres opracowania ograniczono do analizy dotychczas poznanych faktów zbrodni dokonanych na miejscu,

aresztowań i wywózek na roboty przymusowe do III Rzeszy, a także wysiedleń, w tym również deportowania ludności żydowskiej z getta w Siemiatyczach do obozu zagłady w Treblince. Należy podkreślić, iż badania nad opisywanymi zbrodniami hitlerowskimi prowadzono przy czynnym udziale miejscowego społeczeństwa. Wyrazy wdzięczności należą się wszystkim, którzy złożyli zeznania w toku prowadzonych śledztw lub nadesłali stosowne informacje, w szczególności zaś udzielającym bezpośredniej pomocy podczas wspomnianych prac badawczych: funkcjonariuszom MO, prokuratorom, sędziom, pracownikom i działaczom rad narodowych.

Zbrodnie Wehrmachtu

Agresja III Rzeszy na nasz kraj, dokonana 1 września 1939 r., zapoczątkowała okres terroru i bezprawia. Charakterystyczną jego cechą były okrutne zbrodnie dokonywane przez okupanta zarówno na ludności cywilnej, jak i na jeńcach wojennych. Terror hitlerowski trwał od pierwszych chwil działań wojennych przeciwko Polsce aż do momentu wyzwolenia. Realizowany był przez funkcjonariuszy hitlerowskich wielu instytucji okupacyjnej administracji, nie tylko przez policję, żandarmerię i SS. W szerzeniu terroru uczestniczyło wielu urzędników różnych szczebli, Selbstschutz, organizacje polityczne, gospodarcze itp. Zanim jednak mogli oni przystąpić do realizacji swoich zbrodniczych celów, wyprzedzeni zostali przez żołnierzy niemieckich, którzy wkraczając na nasze ziemie, nieśli śmierć i zniszczenie. Podobnie zresztą było przez cały okres okupacji, gdyż Wehrmacht wspomagał akcje terrorystyczne, a często nimi kierował¹.

We wrześniu 1939 r. w okolicach Siemiatycz nie doszło do poważniejszych walk. Wydarzenia decydujące o losach regionu białostockiego rozegrały się na innych terenach. Już jednak w pierwszych dniach działań wojennych miasto przeżyło nalot i zostało zbombardowane przez samoloty nieprzyjacielskie wchodzące w skład Grupy Lotniczej „Prusy Wschodnie” dowodzonej przez gen. lot. Wilhelma Wimmera². W ataku lotniczym na Siemiatycze brały udział trzy samoloty, które po zrzuceniu bomb burzących

¹ Akcje takie były dokonywane m.in. w regionie białostockim. Niektóre zostały opisane w pracy: M. Gnatowski, W. Monkiewicz, J. Kowalczyk, *Wieś białostocka oskarża*, Białystok 1981.

² Wspomniana grupa lotnicza była podporządkowana 1. Luftflotte, na której czele stał generał lotnictwa, później marsz. Albert Kesselring.

i zapalających ostrzelały mieszkańców miasta z karabinów maszynowych. W tym czasie przy ulicy Głowackiego w jednym z domów ogarniętych pożarem spłonęła żywcem obłożnie chora 60-letnia Paulina Gryniewicz. Jej 40-letnia siostra Anna Gryniewicz w panice wybiegła na ulicę i udała się nad pobliską rzeczkę Kamionkę, gdzie została zastrzelona przez jednego z lotników niemieckich, który po zrzuceniu bomb specjalnie zszedł na niższą wysokość, aby celniej (w locie nurkowym) trafić w uciekających ludzi. Jedynie przypadkowemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że nie zginęło wtedy więcej osób. Poważne były zaś straty materialne. Zarówno przy wspomnianej już ulicy Głowackiego, jak i przy innych ulicach i placach miasta spalono bądź zniszczono wówczas 134 budynki, w tym 27 mieszkalnych³. Dokonany na Siemiatycze nalot może być przykładem rażącego nierespektowania przez Luftwaffe podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Takie pirackie poczynania lotników niemieckich znane są też z innych miejscowości regionu białostockiego. Należy dodać, że na stacji kolejowej Siemiatycze na skutek ostrzału z niemieckiego samolotu zginął 46-letni Marek Sycz, dwa dni później natomiast w Anusinie w podobnych okolicznościach zginęła 56-letnia Agata Sylwestrowicz⁴.

W tym czasie Siemiatycze przeżyły również dramatyczny moment wycofywania się polskich oddziałów wchodzących w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew”, a także przemarszu wojsk hitlerowskich, które po przełamaniu polskiego odcinka obronnego Wizna i rozbiciu 18. Dywizji Piechoty skierowały się na Brześć Litewski⁵. Na tyłach wroga pozostały niewielkie grupy żołnierzy polskich, przeważnie z pododdziałów kawalerii. Prowadziły one jeszcze przez pewien czas walkę, m.in. w okolicach Siemiatycz, przez które wiodły trasy przemarszu wojsk hitlerowskich na wschód i południe⁶.

³ Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku [dalej: OKBZHB], S. 13/80, Zeznanie Arkadiusza Oksientowicza; ibidem, Pismo kierownika Komisariatu MO w Siemiatyczach; ibidem, Wykaz strat sporządzony przez Urząd Miasta i Gminy w Siemiatyczach.

⁴ Niektórzy lotnicy niemieccy chlubilili się swoimi zbrodniczymi czynami, zbytnio ich nie maskując (zob. H. Adler, *Unsere Luftwaffe in Polen*, Berlin 1939, s. 109, 115, 119). Wspomnianą problematykę porusza w swojej pracy Z. Jankiewicz, *Powstanie i upadek Luftwaffe*, Poznań 1972.

⁵ Z. Kosztyła, *Wrzesień 1939 roku na Białostocczyźnie*, Białystok 1976, s. 238.

⁶ Ibidem.

Ogłoszenie.

Ostatnio musiałem stwierdzić pewną opieszałość w wykonywaniu moich rozkazów i życzeń.

Dlatego jeszcze raz wskazuję na następujące rozporządzenia, troskliwego wykonania których należy bezwzględnie przestrzegać.

1. Powitania żydów w stosunku do Niemców z Rzeszy są zabronione.
2. Powitanie ze strony pozostałej ludności w stosunku do każdego Niemca z Rzeszy jest przywilejem, a dlatego samo przez się zrozumiałym obowiązkiem.
3. Wystawianie po ulicach w liczbie większej niż dwie osoby jest wzbronione. Ulica jest do chodzenia, a nie do wałęsania się.
4. Wszystkie bezrobotne osoby mają natychmiast zgłosić się dobrowolnie do pracy obowiązkowej, a mianowicie do wykonywania rozbiórki murów. (Miejsce zbiórki codziennie o godz. 7.30 przed budynkiem Policji).
Osoby wzbraniające się przed pracą, zostaną przydzielone do obozu pracy (obozu karnego w Bielsku).
5. Wałęsające się po mieście konie, krowy lub świny zagrażają bezpieczeństwu ruchu ulicznego. Bydło i konie mają być prowadzone do poidła na uwięzi.
Swobodnie wałęsające się bydło zostanie zajęte i będzie zwracane tylko po zaplaceniu wysokiego wykupu.

podpisany **BECKMANN.**
Komisarz miasta.

■ 1. Ogłoszenie komisarza miasta Beckmanna (kolekcja Antoniego Nowickiego)

Pobyty oddziałów niemieckich w Siemiatyczach we wrześniu 1939 r. nie trwał jednak długo. Pod koniec miesiąca na mocy traktatu niemiecko-radzieckiego w sprawie delimitacji granicy Niemcy byli zobowiązani opuścić większą część Białostoczczyzny. Następowo to jednak stopniowo. W trakcie odwrotu 20 września sześciu żołnierzy niemieckich patrolujących drogę Siemiatycze–Mielnik napotkało jadącą bryczkę, w której znajdowała się nieznaną bliżej rodziną złożoną z rodziców w starszym wieku i dorosłych już dzieci, syna i córki. Niemcy zatrzymali bryczkę i podczas rewizji znaleźli w kieszeni syna pistolet, a w bagażu podręcznym aparat fotograficzny. Po

rewizji wyprowadzili wszystkich na skraj drogi i rozstrzelali⁷. Nie zdołano ustalić, skąd pochodzili zamordowani.

W wyniku wycofania się Niemców poza linię demarkacyjną, którą w okolicy Siemiatycz stanowiła rzeka Bug, miasto uniknęło na pewien czas losów będących udziałem innych okupowanych przez hitlerowców terenów polskich. Trwało to jednak tylko do momentu wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. 22 czerwca 1941 r. o świcie wojska niemieckie przekroczyły granice ZSRR. Znajdujące się w strefie przygranicznej Siemiatycze już w pierwszych dniach wojny znalazły się w strefie działań wojennych. W rejonie tym natarcie prowadziły oddziały hitlerowskiej Grupy Armii Centrum dowodzone przez gen. Fedora von Bocka. Przełamały one opór stawiany przez wojska radzieckie Zachodniego Wydzielonego Okręgu Wojskowego dowodzonego przez gen. armii Dmitrija Pawłowa. Znaczna przewaga sił niemieckich na kierunku brzesko-baranowickim, gdzie napastnik dysponował szesnastoma dywizjami wobec siedmiu radzieckich, doprowadziła do stosunkowo szybkich postępów wojsk hitlerowskich w pierwszej fazie działań wojennych. Nie bez znaczenia był jednak fakt, że początkowe osiągnięcia nie przyszły Niemcom łatwo, mimo znacznej przewagi sił na głównych kierunkach uderzeń. Szczególnie bohatersko broniły się radzieckie strażnice graniczne rozmieszczone wzdłuż linii demarkacyjnej, skutecznie utrudniając sprawne i szybkie rozwinięcie się sił wroga. Uwidoczniło się to wyraźnie na odcinku środkowego Bugu, gdzie radzieccy pogranicznicy zdezorganizowali Niemcom przeprawy przez rzekę. Użyte na tym kierunku oddziały 4. Armii hitlerowskiej (dowódca Günther von Kluge), a w szczególności 43. Korpus Armijny (dowódca Gotthard Heinrici) i 47. Korpus Pancerny dowodzony przez gen. Joachima Lemelsena, po zgnieleniu oporu strażnic pogranicznych napotkały dalsze przeszkody w kontynuowaniu Blitzkriegu. Do 26 czerwca bronił się bowiem w okolicy Drohiczyna radziecki 16. Batalion Forteczny, w pobliżu Siemiatycz natomiast do 30 czerwca wydzielone oddziały

⁷ OKBZHB, S. 13/80, Zeznanie Arkadiusza Oksientowicza; ibidem. Pismo kierownika Komisariatu MO w Siemiatyczach; ibidem, Wykaz strat sporządzony przez Urząd Miasta i Gminy w Siemiatyczach.

niemieckie ze składu 252. i 293. Dywizji Piechoty nie były w stanie zniszczyć radzieckiego 17. Batalionu Fortecznego⁸.

Od początku działań wojennych przeciw ZSRR hitlerowcy zastosowali bezwzględny terror zarówno wobec cywilnej ludności, jak i jeńców radzieckich. Ofiarą ich bestialstwa padli najpierw mieszkańcy wsi znajdujących się nad Bugiem, mimo że nie uczestniczyli w walkach. Niemcy ostrzelali miejscowości położone wzdłuż linii demarkacyjnej, chociaż przeważnie nie było w nich wojsk radzieckich. Na skutek tego ostrzału ludność cywilna poniosła straty biologiczne i materialne. W pobliżu Siemiatycz w 80% spaliła się wieś Anusin, a cztery osoby spośród jej mieszkańców poniosły śmierć. W ogarniętych pożarem Krupicach zginęło dziesięć osób, w tym czworo dzieci, w Rogawce zabito dwóch mężczyzn⁹.

Na Siemiatycze najpierw dokonały nalotu samoloty niemieckie, a następnie miasto ostrzelano ogniem z dział. Zginęło wtedy około stu osób narodowości żydowskiej, m.in. 25-letni niemowa i jego siostra w podobnym wieku. Wśród ofiar bombardowania i ostrzału znaleźli się m.in. Adela Niemyska, lat 38, i 70-letni Ludwik Niemyski, a także kobieta o nieustalonym nazwisku, farmaceutka narodowości rosyjskiej. Zniszczeniu uległo wiele budynków w mieście, m.in. ratusz, w którym znajdowały się pomieszczenia handlowe i mieszkalne, zachodnia pierzeja placu Wyzwolenia (dawny plac Józefa Piłsudskiego), zabudowa ulic Drohiczyńskiej, Ściegiennego (dawna Kahalna), Kilińskiego, Zaszkolnej, Armii Czerwonej (dawna Polska), a także niektóre fabryczki. Zniszczono kaflarnię Małocha przy ulicy Armii Czerwonej, młyn wodny Olędzkiego przy ulicy XXX-lecia PRL (dawna Chłus), fabrykę gwoździ i kopyt szewskich przy ulicy Krzywej i kaflarnię Belkiesa¹⁰.

⁸ Na ten temat zob. m.in. M. Gnatowski, *Białostoczczyzna w latach wojny i okupacji hitlerowskiej. Zarys dziejów politycznych regionu*, Białystok 1979; W. Budczyk, cykl artykułów na łamach „Niwy” w latach 1980–1982; *Bug w ogniu*, Mińsk 1965 (zbiór wspomnień).

⁹ Informacje na temat zbrodni popełnionych w pobliżu Siemiatycz przez wojska hitlerowskie zob. w: Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce [dalej: AGK], W. 1378; OKBZHB, S. 1/71, Zeznanie Z. Kordala; OKBZHB, S. 24/72, S. 2/76, S. 182/68. Zob. też: W. Monkiewicz, *Rejestr miejsc i faktów zbrodni pow. Siemiatycze* (mps w OKBZHB).

¹⁰ Wyliczenie strat znajduje się w wykazie sporządzonym przez Urząd Miasta i Gminy w Siemiatyczach.



■ 2. Ruiny ratusza (kolekcja Antoniego Nowickiego)

Nie tylko bombardowanie i ostrzał artyleryjski pociągnęły za sobą ofiary wśród ludności cywilnej. O wiele więcej osób żołnierze niemieccy zamordowali z pełną premedytacją i bez żadnego związku z działaniami wojennymi. 23 czerwca 1941 r. Niemcy zajęli Baciki Średnie, po czym zatrzymali dwóch mężczyzn i chłopca, którzy z braku żywności szli do magazynu majątku rolnego po artykuły spożywcze. Wszyscy trzej zostali na miejscu rozstrzelani. Powodem tej zbrodni był odwet za ostrzelanie Niemców przez grupę żołnierzy radzieckich¹¹. Po zajęciu wsi Kłopoty-Patry przez żołnierzy niemieckich czterej mężczyźni przystanęli obok drogi, rozmawiając ze sobą. Zupełnie niespodziewanie zostali zabrani przez Niemców na jedną z przejeżdżających drogą ciężarówek i przewiezieni do leśniczówki w pobliżu Żurobic. Oficer niemiecki w stopniu pułkownika, o nieustalonym dotąd nazwisku, polecił rozstrzelać zatrzymanych, co też niezwłocznie wykonano. Po kilku dniach rodziny odnalazły miejsce zakopania zwłok w pobliskim lesie. Po ekshumacji przeniesiono je na

¹¹ AGK, Kwestionariusze o egzekucjach i grobach masowych, Baciki Średnie gm. Siemiatyże; OKBZHB, S. 24/72, Relacja Ryjko; ibidem, Zeznanie Z. Poniatowskiego; ibidem, Pismo MO, 10 czerwca 1972.

cmentarz¹². 23 czerwca spacyfikowano łączące się ze sobą wsie Wiercień Duży i Wiercień Mały. Niemcy jako pretekst do pacyfikacji wykorzystali wymianę strzałów z wojskami radzieckimi w pobliżu tych wsi. Poza polem zabudowań żołnierze niemieccy rozstrzelali sześciu mężczyzn i trzy kobiety z żydowskiej rodziny Tykockich pochodzącej z Siemiatycz, a także czterech jeńców radzieckich i trzech miejscowych rolników¹³. Podobnej pacyfikacji dokonano w Wólce Nadbużnej. Niemcy spalili zabudowania, zrabowali dobytek mieszkańców tej wsi, zamordowali też dwunastu mężczyzn i kobietę. Nie wszystkie ofiary mordu zginęły na miejscu, większość poniosła śmierć w pobliskich Stochach Annapolskich¹⁴, gdzie odbyła się najkrwawsza pacyfikacja zorganizowana przez hitlerowców. W dniu pacyfikacji w pobliżu tej wsi doszło do ostrzelania samochodu wojskowego przez wycofujących się żołnierzy radzieckich – w wyniku tego ostrzału zginął jadący nim niemiecki oficer. W odwecie dwa dni później Niemcy podpalili zabudowania i idąc tyralierą, strzelali do napotkanych osób lub przebijali je bagnietami. W rezultacie wspomnianej akcji 47 mieszkańców tej wsi poniosło śmierć¹⁵.

W przeciwieństwie do pozostałych terenów regionu białostockiego, a nawet innych miejscowości położonych w pobliżu Siemiatycz nie stwierdzono zbrodni popełnionych przez bataliony policyjne i inne oddziały tyłowe. Z kolei w morderstwach dokonywanych na miejscowej ludności brała udział niemiecka straż graniczna. Przykładem tego było rozstrzelanie

¹² OKBZHB, S. 2/76, Wywiad MO, 8 czerwca 1968; ibidem, Zeznania Kłopotowskiej, F. Kłopotowskiego, W. Wiercińskiego; ibidem, Dokumentacja techniczna; ibidem, Pismo sołtysa wisi Kłopoty-Patry, 26 września 1971; ibidem, Akty zgonów S. Kryńskiego, K. Kłopotowskiego, A. Kłopotowskiego.

¹³ Szczegóły związane z tą pacyfikacją zob. *Wieś białostocka...*, s. 180, 181.

¹⁴ Ibidem, s. 159, 160.

¹⁵ Wszystkie opisane fakty są udokumentowane (OKBZHB, S. 30/72, Zeznania świadków). Przebieg walk o wyzwolenie Siemiatycz i okolic znalazł odbicie w książce Pawła Batowa, *W marszu i boju*, Warszawa 1978. Autor dowodził wówczas 65. armią radziecką wchodzącą w skład I Frontu Białoruskiego. W pracy tej pisze, że z Wysokiego Litewskiego w kierunku Drohiczyzna (a więc przez Siemiatycze) wycofywały się 5. Dywizja Pancerna S Wiking oraz 35. i 292. Dywizja Piechoty.

na bindudze nad Bugiem dwóch mężczyzn z Czartajewa, działaczy administracji radzieckiej¹⁶.

Kolejna fala zbrodni popełnionych przez Wehrmacht nastąpiła podczas odwrotu wojsk hitlerowskich. Niektóre wsie zostały również spacyfikowane. W Boratyńcu Ruskim zginęło wówczas sześć osób (w tym jedna kobieta), które nie zdążyły ukryć się w pobliskich lasach. W Kłopotach-Stanisławach żołnierze zamordowali kobietę w średnim wieku, która nie opuściła swych zabudowań. Pastwą pacyfikacji padła natomiast wieś Moszczona Królewska, gdzie 25 lipca 1944 r. Niemcy najpierw zamordowali 50-letniego Bazylego Kuzawińskiego, po czym spalili częściowo wieś. Kolejnymi ofiarami zbrodni byli: 60-letnia Anna Woropa, Anastazja Leszczyńska, Grzegorz Kożuchowski; Sylwestra Adamiuka przebito bagnetem, a Jana Datzuka najpierw przebito bagnetem, następnie zaś ciężko rannego zastrzelono. Żona Adamczuka zginęła z rąk żołnierzy niemieckich w miejscu, gdzie wraz z mężem przechowywali wartościowsze przedmioty, zrabowane zresztą przez wspomnianych żołnierzy.

Potwierdzeniem tego, że Niemcy, wycofując się z naszego regionu, w wielu wypadkach mordowali przypadkowo napotkanych mieszkańców, może być wieś Rogawka, w której zginęli wówczas dwaj mężczyźni w zaawansowanym wieku. W Siemiatyczach jedną spośród dwóch ofiar był 17-letni chłopiec. W Szerszeniach ofiarami hitlerowskiego barbarzyństwa byli trzej mężczyźni w średnim wieku. Charakterystyczną cechą tych wszystkich zbrodni był fakt, że ich sprawcy kierowali się najczęściej wyłącznie nienawiścią narodowościową; czasem popełniano je podczas rabunku mienia stanowiącego własność ofiar. Sprawcami zbrodni byli żołnierze niemieccy 2. Armii dowodzonej przez gen. Walthera Weissa¹⁷.

Zbrodnie gestapo, żandarmerii i administracji cywilnej

W okresie okupacji hitlerowskiej Siemiatycze były siedzibą władz miejskich i gminnych. Amtskomisarzem był Buchholz, liczący około 40 lat, wysoki, tęgi, szpakowaty. Spośród jego dwóch zastępców jeden był

¹⁶ Skład władz hitlerowskich w Bielsku Podlaskim opublikowany został w książce *Wieś białostocka...*, s. 146. Z kolei nazwiska funkcjonariuszy policji i administracji w Siemiatyczach ustaliłem na podstawie akt AGK, W. 1086; OKBZHB, S. 183/68.

¹⁷ AGK, W. 1086; OKBZHB, S. 183/68.

pochodzenia ukraińskiego, nazywał się Todorow lub Chwedrow, a komisarzem rolnym był Drews (drugi zastępca). Amtskomisariatowi gminy podlegały następujące miejscowości: Anusin, Baciki Bliższe, Baciki Dalsze, Baciki Średnie, Boratyniec Lacki, Boratyniec Ruski, Cecele, Czartajew, Jagielki, Jasienówka, Kajanka, Klukowo, Kłopoty-Bujny, Kłopoty-Party, Kłopoty-Stanisławy, Karsewicze, Laskowszczyzna, Leszczka, Łojki, Moszczona Pańska, Ogrodniki, Olendry, Ossolin, Rogawka, Romanówka, Siemiatycze, Skiwy, Sławiczyn, Słochy Annapolskie, Szerszenie, Tołwin, Turma Duża, Walendziuki, Wiercień Duży, Wiercień Mały, Wyromiejki i Zalesie.

Brak źródeł archiwalnych nie pozwala na bliższe zapoznanie się z działalnością cywilnej administracji hitlerowskiej miasta i gminy Siemiatycze, która 1 sierpnia 1941 r. przejęła władzę od Wehrmachtu. Należy zatem przyjąć, iż nie było zasadniczych różnic w prowadzonej przez nią polityce okupacyjnej zarówno w Siemiatyczach, jak i w innych miastach i wsiach Bezirk Białystok.

Miasto i gmina Siemiatycze podlegały Kreiskomisariatowi w Bielsku Podlaskim, na którego czele stał Thubenthal. Komendantem powiatowym żandarmerii w tym mieście był Rehne, szefem placówki gestapo zaś Schwede. W Siemiatyczach natomiast największą władzę policyjną miał Oberleutnant żandarmerii Domersdorf. Liczył on około 40 lat, był wysokim szatynem, średniej tuszy, o owalnej twarzy. Podlegało mu kilka posterunków żandarmerii, m.in. ten w Siemiatyczach. Jego komendantem był Rhode, lat około 45, siwawy, niski, krępy. Żandarmami byli: Hochmeister (około 45-letni blondyn, wysoki, tęgawy), Müller (lat około 30, średniego wzrostu, blondyn, krępy), Postel (lat 50, blondyn, niski, krępy), Rühfer (lat 40, szatyn, wysoki, szczupły), Adolf Rudolf (lat 28, wysoki, szatyn), Karol (lat 35, wysoki, tęgi, ciemny blondyn), Kurt (lat około 30, tęgi, blondyn), Wilhelm Kaiser (lat 30, średniego wzrostu i tuszy), Omega (lat około 40, blondyn, średniego wzrostu, utykający na nogę), Rudolf Hochstein (lat 25, wysoki, szczupły, ciemny blondyn), von Morstein (wysoki, szczupły, lekko pochylony, w średnim wieku), a także Bach. Oprócz żandarmerii w Siemiatyczach znajdował się posterunek policji porządkowej – Schutzpolizei. Na jego czele stał pochodzący z Saksonii

40-letni Herman Reschke, niski, krępy, szpakowaty. Była też stosunkowo nieliczna policja pomocnicza¹⁸.

Represje, jakie spadły na miejscową ludność wkrótce po objęciu władzy przez administrację cywilną, dotknęły najczęściej osoby, które pełniły funkcje polityczne i społeczne w czasie władzy radzieckiej. Na przykład z Bacik Dalszych zabrano dwóch mężczyzn, których prawdopodobnie rozstrzelano w lesie Osuszek koło Pilik. W podobnych okolicznościach jesienią 1941 r. zabrano i zamordowano mieszkańca Wiercienia Dużego. Inny charakter miała jedna z egzekucji w Siemiatyczach. Żandarmi zatrzymali wówczas dwóch mężczyzn, po czym przywiązali ich do słupów przy ulicy Polskiej, bezlitośnie bijąc i torturując. Dających jeszcze znaki życia dobili strzałami z pistoletów. W tym samym czasie aresztowano adwokata Józefa Czerniawskiego, którego wprawdzie zwolniono, lecz zmarł on na skutek utraty zdrowia w wyniku pobicia go w areszcie¹⁹.

Mordowanie ludności żydowskiej było w okresie okupacji hitlerowskiej na porządku dziennym. Jednym z pierwszych tego typu zdarzeń było rozstrzelanie 50-letniego szewca Uszera i jego syna Jankiela na kolonii w Boratyńcu Lackim i zrabowanie ich mienia za to, że złożyli skargę na swoich sąsiadów. Spalono również ich zabudowania, a we wsi zamordowano mężczyznę pochodzącego z sąsiedniej miejscowości²⁰.

W sierpniu 1941 r. władze hitlerowskie przystąpiły do organizowania getta w Siemiatyczach. Usytuowano je w kwartale ulic: Górnej, Wysokiej, Słowiczyńskiej, Koszarowej, na tzw. Zamościu. Getto ogrodzono wysokimi płotami z drutu kolczastego, uniemożliwiającymi przedostanie się na zewnątrz. Na niewielkim stosunkowo terenie skupiono ludność żydowską Siemiatycz i niektórych pobliskich wsi. Łącznie znalazło się tam około 4200 mężczyzn, kobiet i dzieci²¹.

Warunki bytowe Żydów w getcie były koszmarne. Nieliczne budynki mieszkalne musiały pomieścić kilkukrotnie większą liczbę mieszkańców. Sytuację pogarszał fakt, iż na skutek izolacji getta od pozostałej części miasta

¹⁸ AGK, W. 1086; OKBZHB, S. 183/68.

¹⁹ AGK, W. 1086; OKBZHB, S. 183/68.

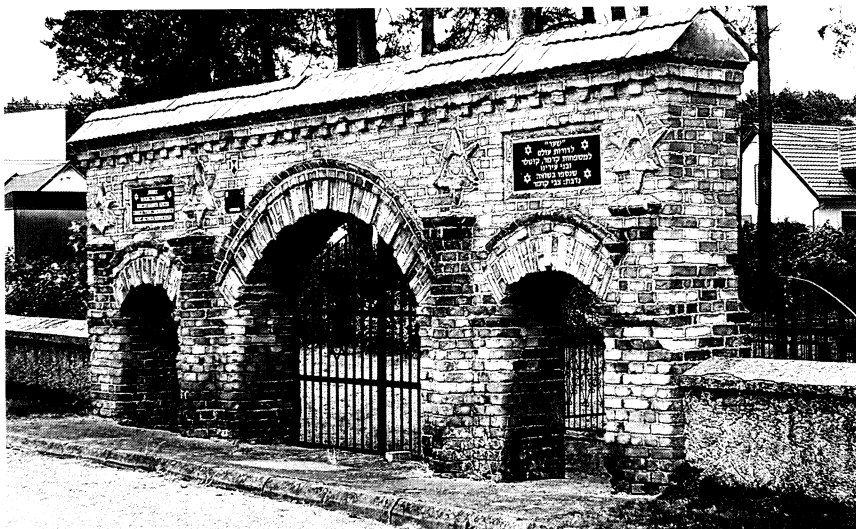
²⁰ AGK, W. 1086; OKBZHB, S. 183/68.

²¹ Liczbę ludności żydowskiej Siemiatycz przyjęto na podstawie statystyk przedwojennych. We wsiach w pobliżu Siemiatycz Żydów w zasadzie nie było.



■ 3. Klasycystyczna bożnica żydowska wg projektu Szymona Bogusława Zuga (ok. 1777 r.), 1927 r. (fot. Jankiel Tykocki, kolekcja Antoniego Nowickiego)

nie można było w zasadniczy sposób wpłynąć na podwyższenie niskich przydziałów żywności dla Żydów. Tak więc pomoc dla nich znalazła się w centrum uwagi działających w Siemiatyczach organizacji antyfaszystowskich, polskiej i radzieckiej. Świadczona była w warunkach konspiracyjnych, nie zawsze jednak docierała w porę i do najbardziej potrzebujących. Żydzi w poszukiwaniu żywności często opuszczali bez zezwolenia getto, mimo grożącej za to kary śmierci. 22 października 1942 r. około godz. 9.00 żandarmi rozstrzelali Fajwela i Pejsacha Borychów. W tym czasie z inicjatywy miejscowej placówki Armii Krajowej, dowodzonej przez kpt. Antoniego Pucka „Bruźdicza”, Żydzi zostali powiadomieni o zamierzonej przez Niemców likwidacji getta. W konsekwencji tego ostrzeżenia około trzystu osób pojedynczo lub niewielkimi grupkami opuściło getto, na ogół pomyślnie, co nie znaczy jednak, że wszyscy uciekinierzy doczekali końca okupacji. W przeddzień likwidacji getta na polecenie Amtskomisarza rolnicy z Siemiatycz i okolicznych wsi otrzymali wezwania, aby 2 listopada 1942 r. o godz. 7.00 przybyć z furmankami na ulicę Pałacową. Krytycznego dnia o świcie getto zostało otoczone kordonem składającym się zarówno z żandarmów z miejscowego posterunku, jak i oddziału policyjnego przybyłego z Bielska Podlaskiego. Wkrótce po zgromadzeniu wozów żandarmi i policjanci



■ 4. Brama wjazdowa cmentarza żydowskiego, stan obecny (fot. Jerzy Nowicki)

ruszyli do akcji. Po wkroczeniu do getta przystąpili do natychmiastowego wysiedlania ludności. Za pośrednictwem Judenratu (rady żydowskiej) zapewniano wysiedlanych, że będą wywiezieni do innej miejscowości, gdzie będą pracowali z większym dla siebie pożytkiem niż w Siemiatyczach. Żydom pozwolono zabrać ze sobą jedynie bagaż podręczny. Żandarmi bili ich kolbami, nie oszczędzając kobiet i dzieci. Mimo gęstego kordonu policji 41-letni Szejna Bałgjel oraz młoda kobieta o nieustalonym nazwisku próbowali przedostać się przez ogrodzenie getta w pobliżu ulicy Górnej, oboje zostali jednak zastrzeleni. Ucieczka powiodła się natomiast M. Kotlar, która dzięki pomocy Józefa Sielickiego wydostała się poza miasto. W trakcie wywożenia Żydów furmankami na oddaloną około 7 km stację kolejową dwóch młodych mężczyzn próbowało kolejno ucieczki, wykorzystując bliskość lasu Łojkowskiego (za Chfusem)²². Obaj zostali jednak dostrzeżeni przez konwojentów i zastrzeleni.

Na stacji kolejowej podczas wpędzania Żydów do wagonów towarowych żandarmi i policjanci używali siły i bili ich, starając się pomieścić

²² Przebieg likwidacji getta w Siemiatyczach oparto na dokumentach znajdujących się w aktach śledztwa OKBZHB, S. 183/68.

w każdym wagonie maksymalną liczbę osób (około 70–100). W takich warunkach przejazd Żydów z Siemiatycz do obozu zagłady w Treblince stał się koszmarem. Na miejscu wszystkich nieszczęśników skierowano do komór gazowych, gdzie ponieśli śmierć. Jedynie nielicznym udało się zbiec z transportu kolejowego. Łącznie wymordowano około 3900 osób²³.

Mienie pożydowskie zrabowali funkcjonariusze niemieckich władz w Siemiatyczach. Zostało ono zabezpieczone przez nich niezwłocznie po wysiedleniu Żydów. Z kolei bagaże podręczne zabrane podczas opuszczania getta przez wysiedlanych zrabowali esesmani w Treblince²⁴.

Po likwidacji getta w Siemiatyczach żandarmi rozstrzelali mężczyznę i dwie kobiety, którzy przybyli ze wsi, by wymienić żywność na towary posiadane przez Żydów, a nie wiedząc o likwidacji getta, niebacznie zbliżyli się do jego ogrodzenia. W kilka dni później żandarmi przystąpili do systematycznych obław na terenach byłego getta. 7 listopada rozstrzelali trzech młodych mężczyzn, którzy nie opuścili getta podczas wysiedlania i się ukrywali. Egzekucji tej dokonano na cmentarzu żydowskim. Podczas wywożenia pozostawionego mienia z getta żandarmi odkryli w zrujnowanych zabudowaniach byłej fabryki sklejek przy ulicy Fabrycznej, należącej przed wojną do Maliniaka, grupkę ukrywających się Żydów, wśród których były kobiety i dzieci. Wychodząc z kryjówki, Żydzi wynieśli na rękach zwłoki małych dzieci. Całą grupę połączono w kierunku ulicy Polnej i tam rozstrzelano. 10 listopada żandarm Rudolf rozstrzelał Żyda Kiejlesa, jego 3-letniego synka oraz dwie młode Żydówki. W innym dniu żandarmi Karol i Rudolf rozstrzelali Żyda i jego 11-letniego syna, który podczas egzekucji podjął próbę ucieczki. Wkrótce po likwidacji getta rozstrzelano Żydów zatrudnionych przy pracach drogowych w miejscowości Klin-Połosy w pobliżu posesji Chraniuka. W okolicy stacji kolejowej pochodzący ze Stuttgartu niemiecki kolejarz, dyżurny ruchu Albert zastrzelił z pistoletu dwóch Żydów. Łącznie na cmentarzu żydowskim pochowano 70 osób, w tym Fraima Kiejlesa, Abrama Ekstrakta i Mejtę Lew²⁵.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem. Sposób dokonywania rabunku mienia ofiar mordowanych w Treblince znalazł wyraz m.in. w opracowaniu *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, oprac. C. Pilichowski, Warszawa 1979.

²⁵ Informacje o egzekucjach dokonywanych na Żydach w Siemiatyczach zob. w: OKBZHB, S. 183/68; *Zbrodnie na ludności żydowskiej w rejonie białostockim* (mps w OKBZHB).

Żydów, którym udało się uniknąć wywózki do Treblinki, w późniejszym okresie mordowano w pobliżu Siemiatycz. Na przykład 15 grudnia 1943 r. w Moszczonie Pańskiej żandarmi z Siemiatycz zamordowali siedem osób, w tym 5-letnią Mirę, córeczkę Temy Cukiert. Takie wydarzenia zanotowano również w Bacikach Średnich, gdzie podczas kolejnych egzekucji zabito dwanaście osób, w tym dwie kobiety. W lesie Grabina koło Lachówki żandarmi zamordowali Berkową z 5-letnim synkiem²⁶.

Na ogół w okolicach Siemiatycz nie było większych skupisk jeńców radzieckich. Stwierdzono jednak, że w pobliskim lesie rozstrzelano dwóch jeńców, z których jeden był Gruzinem²⁷.

Znany był powszechnie stosunek Hitlera do osób upośledzonych, kalekich czy chorych psychicznie²⁸. Dlatego też bez dawania dodatkowych rozkazów żandarmeria niemiecka, realizując wolę Führera, mordowała bez litości „zbędnych zjadaczy chleba”, jak określano tych ludzi w nomenklaturze faszystowskiej. Tego rodzaju fakty „eutanzji” w wydaniu hitlerowskim notowano również w Siemiatyczach, gdzie 10 lipca 1942 r. żandarmi zamordowali 30-letniego Stanisława Bielińskiego, który ustawicznie chorował i nie był w stanie podjąć żadnej pracy, a w następnym roku zginął chory psychicznie 34-letni Czesław Bujnik.

Odrębnym problemem był terror stosowany przez władze hitlerowskie wobec osób uchylających się od wyjazdów na roboty przymusowe do III Rzeszy. Niestawienie się na wezwanie lub ucieczka z robót były karane śmiercią i właśnie z tego pierwszego powodu został zabity mieszkaniec wsi Kułygi, Pikuliński. Represjom poddawano też członków rodziny tych osób, które weszły w kolizję z władzami z powodu robót przymusowych²⁹.

Spośród różnych pobudek zbrodni hitlerowskich zasadniczą okazała się jednak nienawiść narodowościowa. Pretekstem do różnorodnych akcji eksterminacyjnych było zwalczanie ruchu oporu. Na porządku dziennym było okrucieństwo – bicie i torturowanie osób aresztowanych w celu wymuszenia przyznania się do winy i wskazania pozostałych członków organizacji

²⁶ OKBZHB, S. 183/68, Zeznanie Franciszka Lubowickiego.

²⁷ Ibidem, Zeznanie B. Pietkiewicza, dokumentacja techniczna miejsca zbrodni.

²⁸ Zob. „Völkischer Beobachter”, 7 sierpnia 1932, na którego łamach opublikowano przemówienie Hitlera na zjeździe partyjnym w Norymberdze.

²⁹ OKBZHB, S. 183/68, List Andrzeja Pikulskiego, 20 stycznia 1972.



■ 5. Żydzi pracujący przy odgruzowywaniu rynku w 1942 r. Zdjęcie wykonane przez niemieckiego żołnierza (kolekcja Antoniego Nowickiego)

podziemnych. Stosowano także szantaż i inne metody prowadzące do załamania fizycznego i psychicznego ofiary. Ustalono, że np. mieszkańca Bacik Bliższych Gładysza przywiązano do furmanki i wleczono po ziemi, a 10-letniego E. Sawczuka z Bacik Dalszych pobito pałkami tak dotkliwie, iż po kilku dniach zmarł³⁰. Nie sposób w tym skromnym opracowaniu wymienić wszystkich faktów zbrodni znanych z relacji i dokumentów, a popełnionych przez hitlerowców w Siemiatyczach i okolicznych wsiach.

W okresie okupacji władze hitlerowskie wtrącały miejscową ludność do więzień i wysyłały do obozów, nie wszyscy jednak wracali. Nie tylko bowiem kierowano ją do obozów karnych (np. w Bielsku Podlaskim), skąd przeważnie po stosunkowo krótkim pobycie ich zwalniano. O wiele groźniejszy był pobyt w obozach koncentracyjnych, gdzie znaczna część więźniów zginęła, a w obozie zagłady w Treblince wymordowano także ludność żydowską Siemiatycz³¹.

³⁰ OKBZHB, S. 183/68.

³¹ Poruszone problemy ilustrują załączone aneksy I–III.

ANEKSY

Aneks I. Zamordowani przez niemiecką żandarmerię

Miejscowość	Rok lub lata	Liczba egzekucji	Liczba ofiar	W tym		
				mężczyzn	kobiet	dzieci i osoby do lat 21
Anusin	1942–1943	2	4	4	–	–
Baciki Bliższe	1942–1944	4	19	16	3	–
Baciki Dalsze	1941–1943	2	4	3	–	1
Baciki Średnie	1942–1944	2	12	10	2	–
Boratyniec Lacki	1941	1	3	2	–	1
Czartajew	1941–1944	3	9	6	1	2
Kłopoty-Patry	1943	1	1	1	–	–
Kłopoty-Stanisławy	1944	1	1	A	–	–
Kułygi	1941–1944	1	1	1	–	–
Lachówka	1942–1943	3	7	4	2	1
Leszczka	1942–1943	1	0	4	1	–
Moszczona Pańska	1943	1	8	6	1	1
Ossolin	1942	2	2	2	–	–
Romanówka	1942	1	7	3	2	2
Siemiatycze	1941–1944	19	108	80	19	9
Słowiczyn	1941–1944	1	1	1	–	–
Szerszenie	1941–1944	1	1	1	–	–
Tołwin	1942	1	3	1	1	1
Wiercień	1941	1	1	1	–	–
Wyromiejki	1944	1	1	–	1	–
Żurobice	1942	1	1	1	–	–
Razem		50	199	147	33	18

Aneks II. Liczba osób wywiezionych na roboty przymusowe

Miejscowość	Liczba zabranych	Mężczyzn	Kobiet	Zginęło dzieci i osób do lat 21
Anusin	21	.	.	–
Baciki Bliższe	16	5	11	3
Baciki Dalsze	15	9	6	3
Baciki Średnie	20	12	8	1
Cecele	11	5	6	–
Czartajew	20	10	10	4
Hałasówka	2	1	1	–
Kajanka	29	17	12	5
Klukowo	10	6	4	2
Kłopoty-Bujny	8	6	2	–
Kłopoty-Patry	1	1	–	1
Krasawice Stare	2	1	1	–
Krupice	12	5	7	2
Kułygi	4	2	2	–
Lachówka	4	2	2	–
Laskowszczyzna	6	2	4	–
Leszczka	3	3	–	–
Moszczona Pańska	16	12	4	1
Ogrodniki	7	3	4	3
Olendry	2	2	–	2
Ossolin	2	2	2	–
Rogawka	8	6	2	2
Romanówka	16	11	5	–
Siemiatycze	60	32	28	5
Skiwy	4	3	1	–
Słowiczyn	3	3	–	–
Szerszenie	3	3	–	3
Tołwin	17	12	5	1
Wiercień Duży	15	12	3	1
Wólka Biszevska	4	–	.	–
Wólka n. Bugiem	10	9	1	3
Wyromiejki	8	5	3	2
Zalesie	5	2	3	1
Żurobice	9	7	2	1
Razem	327	178	149	46

Aneks III. Liczba aresztowanych

Miejscowość	Liczba aresztowanych	W tym		Liczba osób, które zginęły
		mężczyzn	kobiet	
Baciki Bliższe	3	2	1	1
Baciki Dalsze	4	4	–	–
Cecele	2	2	–	–
Czartajew	8	7	1	5
Hałasówka	1	1	–	–
Kajanka	1	1	–	–
Krupice	6	6	–	5
Lasowszczyzna	1	1	–	–
Leszczka	1	1	–	1
Moszczona Pańska	1	1	–	–
Ossolin	8	8	–	–
Osmola	2	2	–	2
Rogawka	4	4	–	4
Romanówka	6	4	2	–
Siemiatycze	16	16	–	4
Tołwin	16	16	–	–
Wólka Nadbużna	1	1	–	1
Razem	81	77	4	23

HENRYK MAJECKI

POCZĄTKI WŁADZY LUDOWEJ W SIEMIATYCZACH

Wyzwolenie Siemiatycz. Warunki powstania władzy ludowej

Latem 1944 r. w wyniku ofensywy wojsk radzieckich w ramach tzw. operacji białoruskiej (kryptonim „Bagration”) została wyzwolona część województwa białostockiego. Nacierająca od strony Puszczy Białowieskiej 65. Armia I Frontu Białoruskiego 20 lipca opanowała Białowieżę i Hajnówkę, 21 lipca Kleszczele i Czeremchę i przekroczyła linię kolejową oraz szosę relacji Białystok–Siedlce. 22 lipca zostały wyzwolone Boćki i Siemiatycze. W ten sposób 65. Armia wbiła się klinem w linię obronną wojsk niemieckich, wyprzedzając znacznie swoich sąsiadów z prawej i lewej strony. W tym czasie nieprzyjaciel zmobilizował w rejonie Bielska Podlaskiego znaczne siły pancerne oraz piechotę, które zatrzymały przejściowo siły 48. Armii, sąsiadujące z prawej strony z 65. Armią. Równolegle 23 i 24 lipca Niemcy wycofali się z rejonu Wysokie Mazowieckie w kierunku Kleszczele–Czerwonka–Bug i wyszli na tyły 65. Armii, odcinając ją od innych jednostek radzieckich współdziałających z nią na południu, a oskrzydliwszy ją od południa, zahamowali jej dalszy marsz w kierunku Bugu. Nastąpiło przejściowe zatrzymanie ofensywy Rosjan na tym odcinku frontu, a miasto i gmina Siemiatycze przez tydzień znajdowały się w strefie przyfrontowej. W wyniku zaciętych walk wojska radzieckie opanowały 1 sierpnia Drohiczyn oraz most kolejowy i drogowy na Bugu. 30 lipca jednostki 48. Armii opanowały Bielsk Podlaski, doprowadzając do styczności obu stron, co pozwoliło dalej kontynuować ofensywę w kierunku zachodnim. W jej

wyniku 12 sierpnia opanowano Ciechanowiec, a w konsekwencji dalszych walk Siemiatycze znalazły się już poza strefą przyfrontową¹.

Podczas działań wojennych Siemiatycze doznały poważnych strat. Według szacunkowych danych zniszczono 60% budynków mieszkalnych prywatnych oraz około 50% budynków użyteczności publicznej², zniszczeniu uległy zakłady przemysłowe, przy czym niektóre zostały celowo wysadzone przez cofające się wojska niemieckie, a także urządzenia komunalne. Uszkodzenie elektrowni pozbawiło mieszkańców miasta i okolic energii elektrycznej. Poważnie zmalała również liczba mieszkańców miasta – w 1939 r. określano ją na 7850 osób, tuż po wyzwoleniu zaś na około 3 tys.³ Po zakończeniu działań wojennych do miasta wróciło wielu jego mieszkańców. Spis ludności w 1946 r. wykazał w Siemiatyczach 4106 osób, a więc nieco ponad 52% stanu z okresu przedwojennego. Niemal całkowitej eksterminacji uległa ludność żydowska stanowiąca przed wojną ponad 60% ogółu mieszkańców. Spowodowało to istotne zmiany w strukturze narodowościowej Siemiatycz, a także w strukturze zatrudnienia, gdyż Żydzi pracowali niemal wyłącznie w sferze usług i drobnego przemysłu, czyli w zawodach pozarolniczych.

Również gmina Siemiatycze doznała poważnych strat. Dziewięć wsi zniszczono w 80%, sześć zaś w mniejszym procencie. Łącznie zniszczono 245 gospodarstw, które utraciły 190 budynków mieszkalnych oraz 375 gospodarczych. Ogółem w gminie w ruinę popadło niemal 25% budynków⁴. W 1944 r. częściowemu zniszczeniu uległy zbiory, z kolei okopy, a także pozostawione na znacznym obszarze użytków rolnych miny nie pozwoliły na rozpoczęcie jesiennych prac siewnych. Poważnie zmalała liczba zwierząt gospodarczych. Straty zbiorów w 1944 r., znacznej ilości zapasów żywności

¹ Daty wyzwolenia poszczególnych miejscowości są podane za: B. Dolata, *Indeks dat wyzwolenia niektórych miejscowości polskich w l. 1944–1945 przez Armię Radziecką i Ludowe Wojsko Polskie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1961, nr 2, dodatek. Na temat przebiegu działań wojennych w rejonie Siemiatycz zob. Z. Koszytyła, *Wyzwolenie Białostoczczyzny przez Armię Radziecką w 1944–1945 roku*, Białystok 1964.

² Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Zarząd Miejski w Siemiatyczach [dalej: ZMS], sygn. 7, k. 13. Inne źródła podają jednak znacznie mniejszy procent zniszczeń (25–30%).

³ Ibidem.

⁴ APB, Urząd Wojewódzki Białostocki [dalej: UWB], sygn. 1298, k. 82–83.

podczas pożarów oraz jej rekwizycje dokonane przez wojsko spowodowały ogromne trudności w zaopatrzeniu w żywność mieszkańców miasta i gminy.

Niemniej trudna w Siemiatyczach i okolicy była sytuacja polityczna. W okresie okupacji hitlerowskiej w województwie białostockim, również w pobliżu Siemiatycz, nie funkcjonowała Polska Partia Robotnicza, nie było też załączków władzy ludowej w postaci konspiracyjnych rad narodowych ani jakichkolwiek organizacji robotniczych czy demokratycznych. Z kolei w międzywojniu miasto było znacznym skupiskiem klasy robotniczej. Istniał też ruch robotniczy, ale rozbity narodowościowo (odrębne organizacje polskie i żydowskie), branżowo (przemysł ceramiczny, garbarski, spożywczy, odzieżowy) oraz politycznie (ruch komunistyczny, socjalistyczny oraz organizacje prorządowe). Podczas okupacji klasa robotnicza zdegradowała się i uległa częściowej eksterminacji (robotnicy żydowscy). Działacze tego ruchu zginęli w czasie wojny lub też opuścili Siemiatycze. Przetrwała niewielka grupa byłych członków i sympatyków PPS. Nie prowadzili oni jednak wówczas żadnej działalności. Podobnie też nie działał w okolicach Siemiatycz ruch ludowy. Zorganizowani byli natomiast ludzie reprezentujący obóz londyński, były jednostki Armii Krajowej oraz organizacje obozu narodowego – Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW) i Narodowe Siły Zbrojne (NSZ). Stronnictwo to było przygotowane do przyjęcia władzy państwowej w momencie zakończenia okupacji niemieckiej.

Powstanie władzy ludowej

Z chwilą wyzwolenia Białegostoku rozpoczęła się walka polityczna o przejęcie władzy politycznej w mieście i województwie. Podjęły ją dwie zwalczające się siły – okręgowy delegat rządu emigracyjnego oraz przedstawiciele PKWN, którym sprzyjała wówczas sytuacja w kraju. Przejęcie władzy przez Delegaturę rządu emigracyjnego się nie powiodło, jednakże obóz londyński nie pogodził się z nową sytuacją polityczną, utrzymał dotychczasowe struktury organizacyjne w konspiracji, opracowywał nowe formy działalności, wzywał ludność do bojkotu nowych władz.

Delegaci PKWN w Białymstoku wysłali na wyzwolone części województwa grupy wojskowych oraz działaczy społecznych w celu zapoznania ludności z Manifestem PKWN, organizacją ochrony mienia społecznego i opuszczonego, a także instrukcją formowania rad narodowych szczebla gminnego i powiatowego.

Koordynatorem działań polityczno-propagandowych i organizacyjnych w powiecie Bielsk Podlaski, w którego skład wchodziły wówczas miasto i gmina Siemiatycze, był oficer Ludowego Wojska Polskiego, przedwojenny działacz KPP Michał Drzewiecki, mianowany tamtejszym starostą.

Oficerowie LWP z pomocą przydzielonego im aktywu społecznego organizowali wiece ludności w poszczególnych wsiach i miastach. Porządek takiego wieceu bywał następujący: odczytanie Manifestu PKWN, odpowiedzi na pytania zebranych, wybór delegata do składu gminnej rady narodowej, wybór sołtysa. W następnej kolejności zwoływano spotkania ludności we wsiach stanowiących siedziby władz gminnych. Również tam odczytywano Manifest PKWN, następnie listę radnych, na której znajdowali się delegaci z poszczególnych wsi gminy. Listę tę zatwierdzano w głosowaniu jawnym. Przeprowadzona w ten sposób organizacja rad narodowych w porównaniu z istniejącymi w tej sprawie aktami normatywnymi, a także praktyką z okresu międzywojennego nie wzbudzała wątpliwości natury formalno-prawnej. Również w okresie międzywojennym (w wielu przypadkach w latach trzydziestych) odstępowano od zasady głosowania powszechnego na rzecz przyjmowania ustalonych w toku dyskusji list radnych. Za przyjęciem takiego sposobu wyborów przemawiała sytuacja wojenna.

W gminie Siemiatycze wiece gromadzkie przeprowadzone zostały między 20 a 25 sierpnia 1944 r. Gminna Rada Narodowa powstała 25 sierpnia i w tym dniu odbyła swoje posiedzenie. Wybrano na nim Zarząd Gminny w składzie: wójt Jan Olędzki ze wsi Grzyby-Orzepy, podwójci Józef Zalewski oraz trzech ławników. Do GRN wchodziło wówczas szesnastu radnych, wyłącznie rolników, w tym dwóch pochodzenia białoruskiego, a pozostali zaś byli Polakami. Zarząd Gminny zatrudniał sekretarza gminnego, którym został Hieronim Fiedoruk z Siemiatycz. Urząd Gminy rozpoczął urzędowanie 1 października 1944 r. z siedzibą w Siemiatyczach⁵. Delegatem gminy do Państwowej Rady Narodowej został wójt Olędzki.

Organizacja władzy ludowej w mieście nastąpiła później. Władze wojewódzkie i powiatowe w Bielsku Podlaskim, biorąc pod uwagę duże zniszczenia w poszczególnych miejscowościach, znaczny ubytek ludności, sięgający w wielu przypadkach powyżej 50% poprzedniego stanu,

⁵ Ibidem, sygn. 812, k: 32; ibidem, sygn. 1298, k. 82–83.

a w związku z tym częściową zmianę ich funkcji, zamierzały utrzymać ustrój miejski w samym Bielsku Podlaskim, pozostałe miasta natomiast pozbawić praw miejskich i wcielić do sąsiednich gmin. Dotyczyło to Brańska, Ciechanowca, Siemiatycz i Kleszczel. Dlatego też nie tworzone w nich miejskich rad narodowych i nie organizowano urzędów miejskich, a traktowano je jako części gmin. W Siemiatyczach wyznaczono sołtysa. Z niewiadomych jednak przyczyn w składzie GRN nie był reprezentowany żaden mieszkaniec Siemiatycz, chociaż ludność miasta stanowiła około 1/3 ludności gminy w jej nowych granicach. Prawdopodobnie było to następstwem oporu mieszkańców w stosunku do wymienionego wyżej projektu władz wojewódzkich i powiatowych, co w konsekwencji doprowadziło do przywrócenia ustroju miejskiego najpierw w Siemiatyczach, a następnie w Brańsku i Ciechanowcu. Kleszczelom zaś nie przywrócono wtedy praw miejskich.

Miejską Radę Narodową w Siemiatyczach powołano 23 września 1944 r. W jej skład weszło wówczas 16 radnych reprezentujących różne środowiska społeczne (rzemieślnicy, rolnicy, robotnicy, urzędnicy, nauczyciele)⁶. Pierwszym burmistrzem Siemiatycz był Stanisław Bujalski, a urząd miejski rozpoczął pracę 4 października, kiedy to zatrudniono sekretarza miejskiego Konstantego Buraka⁷. Delegatem miasta do PRN w Bielsku Podlaskim został nauczyciel Grzegorz Barwijuk. Nie powołano wówczas prezydium MRN, a obradom Rady przewodniczył burmistrz. Było to niezgodne z obowiązującymi w tej sprawie aktami normatywnymi, a szczególnie ustawą KRN z 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych⁸. Podobna sytuacja istniała w innych powiatach województwa.

Na swych pierwszych posiedzeniach MRN i GRN w Siemiatyczach powołały odpowiednie komisje problemowe. Nie mamy jednak dokładnych informacji na ten temat, gdyż nie zachowały się protokoły z tych posiedzeń. Następnie zorganizowano posterunek MO, który swym zasięgiem obejmował miasto i gminę Siemiatycze i w którym pracowało około 10 funkcjonariuszy. Powstał we wrześniu lub na początku października 1944 r. (dokładna data nie jest znana).

⁶ Ibidem, sygn. 1298, k. 78–80.

⁷ Ibidem, sygn. 812, k. 12–13.

⁸ Dziennik Ustaw, 1944, nr 5, poz. 20.

Kolejnym krokiem było przywrócenie zaopatrzenia ludności oraz organizacja życia gospodarczego i społecznego. Podjęto odbudowę elektrowni, zakładów ceramicznych i mydlarni. Uruchomienie elektrowni okazało się niemożliwe do końca 1944 r. z powodu braku turbiny. Również mydlarnia nie mogła podjąć pracy, gdyż brakowało surowców⁹. Odgruzowano ulice i zaczęto odbudowę kilkunastu prywatnych budynków mieszkalnych. Jeszcze w 1944 r. zaczęła pracę Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.

Z niewielkim opóźnieniem rozpoczęto naukę w roku szkolnym 1944/1945. Na szczęście budynek szkolny w Siemiatyczach, wzniesiony w 1932 r., był niezniszczony. Pomieścił on nie tylko szkołę podstawową, lecz także gimnazjum i liceum ogólnokształcące oraz kursy nauczycielskie¹⁰. Także w gminie podjęły pracę wszystkie szkoły, z tym że były to placówki jedno- (10) i dwuklasowe (5). Jedyna szkoła siedmioklasowa zlokalizowana była w Siemiatyczach. Mimo że brakowało w nich wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, to zajęcia w poszczególnych klasach się odbywały. W mieście i gminie brakowało też żłobków i przedszkoli.

Już po wyzwoleniu pracę wznowił Szpital Miejski kierowany przez dr. Arciszewskiego, który mieścił się w budynku poklasztornym. Pierwszymi pacjentami było około 30 rannych podczas działań wojennych. Szpital dysponował niemal 100 łózkami. Stan kadry lekarskiej w mieście nie był zadowalający. Było tylko trzech lekarzy i wszyscy w wieku emerytalnym¹¹. W 1944 r. uruchomiono również Rejonowy Ośrodek Zdrowia oraz podjęto prace nad organizacją Biblioteki Miejskiej¹².

Tak więc mimo niezbyt sprzyjających warunków w Siemiatyczach powstały organy władzy ludowej oraz zaczęto odbudowywać gospodarkę miasta i gminy. Organizacja życia politycznego następowała jednak powoli i z oporami.

W październiku 1944 r. w Bielsku Podlaskim, Ciechanowcu i Hajnówce istniały już komórki PPR, a ich przedstawiciele powołali do życia Komitet Powiatowy. W Siemiatyczach natomiast powstała dopiero w styczniu 1948 r.

⁹ APB, UWB, sygn. 158, k. 6.

¹⁰ APB, ZMS, sygn. 7, k. 14–15.

¹¹ Ibidem, k. 13, 15.

¹² Ibidem, k. 15.

i liczyła zaledwie trzech członków¹³. Z kolei pierwsza w gminie komórka PPR zaczęła funkcjonować 3 grudnia 1944 r. we wsi Baciki Średnie i też liczyła na początku trzech członków, wyłącznie rolników¹⁴.

Mniej więcej w tym samym czasie (grudzień 1944 r.) w Siemiatyczach powstała komórka PPS, która była jedną z pierwszych (obok Hajnówki i Bielska Podlaskiego) w powiecie. Prawdopodobnie liczyła kilka osób, a wśród jej pierwszych członków byli m.in. Henryk Wróblewski (późniejszy sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Robotniczego PPS w Białymstoku) oraz Antoni Wróblewski, burmistrz Siemiatycz w latach 1945–1947. Miejska organizacja PPS jeszcze w grudniu 1944. r. delegowała czterech swoich członków do składu MRN¹⁵. Brak jest natomiast danych o funkcjonowaniu w tym okresie w mieście i gminie organizacji społecznych.

Reforma rolna

Równoległe z procesem kształtowania się władzy ludowej trwały prace nad realizacją reformy rolnej, którą zapowiadał Manifest PKWN, jej zasady zaś określał dekret PKWN z 6 września 1944 r. W gminie Siemiatycze tylko trzy majątki ziemskie podlegały przejęciu na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi: Altein, własność Kobylińskiego, zajmujący 191,53 ha, w tym 127,26 ha użytków rolnych; Baciki Średnie, własność Henryka Ciecierskiego, o powierzchni 97,05 ha, w tym 81,75 ha użytków rolnych; Czartajew, własność Stanisława Wołka, o powierzchni 245,28 ha¹⁶. Łączny areal gruntów tych majątków wynosił 533,86 ha, co stanowiło niespełna 2% użytków rolnych gminy.

Zabezpieczeniem majątków zajęł się Powiatowy Urząd Ziemski w Bielsku Podlaskim, ale faktyczne prace parcelacyjne zaczęto po ukazaniu się instrukcji PKWN z 11 października o pełnomocnikach do spraw reformy rolnej. Ogólne kierownictwo nad przebiegiem czynności związanych z realizacją reformy rolnej w powiecie Bielsk Podlaski objął członek PPR Bazyli Wasiluk. Do poszczególnych gmin skierowani zostali pełnomocnicy

¹³ APB, Archiwum KW PZPR w Białymstoku [dalej: AKW], sygn. 5/VI/3.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ APB, UWb, sygn. 812, k. 99.

¹⁶ APB, Powiatowy Urząd Ziemski w Bielsku Podlaskim, sygn. 10, k. 1.

gminni oraz brygady robotnicze. W toku przygotowywania reformy rolnej podjęto decyzję o całkowitym wyłączeniu spod parcelacji majątku Czar-tajew, który miał być przeznaczony na cele oświaty rolniczej. Pozostałe natomiast majątki rozparcelowano w listopadzie 1944 r.

W wyniku podziału Alteinu 10 rodzin robotników rolnych otrzymało 59,50 ha, 40 rodzin chłopów małorolnych – 87,20 ha, jedno gospodarstwo średniorolne upełnorolniono arealem 1,50 ha, a lasy, które leżały na 43,33 ha ziemi, wyłączono spod parcelacji. Z kolei po parcelacji majątku Baciki Średnie 10 rodzin robotników rolnych otrzymało 41,00 ha ziemi, 26 rodzin chłopów małorolnych – 34,75 ha, upełnorolniono trzy gospodarstwa średniorolne gruntami o łącznej powierzchni 6,00 ha, pozostałe 15,30 ha wyłączono spod parcelacji¹⁷. Ogółem chłopi w gminie Siemiatycze otrzymali 229,95 ha ziemi, co stanowiło niespełna 1% jej użytków rolnych.

Reforma rolna nie zmieniła więc zasadniczo struktury gminnych gospodarstw rolnych. Powstało 20 nowych gospodarstw rolnych (0,8% ogólnej liczby gospodarstw), 70 zaś upełnorolniło posiadany areal (3%). Zmiany te miały więc istotne znaczenie przede wszystkim dla robotników rolnych powyższych majątków oraz chłopów z tych wsi. Bilans polityczny reformy rolnej był natomiast znaczny. W wyniku jej realizacji powstała komórka PPR w Bacikach Średnich mająca możliwości dalszego rozwoju.

Walka o utrwalenie władzy ludowej

Na początku 1945 r. nastąpiła dalsza stabilizacja życia społecznego i gospodarczego w mieście i gminie. W styczniu uruchomiono kaflarnię w Siemiatyczach¹⁸. Trwały prace nad organizacją Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Odnotowano również pewne sukcesy w dziedzinie życia politycznego. Wzrosła liczebnie komórka PPS w Siemiatyczach. W styczniu w Bacikach Średnich do PPR wstąpiło kolejnych trzech członków, a sekretarzem został Piotr Gawryluk z Siemiatycz¹⁹. Jednakże wiosną 1945 r. sytuacja polityczna znacznie się pogorszyła w związku z podjęciem walki zbrojnej przez reakcyjne podziemie. W powiecie Bielsk

¹⁷ APB, UWB, sygn. 159, s. 1.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ APB, AKW, sygn. 5/VI/3, k. 5.

Podlaski zaczęła działać osławiona brygada AK „Łupaszk”. Zaktywizowały działalność miejscowe organizacje AK, NOW i NSZ. W terenie pojawiły się grupy zbrojne poszczególnych organizacji, okresowo łączące się w celu przeprowadzania określonych akcji. Nastąpiły wypadki mordowania ludzi, którzy opowiedzieli się za nową władzą. Atakowane były posterunki MO. Równocześnie wzmożła się działalność polityczno-propagandowa podziemia.

6 kwietnia 1945 r. w godzinach wieczornych dobrze uzbrojona, licząca około stu osób grupa podziemia rozbroiła posterunek MO. W trakcie strzelaniny kilka osób odniosło rany, a jedna zmarła²⁰. W kwietniu i maju zamordowani zostali milicjanci Czesław Dudziński i Eugeniusz Bartniczuk, funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego Jan Jaremko, leśniczy Aleksander Szymański i jego syn Wiktor oraz Antoni Andrzejczuk, rolnik z Laskowszczyzny, i Jan Nalewajko, rolnik ze wsi Zabłocie. W nocy z 1 na 2 czerwca nastąpił nowy atak na Siemiatycze, podczas którego rozbrojono posterunek MO. Obrabowano Spółdzielnię Rolniczo-Handlową i zdemolowano pomieszczenia urzędu miejskiego²¹.

Posterunki MO oraz siły, jakimi dysponowała Komenda Powiatowa w Bielsku Podlaskim, okazały się niewystarczające do zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa w powiecie. Do walki włączono wojsko. Już w kwietniu 1945 r. do Białegostoku przybył 9. pułk Wojsk Wewnętrznych, a następnie 11. pułk Wojsk Wewnętrznych oraz inne jednostki WP, które rozlokowano w poszczególnych powiatach. Rozpoczęły one walkę z grupami zbrojnymi podziemia.

26 lipca 1945 r. niedaleko Siemiatycz rozbito zgrupowanie oddziałów AK „Szumnego”²², które działały w powiecie Sokołów Podlaski²³ oraz w południowej części powiatu Bielsk Podlaski. Zginął wówczas jego dowódca oraz 45 podwładnych, 24 zostało rannych, a oddział przestał istnieć. W nowej sytuacji, która powstała po wprowadzeniu do akcji oddziałów

²⁰ APB, UWB, sygn. 947, k. 34.

²¹ Ibidem, sygn. 941, k. 31.

²² Wprawdzie AK została formalnie rozwiązana w styczniu 1945 r., jednakże struktura organizacyjna jej białostockiego okręgu pozostawała bez zmian. Organizacja otrzymała nazwę AKO – Armia Krajowa Obywateli, potocznie nadal jednak używano nazwy AK.

²³ H. Majecki, *Białostoczczyzna w pierwszych latach władzy ludowej 1944–1948*, Warszawa 1977, s. 125–126.

KBW i WP, podziemie zdecydowało się na likwidację oddziałów funkcjonujących w wielu powiatach, m.in. brygady „Łupaszk”. Południowa część powiatu Bielsk Podlaski nadal była zagrożona działalnością mniejszych grup podziemia. Przeprowadzona akcja propagandowa i ogłoszona amnestia nie przyniosły większych rezultatów.

W nocy z 15 na 16 października 1945 r. w Siemiatyczach zamordowano ogrodnika Stanisława Miłkowskiego i jego żonę Eugenię, a w nocy z 19 na 20 października większy oddział podziemia (prawdopodobnie „Młota”) znów opanował miasto. Obrabowano trzy sklepy spożywcze Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, dwa prywatne sklepy spożywcze oraz młyn Władysława Ekielskiego. Uprowadzono zastępcę komendanta posterunku MO Mikołaja Filipczuka, po czym go zabito. Jego ciało znaleziono przy drodze między Siemiatyczami a wsią Słowiczyn²⁴. W październiku 1945 r. zamordowany został sekretarz Zarządu Miejskiego Konstanty Burak, a do końca roku zginęło jeszcze dwóch milicjantów oraz kilka innych osób. Wszyscy byli bezpartyjni, nie angażowali się w działalność polityczną, a jedyną ich „winą” było wykonywanie powierzonych im obowiązków na zajmowanych stanowiskach. W przypadku rolników wystarczyła nieostrożna pozytywna wypowiedź na temat władzy ludowej. Sytuacja taka wywierała wpływ na kształtowanie się życia politycznego. Rozpadła się komórka PPR wskutek opuszczenia przez jej członków dotychczasowych miejsc zamieszkania. Zamarła działalność miejscowej komórki PPS. W mieście nie istniały żadne organizacje społeczne poza Ochotniczą Strażą Pożarną. W obawie o swoje życie i mienie repatriowała się znaczna część ludności białoruskiej mieszkającej w gminie.

Mimo tych trudności bez zakłóceń funkcjonowały Miejska i Gminna Rada Narodowa oraz ich organy wykonawcze. Do rozbrojonych posterunków MO przybywali nowi funkcjonariusze. Następowala dalsza odbudowa życia gospodarczego. Uruchomiono elektrownię miejską, rzeźnię oraz pięć młynów. Normalnie funkcjonowały szkolnictwo i służba zdrowia.

W celu poprawy stanu bezpieczeństwa 5 lutego 1946 r. w Siemiatyczach został zakwaterowany batalion WP z 18. Dywizji Piechoty. W ten sposób położono kres napadom na miasto i rozbrojeniom posterunku MO,

²⁴ APB, UWB, sygn. 159, k. 58.

choć w dalszym ciągu zdarzały się mordy osób podejrzanych o sprzyjanie władzy ludowej. Było ich jednak znacznie mniej niż w 1945 r. W 1946 r. organizowano liczne wiece i zebrania ludności miasta i gminy w związku z referendum ludowym, a następnie wyborami do Sejmu Ustawodawczego. Spotkania te były jednak obsługiwane przez grupy operacyjne WP, kandydatów na posłów oraz prelegentów Wojewódzkiego i Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy, przy stosunkowo biernym uczestnictwie miejscowej ludności. Nadal nie funkcjonowały partie polityczne i organizacje społeczne. Powodem były głównie obawy miejscowej ludności przed represjami ze strony podziemia, które w 1946 r. wciąż utrzymywało swoją strukturę organizacyjną, a na pograniczu powiatów Sokółów Podlaski i Bielsk Podlaski aż do końca 1947 r. aktywnie działał oddział AK (WiN) „Młota”. Nie działało natomiast w Siemiatyczach i okolicy opozycyjne Polskie Stronnictwo Ludowe.

W 1947 r. wraz z poprawą sytuacji politycznej w kraju stabilizowało się życie w powiecie. Zwycięstwo komunistów w wyborach do Sejmu Ustawodawczego zakończyło okres zmagania o charakter ustroju w naszym kraju. Ustawa o amnestii stwarzała możliwości likwidacji reakcyjnego podziemia. Proces stabilizacji politycznej w południowej części powiatu Bielsk Podlaski postępował jednak bardzo powoli. Znaczna część członków organizacji podziemnych zerwała z dotychczasową działalnością, choć pozostała w nich duża część członków Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Nie ujawnił się również „Młot” wraz ze swoimi podwładnymi, a jesienią 1947 r. nawet zaktywizował swoją działalność. W gminie aż do 1951 r. dokonywano morderstw o charakterze politycznym, co opóźniało proces stabilizacji politycznej.

W październiku 1947 r. w gminie rozpoczął działalność Związek Samopomocy Chłopskiej, w mieście aktywizowały się związki zawodowe. W listopadzie jako pierwsze w gminie powstało w Czartajewie koło Stronnictwa Ludowego²⁵. W styczniu 1948 r. w Siemiatyczach odrodziła się komórka PPR licząca początkowo 3 członków, a w marcu zorganizowano Komitet Gminny PPR obejmujący swoim działaniem miasto i gminę Siemiatycze. W czerwcu 1948 r. w szeregach PPR było już 51 członków, z tego

²⁵ APB, Starostwo Powiatowe Bielsko-Podlaskie, sygn. 89, k. 7–8.

12 robotników, 30 chłopów oraz 3 pracowników umysłowych. W październiku zaś gminna organizacja PPR miała jedną komórkę w mieście oraz cztery w gminie, które liczyły łącznie 93 członków, w tym 54 chłopów²⁶. Słabiej natomiast rozwijała się miejscowa organizacja PPS – w przededniu zjednoczenia wchodziło do niej około 10 członków²⁷. Od 1947 r. w mieście i gminie działalność podjęło również Stronnictwo Demokratyczne.

W 1948 r. pochód pierwszomajowy zgromadził około 2,5 tys. uczestników, a w obchodach Święta Ludowego w tym roku udział wzięło niemal 2 tys. osób²⁸. Były to przejawy budzącego się życia politycznego. Towarzystwo mu stopniowe, choć powolne osiągnięcia w dziedzinie dalszej odbudowy oraz rozwoju życia gospodarczego.

²⁶ APB, AKW, sygn. 5 (VI) 3.

²⁷ Ibidem, sygn. 19 (VI) 1, k. 130.

²⁸ Ibidem, sygn. 5 (VI) 2, k. 154.

ANEKSY

Aneks I. Skład osobowy Miejskiej Rady Narodowej w Siemiatyczach w grudniu 1944 r.

Imię, nazwisko i narodowość	Zawód	Rok urodzenia
Polacy		
Grzegorz Barwijuk	rolnik	1896
Józef Boratyński	robotnik	1907
Stanisław Bujalski	urzędnik	1907
Józef Karpowicz	rolnik	1905
Michał Kochański	szewc	1897
Julian Kośnik	robotnik	1894
Jan Pawlak	szewc	1900
Kazimierz Peretko	rolnik	1895
Ludwik Rycerz	urzędnik	1893
Jan Smorczewski	robotnik	1914
Stanisław Stawiecki	rolnik	1901
Jan Szyszko	rolnik	1895
Adam Wilgat	rolnik	1908
Henryk Wróblewski	rolnik	1913
Bolesław Zaleski	rolnik	1892
Białorusini		
Aleksander Manturewicz	technik	1915
Józef Oksientowicz	młynarz	1889

Źródło: APB, UWB, sygn. 813, k. 12–13.

Aneks II. Obszar i ludność gminy Siemiatycze według stanu na 1 listopada 1944 r.*

Nazwa wsi	Liczba ludności	Liczba gospodarstw	Areał ziemi uprawnej w ha ²
1	2	3	4
Anusin	371	89	1027,60
Baciki Bliższe	407	80	618,95
Baciki Dalsze	317	78	259,00
Baciki Średnie	288	62	287,00
Boratyniec Lacki	209	51	258,00
Boratyniec Ruski	423	75	411,00
Cecele	346	84	602,00
Czartajew	779	117	993,00
Grzyby-Orzepy	76	19	184,00

Jesionówka Mała	103	24	583,00
Jesionówka Stara	83	19	–
Kłopoty-Bańki	89	26	334,00
Kłopoty-Bujny	214	34	540,00
Kłopoty-Patry	159	30	407,96
Kłopoty-Stanisławy	145	51	462,00
Krasewice-Czerepy	51	13	88,77
Krasewice-Jagielki	60	17	162,26
Krasewice Stare	79	23	194,97
Krupice	470	111	1070,00
Kajanka	239	64	645,00
Klekotowo	187	47	211,00
Klukowo	268	53	355,00
Kułygi	218	44	369,00
Lachówka	154	32	433,00
Laskowszczyzna	84	21	109,21
Leszczka	144	32	184,79
Moszczona Pańska	415	91	1143,00
Ogrodniki	257	57	338,00
Olendry	125	28	126,00
Ossolin	216	46	471,00
Rogawka	507	130	944,00
Romanówka	435	90	930,00
Skiwy Duże	163	39	268,00
Skiwy Małe	190	43	486,00
Słochy Annopolskie	509	133	706,00
Słowiczyn	71	17	158,00
Tołwin	415	85	1177,00
Turna Duża	333	74	537,00
Turna Mała	131	29	184,00
Wiercień Duży	312	54	888,00
Wólka nad Bugiem	205	48	118,00
Wólka Biszewska	89	14	190,04
Wýromiejki	121	29	325,00
Zalesie	130	33	167,00
Żurobice	560	106	1061,00
Razem	11 147	2 449	21 007,55

* Niniejszy wykaz nie obejmuje lasów państwowych oraz majątków obszarowych.

Źródło: APB, UWB, sygn. 812, k. 86–88.

Aneks III. Wykaz osób poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej w mieście i gminie Siemiatycze*

Imię i nazwisko	Imię ojca	Data i miejsce urodzenia	Data i miejsce gdzie poległ
1	2	3	4
Antoni Andrzejczuk	Teodor	1926 Laskowszczyzna	2 V 1945 Laskowszczyzna
Eugeniusz Bartniczuk funkcjonariusz MO w Siemiatyczach	–	15 IX 1921	3 V 1945 koło Siemiatycz
Konstanty Burak sekretarz Zarządu Miejskiego w Siemiatyczach	Jakub	6 IV 1903 Narojki	9 XI 1945 Siemiatycze
Kazimierz Charytoniuk rolnik	Kazimierz	1928	19 IV 1950 Jasionówka Stara
Antoni Dawidziuk kierowca	Onufry	1921 Siemiatycze	21 VII 1945 przy stacji PKP Siemiatycze
Czesław Dudziński funkcjonariusz MO	Maciej	29 III 1918	18 IV 1945 Skiwy
Mikołaj Filipczuk funkcjonariusz MO	Stefan	6 XI 1926 wieś Lada, gm. Hajnówka	20 X 1945 Siemiatycze
Stanisław Folwarski funkcjonariusz MO	Antoni	1 I 1917 Kózki, pow. Siedlce	30 I 1951 wieś Wypychy
Edward Gan pracownik spółdzielni rolniczo- -handlowej w Siemiatyczach	Stefan	1910	25 XII 1946 Kąty
Grzegorz Gierasimiuk weterynarz	Michał	15 I 1891 Siemiatycze	3 II 1946 koło Siemiatycz
Franciszek Ilczuk stolarz	Jakub	1893	8 XI 1945 wieś Krasewicze Stare
Jan Jaremko funkcjonariusz Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicz- nego w Bielsku Podlaskim	Stanisław	9 VIII 1925 wieś Knorydy, pow. Bielsk Podlaski	maj 1945 Siemiatycze
Aleksander Kalita funkcjonariusz MO	Teodor	11 XI 1921	10 VIII 1945 Siemiatycze
Andrzej Karpiuk rolnik	Konstanty	1891 Moszczona Pańska	1 X 1951 Moszczona Pańska
Antoni Karpiuk rolnik	Andrzej	1931 Moszczona Pańska	1 X 1951 Moszczona Pańska

Mikołaj Karpiuk sklepowy	Andrzej	1922 Moszczona Pańska	1 X 1951 Moszczona Pańska
Bronisław Krasowski funkcjonariusz MO	Jan	6 XI 1907	9 IV 1947 wieś Ogrodniki
Józef Łopuch funkcjonariusz Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicz- nego w Bielsku Podlaskim	Franciszek	21 II 1925 po w. Wieluń	1 XI 1945 Siemiatycze
Franciszek Madejski komendant posterunku MO w Siemiatyczach	Michał	18 XII 1913 pow. Lubartów	13 XII 1945 Siemiatycze
Antoni Migus rolnik	Franciszek	1900 Żurobice	6 I 1946 Żurobice
Eugenia Miłkowska rolnicza	Jan	9 XII 1890 wieś Kojły pow. Bielsk Podlaski	15 X 1945 Siemiatycze
Stanisław Miłkowski rolnik z Jesionówki	Kazimierz	1887	15 X 1945 Siemiatycze
Jan Mioduszewski rolnik, sołtys we wsi Żurobice	Aleksander	1905	15 X 1945 Siemiatycze
Jan Nalewajko rolnik z Zabłocia	Teofil	1909	2 V 1946 Zalesie
Aleksander Niczyporuk gajowy, sklepowy	–	1893	17 I 1946 Siemiatycze
Stanisław Stodółko gajowy	Franciszek	1914	4 VII 1949 koło Żurobic
Aleksander Szymański pracownik nadleśnictwa	Antoni	1886 Siemiatycze	30 V 1945 koło Siemiatycz
Wiktor Szymański uczeń	Aleksander	1925	30 V 1945 koło Siemiatycz
Stanisław Wierciński rolnik	Stanisław	18 IV 1912 Wiercień Duży	2 X 1952 Wiercień Duży
Józef Wierszczak rolnik	–	1923	13 II 1945 Siemiatycze
Bolesław Wójcik młynarz	Marcin	1901	9 III 1946 Słowiczyno
Czesław Wójcik młynarz	Bolesław	1918	9 III 1946 Słowiczyno
Nina Zarzecka rolnicza	Konstanty	1926	25 X 1945 Siemiatycze

* Niniejszy wykaz nie obejmuje żołnierzy WP i KBW, którzy pochodzili z tego terenu lub tam zginęli.

Źródło: *Polegli w walce o władzę ludową. Materiały i zestawienia statystyczne*, oprac. B. Brzeziński, L. Chrzanowski, R. Halaba, Warszawa 1970; *Polegli w walce o utrwalenie władzy ludowej na Białostoczczyźnie. Materiały z weryfikacji osób pomordowanych przez bandy reakcyjnego podziemia w latach 1944–1953*, oprac. M. Nosowicz, Białystok 1969.

ŚRODOWISKO PRZYRODNICZE OKOLIC SIEMIATYCZ I JEGO OCHRONA

Ziemie województwa podlaskiego w okolicy Siemiatycz, podobnie jak inne połacie tego regionu, w pierwszych wiekach naszej ery porastały jeszcze mniej lub bardziej zwarte lasy. Pod koniec pierwszego tysiąclecia i na początku drugiego na terenach nadbużańskich skupiło się najstarsze w tamtych stronach osadnictwo. Do XIII w. zostały już zajęte ziemie między Bugiem a Narwią. Zasięg tego osadnictwa wytyczały ówczesne ruskie grody, takie jak Brześć, Kamieniec, Mielnik, Drohiczyn, Brańsk, Bielsk i Suraz¹.

Było to niewątpliwie osadnictwo typu rozproszonego. Najgęściej, jak pisze Jerzy Wiśniewski², zamieszkane były oba brzegi Bugu wraz z jego dopływami, a szczególnie brzegi rzeki Nurzec. Wyspy osadnictwa ruskiego tworzone były również nad Narwią, Orlanką, Łoknicą i Narewką. Mniej lub bardziej zwarte lasy pod naporem wspomnianych osadników zaczęły się zmniejszać.

W drugiej połowie XII i w XIV w. na skutek najazdów Jaćwingów, Mazowszan i Litwinów osadnictwo to zaczęło się kurczyć, a rozszerzał się areal lasów. Ponownie skupiło się ono głównie nad Bugiem koło Drohiczyna oraz wokół innych starych grodów, takich jak Mielnik, Brańsk, Bielsk i Suraz. Na terenach nadbużańskich w okolicy Siemiatycz na przełomie XIV i XV w. dotarło osadnictwo mazowieckie. W XV i na początku XVI w. napłynęła fala osadnictwa ruskiego. Książęta litewscy, mając wokół starych, ruskich grodów duże obszary niezasiedlone, tworzyli z nich tzw.

¹ J. Wiśniewski, *Zarys dziejów osadnictwa wiejskiego we wschodniej części województwa białostockiego do połowy XVIII wieku*, „Naukowy Zbornik” 1964, nr 2, s. 3–38.

² *Ibidem*.

dobra gospodarskie, które obejmowały przeważnie zasiedlone puszcze. Znane w tym okresie były już dobra bielskie obejmujące tereny daleko na południe i północ od tego grodu. W ich skład wchodziła m.in. Puszcza Bielska, która na południu obejmowała dorzecza Nurca i Leśnej, a więc sięgała doliny Bugu. Sądzić należy, że puszcza ta cofała się pod naporem osadników właśnie znad Bugu i w XV w. zmniejszyła się, kiedy to drogą wodną zaczęto eksportować drzewo z Podlasia. Do XVI w. Puszcza Bielska była całkowicie skolonizowana³, zostały z niej tylko gdzieniegdzie większe, zwarte masywy leśne, m.in. w okolicy obecnej miejscowości Narew (Puszcza Ładzka), gdzie ten masyw leśny należy teraz do Puszczy Białowieskiej. Jeżeli przyjmiemy za Falińskim i Hereźniakiem⁴, że puszcza sięgała na południu po Bug, to na jej południowych krańcach w XVI w. przetrwało większe skupisko leśne zwane Puszczą Mielnicką, która być może jest częścią dawnej Puszczy Bielskiej.

Ziemia siemiatycka należy do makroregionu zwanego Niziną Północnopodlaską. Wyróżnia się w nim trzy grupy wysoczyzn: na północnym zachodzie Wysoczyznę Kolneńską (najwyższe wzniesienie 214 m n.p.m.), na wschodzie – Białostocką, obejmująca również Wzgórza Sokolskie (wzniesienie 239 i 243 m n.p.m.), na południu zaś Wysoczyznę Bielską, obejmującą też Wysokomazowiecką i Drohicką. Jeśli chodzi o tę ostatnią, to kulminacja następuje w okolicy Mielnika i wynosi 210 i 204 m n.p.m., a jej powierzchnia wynosi 1556 km kw.⁵ Ten obecny obraz fizjograficzny okolic Siemiatycz jest wynikiem zmian, które zachodziły przede wszystkim w okresie polodowcowym. Podłoże prekambryjskie (krystaliczne) w okolicy Mielnika występuje na głębokości 1516 m, a np. w pobliżu Krynek, zalega na głębokości 229 m. Jest to starszy prekambry, młodszy tu nie występuje. Są to granitoidy, w mniejszym zaś stopniu gnejsy. W permie teren ten pokryty był płytkim morzem, dlatego miąższość pokładów permskich jest tu niewielka, dochodzi do 100 m. Morze się cofnęło, by ponownie zająć

³ *Studia nad społeczeństwem i gospodarką Podlasia w XVI–XVIII w.*, red. A. Wyrobisz, Warszawa 1981, s. 210.

⁴ B.J. Faliński, J.M. Hereźniak, *Zielone grądy i czarne bory Białowieży*, Warszawa 1977, s. 45, 67.

⁵ J. Kondracki, *Polska północno-wschodnia*, Warszawa 1972, s. 272.

te obszary w jurze⁶, a później znów w okresie kredowym. Ukształtowane podłoże czwartorzędu sięgało tu miąższości 60–150 m. Nad Bugiem na powierzchni pojawiły się gliny zwałowe należące do najstarszego stadiału zlodowacenia śródkowopolskiego. W okolicach Mielnika i Radziwiłłówki w formie porwaków w morenie z przedostatniego zlodowacenia występują złoża wapieni kredowych.

Okres polodowcowy na ziemi siemiatyckiej, podobnie jak w całej północno-wschodniej Polsce, charakteryzował się pewnymi zmianami klimatycznymi, co z kolei wpływało w znacznym stopniu na zmiany szaty roślinnej. Zgodnie z powszechnie istniejącym poglądem⁷ lodowiec ustąpił z tych obszarów około 10,5 tys. lat p.n.e. Po jego ustąpieniu pierwsza roślinność, która się pojawiła, stanowiła tzw. tundrę krzewiastą. Były to skupiska przeważnie wierzb (*Salix herbacea*, *Salix reticulata*, *Salix retusa*), brzoź (*Betula nana*, *Betula humilis*) oraz dębika ośmiopłatkowego (*Dryas octopetala*). Na terenach podmokłych występowała roślinność torfowisk niskich, a w miejscach suchszych – roślinność stepowa. Okres ten zwany jest starszym dryasem, po którym nastąpiło ocieplenie klimatu (9800–8800 lat p.n.e.) zwane allerødem. W tym czasie na ziemi polskie wkroczyły brzozy drzewiaste (*Betula verrucosa*, *Betula pubescens*) i sosna (*Pinus sylvestris*). Później nastąpiło ponowne ochłodzenie klimatu, w literaturze fachowej zwane młodszym dryasem (8800–8000 lat p.n.e.). W północno-wschodniej Polsce znowu pojawiła się roślinność tundrowa – była to tzw. tundra parkowa, w której skład wchodziły głównie brzozy krzewiaste i drzewiaste oraz sosna. Po ochłodzeniu przyszło ocieplenie, zwane okresem preborealnym (około 8–7 tys. lat p.n.e.), formowały się lasy brzozowe, a następnie brzozowo-sosnowe. W drugiej połowie tego okresu po raz pierwszy pojawiły się drzewa ciepłolubne, przede wszystkim wiąz i osła.

Do dalszego ocieplenia obejmującego lata około 7–4 tys. p.n.e. doszło w okresie borealnym. Klimat stał się wilgotniejszy, do północno-wschodniej Polski wkroczyła leszczyna, sosna zaczęła przeważać nad brzozą, w końcowej zaś fazie zwiększył się udział gatunków ciepłolubnych, takich jak m.in.

⁶ Ibidem.

⁷ B. Czeczuga, *Characteristic climatic changes in the north-eastern region of Poland during the post-glacial period on the basis paleolimnological investigations. Paleolimnology of Lake Biwa and the Japanese Pleistocene*, vol. 3, Tokyo 1975, s. 519–529.

olsza, wiąz, lipa i dąb, gdzieś tam występował również jesion. W ten sposób wykształciły się pierwsze lasy mieszane. Później ukształtowały się najkorzystniejsze w holocenie warunki termiczne i wilgotnościowe. Okres ten nazwany został atlantyckim i trwał od 4 do 3 tys. lat p.n.e. Lasy brzo-zowo-sosnowe ustąpiły, ich miejsce zajęły lasy mieszane, głównie dębowe z domieszką olszy. Z północy i południa wkroczył na te ziemie świerk, znany już w tym czasie w Puszczy Białowieskiej. W niektórych częściach Polski zaznaczył się już wtedy wpływ człowieka na zbiorowisko leśne.

Okres subborealny (3000–1000 lat p.n.e.) charakteryzował się ponownym oziębieniem klimatu, wskutek czego niektóre drzewa ciepłolubne zaczęły ustępować. Dąbrowy mieszane stopniowo przekształcały się w zbiorowiska dębowo-grabowe, zwiększał się również udział świerka. Później nastął okres subatlantycki (od 1000 lat p.n.e. do chwili obecnej), z większą wilgotnością i nieznacznym ochłodzeniem. Na omawianym terenie przeważały wtedy zbiorowiska borowe. Ten okres był najważniejszy dla zespołów leśnych, albowiem powstały wówczas zbiorowiska leśne zbliżone swoim składem do dzisiejszych⁸.

Jeśli chodzi o klimat okolic Siemiatycz, to zbliża się on bardziej do klimatu kontynentalnego charakteryzującego się stosunkowo dużymi kontrastami między latem a zimą. Lato często bywa dość ciepłe, zima zaś stosunkowo ostra. Średnia temperatura roczna waha się od 7 do 7,5°C, średnia temperatura najcieplejszego miesiąca, jakim jest lipiec, wynosi natomiast około 18°C, a w najchłodniejszym styczniu –4°C. Liczba dni z opadami oscyluje w granicach 150–180 dni, okres wegetacji zaś zamyka się między 190 a 205 dniami. Średnia roczna suma opadów wynosi 500–600 mm, a zachmurzenie stanowi 68% i nie odbiega od średniej krajowej.

Gdzieś tam w okolicach Siemiatycz podłoże jest bogate w CaCO₃, co determinuje występowanie określonej flory na tym terenie. W dni pogodne gleba na podłożu wapiennym może się znacznie rozgrzewać, powodując jednocześnie istotny spadek względnej wilgotności powietrza. W takich specyficznych warunkach może się rozwijać tylko flora przystosowana do klimatu suchego i ciepłego. Są to przeważnie gatunki roślin kserotermicznych, a część z nich u nas zaliczana jest do grupy tzw. roślinności pontyjskiej.

⁸ *Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce*, red. A. Żabko-Potapowicz, Warszawa 1965, s. 787.

Do miejsc o specyficznych warunkach sprzyjających rozwojowi takiej roślinności należą wzniesienia w pobliżu Mielnika, a przede wszystkim tzw. Góra Rowska o obszarze około 1 ha oraz drugie wzniesienie zwane Górą Uszeście. Kilka dobrze wykształconych płątów roślinności pontyjskiej jest również na tzw. Górze Zamkowej (180 m n.p.m.).

Wzniesienia te porasta dość obficie jałowiec pospolity (*Juniperus communis* L.), w niektórych miejscach tworząc zwarte kępy. Spotkać tu można brzozę brodawkowatą (*Betula verrucosa* Ehrh.), szakłak pospolity (*Rhamnus cathartica* L.), gruszę pospolitą (*Pyrus communis* L.), sosnę zwyczajną (*Pinus sylvestris*, szczególnie na Górze Uszeście), śliwę tarninę (*Prunus spinosa* L.), dereń świdwę (*Cornus sanguinea* L.), a także trzmielinę brodawkowatą (*Euonymus verrucosa* Scop.). Miejsca otwarte, nieporośnięte przez wyżej wymienione drzewa i krzewy, wypełniają rośliny kserotermiczne typu zaroślowego lub murawowego. Spotykane na Górze Rowskiej rośliny kserotermiczne zestawiono poniżej:

1. *Anemone sylvestris* L.
2. *Pulsatilla pratensis* (L.) Mill.
3. *Oxytropis pilosa* (L.) DC
4. *Silene otites* (L.) Wib.
5. *Anthericum ramosum* L.
6. *Asperula tinctoria* L.
7. *Cytisus ratisbonensis* Schaeff.
8. *Cytisus nigricans* L.
9. *Phleum Boehmeri* Wib.
10. *Aster amellus* L.
11. *Campanula booniensis* L.
12. *Verbascum phlomoides* L.
13. *Astragalus cicer* L.
14. *Seseli annuum* L.
15. *Verbascum phoeniceum* L.
16. *Scabiosa ochroleuca* L.
17. *Medicago falcata* L.
18. *Helianthemum ovatum* (Viv.) Dun.
19. *Koeleria gracilis* Pers.
20. *Dianthus carthusianorum* L.

21. *Veronica spicata* L.
22. *Eryngium planum* L.
23. *Hieracium pratense* Tausch.
24. *Fragaria viridis* Duch.
25. *Trifolium montanum* L.
26. *Salvia pratensis* L.
27. *Salvia verticillata* L.

Z kolei na Górze Uszeście (204,1 m n.p.m.) na szczytowych jej wzniesieniach głównie po stronie południowej można spotkać niektóre gatunki roślin pontyjskich:

1. *Cimicifuga europaea* Szipcz.
2. *Gentiana cruciata* L.
3. *Allium montanum* F.W. Schmidt
4. *Prunella grandiflora* Jacq.
5. *Scorzonera purpurea* L.
6. *Gypsophila fastigiata* L.
7. *Pulsatilla patens* (L.) Mill.
8. *Viola collina* Bess.
9. *Veronica teucrium* L.
10. *Stachys recta* L.
11. *Filipendula hexapetala* Gilib.
12. *Anthemis tinctoria* L.

Na szczególną uwagę zasługuje występowanie na wzgórzach w okolicy Mielnika takich gatunków jak: aster gawędka (*Aster amellus*), czosnek skalny (*Allium montanum*), dzwonek boloński (*Campanula bononiensis*), głowienka wielkokwiatowa (*Prunella grandiflora*), ostrołódka kosmata (*Oxytropis pilosa* (L.) BC), pluskwica europejska (*Cimicifuga europaea*), szczodrzeniec rozesłany (*Cytisus ratisbonensis*), wężymord stepowy (*Scorzonera purpurea*), goryczka krzyżowa (*Gentiana cruciata*), zawilec wielkokwiatowy (*Anemone sylvestris*), sasanka łąkowa (*Pulsatilla pratensis*) oraz sasanka otwarta (*Pulsatilla patens*). Są to gatunki występujące stosunkowo rzadko, a goryczka krzyżowa, zawilec wielkokwiatowy, sasanka łąkowa oraz sasanka otwarta objęte są w naszym kraju ochroną gatunkową.

Na podkreślenie zasługuje też występowanie w okolicy Siemiatycz mniej lub bardziej zwartych kompleksów leśnych. Przede wszystkim wspomnieć należy o tych ciągnących się od Mielnika do Dziadkovic, będących pozostałością po dawnej Puszczy Mielnickiej. Jest to przeważnie na części wysoczyzn las sosnowy. Występują tu również lasy mieszane z dębem, lipą, klonem, grabem, brzozą oraz świerkiem, w poszycie natomiast rosną leszczyna i jałowiec. Są to zbiorowiska leśne zwane grądami grabowo-dębowymi. W niektórych miejscach w niewielkich płatach występują same dąbrowy. Z kolei inny drzewostan pojawia się w samej dolinie Bugu. Jest to przeważnie las typu łęgowego, w którego skład wchodzi dąb, topola czarna, jesion, olszyna, klon, gdziekolwiek wiąz, lipa oraz brzoza.

Zwierzyna występująca w pobliżu Siemiatycz niczym szczególnym nie różni się od tej na terenach przyległych. Jedyne może w wodach Bugu i występujących w dolinie tej rzeki starorzeczach jest fauna charakterystyczna dla większych rzek. W faunie lądowej notujemy obecność saren, dzików, lisów, borsuków, kun, zające, wiewiórek oraz nietoperzy. Ptaki reprezentowane są przez kilka gatunków sikorek, dzięciołów, spotkać tu można kosy, zięby, kowaliki, gołębie dzikie, wilgi oraz kruki. Na otwartej przestrzeni częstym gościem bywa kuropatwa, a coraz rzadszym ptakiem przepiórka. W starorzeczach nierzadko pojawiają się kaczkę, głównie krzyżówka, cyraneczka oraz głowienka. Ponadto gniazdują tu łyska i kurka wodna. Na przelotach zatrzymuje się wiele innych gatunków ptaków wodnych, m.in. kaczkę świstun.

W wodach Bugu i starorzeczy, a także rzeki Nurca występują jeszcze liczne gatunki ryb. Spotkać tu można kielbie, płocie, krasnopiórki, jazie, okonie, leszcze, szczupaki, sandacze, bolenie, miętusy, brzany, ukleje, świnki, a wytrwałym wędkarzom trafia się nieraz sum⁹.

Mimo że destrukcyjny wpływ człowieka na przyrodę w województwie podlaskim zaczął się w przeszłości, to na skutek specyfiki budowy podłoża, a przede wszystkim wystających na powierzchnię utworów kredowych w okolicach Mielnika przetrwała i nadal się utrzymuje na wzniesieniach roślinność kserotermiczna i typu pontyjskiego. Co prawda rośliny kserotermiczne występują też w innych częściach województwa, lecz nie mogą się

⁹ S. Stolarczyk, *Nadbużańskie Podlasie*, Warszawa 1981, s. 55.

równać z murawami kserotermicznymi w pobliżu Mielnika (na pagórkach kemowych) będącymi pozostałościami cofającego się lodowca w okolicy wsi Haćki, Proniewicze oraz Hryniewicze Duże. Murawom tym ustępują nawet tego rodzaju zbiorowiska roślinne znane na Pojezierzu Mazurskim. Dlatego też w celu ochrony tej roślinności utworzono Rezerwat Góra Uszeście.

Biorąc pod uwagę znaczne wylesienie terenów w okolicy Siemiatycz, należałoby utrzymać mielnickie lasy jako pozostałość po dawnej Puszczy Mielnickiej. Zbiorowiska te powinny być użytkowane według statusu miernego pozyskiwania, a okazalsze drzewostany typu dubraw winny zostać objęte ochroną prawną.

Gdyby w przyszłości chciano zrealizować plany wykorzystania wód mineralnych tej ziemi, to tym bardziej należałoby zadbać o urozmaicony krajobraz, utrzymać co prawda nieliczne starorzecza jako miejsca lęgowe ptactwa wodnego, wydmy piaszczyste w dolinie Bugu i inne osobliwości przyrodnicze tego terenu. W granicach województwa podlaskiego nie mamy zbyt wielu obszarów, aby na tak małej powierzchni zagęszczone były tak różne fizjograficznie i florystycznie obiekty.

INDEKS OSOBOWY*

- Adamczuk 187
Adamiuk Sylwester 187
Adolf Rudolf, żandarm 188, 192
Albert, dyżurny ruchu 192
Aleksander I, car rosyjski 142
Alter Winer 168
Andrzejczuk Antoni 207, 213
Andrzejczuk Teodor 213
Arciszewski 204
August III Sas, król polski 43, 86
- Bach 188
Bajdzińska Wiera 164
Bałgiel Szejna 191
Baranowski Wincenty 171
Barberini Maffeo zob. Urban VIII
Bartniczuk Eugeniusz 207, 213
Barwijek Grzegorz 203, 211
Bazyli, metropolita 73
Beckmann 182
Belkies 184
Berezowski Zygmunt 174
Bergerówna Janina 39
- Berkowa 193
Bieliński Stanisław 193
Bieszkowska Maria (z d. Wysocka) 146
Bobel Marek 5
Bobrowski Paweł 57, 60
Bock Fedor von 183
Boguszewski Roch 67, 111
Bohowitynowicz Bohusz 14, 16, 62
Bohowitynowiczowie (Bohuszewiczowie),
ród 14
Bon Adolf 164
Bonaparte Napoleon 98–100
Boniecki Adam 13
Boratyński Józef 211
Boruta z Fałęt (Falent), chorąży
warszawski 13, 53
Borych Fajwel 190
Borych Pejsach 190
Borysiewicz Aleksander 128
Borysiewicz Iwan 68
Branicka Izabela 41
Branicki Jan Klemens 41, 45
Bruś Władysław 172

* Indeks nie obejmuje pozycji bibliograficznych znajdujących się w przypisach.

- „Bruździej” zob. Puck Antoni
 Brzeski Ryszard 74
 Buchholtz Adolf 106
 Buchholz 187
 Bućkowska Anna 142
 Bućkowski Michał 142
 Bujalski Stanisław 203, 211
 Bujnik Czesław 193
 Burak Jakub 213
 Burak Konstanty 203, 208, 213

 Charytoniuk Kazimierz 213
 Charytoniuk Kazimierz, syn Kazimierza 213
 Chłapowski Dezydery 102
 Chłus Wincenty 101, 191
 Chorobińska-Misztal Antonina 9, 10,
 39
 Chraniuk 192
 Cichorski Władysław „Zameczek”
 114–117, 120
 Ciecierscy, rodzina 125, 142, 153
 Ciecierski Aleksander 21, 67
 Ciecierski Dominik 105, 121, 142
 Ciecierski Henryk 142, 205
 Ciecierski Jakub 142
 Ciecierski Stefan 142
 Couteaux Lambert aux 81
 Cukiert Mira 193
 Cukiert Tema 193
 Cypeliński Dawid 163
 Czarkowscy, rodzina 129
 Czarkowska Amelia 129
 Czarkowski Ludwik 129, 135, 139
 Czarkowski Władysław 115
 Czarkowski Zbigniew 129
 Czarniecki Stefan 45

 Czeczuga Bazyli 11
 Czembrowski-Tabatarowicz Ilia 145,
 146, 150, 153
 Czerniawski Józef 189
 Czerwiński Marian 169
 Czyżewski Józef 173
 Czyżyk Icek 163

 Dajcz Chaim 170
 Datzuk Jan 187
 Dawidziuk Antoni 213
 Dawidziuk Onufry 213
 Dąbrowski, dzierzawca 114
 Dąbrowski Szmul 164, 169
 Dembiński Henryk 102, 103
 Dobrogowscy, rodzina 152, 153
 Dobrogowska Janina 145
 Dobrogowska Kazimiera 145
 Dobrogowski Bronisław 145
 Dobrogowski Kazimierz 145
 Doliński Józef 163
 Doliński Paweł 163
 Domersdorf 188
 Dowgiałski Marek 168
 Drews 188
 Drzewiecki Michał 202
 Dubiński A., ksiądz 69
 Dubois Stanisław 165, 166, 169
 Duchnowski Mikołaj 66
 Duda-Dziewierz Jan 174
 Dudziński Czesław 207, 213
 Dudziński Maciej 213
 Dukąła Jan 78
 Dybicz Iwan 101, 102
 Dydyk Maciej 141
 Dziekoński Bartłomiej 38

- Eichman Karol 103–107
 Ekielski Władysław 208
 Ekstrakt Abram 192
 Erdman Alfons 172, 173
 Essen Piotr 98

 Fabrykant Jan 105
 Faliński Janusz Bogdan 216
 Fanshawe Althea 109, 124, 140, 142
 Fanshawe Althea Paulina Ludwika 124,
 140
 Fanshawe Edward 109
 Fanshawe Evelyn 124
 Fanshawe Fanny Zofia 124, 140
 Fanshawe Henryk 109
 Fanshawe Henryk Andrzej 109, 140,
 153
 Fanshawe Jerzy 109, 110, 140
 Fanshawe Karol 109, 110, 114, 121,
 124, 140, 142
 Fanshawe Karolina Emilia 124, 140
 Fanshawe Karolina Paulina Filipina
 (z d. Mayzner) 109, 140
 Fanshawe Wilhelm William Szymon
 109, 140, 153
 Fanshawe, rodzina 67, 107, 109,
 110, 124, 125, 135, 140, 141, 147,
 149, 153
 Feldman Mikołaj 125
 Felimonow 115
 Fiedoruk Hieronim 202
 Filipczuk Mikołaj 208, 213
 Filipczuk Stefan 213
 Filipiuk Trofim 163
 Fiszer Josel 164
 Folwarski Antoni 213
 Folwarski Stanisław 213
 Furchel Władysław 163

 Gabrielewski Józef 145, 153
 Galicki Wojciech 108
 Gan Edward 213
 Gan Stefan 213
 Garber Abram 163
 Garber Icek 167
 Gawryluk Piotr 206
 Gierasimiuk Grzegorz 213
 Gierasimiuk Michał 213
 Gilewski Ignacy 9
 Giżycki Józef M. 78
 Glinka Paweł 145
 Gładysz 194
 Głowacki Bartosz 108
 Goldberg Iszer 167
 Golian Walery 116, 118
 Gomoliński Maksymilian 165
 Góra Stanisław 119
 Górski Władysław 172, 173
 Griebienzzikow Fiodor 98, 101, 102,
 116
 Grodzicki Władysław 125
 Grygorowicz Aleksander 73
 Gryniewicz Anna 181
 Gryniewicz Paulina 181

 Harmata Andrzej 145
 Harmata Dymitr 145
 Harmatowa Maria 145, 147
 Heinrici Gotthard 183
 Hereźniak Janusz Maciej 216
 Herzl Teodor 175
 Heydatel Józef 108

- Hitler Adolf 193
 Hochmeister 188
 Hochstein Rudolf 188
 Hołodowski Aleksander 27
 Homowscy, rodzina 144
 Howenluk Andrzej 140, 141, 153

 Ilczuk Franciszek 213
 Ilczuk Jakub 213
 Irzykowiczowie, ród 26
 Iwaniuk Jan 172
 Iżycki Aleksander 172

 Jabłonowska Anna (z d. Sapieha) 9, 10,
 16, 17, 34, 37–46, 49–52, 56–58,
 60, 66, 67, 97, 108–111, 132, 139
 Jabłonowski Jan Kajetan 43, 48
 Jabłonowski Władysław 113, 115, 116, 119
 Jakubowski Wincenty 128
 Jan II Kazimierz Waza, król polski 81
 Jankiel, syn Uszera 189
 Jankowski Józef 174
 Janowski Józef 115, 120
 Jaremko Jan 207, 213
 Jaremko Stanisław 213
 Jaszczółt Stanisław 108
 Jerzy II Rakoczy, książę Siedmiogrodu 30
 Jezierski Franciszek Salezy 85
 Józefowicz Mikołaj 143, 153

 Kaiser Wilhelm 188
 Kalabriński Stanisław 98
 Kalita Aleksander 213
 Kalita Teodor 213
 Kan Całko 164
 Karczewski Antoni 66

 Karol, żandarm 188, 192
 Karpiuk Andrzej 213, 214
 Karpiuk Antoni 213
 Karpiuk Konstanty 213
 Karpiuk Mikołaj 214
 Karpiuk-Chelmski Paweł 163
 Karpowicz Józef 211
 Kazimierz Jagiellończyk, król polski 13
 Kejles Fraim 192
 Kesselring Albert 180
 Kętrzyński Eleferiusz 62
 Kiejles 192
 Kiel Abram 164
 Kisiel Teodor 163
 Klimaszewska Eustachia zob.
 Niewiarowska Eustachia
 Klimaszewski Eustachy 144
 Klimaszewski Jan 144
 Kluge Günther von 183
 Kłopotowscy, rodzina 108, 135, 138
 Kobyliński 205
 Kochański Michał 211
 Kociński Marcin 120
 Kopeć (Kopciówna) Anna Barbara zob.
 Sapieha Anna Barbara
 Koszewnikowie, rodzina 72
 Kościa Anna 144
 Kościa Witold 144
 Kośnik Julian 211
 Kotlar M. 191
 Kotowicz Aleksander 81
 Kownacki Hipolit 39
 Kożuchowski Grzegorz 187
 Kożuchowski Stanisław 144
 Kramarski Dawid 167
 Krasicki Ignacy 37, 39

- Krasowski Aleksander 141
 Krasowski Bronisław 214
 Krasowski Jan 214
 Krasowski Stanisław 141
 Krassowski Michał 35, 56, 82, 83, 85,
 94
 Krupka Marek 29
 Kryńska Franciszka 145
 Krzesiak Aleksander 174
 Kubiak Janusz 82
 Kucharczyk Krzysztof 45, 46
 Kurek Jan 172
 Kurt, żandarm 188
 Kurzenieccy, rodzina 142
 Kurzeniecki Gabriel 142
 Kurzeniecki Józef 142
 Kuzawiński Bazyli 187
 Kuźmiukowie, rodzina 72
- Lacewicz, ksiądz 67
 Lachowski Hieronim 18, 22
 Lemelsen Joachim 183
 Leszczyńska Anastazja 187
 Lew Mejta 192
 Lewandowski Walenty 115–118
 Litwiński Antoni 103–105
- Łopuch Franciszek 214
 Łopuch Józef 214
 Łoś Dominik 172
 Łukasiuk Władysław „Młot” 208, 209
 „Łupaszka” zob. Szendzielarz Zygmunt
- Madejski Franciszek 214
 Madejski Michał 214
 Majecki Henryk 10, 11
- Malewscy, rodzina 146
 Malewska Katarzyna 52
 Malewski Franciszek 146
 Maliniak Szłomka 168, 192
 Maliniakowie, bracia 170
 Malinowicz Motel 167
 Malinowscy, rodzina 143, 153
 Malinowska Ewa 143
 Malinowski Jan 143
 Malinowski Karol 143
 Malinowski Wacław 143
 Małachowski Jan 81
 Małoch 184
 Mandelbaum Mojżesz 175
 Maniukin Zachar 115–120
 Manturewicz Aleksander 211
 Maria Ludwika Gonzaga, królowa polska 81
 Maroszek Józef 11, 12, 57, 60
 Masséna André 98
 Matejczuk Aleksander 163
 Matliński Jan „Sokół” 114, 119
 Mayzner Jan 51, 108, 109, 139, 140
 Mayzner Karolina Paulina Filipina
 zob. Fanshawe Karolina Paulina
 Filipina
 Mayzner Ludwik 109, 139
 Mayznerowie, rodzina 109
 Miarnowski Józef 108
 Michalscy, rodzina 153
 Michalski Ignacy 144
 Michalski Jan Nepomucen 144
 Michał, biskup 69
 Michałowski Seweryn 106
 Michniewicz Władysław 174
 Migus Antoni 214
 Migus Franciszek 214

- Mihiciński Zundel 125
 Miłkowska Eugenia 208, 214
 Miłkowski Jan 214
 Miłkowski Kazimierz 214
 Miłkowski Stanisław 208, 214
 Mioduszewski Aleksander 214
 Mioduszewski Jan 214
 Mliczko 44
 „Młot” zob. Łukasiuk Władysław
 Monck Wilhelm 124
 Monkiewicz Waldemar 11
 Mor Serafin 29
 Morgensztern 167
 Morstein von 188
 Moes Christian August 106
 Moritz 107
 Moszkowicz Dawid 104
 Müller 188
 Mystkowski Ignacy 115
- Nalewajko Jan 207, 214
 Nalewajko Teofil 214
 Niczyporuk Aleksander 214
 Niegiel Karol 106, 107
 Niemyska Adela 184
 Niemyski Franciszek 126
 Niemyski Ludwik 184
 Niemyski Stanisław 165
 Nieroszczuk Wiera 73, 74
 Niewiarowscy, rodzina 144, 148, 150,
 153
 Niewiarowska Eustachia
 (z d. Klimaszewska) 144
 Niewiarowski Henryk 144
 Nostitz Iwan 119
- Nowicki Antoni 12, 28, 31, 38, 47,
 49, 63, 75, 109, 111, 129, 130, 158,
 170, 182, 185, 190, 194
 Nowicki Jerzy 4, 48, 84, 191
- Oborski Wojciech 22
 Obuchowicz Antoni 145
 Obuchowiczowie, rodzina 144
 Oksientowicz Józef 211
 Oleksicki Antoni 11
 Olelkowicz Jerzy 26
 Olelkowicz Katarzyna zob. Tęczyńska
 Katarzyna
 Olendzki Justyn 146
 Olędzki 184
 Olędzki Jan 202
 Oładowski Aleksander 62
 Ołtuski Sender 163, 164, 168
 Omega 188
 Orthwein Maria 73
 Osmolscy, rodzina 137
 Ossoliński Józef Kajetan 142
 Ottowicz Kazimierz 35, 56, 82, 83
- Paderewscy, rodzina 146
 Paniuticz Wiaczesław 137, 154
 Patyński Antoni 41
 Pawlak Jan 211
 Pawłow Dmitrij 183
 Perec Icchok 166
 Peretko Kazimierz 211
 Perthées Karol de 21
 Pieriedka Wincenty 129
 Pietrzak Józef 173
 Pikuliński 193
 Pimonowa Aleksandra 141, 153

- Pimonow Arystarch 141
 Pinkus Szamir 176
 Pluciński Leopold 116
 Pocię Hipacy 62
 Popławska Aleksandra (z d. Wysocka) 146
 Postel 188
 Preibisz Iwan 104
 Przykot Włodzimierz 140, 153
 Puck Antoni „Bruździc” 190
 Puniewski Hilary 144

 Radowicki Adam 118
 Radziwiłł Elżbieta (Halszka) zob. Sapieha
 Elżbieta
 Radziwiłł Katarzyna zob. Tęczyńska
 Katarzyna
 Radziwiłł Krzysztof 15, 19, 26
 Radziwiłłowie, ród 55
 Rajgrodzki Lejb 127
 Ramorin Hieronim 102
 Rehne 188
 Reschke Herman 189
 Rhode 188
 Rogalewska Ewa 11, 12
 Rogiński Roman 114–119
 Romanowowie, dynastia 113
 Rosen Grigorij 102
 Rostowcew Siergiej 143, 153
 Rozentel Szlama 104–106
 Róg Michał 171, 172
 Różycki Samuel 102
 Rűfher 188
 Rupniewski Stefan 84
 Rutkiewicz Michał 100
 Rycerz Ludwik 211
 Ryczkow Iwan 145, 153

 Ryk Jan 29
 Rylski Bronisław 114
 Ryszczuk Akakij 143, 150, 153

 Sacharczuk 163
 Sapieha Anna Barbara (z d. Kopecć) 30,
 31
 Sapieha Benedykt 30
 Sapieha Elżbieta (z d. Radziwiłł) 26
 Sapieha Jerzy Felicjan 34, 66
 Sapieha Kazimierz Leon 26, 27
 Sapieha Kazimierz Karol 66
 Sapieha Leon Bazyli 30
 Sapieha Lew 26, 27, 55, 62
 Sapieha Michał Józef 30, 34–36, 40, 43,
 56, 66, 82–86, 94
 Sapieha Paweł Jan 30, 45, 52
 Sapiehowie, ród 26, 27, 55, 62
 Sarneccy, rodzina 143
 Sawczuk E. 194
 Sawicka Józefa 139
 Sawicki Stanisław 163
 Sągin 113, 114
 Schletz Alfons 78
 Schneider K. 107
 Schumacher Scholastyka 109
 Schwarzenberg Karl 100
 Schwede 188
 Sidorczuk Damian 101
 Siehieniewicz Konrad 15
 Siehieniewicz Wasil 15
 Sielicki Józef 191
 Siemaszko Józef 66
 Siennicki Stanisław 165, 166
 Sitariski Antoni 163
 Smorzewscy, rodzina 147, 149, 150, 153

- Smorczewski Celestyn 144
 Smorczewski Jan 211
 Smorczewski Konstanty 144
 Smorczewski Michał 144
 Smorczewski Piotr 144
 Sokolski Anastazjusz 62
 „Sokół” zob. Matliński Jan
 Sosna Grzegorz 11, 73, 74, 98
 Sotzmann Daniel Fridrich 53
 Stanecki Wacław 163
 Stanisław August Poniatowski, król
 polski 43
 Stanisław Leszczyński, król polski 46, 57
 Staniszewski Jan 104
 Stawiecki Stanisław 211
 Stefan, metropolita 72
 Stodołko Franciszek 214
 Stodołko Stanisław 214
 Suchocki Józef 109
 Sudymont, ojciec Olechny
 Sudymontowicza 17
 Sudymontowicz Aleksandra zob.
 Tęczyńska Aleksandra
 Sudymontowicz Fedora 17
 Sudymontowicz Michał Kmita 13, 18, 61
 Sudymontowicz Olechno Kmita 13, 17,
 53, 61
 Sudymontowicze, ród 13
 Sulewski Paweł 32
 Swierżbiński Leon 145
 Sycz Marek 181
 Sylwestrowicz Agata 181
 Szaniawski Aleksander 118
 Szczabinowicz Anczel 167
 Szczytnicki Symcha 163, 164
 Szendzielar Zygmunt „Łupaszka” 207, 208
 Szlegel Józef 104
 Szeneider Karol 113
 Szolc Leopold 147
 Szpicman Lejba 176
 Szreyter Gotlib 105
 Szultz 107
 Szum Szymon 74
 Szum Włodzimierz 75
 „Szumny” zob. Śmiałowski Teodor
 Szumowska Maria 145, 148
 Szydłowiecka Anna (z d. Tęczyńska) 14
 Szydłowiecki Jerzy 14
 Szymański Aleksander 207, 214
 Szymański Antoni 214
 Szymański Wiktor 207, 214
 Szyszko Jan 211
 Szyszko Paweł 108
 Śmiałowski Teodor „Szumny” 207
 Śnieżyński Mikołaj 116
 Textor Johann Christoph von 53
 Tęczyńscy, ród 14, 61
 Tęczyńska Aleksandra (z d.
 Sudymontowicz) 14, 61
 Tęczyńska Anna (z d. Bohowitynowicz)
 14, 26
 Tęczyńska Katarzyna (1° *voto* Oelekowicz,
 2° *voto* Radziwiłł) 15, 23, 26
 Tęczyński Andrzej Zbigniew 14
 Tęczyński Jan 14
 Tęczyński Jan Mikołaj 14
 Tęczyński Mikołaj 14
 Tęczyński Stanisław 14–17, 19–27,
 43, 51
 Thubenthal 188

- Todorow (Chwedorow) 188
Tołwińscy, rodzina 137
Tomczuk Stanisław 164
Truszkowski Michał 143
Turczaninow Wsiewołod 140, 141, 149
Twarowski, ksiądz 62
Tykoccy, rodzina 186
Tykocki Jankiel 190
Tyzenhauz Antoni 42
- Urban VIII (właśc. Maffeo Barberini) 80
Urbański Karol 145
Uryszysz Jankiel 167
Uszer, szewc 189
Uszyńscy, rodzina 143, 144, 153
Uszyńska Aleksandra 144
Uszyńska Bogumiła 144
Uszyńska Marianna 144
- Vogel Zygmunt 45, 46, 57
- Wasilewski Maciej 101
Wasiluk Bazyli 205
Weiss Walther 187
Wielowiejski Jan 146
Wierciński Stanisław 214
Wierciński Stanisław, syn Stanisława 214
Wierszczak Józef 214
Wierzbicki Leon 144, 152, 154
Wilgat Adam 211
Wimmer Wilhelm 180
Wincenty a Paulo 79, 81
Winer Leonid 141, 148, 153
Wiśniewski Jerzy 215
Władysław IV Waza, król polski 81
Woliński Grzegorz 103, 104
Wolski Sebastian 15
Wolek Stanisław 205
Woropa Anna 187
Wójcik Bolesław 214
Wójcik Czesław 214
Wójcik Marcin 214
Wrede Karol Filip von 99
Wronowski Napoleon 116
Wróblewski Antoni 205
Wróblewski Henryk 205, 211
Wróblewski Ludwik 169
Wysoccy, rodzina 146
Wysocka Aleksandra zob. Popławska
Aleksandra
Wysocka Maria zob. Bieszkowska
Maria
Wysocki Kazimierz 146
- Zachert Wilhelm 106
Zaleski Bolesław 211
Zalewscy, rodzina 125, 143, 153
Zalewska Natalia 143
Zalewski Bohdan 143
Zalewski Józef 202
Zalewski Julian 120
Zalewski Michał 143
Zalewski Tadeusz 143
Zalewski Wiktor 143
„Zameczek” zob. Cichorski Władysław
Zarzecka Nina 214
Zarzecki Konstanty 214
Zawadzcy, rodzina 153
Zawadzka Ewelina 145, 148
Zawadzka Zofia 145
Zawadzki Jan 145
Zawadzki Kazimierz 145

Zug Szymon Bogumił 42, 44–46, 48,
60, 190

Zygmunt I Stary, król polski 14, 21,
25, 35

Zygmunt III Waza, król polski 27

Żelazowski Ignacy 67



409959

 409959/1

